



Kronika życia literackiego w PRL 1948

Oprac. Jerzy Kądziała

Digitalizacja przeprowadzona w ramach zadania „Cyfrowe zasoby dokumentacji literatury polskiej w wolnym dostępie” realizowanego przez Fundację Akademia Humanistyczna w partnerstwie z Instytutem Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk i Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

1 9 4 8

opracował

Jerzy Kądziela

1948 r.

STYCZEŃ

- 1 Komisja Repertuarowa przy Wydziale Kulturalno-Oświatowym KCZZ rozpoczęła swą działalność. Zadaniem Komisji jest kwalifikowanie utworów scenicznych dla amatorskich zespołów artystycznych. W skład Komisji poza przedstawicielami KCZZ weszli następujący literaci i aktorzy: S. R. Dobrowolski, J. Iwaszkiewicz, M. Kierczyńska, W. Melcer, S. Średnicki, J. Tuwim, S. Żółkiewski oraz Jan Kreczmar i M. Wyrzykowski. 1
- 4 "Nowe wiersze" Władysława Broniewskiego. Na czele podwójnego nr 1/2 "Kuźnicy" zamieszczono cykl nowych wierszy W. Broniewskiego, zawierający m. in. głośne utwory: Pięćdziesięciu, Cytadela, W. B. bez tytułu, O ciszy, Do przyjaciela. Wiersze te weszły potem do tomu Nadzieja (Warszawa 1951). 2
- przed 5 Konkurs Wojewódzkiej Rady Sztuki i Kultury Artystycznej w Gdańsku na opowiadanie marynistyczne został rozstrzygnięty. Jury w składzie: kontradmirał Włodzimierz Steyer - przewodniczący, M. Brandys - sekretarz, członkowie: Edwin Jędrkiewicz, Marian des Loges, Janusz Urbański, oraz przedstawiciele Polskiego Radia Edward Fiszer i Alina Szenwaldowa - postanowiło:
- I nagrody nie przyznawać,
- dwie II nagrody (po 30 000 zł) otrzymali: Jan Panasiewicz (Bydgoszcz): Złodziej, Andrzej Braun (Łódź): Krokodyl.

2140

trzy III nagrody (po 15 000 zł) otrzymali: Mieczysław Wiśniakowski (Gdańsk): Na stoczni, Jerzy Szeliga (Gdynia): Trzy spotkania z Polską, Tadeusz Jasicki (Oliwa): Rzeczywistość. Dodatkowo nagrodę Polskiego Radia (10 000 zł) za utwór najbardziej radiofoniczny przyznano J. Panasiewiczowi: Złodziej.

Ponadto jury przyznało szereg wyróżnień.

3

6 Powstanie Wydziału Przekładów w Departamencie Literatury i Książki. W trosce o poziom przekładów i właściwy dobór dzieł literatury obcej tłumaczonej na język polski Min. Kultury i Sztuki stworzyło Wydział Przekładów w Departamencie Literatury. W pracach tego Wydziału będą brać udział komisje, złożone z literatów, specjalistów, tłumaczy i rzeczoznawców spośród profesorów literatur obcych. Zadaniem Wydziału będzie prowadzenie rejestru tłumaczy i projektowanych przez nich prac. Wydawcy obowiązani są zgłaszać do Wydziału tytuły utworów przeznaczonych do przekładu.

4

8 "Czwartki literackie" w Toruniu, organizowane przez Zarząd Oddziału ZZLP, rozpoczęto w nowym roku odczytem A. Kowalkowskiego Joseph Conrad - poeta morza. Następne ważniejsze odczyty: W. Kubacki: Krytyk i twórca (15 I), K. Górski: O artyźmie noweli C. Norwida "Ad leones" (22 I), S. Orsini-Rosenberg: Prasa i czytelnik (12 II), T. Czyżowski: Perspektywy światopoglądowe (15 IV), J. Krzyżanowski: Wzajemne stosunki literackie polsko-rosyjskie (13 V), Cz. Zgorzelski: O realizmie w literaturze (3 VI), K. Górski: Warszawa w poezji polskiej (29 IX), A. Kowalkowski: O poetach-żołnierzach: W. Broniewskim i L. Szenwaldzie (7 X), Karol Górski: "Krzyżacy" Kossak-Szczuckiej w świetle historii (14 X), S. Kułakowski: Liryka rosyjska doby radzieckiej (4 XI), A. Niemczyc: Sprawa Picassa (25 XI),

Cz. Zgorzelski: Sonety Mickiewicza (9 XII), W. Kubacki: Społeczno-literackie znaczenie debiutu A. Mickiewicza (16 XII).

Poza tym w ramach "czwartków literackich" odbył się wieczór ku czci M. Limanowskiego (5 II), na którym przemawiali: K. Górski, W. Horzyca, E. Passendorfer, J. Remer i S. Srebrny, oraz następujące wieczory autorskie: J. Dobraczyńskiego (4 III), K. Iłłakowiczówny (11 III), T. Bocheńskiego (8 IV), J. Żuławskiego (18 XI) i J. Zawieyskiego (2 XII). 5

8 - 9 XI Zjazd redaktorów prasy "Czytelnika" odbył się w Warszawie pod przewodnictwem red. K. Wyki i red. S. Mojkowskiego. Wstępny referat o perspektywach rozwoju prasy "Czytelnika" wygłosił prezes Spółdzielni Wydawniczej J. Borejsza. Referat o masowych organizacjach społecznych wygłosił dyr. W. Kopka. W dyskusji zabierali głos red. red.: Sokołowski ("Kurier Szczeciński"), Ulanowski ("Dziennik Bałtycki"), Witek ("Słowo Polskie"), Kraak ("Życie Częstochowy"), Zagierski ("Głos Wielkopolski"), Papierkowski ("Życie Lubelskie"), Chacień ("Życie Białostockie"), Mroczkowski ("Życie Olsztyńskie"), Klekow ("Życie Warszawy"), Jacyna ("Ziemia Pomorska"), Strąbski ("Ziemia Kujawska"), Majkowski i Łucki ("Dziennik Zachodni"), Butryńczuk ("Odra"), Balicki ("Dziennik Polski") i inni. 6

9 Kazimierz Nitsch - członkiem honorowym Stowarzyszenia Językoznawców USA - taką wiadomość o wyborze polskiego językoznawcy, prezesa PAU, podała prasa krajowa. 7

9 Nagrodę Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Katowicach za twórczość zaangażowaną społecznie oraz współpracę z zakładami pracy (liczne wieczory autorskie) otrzymał Józef Nacht-Prutkowski. 10 X J. Prutko-

wski przeniósł się z Katowic do Warszawy.

8

10 R o z w ó j K l u b ó w K s i ą ż k i. W dniu 10 I 1948 r. Klub Literacki "Odrodzenia" oraz Klub Dobrej Książki przy tygodniku "Przekrój" przekroczyły liczbę 15 000 członków. W ciągu najbliższych tygodni podjęto wysyłkę pierwszych powieści przeznaczonych dla członków: w Klubie Literackim "Odrodzenia" - Pożegnań S. Dygata, w Klubie Dobrej Książki - Popiołu i diamentu J. Andrzejewskiego. Książki ¹⁾ klubowe były niedostępne w handlu księgarskim. Członkom obydwu klubów przysługiwała zniżka 30% przy zakupie innych pozycji powieściowych Sp. Wyd. "Czytelnik".

9

11 K o n k u r s "N a s z e j K s i ę g a r n i" na powieść dla młodzieży. Instytut Wydawniczy "Nasza Księgarnia" pragnąc zainteresować pisarzy problemem dobrej książki dla młodych czytelników ogłosił 12 I 1947 r. konkurs na powieść dla dzieci w wieku od 10 do 15 lat o tematyce dowolnej z terminem do 1 V 1947 r. Jury w składzie: S. Bąbiński (Min. Oświaty), M. Gutry (Zw. Bibliotekarzy), K. Jeżewska (Min. Kultury i Sztuki), J. Szczawiej (ZZLP), T. Szczechura ("Nasza Księgarnia"), J. Włodarski (ZNP), S. Aleksandrak ("Płomyk", "Płomyczek") po rozpatrzeniu zgłoszonych 92 prac postanowiło I nagrody nie przyznawać, przeznaczoną zaś na nagrody sumy 160 000 zł podzielić w inny sposób: dwie II nagrody (po 50 000 zł) otrzymały J. Korczakowska za Pałac pod gruszą i K. Dębska za Kwiaty matki; dwie III nagrody (po 30 000 zł) - B. Brodecka za Daleka droga przed nami i K. Kieniewicz za Psy wielkiego Wap. Ponadto przyznano siedem wyróżnień.

10

11 - 17 S e m i n a r i u m l i t e r a c k i e w N i e b o r o w i e. Po raz pierwszy po wojnie odbyło się seminarium dla młodych pisarzy w Nieborowie, zorganizowane z inicjatywy Departamentu Literatury Min. Kultury i Sztuki przez H. E. Michalskiego i S. Wygodz-

kiego. Studium objęło zagadnienia prozy, poezji i dramatu, krytyki i recenzji literackiej, przekładu i scenariusza filmowego. Program przewidywał około 8 godzin wykładów, projekcji i dyskusji codziennie, nie licząc dyskusji prywatnych i kulturalnych.

T. Borowski w artykule Początek niełatwej roboty pisał:

"Na studium literackim w Nieborowie zgromadzono 47 adeptów i 13 wykładowców, wygłoszono 20 odczytów, wyświetlono 9 długometrażowych i bodajże tyleż krótkometrażowych filmów. Liczby te świadczą o rozmiarze trudu włożonego w zorganizowanie imprezy. W przeciągu przeszło 50 godzin wykładów i dyskusji poruszono jedno z podstawowych zagadnień prozy - mianowicie problem poznawczej wartości realizmu (referaty A. Wata, J. Kotta, A. Stawara, H. E. Michalskiego, warsztatowe J. Iwaszkiewicza), dyskutowano zaciekle nad zagadnieniem powrotu do form klasycznych w poezji (referat M. Jastruna) oraz zaznajomiono się z podstawowymi zasadami krytyki marksistowskiej (referaty i seminarium S. Żółkiewskiego, rozprawa Tynianowa, czytana przez J. Kotta). Dokoła tych spraw skupiły się inne zagadnienia, mniej zasadnicze - sprawy dramatu (J. Zawieyski) przekładu (S. Pollak), scenariusza filmowego (B. W. Lewicki), recenzji literackiej (K. Wyka).

Jako całość studium niewątpliwie spełniło swoje zadanie bezpośredniego zetknięcia dwu generacji literackich ze sobą i umożliwienia im wymiany poglądów, poszczególne jednak referaty mogły budzić - i budziły - bardzo katagoryczne sprzeciwy. Nie był słuszny błyskotliwy, ale zbyt pośpiesznie negujący wartość realizmu referat A. Wata, nie był słuszny odczyt K. Wyki o recenzji literackiej jako dialogu pomiędzy krytykiem a pisarzem, nie były słuszne » postulaty nowej poezji«, sformułowane apodyktycznie przez M. Jastruna. Nad tym referatem grupa poetów warszawskich przeprowadziła bardzo ostrą dyskusję, obnażając formalistyczne podstawy propago-

wania powrotu do formy klasycznej oraz tezy o zwiężaniu się zakresu tematów literackich. /.../ Najcenniejszą – moim zdaniem – pozycją studium była historia krytyki literackiej od pozytywizmu do marksizmu, zarysowana w dwu referatach przez S. Żółkiewskiego."

W podobny sposób, choć bardziej impresyjnie wypowiedzieli się o seminarium w Nieborowie L. M. Bartelski, R. Bratny, T. Konwicki i inni uczestnicy, zwłaszcza mieszkańcy tzw. "celi nr 2", sypialni, która była zarazem lokalem 4-dniowego pisma "Głos Nieborowa".

Odmienne stanowisko zajął W. Woroszyński, który pisał: "Będę szczery: mnie osobiście, jak również wielu kolegom, z którymi na ten temat rozmawiałem, ogromna część prelekcji wygłoszonych w Nieborowie przez znakomitych przeważnie literatów i krytyków nie dała nic. Prelekcje te, nieraz bardzo pomysłowe i pełne erudycji, nie różniły się od artykułów tych samych autorów, które co pewien czas czytujemy we wszystkich pismach literackich, albo od wykładów, których wysłuchujemy uczęszczając na polonistykę w Krakowie, Poznaniu czy Warszawie. Paźło sporo dowcipnych sformułowań, ale nie uczyniły nas one mądrzejszymi: każdy kolejny prelegent podważał tezy swego przedmówcy, wszystkie zaś, podporządkowane różnym odmianom formalizmu, argumenty były równie nie przekonujące."

W konkluzji swych wywodów Woroszyński zgłaszał następujące propozycje: 1. Wysłanie młodych pisarzy na wieś, do fabryk, na prowincję; 2. Zorganizowanie masowych wieczorów autorskich i masowego pisma literackiego; 3. Seminarium literackie należy organizować oddzielnie w sekcjach poetów, prozaików, dramaturgów, krytyków etc., przy czym w ich programach zasadnicze miejsce powinna zająć dyskusja nad twórczością słuchaczy; 4. Seminarium ideologiczne dla wszystkich.

L. M. BARTELSKI: Na studium w Nieborowie. "Now. liter.", nr 7. - T. BOROWSKI: Studium literackie w Nieborowie. "Po prostu", nr 2. - JACK. /A. JACKIEWICZ/: Najmłodsza poezja. "Now. liter.", nr 10. (Polem. P. CZYŻOWA: Szkoła dla literatów. "Wieś", nr 15). - A. KAMIENSKA: Czterdziestu najmłodszych pisarzy. Po studium literackim w Nieborowie. "Wieś", nr 5. (Polem. m. j. /M. JASTRUN/: Nieporozumienie. "Kuźnica", nr 7). - T. KONWICKI: Studium nieborowskie. "Twórcz.", nr 2 s. 121 - 123. - Pokolenie literackie w Nieborowie. /Głosy następujących autorów: M. BARTELSKI; T. BOROWSKI, R. BRATNY, T. KONWICKI, W. KUBACKI, H. MARKIEWICZ, W. WOROZYLSKI, S. WYGODZKI/. "Odrodz.", nr 7. - A. SEUCKI: Studium literackie dla młodych pisarzy w Nieborowie. "Świat Młodych", nr 48. - A. WIDERA: W Nieborowie. "Odra", nr 6. - A. WŁODEK: Spotkania, rozmowy i uśmiechy. Studium młodych pisarzy w Nieborowie (II). "Dz. liter.", nr 7. - A. WŁODEK: To więcej niż "Obiady czwartkowe". Studium młodych pisarzy w Nieborowie. "Dz. liter.", nr 6. - Pierwsze w Polsce studium literackie dla młodych pisarzy. "Por. Prac. społ.", nr 2/3 s. 123 - 124, nr 4/5 s. 93. - Poza tym szereg sprawozdań w prasie codziennej. 11

12 Zmarła w Krakowie Maria Dunin-Kozicka (ur. 1877 r.), powieściopisarka, autorka m. in. trzypięciotomowej powieści Ania z lechickich pól. (Dane bio-bibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. I s. 459 - 460). 12

13 Działalność Klubu Sprawozdawców w Filmowych w Warszawie rozpoczął w nowym roku odczyt B. W. Lewickiego Jak powinno się pisać recenzję filmową. Następne ważniejsze zebrania: Dyskusja na temat filmu Ostatni etap (14 IV), J. Kuryluk: Podstawy ideologiczne filmu radzieckiego (18 IV), L. Bukowiecki: Kryzys filmu amerykańskiego (27 IV),

J. Kurek: Film jako gatunek sztuki (14 V).

Poza tym w Klubie odbyły się spotkania: z węgierskim krytykiem filmowym Belą Balazsem (6 IV) oraz z reżyserami radzieckimi Warłamowem i Kuźniecowem, z reżyserem holenderskim Joris Ivenssem oraz z Jeanem Painlesem. 13

18 "A u t o r z y w ś r ó d c z y t e l n i k ó w". W ramach akcji pod tą nazwą Koła Członków Spółdzielni Wydawniczej "Czytelnik" zorganizowały m. in. spotkania z: W. Żukrowskim (18 I w Pruszkowie, 19 I w Grodzisku, 20 I w Warszawie), M. Rusinkiem (17 II w Warszawie, 22 II w Pruszkowie i w Warszawie), J. Andrzejewskim (9 III w Warszawie), R. Sadowskim (7 IV).

W Klubie Inteligencji Pracującej w Warszawie odbył się odczyt M. Dąbrowskiej pt. O losach i przygodach literatury (5 V). Poprzednio, od lutego do kwietnia, pisarka wygłosiła ten odczyt w dziesięciu miastach Polski, w ramach akcji "Autorzy wśród czytelników".

W Toruniu "Czytelnik" zorganizował następujące wieczory autorskie: W. Bąka (22 II), G. Morcinka (2 X), A. Fiedlera (26 X), W. Żukrowskiego (6 XI), W. Broniewskiego (19 XII). Podobne spotkania odbywały się w wielu innych miastach wojewódzkich i powiatowych, a także na wsiach i w osadach fabrycznych. 14

18 W a l n e Z e b r a n i e C z ł o n k ó w Z w i ą z k u A u t o r ó w i K o m p o z y t o r ó w S c e n i c z n y c h odbyło się w Warszawie. Po omówieniu spraw organizacyjnych i bytowych pisarzy, uchwalono m. in. powołanie do życia Instytutu Prawa Autorskiego. Instytut ten, pozostający w ramach ZAIKS'u, miałby za zadanie działalność teoretyczną i naukową z dziedziny prawa autorskiego oraz sprawowanie ochrony praw autorskich. Prezesem nowego zarządu ZAIKS'u wybrano S. R. Dobrowolskiego. 15

19 Posiedzeni Wydziału Filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. W ciągu roku odbyło się 14 posiedzeń Wydziału, na których przedstawiono m. in. następujące prace: Ez. Zgorzelski: Pojęcie dumy w polskiej poezji przedromantycznej (19 I); S. Antoń: Literacka twórczość ludowa Sądeczyny (28 II); L. Simon (przedstawił P. Grzegorzczak): Bibliografia teatru polskiego (13 III), J. Dihm: "Pamiętniki czasów moich" J. U. Niemcewicza (13 III); S. Pigoń: O Mickiewiczowskim "Składzie zasad" z r. 1848 (17 IV); M. Piszczkowski: Rola składni w języku poetyckim A. Naruszewicza (17 IV); K. Wyka: Zagadnienie realizmu w literaturze polskiej (28 IV); M. Romankówna: Tłumaczenia Orzeszkowej na języki obce (12 V); S. Sierotwiński: Główne zagadnienia teorii bibliografii (2 VI); R. Pollak: Ze studiów nad przekładem "Orlanda szalonego" przez Piotra Kochanowskiego (7 VI); J. Janów: Resztki biblioteki królowej Jadwigi (25 IX); R. Skulski: Z literatury r. 1848 (G. Ehrenberg, W. Wielogłowski, W. Kraiński) (9 X); J. Kleiner: Ze studiów nad "Panem Tadeuszem" (23 X); M. Straszewska: Norwid a współczesne mu życie literackie (30 X); J. Saloni: Czy nieznanne poezje Mickiewicza? (20 XI); S. Kolbuszewski: Liryczna twórczość Wyspiańskiego (18 XII). 16

19 Cykl powszechnych wykładów uniwersyteckich w Toruniu, rozpoczęty w nowym roku 12 I, obejmował m. in. następujące prelekcje humanistyczne: S. Hrabec: O kolebce języka polskiego (19 I), K. Górski: Powieść a nowela (11 II), B. Pawłowski: Wiosna Ludów 1848 r. (18 III), I. Sławińska: Artyzm Orzeszkowej (10 V), K. W. Zawodziński: Rozkwit radzieckiej nauki o literaturze (3 XI), L. Rozentala: O realizmie socjalistycznym w literaturze rosyjskiej (5 XI), W. Kora-

nyi: Szkolnictwo wyższe w ZSRR (13 XI).

17

20 Jubileusz Zachodniej Agencji Prasowej. Zachodnia Agencja Prasowa wydała 1000. biuletyn, w związku z czym w prasie ukazały się notatki i artykuły na temat jej działalności. ZAP rozpoczęła swe istnienie jeszcze w konspiracji podczas okupacji niemieckiej. Po wyzwoleniu ZAP odrodziła się w Poznaniu, ułatwiając swą pełną inicjatywy pracą redagowanie pism codziennych i periodycznych. ZAP specjalizowała się głównie w problematyce niemieckiej, co uczyniło z agencji nie tylko poważne źródło informacji w tym zakresie, ale również nadało jej biuletynom charakter dokumentarny.

18

22 Inauguracyjne zebranie Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, powołanej do życia dekretem z dnia 28 X 1947 r., odbyło się w Warszawie. Po zagajeniu ministra Oświaty S. Skrzyszewskiego, wicemin. E. Krassowska wygłosiła referat pt. Ministerstwo Oświaty wobec nauki i szkół wyższych, zawierający wytyczne programowe w sprawie reformy wyższego szkolnictwa. Referentka skoncentrowała się na czterech podstawowych problemach, które były najczęściej tematem dyskusji i sporów: 1) planowania w nauce, 2) autonomii wyższych ~~szkół~~ uczelni, 3) wolności nauki, 4) światopoglądów naukowych. W dyskusji wzięli udział kolejno: min. Odbudowy M. Kaczorowski, prezes CUP Cz. Bobrowski, wicemin. Przemysłu i Handlu H. Golański, rektorzy: SGGW M. Górski, Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu S. Kulczyński, Akademii Górniczej W. Goetel, wicemin. Sprawiedliwości L. Chajn i sekretarz generalny KCZZ W. Sokorski.

Na zakończenie obrad zabrał głos Prezydent Rzeczypospolitej B. Bierut. Odwołując się do dyskusji i do referatu wicemin. E.

Krassowskiej, Prezydent wyraził życzenie, "aby reforma ta stała się źródłem rzeczywistego przełomu, ogarniającego cały szeroki zespół ludzi nauki, wychowawców, badaczy, teoretyków i myślicieli - przełomu, który pozwoli wzmóc i przyspieszyć tempo rozwoju i rozkwitu nauki polskiej, jako jednego z podstawowych warunków naszego szybkiego postępu gospodarczego i kulturalnego." Obawy podnoszone w stosunku do ogłoszonej reformy przez niektórych intelektualistów dotyczyły w znacznej mierze idei planowania w nauce.

"Idea planowania - podkreślił Prezydent - w dziedzinie naukowych prac badawczych, w dziedzinie kształcenia kadr fachowych, w dziedzinie upowszechniania oświaty i kultury jest tylko prostą konsekwencją planowania gospodarczego, prostą konsekwencją unowocześnienia stosunków społecznych, gospodarczych i politycznych, jakie dokonały się już w naszym państwie. /.../ W Polsce i w krajach demokracji ludowej planowa i regulująca rola państwa zmierza w kierunku podniesienia dobrobytu i poziomu kulturalnego całego narodu, a przez to samo sprzyja rozwojowi najwyższych form twórczości człowieka, przyspiesza postęp nauki, oświaty, kultury, sztuki - któremu towarzyszy ich upowszechnienie. Upowszechnienie nauki, oświaty, kultury i sztuki nie oznacza bynajmniej obniżenia ich poziomu. Nie oznacza też w żadnym razie ograniczenia wolności pracy badawczo-naukowej. Wprost przeciwnie - otwiera bez porównania szersze pole dla twórczości uczonego, podnosząc jego autorytet w sercu i świadomości mas ludowych".

~~Skład~~ Prezydium Rady Głównej ukonstytuowało się następująco: przewodniczący z urzędu - minister Oświaty S. Skrzyszewski, wiceprzewodniczący z wyboru - wicemin. prof. H. Jabłoński, sekretarz generalny - prof. M. Jaroszyński, członkowie Prezydium - prof. S. Leszczycki i poseł W. Sokorski. Poza tym w skład Rady Głównej wchodził: poseł W. Bienkowski, prof. J. Chałasiński, prof. J.

Drewnowski, rektor W. Goetel, wicemin. inż. H. Golański, rektor S. Kulczyński, prof. S. Mazur, prof. S. Różycki, prof. S. Skowron, prof. W. Szymanowski, prof. J. Żukowski.

B. BIERUT: Nauka polska i nasze odrodzenie narodowe. (Przemówienie na zebraniu inauguracyjnym Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 22 I 1948). "Życie Nauki", t. V nr 25/26 s. 1 - 5. - E. KRASSOWSKA: Ministerstwo Oświaty wobec nauki i szkół wyższych. (Wytyczne programowe, przedstawione na zebraniu inauguracyjnym Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego w dniu 22 I 1948). "Życie Nauki", t. V nr 25/26 s. 13 - 35. - Nauka polska i odbudowa kraju. /Głosy w dyskusji: CZ. BOBROWSKI, L. CHAJN, W. GOETEL, H. GOLĄŃSKI, M. GÓRSKI, M. KACZOROWSKI, S. KULCZYŃSKI, W. SOKORSKI/. "Życie Nauki", t. V nr 27/28 s. 189 - 202. - W. PIOTROWSKI: Zagadnienia nauki i szkolnictwa wyższego. "Prz. socjolog." t. X s. 490 - 498. - Ponadto systematyczne sprawozdania z postępu prac Rady Głównej i jej komisji zamieszczał miesięcznik "Życie Nauki".

19

22 Zmarł we Wrocławiu Jerzy Kowalski (ur. 1893 r.) - filolog klasyczny, edytor wykładów lozańskich A. Mickiewicza, powieściopisarz. (Dane biobibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. II s. 218 - 221).

B. BILIŃSKI: J. Kowalski 1893 - 1948. Życie i prace. "Eos" 1948/49 z. 2 s. 3 - 45. - B. BILIŃSKI: J. Kowalski - człowiek pracy i nauki. "Meander", nr 2 s. 51 - 60. - T. MIKULSKI: J. Kowalski. "Zesz. wrocł.", nr 2 s. 3 - 8. - Pamięci J. Kowalskiego. Przemówienie wygłoszone na Akademii żałobnej w dn. 29 IV 1948 r. oraz na posiedzeniu Wydz. Nauk. Filologicznych Wrocławskiego

Tow. Naukowego w dn. 6 II 1948 r. /S. KULCZYŃSKIEGO, W. STRZELECKIEGO, B. BILIŃSKIEGO, S. KOLBUSZEWSKIEGO/. Wr. 1948. -
 J. PARANDOWSKI: Wspomnienie o Kowalskim. "Odrodz.", nr 10. -
 M. PLEZIA: Uczony i pedagog. "Tyg. powsz.", nr 31.

20

22 Jubileusz 25-lecia pracy literackiej Włodzimierza Żelechowskiego, pisarza ziemi śląskiej, zorganizował Klub Literacki w Katowicach.

"Dz. zach.", nr 24.

21

22 "Czwartki literackie" w Poznaniu rozpoczęto w nowym roku odczytem Z. Szweykowskiego Jeż jako powieściopisarz historyczny. Następne ważniejsze odczyty: T. Mikulski: Dzieło literackie w korekcie (29 I), W. Kubacki: Twórczość Bolesława Leśmiana (5 II), T. Makowiecki: Cyprian Norwid wobec r. 1848 (11 III), R. Pollak: Problem pracy w poezji staropolskiej (29 IV), J. Kott: Powrót do klasyków (7 V), S. Kolbuszewski: Romantyzm a geneza kultury współczesnej (20 V), S. Żółkiewski: Realizm w literaturze współczesnej (25 V), W. Natanson: Zagadnienia teatru współczesnego (3 VI). Poza tym w ramach "czwartków literackich" odbyły się następujące wieczory autorskie: T. Brezy (12 II), W. Żukrowskiego (26 II), W. Karczewskiej i S. Hebanowskiego (18 III), W. Szewczyka i Z. Bednorza (13 V).

22

23 Konkurs "Tygodnika Powszechnego" na nowelę, ogłoszony 16 II 1947 r. z okazji setnego numeru pisma, został rozstrzygnięty. W terminie do 1 V 47 nadesłano 457 utworów. Jury konkursu w składzie: K. Górski, H. Małewska, W. Natanson, S. Pigoń, Z. Starowieyska-Morstinowa, J. Turowicz i J. Zagórski (a po jego ustąpieniu w związku z wy-

jazdem za granicę - M. Morstin-Górska) postanowiło:

I nagrody nie przyznawać,

dwie II nagrody (po 40 000 zł) przyznać następującym autorom:

A. Porojś: Cień i Z. Mycielski: W Lotaryngii,

III nagrodę (20 000 zł) przyznać K. Witwickiej: Mocarz.

Ponadto wyróżniono następujące utwory: Z. Bednorz: Decyzja,
R. Tomczyk: Rodzi się dzień, A. Słowikowski: Wizyta, A. Jasińska-
Lutykova: Na skraju wsi.

23

23 D z i a ł a l n o ś ć O d d z i a ł u T o r u ń s k i e g o
T o w. L i t e r a c k i e g o i m. A. M i c k i e w i -
c z a rozpoczęta została w nowym roku odczytem K. W. Zawodziń-
skiego Oryginalność i cechy istotne "Dożywocia" Fredry. Następne
ważniejsze referaty: S. Lisowski: Na marginesie książki K. Gór-
skiego "Poezja jako wyraz" (27 II), I. Sławińska: "Stylistyka
teoretyczna w Polsce" pod red. K. Budzyka (7 V), K. W. Zawodziń-
ski i Cz. Zgorzelski: Książka W. Borowego pt. "O poezji polskiej
w XVIII w." (11 VI), K. Górski: Trzecia część "Dziadów" w stosunku
do prometeizmu starożytnego i nowożytnego (6 XI), K. W. Zawodziń-
ski i Cz. Zgorzelski: Kto stał pod jednym płaszczem u podnóża
pomnika Piotra Wielkiego (27 XI), K. Górski: O "Grażynie" (11
XII).

D z i a ł a l n o ś ć O d d z i a ł u Ł ó d z k i e g o
T o w. L i t e r a c k i e g o i m. A. M i c k i e w i -
c z a rozpoczęta została w nowym roku odczytem Z. Żygulskiego
Z zagadnień współczesnych badań nad romantyzmem (25 I). Następne
ważniejsze referaty: S. Pollak: Zagadnienie przekładu poetyckie-
go (29 II), J. Trzynadłowski: O komunizmie (21 III), B. Kielski:
"Jocelyn" Lamartine'a a "W Szwajcarii" Słowackiego (25 IV), E.
Korzeniewska: Podstawowe założenia poetyki marksistowskiej (30 V),

T. Sivert: Motyw samobójstwa w "Dziadach" wileńsko-kowieńskich na tle ścierania się prądów społeczno-literackich (24 X), J. Trzynadlowski: Problem ideologii utworu literackiego (21 XI).

Dnia 12 XII odbyło się uroczyste zebranie publiczne na otwarcie Roku Mickiewiczowskiego z referatem J. Z. Jakubowskiego Mickiewicz w okresie Wiosny Ludów. Tego samego dnia odbyło się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa, zamykające trzyletni okres kadencji dotychczasowych władz Oddziału. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi Walne Zgromadzenie powołało nowy zarząd Oddziału w składzie: J. Trzynadlowski - prezes, Z. Sierp-Szczakowski - wiceprezes, T. Sivert - sekretarz, H. Malanowicz - skarbnik.

W zakresie wydawniczym przygotowano serię VI "Prac Polonistycznych" za r. 1948 (wydane w maju 1949). W skład komitetu redakcyjnego wchodził: S. Skwarczyńska, A. Kowalska i J. Trzynadlowski. Poza tym dzięki subwencji Komitetu Ministrów do Spraw Kultury wydano rocznik VI zesz. 1/6 "Życia Literackiego" (dawniej: "Zagadnienia Literackie") w zmniejszonej objętości 3,5 ark. druku. Komitet redakcyjny stanowili: J. Kulczycka-Saloni, E. Korzeniewska, Z. Skwarczyński.

D z i a ł a l n o ś ć O d d z i a ł u W a r s z a w s k i e g o T o w. L i t e r a c k i e g o i m. A. M i c k i e w i c z a oprócz wspólnych zebrań naukowych z Wydziałem I Towarzystwa Naukowego Warszawskiego skoncentrowana była głównie na akcji wykładów dla nauczycieli. M. in. w ciągu roku odbył się cykl wykładów słowianoznawczych dla nauczycieli Warszawy i ^wWojewództwa, w którym jako prelegenci wzięli udział: T. S. Grabowski, M. Jakóbiec, Z. Kawecka, J. Krzyżanowski i Cz. Zgorzelski.

W zakresie wydawniczym opublikowano rocznik XXXVIII "Pa-

miętnika Literackiego", poświęcony A. Mickiewiczowi w 150 rocznicę urodzin poety. Jako tom VI zainicjowanej przed wojną "Biblioteki Pamiętnika Literackiego" ukazała się praca Z. Świdwińskiej Bibliografia "Pamiętnika Literackiego" i "Pamiętnika Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza". 1887 - 1939, poprzedzona wstępem J. Krzyżanowskiego.

E. SAWRYMOWICZ: Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza w latach 1946 - 1950. "Pam. liter." 1962 z. 3 s. 26 - 34.

24

24 Posiedzenia Wydziału I Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. W ciągu roku, poczynając od dnia 24 I, odbyło się 10 posiedzeń Wydziału, na których przedstawiono m. in. następujące prace: A. Boleski: Juliusza Słowackiego liryka lat ostatnich (28 II); T. Czapczyński: Dramaty Marii Dąbrowskiej (13 III); J. Saloni: "Noc listopadowa" Stanisława Wyspiańskiego (24 IV); Z. Stieber: Uwagi o pochodzeniu polskiego języka literackiego (13 XI); J. Saloni: Najstarszy tekst "Przepowiedni" Wernyhory (11 XII).

25

24 Rozporządzenie Min. Oświaty w sprawie rejestracji bibliotek. Ukazało się rozporządzenie w sprawie rejestracji bibliotek i wypożyczalni książek oraz sprawozdań z ich działalności. Obowiązek rejestracji w inspektoracie szkolnym, w którego obwodzie ma swą siedzibę biblioteka lub wypożyczalnia, dotyczy placówek państwowych, społecznych i prywatnych z następującymi wyjątkami:

a) księgozbiorów liczących mniej niż 50 tomów,

b) bibliotek domowych nie przystosowanych do społecznego udostępnienia ich zbiorów,

c) bibliotek przy władzach i jednostkach wojskowych,

d) kompletów ruchomych, których rejestracji dokonują ich

biblioteki macierzyste.

Biblioteki nowozakładane mają być zgłoszone do zarejestrowania na 30 dni przed udostępnieniem ich dla czytelników. W tym samym terminie należy zawiadomić na piśmie o zmianie właściciela, zamierzonej reorganizacji lub likwidacji biblioteki.

"Dz. U. R. P.", nr 5 poz. 38.

26

- 26 Posiedzeni^e Wydziału I Językoznawstwa i Historii Literatury Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W ciągu roku odbyło się 14 posiedzeń Wydziału, najczęściej łącznie z Tow. Literackim im. A. Mickiewicza, na których przedstawiono m. in. następujące prace: J. Pele: Fikcja i fantastyka literacka (26 I); J. Krzyżanowski: Piotr Chmielowski w stulecie urodzin (23 II); M. Jakóbiec: Z przeszłości polsko-jugosłowiańskiej współpracy kulturalnej (4 III); J. Dürer-Durski: Ariane polscy w świetle własnej poezji (8 III); M. Des Loges: Impresjonizm w literaturze (19 IV); T. S. Grabowski: Rok 1848 u Słowian południowych (24 V); Z. Szmydtowa: Czynniki gawędowe w poezji Mickiewicza (7 VI); M. Rzeuska: Literackie parantele "Chłopów" Reymonta (14 X); J. Saloni: Kompozycja "Dziadów" wileńskich (8 XI).

27

- 28 Cykl wieczorów autorskich w Klubie Młodych Artystów i Naukowców w Warszawie rozpoczął A. Ważyk (28 I), a kontynuowali m. in. R. Bratny (12 II), B. Czeszko (8 IV), T. Kubiak (29 IV).

28

- 28 Posiedzeni^e Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu. W ciągu roku odbyło się

4 posiedzenia Wydziału, na których przedstawiono m. in. następujące prace: Cz. Zgorzelski: Pojęcie dumy w polskiej poezji przedromantycznej (28 I), I. Sławińska: Próby tragedii w epoce Młodej Polski (28 I); W. Preisner: Stosunki literackie polsko-włoskie w latach 1800 - 1939 w świetle bibliografii (21 IV); K. W. Zawodziński: W sprawie akcentuacji polskiej z XVI i XVII w.; W sprawie licencji poetyckich (30 VI); E. Kucharski: Pierwszy pisarz polsko-łaciński Brunon z Kwerfurtu i początki piśmiennictwa w Polsce (8 XII).

K o m i s j a F i l o l o g i c z n a odbyła 6 posiedzeń, m. in. 11 XII w związku ze 150 rocznicą urodzin A. Mickiewicza Komisja wspólnie z Tow. Literackim im. A. Mickiewicza zorganizowała uroczyste posiedzenie z udziałem publiczności, na którym K. Górski wygłosił odczyt O "Grażynie" Adama Mickiewicza.

29

29 O t w a r c i e T e a t r u K l a s y c z n e g o w W a r s z a w i e. Na inaugurację działalności Teatru Klasycznego (ul. Mokotowska 13), pod dyrekcją Małgorzaty Gorczyńskiej i kierownictwem literackim Michała Rusinka, wystawiono J. Słowackiego Marię Stuart.

30

31 K o n w e n c j a k u l t u r a l n a m i ę d z y P o l s k ą a W ę g r a m i p o d p i s a n a z o s t a ł a w B u d a p e s z c i e. Obie strony postanowiły: "poprzeć zorganizowanie katedry literatury i języka lub historii węgierskiej na jednym z uniwersytetów polskich oraz katedry literatury i języka lub historii polskiej na jednym z uniwersytetów węgierskich, popierać prace Instytutu Polskiego na Węgrzech oraz Instytutu Węgierskiego w Polsce." Na tych samych zasadach wzajemności postanowiono zorganizować po jednym lektoracie języka oraz wymianę

naukowców, studentów i stypendiów, a także współpracę pomiędzy instytucjami i towarzystwami naukowymi, związkami zawodowymi i młodzieżowymi, organizacjami społecznymi i sportowymi obu krajów. Postanowiono popierać wzajemnie przekłady dzieł literackich i naukowych, wystawianie sztuk teatralnych, filmów, dzieł plastycznych i muzycznych drugiego kraju oraz zacieśnić współpracę między radiofoniami, agencjami prasowymi i instytucjami filmowymi obu krajów.

Dla zabezpieczenia realizacji zadań określonych Konwencją została utworzona polsko-węgierska Komisja Mieszana. Konwencja ratyfikowana w Warszawie 29 lipca 1948 r. stała się prawomocna w miesiąc po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych w dniu 6 września t. r.

"Dz. U. R. P.", nr 51 poz. 399 i 400.

31

Z m i a n a r e d a k t o r a "S c e n y i W i d o w n i a".
Na czele redakcji warszawskiego miesięcznika "Scena i Widownia" stanął od stycznia 1948 r. W. Natanson, krytyk literacki i teatralny, który redagował poprzednio wychodzący w Krakowie miesięcznik "Listy z Teatru". "Scena i Widownia" była organem Miejskich Teatrów Dramatycznych w Warszawie.

32

A k c j a o d c z y t o w a w T r ó j m i e ś c i e. W ciągu roku kontynuowano akcję odczytową i cykl wieczorów autor-
skich w trzech ośrodkach: w Gdańsku były to "Wieczory wtorkowe" Bractwa Literackiego, w Gdyni "Wieczory czwartkowe", którym patronowała Spółdzielnia Wydawnicza "Czytelnik", a w Sopocie -
poniedziałkowe "Wieczory dobrej książki" Klubu Literackiego. Omawiano na nich zarówno wybitne utwory pisarzy polskich i obcych.

jak też prezentowano własną twórczość. W r. 1948/49 odbyło się 195 takich wieczorów, przy czym najpopularniejsze były zebrania Klubu Literackiego w Sopocie, którym kierowała Eugenia Kochanowska, znana prelegentka i organizatorka imprez kulturalnych. Akcją "Wieczorów czwartkowych" w Gdyni kierowała Stanisława Fle-szarowa. Podjęto również na szerszą skalę odczyty na prowincji, które organizował Edmund Misiołek, oraz w świetlicach związków zawodowych, które organizowała Malwina Szczepkowska.

33

P o ż e g n a n i a S t a n i s ł a w a D y g a t a. Powieść Dygata zaliczano do nurtu "inteligenckich rozrachunków" z niedawną przeszłością, przy czym Pożegnania różniły się od innych książek większym nasileniem elementów groteskowej satyry. "Przedmiotem tej wszechogarniającej satyry - pisał A. Wasilewski - są klasy posiadające: arystokracja paru stopni i mieszczaństwo, ukazane w dwóch okresach - przedwojennym i wojennym. Twardy rylce wojny nie zdołał ich dotknąć. Dopiero ~~program~~ pogrom warszawskiego powstania i groza nadchodzącego wraz z sowieckimi wojskami przewrotu społecznego sprowadza upadek ich społecznego znaczenia." Ten sam krytyk stwierdzając, że "powieść przerośnięta jest partiami humorystycznymi i groteskowymi, więcej nawet, one tworzą właściwą jej tkankę" dodawał jednak zastrzeżenie: "Humor »jako taki« jest cenny. Ale groteska, będąca nie ogólną przemianą proporcji świata, ale zbyt jaskrawym przeciągnięciem tylko pewnych linii - niewielkie spełnia zadania. Nie przekonuje - tylko rozśmiesza. Jest dobrym dowcipem, ale w służbie analizy i komentarza socjologicznego może zawieść."

Wyższą rangę przyznawał tej powieści T. Breza, który w artykule Niespodzianki Stanisława Dygata pisał: "Czym sprawia na nas Dygat wrażenie, że jest pisarzem nowoczesnym? Tempem,

humorem i swoim wielkim intelektualnym sprytem. Ten spryt to pozostałość po dawnym intelektualizmie, ~~tylko że obecnie intelektualizmie~~, tylko że obecnie podawanym w pigułkach. Poza tym Dygat nowoczesny jest przez swój specyficzny nerw i przez trzymanie na wodzy uczuć, postaci, akcji. /.../ Jest mistrzem tła w dwu słowach, mistrzem dialogu złożonego z paru okrzyków. Buduje książkę prześlicznie, harmonijnie, bez naciągów, bez sztuczności".

I. BAJKOWSKA: Rozmowa z autorem "Pożegnań". "Odrodz.", nr 6. - A. BRAUN: Te książki należy przeczytać. "Świat Młodych", nr 67. - T. BREZA: Niespodzianki S. Dygata. "Odrodz.", nr 7; przedr. w: Notatnik literacki. Warsz. 1956 s. 552 - 562. - Jack. /A. JACKIEWICZ/: Nie każdy znosi poziomki. "Now. liter.", nr 15. - Koź. /K. KOŹNIEWSKI/: "Przekrój", nr 153. - L. KUC: Zamiast obiadu - ananasy. "Tyg. powsz.", nr 20. - Z. LICHNIAK: Dialog o "Pożegnaniach" Dygata. "Dziś i jutro", nr 28. - Z. LICHNIAK: "Prz. powsz.", t. 225 s. 447 - 449. - J. PIERZCHAŁA. "Zesz. wrocł.", nr 2 s. 193 - 196. - H. VOGLER: Niekompletna powieść. "Now. liter.", nr 16; przedr. w: Z notatek przemysłowca. Warsz. 1957 s. 29 - 34. - A. WASILEWSKI: W wymiarze groteski. "Twórcz.", nr 3 s. 101 - 103. - C. WOJENSKA: Ucieczka z krainy Lambertów nie jest rzeczą łatwą. "Lewy Tor", nr 4/5. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Druga książka S. Dygata. "Kuźnica", nr 12. - Klub "Odrodzenia" otwiera dyskusję ... /Wypowiedzi czytelników o Pożegnaniach/. "Odrodz.", nr 9. - Głosy klubowców i odpowiedzi pisarza. "Odrodz.", nr 15.

34

O c z e k i w a n i e Jerzego Broszkiewicza.
Debiut młodego pisarza (z wykształcenia muzyka) zwrócił na sie-

bie uwagę krytyki zarówno ze względu na temat: los Żydów w "przeznaczonej na getto" dzielnicy Lwowa w 1942 r., # jak i ze względu na dużą wnikliwość w odtwarzaniu psychiki ludzkiej, różnorodności postaw wobec tragicznej sytuacji. Autorowi - pisał Wojciech Natanson w "Twórczości" - który przedstawiał "dyskusję nadziei i rozpaczy, optymizmu i pesymizmu, marzeń i rozsądku" chodziło "nie o absolutną rację historyczną, tylko o wyjaśnienie stanu psychologicznego, w jakim żyli skazani najpierw na upokorzenia i męki, a potem na zagładę → w pierwszej kolejności« - Żydzi."

J. Iwaszkiewicz w swej recenzji wysoko ocenił walory prozy Broszkiewicza: "Wydaje mi się - pisał - że debiut Broszkiewicza jest w warunkach naszych zupełnie niezwykłym zjawiskiem, właśnie pod względem dojrzałości młodego pisarza. Nakreślenie zbiorowiska kilku osób przypadkowo zebranych w ośrodku Czerwonego Krzyża w getcie lwowskim, ich wzajemnych stosunków, uczuć, nadziei, konfliktów, pozostających jak gdyby pod powierzchnią ich słów i naprawdę nigdy nie wypowiedzianych, nakreślony jest na kartach książki Broszkiewicza z podziwu godną dyskrecją, z umiarem i powściągliwością, które mimo woli nasuwają pojęcie dojrzałości. Skąd ta dojrzałość bierze się u tak młodego człowieka? /.../ Zaskakuje u Broszkiewicza umiejętność stworzenia autonomicznego świata, oddzielonego od pisarza zupełnie wyraźnym dystansem, choć związanego z nim niemi mocnej sympatii i gorącego współczucia. /.../ Książka /.../ jest jak gdyby ekspiacją nie tylko autora, ale i wszystkich tych, którzy czują się współodpowiedzialni za zbrodnię ludobójstwa popełnioną na terenie Polski. Oczywiście poczucie tej współodpowiedzialności nie da się ująć w żadne kazuistyczne formuły, nie da się określić żadną konkretną winą - a jednak istnieje ono jak najgłębszy głos sumienia odzywający się w głębi nocy, rzadko jednak rozbrzmiewający tak rzetelnie i tak prawdziwie, jak

w powieści Jerzego Broszkiewicza."

K. CZACHOWSKI: Dwie książki o tragedii żydowskiej. "Dz. liter.", nr 28. - FELICJA /I. CZERMAKOWA/: "Atlantyda i realizm". Listy do redakcji. "Now. liter.", nr 26. - J. IWASZKIEWICZ. "Now. liter.", nr 11. - F. KOWALSKI. "Odra", nr 13/14. - Z. LEWINOWNA: Ludzie z opaskami. "Tyg. powsz.", nr 22. - E. MISIOŁEK: Świetny debiut prozatorski. "Arkona", nr 4/6 s. 13. - W. NATANSON. "Twórcz.", nr 3 s. 109 - 111. - W. NATANSON: Rozmawiamy na temat "Oczekiwania". "Dz. liter.", nr 15. - A. SOWIŃSKI: Debiut Broszkiewicza. "Kuźnica", nr 24. - T. ZADERECKI: Uwagi o "Oczekiwaniu" Broszkiewicza. "Nasze Sł." 1949 nr 5 - 6.

35

Setna rocznica Wiosny Ludów w czasopismach społeczno-kulturalnych. Począwszy od stycznia prasa polska poświęcała wiele miejsca uczczeniu stulecia Wiosny Ludów. W czasopismach literackich i społecznych oraz społeczno-politycznych pojawiały się artykuły, które w różnym stopniu erudycji przedstawiały tę epokę ruchów społecznych i wolnościowych. Prócz artykułów oryginalnych czasopisma zamieszczały również opracowania lub przedruki tekstów, związane z okresem rewolucji 1848 r. i stuleciem Manifestu Komunistycznego.

A. BUKOWSKI: Rok 1848 na Pomorzu. "Jantar", z. 2 s. 111 - 148. - F. FIEDLER: Sto lat "Manifestu" Komunistycznego. "N. Drogi", z. 7. - A. FOURNIER: George Sand w 1848 r. "Kuźnica", nr 16. - T. GŁOWACKI: Manifest Komunistyczny. "Prz. socjalist.", nr 3. - T. S. GRABOWSKI: Rok 1848 na Słowacyzynie. "Rocz. Zakł. Nar. Ossol.", s. 335 - 360. - K. GRZYBOWSKI: Republika otoczona instytucjami socjalnymi. "Kuźnica", nr 16. - A. HERCEN: Mickiewicz i "Trybuna Ludów". (Fragment z pamiętnika). "Now. liter.", nr 12. - P. HOFFMAN: W setną rocznicę pierwszego wydania "Manifestu Komunistycznego". "Kuźnica", nr 6. - S. KIENIEWICZ: Na stulecie Wiosny Lu-

dów. "Płomień" 1947/48 nr 9. - W. KUBACKI: Czym były Włochy dla Mickiewicza. "Odrodz.", nr 24. - W. KULA: Podłoże gospodarcze Wiosny Ludów. "Kuźnica", nr 11 - 12. - A. LEWAK: Emigracja polska 1848/49. "Pam. VII powsz. Zjazdu Hist. pol." T. 1 s. 323 - 337. - W. ŁUKASZEWICZ: Manifest sprzed stu laty. "Wieś", nr 18/19. - W. ŁUKASZEWICZ: Polsko-francuskie braterstwo rewolucyjne w latach 1839 - 1848. "Kuźnica", nr 11. - J. MALINIAK: W setną rocznicę ogłoszenia "Manifestu Komunistycznego". "Prz. socjalist.", nr 1/2. - Materiały do wypadków 1848 roku w polskich archiwach państwowych /zbiory Poznania, Krakowa, Katowic i Lublina/. "Archeion" t. 18 s. 17 - 46. - M. PIECHAŁ: Wiktor Hugo o roku 1848. "Prz. socjalist.", nr 4. - K. PIWARSKI: Wiosna ludów. "Prz. socjalist.", nr 3. - J. PŁAŻEWSKI: Wypadki poznańskie 1848 r. "Now. liter.", nr 16. - Prasa polska w r. 1848. "Prasa pol.", nr 12/13 s. 2. - J. SKOWROŃSKA-FELDMANOWA: Sto lat temu w poezji ulotnej. "Odrodz.", nr 15. - J. SKRZYPEK: Wiosna ludów na ziemiach polskich. "Prz. socjalist.", nr 3. - R. SKULSKI: Z literatury r. 1848. (1. Gustaw Ehrenberg, 2. Walery Wielogłowski, 3. Wincenty Kraiński). "Spr. PAU" t. 49 nr 8. - H. SYSKA: Prasa ludowa przed rokiem 1848. "Myśl chłop.", nr 5 s. 49 - 58. - S. ŚRENIOWSKI : Rok 1848 i sprawa zjednoczenia Niemiec. "Kuźnica", nr 25 - 26. - M. TOBIASZ: "Dziennik Górnośląski" i jego rola w 1848 r. "Ogniwa", nr 17. - A. WAT: Przed stu laty. "Odrodz.", nr 13/14. - H. WERESZYCKI: Istotne problemy rewolucji 1848 r. "Prz. socjalist.", nr 4. - R. WERFEL: Był dopiero luty. "Odrodz.", nr 8. - R. WERFEL: Oblicze Wiosny Ludów. "N. Drogi", z. 7. - R. WOJNA: Socjalizm francuski w przededniu Wiosny Ludów. "Prz. socjalist.", nr 1/2. - B. ZAKRZEWSKI: Rewolucjonizm w polskiej poezji okolicznościowej 1848 r. "Prz. zach.", nr 5 s. 465 - 478.

P o w s t a n i e "P o l o n i s t y k i". Na zlecenie Min. Oświaty przy współpracy Łódzkiego Oddziału Tow. Lit. im. A. Mickiewicza od stycznia 1948 r. zaczęło wychodzić kwartalne czasopismo dla nauczycieli pn. "Polonistyka". Kwartalnik (od 1949 r. wychodzący 5 razy do roku jako dwumiesięcznik z pominięciem miesięcy wakacyjnych) był redagowany przez komitet; redaktorem naczelnym był J. Z. Jakubowski. Celem czasopisma - według sformułowania redakcji - miała być "rzetelna informacja i skuteczna pomoc dla wszystkich nauczycieli języka ojczystego w szkołach różnych typów."

Zeszyty czasopisma dzieliły się na trzy działy: 1. Artykuły i rozprawy, 2. Oceny i sprawozdania, 3. Programy i praktyka szkolna.

Publikacje zamieszczane w dziale pierwszym zaznajamiały nauczycieli z zagadnieniami teoretyczno-literackimi. Tak np. w nrze 1 E. Korzeniewska w artykule Z zagadnień dzieła literackiego scharakteryzowała główne zasady metody Ingardena i metody marksistowskiej w oparciu o Teorię literatury Timofiejewa. W nrze 2 J. Z. Jakubowski w artykule Materiały do dziejów Młodej Polski omówił literaturę tej epoki ze stanowiska metody socjologicznej.

Informacyjna strona pisma przejawiała się głównie w dziale drugim, gdzie zamieszczono omówienia ciekawszych pozycji wydawniczych (np. Adam Mickiewicz H. Szypera w oświetleniu J. Z. Jakubowskiego, Czasopisma rosyjskie poświęcone sprawie nauczania języka i literatury w opracowaniu E. Sawrymowicza) oraz przegląd faktów kulturalnych szczególnie interesujących polonistę.

Funkcją pomocniczą dla nauczycieli spełniało pismo w dziale trzecim, zawierającym szereg cennych materiałów do praktycznego zastosowania na lekcjach w szkole (rozważania wokół lektur

obowiązkowych, przykładowe analizy nowej poezji etc.).

Stawiając sobie wyraźny cel dydaktyczny, redakcja zachęcała równocześnie do tego, aby łamy "Polonistyki" stały się "terenem najżywszej wymiany różnorodnych pomysłów i doświadczeń".

37

I - VI Pierwsze przekłady studiów G. Lukacsa na język polski. W pierwszym półroczu 1948 r. "Kuźnica" systematycznie publikowała tłumaczenia studiów historycznoliterackich Georga Lukacsa: Powieść jako mieszczańska epopea (tłum. J. Kott, ^{1947 nr 51/52, 1948} nr 1/2, 3, 5, 6). Wartości realizmu (tłum. R. Matuszewski, nr 20), O "Straconych złudzeniach" Balzaca (tłum. R. Matuszewski, nr 23, 24), O twórczości Emila Zoli (tłum. R. Matuszewski, nr 29).

38

LUTY

6 Posiedzenia Wydziału Nauk Filologicznych Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. W ciągu roku odbyło się 10 posiedzeń Wydziału, na których przedstawiono m. in. następujące prace: S. Kolbuszewski: Uczczenie pamięci śp. Jerzego Kowalskiego (6 II); S. Kolbuszewski: "Wykłady lozańskie" A. Mickiewicza w opracowaniu Jerzego Kowalskiego (19 III), W. Floryan: Forma poetycka "Pieśni" Jana Kochanowskiego wobec kierunków literatury renesansowej (19 III); S. Rożpond: Studia nad językiem polskim XVI w. (17 IV); S. Kolbuszewski: Zagadnienie mowożytnej kultury (4 VI); T. Mikulski: Bajki wschodnie Krasickiego (1 VII); S. Kolbuszewski: Klasyfikacja dramatu słowiańskiego do r. 1820 (7 XII).

39

8 Nagrody artystyczne Prezydium Rady Ministrów. Komisja Zasłużonych przy Prezydium Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera J. Cyrankiewicza przyznała dwie nagrody po 100 000 zł: T. Hołujowi za całokształt dotychczasowej twórczości literackiej (tom poezji Wiersze z obozu, powieść Próba ognia i sztuka Dom pod Oświęcimiem); J. Chojnackiej, artystce Teatru Wojska Polskiego w Łodzi, za kreację roli głównej w sztuce Celestyna Rejasa (w reż. L. Schillera).

40

8 Dyskusja o literaturze współczesnej. W numerach 6 i 7 "Kuźnicy" ukazał się obszerny artykuł A. Wata pt. Antyzoil albo rekolekcje na zakończenie roku, będący dalszym ciągiem polemiki, rozpoczętej artykułem J. Kotta Zoil czyli o literaturze współczesnej w ubiegłym roku (zob. poz. 198/47). Autor rozpatrywał postulaty ideologiczne wysuwane wobec litera-

tury współczesnej, wskazując że niezadowolenie J. Kotta i innych dyskutantów z aktualnego stanu prozy polskiej jest błędnie uzasadnione, a niekiedy w ogóle niesłuszne. Analizując skomplikowany stosunek literatury i życia, zwracał uwagę na niebezpieczeństwo ilustratorstwa podczas realizacji postulatów "odbicia rzeczywistości współczesnej" i "pomocy w jej rewolucyjnej przebudowie". Przestrzegał także przed niebezpieczeństwami stosowania monometody artystycznej, jaką ma być realizm. Występując przeciwko uniformizacji i odgórnym dekretyzacjom w dziedzinie tak skomplikowanej jak sztuka, bronił wielokierunkowości i różnorodności indywidualnych poszukiwań.

Z tezami A. Wata polemizował S. Żółkiewski w artykule Spór po rekolekcjach. Przeciwstawił się on zarówno tezie o zbędności interwencji ideologicznej w życiu literackim, jak i pojmowaniu tradycji literackiej jako autonomicznego szeregu kulturowego, nie zaś jako ciągu zdarzeń uwarunkowanych historycznie i społecznie. Krytykując ideały literatury refleksyjnej i kontemplacyjnej, wysuwane przez Wata, postulował Żółkiewski literaturę walczącą, związaną z aktualnymi problemami kraju i społeczeństwa. W dalszym ciągu broniąc ideologicznych funkcji krytyki literackiej, zwracał uwagę na pomieszanie przez Wata pojęć "romantyzm" czy "realizm" w ujęciu historycznym i współczesnym. Pisał: "Nasze hasła są racjonalne, mają treść i zakres uchwytne. Ale od początku nie były konstytuowane na wzór pojęć poznawczych historii, jako pojęcia postulatywne krytyki legitymują swoją poprawność inaczej niż pojęcia historyczne. Toteż troski semantyczne Wata są płonne. To nic, że w romantyzmie historycznym mieliśmy i to coś zupełnie przeciwnego. My w nasze hasło romantyczności w literaturze, czy realistycznego stylu wkładamy treść zupełnie wyraźną. Określamy ją

w długich wywodach . I tylko trzeba ocenić, czy jest ona ideologicznie w porządku. Bo pisarze nas rozumieją. /.../ I jak mogę sądzić np. trzyletnia kampania o realizm daje raczej dobre rezultaty - jak to szczegółowiej uzasadniałem w moim referacie na Zjeździe Wrocławskim ZZLP."

Również polemicznie na artykuł A. Wata zareagował J. Borejsza, solidaryzując się najpierw w felietonie Kawiarniani klasycy z głosem czytelnika "Życia Warszawy", który zarzucał temu artykułowi niezrozumiały styl i tworzenie "szyfru wewnętrznego literatów", a następnie występując merytorycznie w artykule Ideologia na śmietniku. Podzieliwszy wypowiedzi krytyków na formalistyczne i wulgarnosocjologiczne z jednej strony, a marksistowskie z drugiej, zaliczył artykuł Wata do kierunku formalistycznego. Pisał: "A. Wat nie tylko broni »wielkiej literatury« przed niebezpieczeństwem ideologii, ale wprowadza podwójny rozrachunek. Jego zdaniem na masę wpływa drugorzędna literatura, do niej odsyła łaskawie ideologów pragnących na nie wpływać. Literaturę wielką należy pozostawić samej sobie. Maluczko, maluczko a ideologię odeśle się na śmietnik, byleby nie kalać nią czystości sztuki."

Do dyskusji włączył się z kolei D. Horodyński artykułem Nierozważna polemika, broniąc wielokierunkowości poszukiwań pisarskich, będących odbiciem wieloświatopoglądowości pisarzy. Poddawał również w wątpliwość możliwość pogodzenia przez J. Borejszę stanowiska prezesa "Czytelnika", organizacji łączącej ludzi o różnych poglądach i drukującej ich prace, z postawą pisarską jako marksisty. Replikował J. Borejsza w części artykułu Krochmalizm czy realizm?, gdzie pisał: "Rzeczywiście, jestem zwolennikiem swobodnej walki ideologicznej na łamach »Odrodzenia«. Oznacza to, że i marksści w Polsce mogą mieć prawo wypowiedzenia swoich poglądów. W dziedzinie ideologii wszelki kompromis, wszelkie taktyczne

manewry są zgubne i szkodliwe. Uprzejmie proszę D. Horodyńskiego o przyznanie mi prawa do wypowiedzania moich poglądów marksisty."

Jeszcze inne stanowisko zajął Z. Bienkowski w artykule W sprawie śmietnika, w którym pisał: "Jeśli nie sprzymierzam się z oburzeniem Borejszy na Wata za miejsce, jakie ów dla ideologii wyznacza, to dlatego, że wbrew wszelkim tendencjom izolatorskim żadna literatura nie da się od ideologii oderwać. »Ideologia na śmietniku?« To cóż z tego? Czyżby literatura na śmietnik trafić nie umiała? Czyżby to dla niej była pierwszozna? Za ideologią, która jest jej treścią i sensem istnienia, poszłaby nawet na koniec świata. A cóż dopiero na śmietnik i to niedaleki. Znajdzie tam z pewnością lepsze warunki rozwoju niż w rygorach, którymi się ją opancerza. Z pewnością lepsze niż w śmiesznych komórkach, w których ją Wat rozmieszcza. A poza tym ze śmietnika dużo bliżej pod strzechy niż skądinąd." Krytykując formalizm i kult "rzemiosła pisarskiego", Bienkowski postulował poszukiwanie "na śmietniku" żywych treści współczesnych, ale zarazem zwracał uwagę, iż nie można poprzestać na minimalistycznym programie kulturalnym, "w którym pisarzowi wyznacza się rolę publicysty. Rolę głośnika gotowych sformułowań. Funkcją pisarza właśnie w Polsce, gdzie tyle jest spraw nabrzmiałych, musi być współzawodnictwo z politykami. /.../ Przed polską literaturą współczesną stoi otworem /.../ wielka przyszłość. Przemiany społeczno ustrojowe stworzyły takie warunki, jakich ona nigdy nie miała. Możemy sobie pozwolić na wielkie słowa: naród czeka na jej udział jako czynnika politycznego w rozstrzyganiu konfliktów, w uwyraźnianiu żywych wartości moralnych, w usuwaniu przesądów i śmieci czasu niewoli i zakłamania."

Z. BIENKOWSKI: W sprawie śmietnika. "Odrodz.", nr 21. - J. BOREJSZA: Ideologia na śmietniku? "Odrodz.", nr 17. - J. BOREJSZA: Kawiarniani klasycy. "Odrodz.", nr 9. - J. BOREJSZA: Krochmalizm czy realizm? "Odrodz.", nr 20. - E. CSATÓ: Zajęczek czyli o prozie współczesnej. "Now. liter.", nr 11. - D. HORODYŃSKI: Nierozważna polemika. "Dziś i jutro", nr 19. - rk /R. KARST/: Rekolekcje Antyzoila. "Now. liter.", nr 11. - Z. LICHNIAK: Spór o metodę. "Dziś i jutro", nr 22. - J. PRZYBOŚ: W sprawie artykułu A. Wata. "Kuźnica", nr 10. - J. ROJEWSKI: Dwa realizmy. "Odrodz.", nr 13/14. - R. STANIEWICZ: Ideologia w sztuce. "Dziś i jutro", nr 30. - A. WAT: Antyzoil albo rekolekcje na zakończenie roku. "Kuźnica", nr 6 - 7. - K. W. ZAWODZIŃSKI: Spory teoretycznoliterackie. "Dziś i jutro", nr 12. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Spór po rekolekcjach. "Kuźnica", nr 8.

41

110 Uchwała Zarządu Związku Wydawnictw Prasowych o powieściach odcinkowych.
 "Zarząd Związku Wydawnictw Prasowych z ubolewaniem stwierdza, że na łamach niektórych wydawnictw ukazują się często powieści odcinkowe, nowele lub filmy rysunkowe o charakterze brukowo-sensacyjnym. Mają one być rzekomo najskuteczniejszym sposobem zwiększenia nakładów i poczytności pisma.

Wychodząc z założenia, że tego rodzaju publikacje obniżają ogólny poziom kultury i narażają na szwank powagę oraz dobre imię prasy Zarząd wzywa wszystkich członków Związku do tępienia objawów niezdrowej sensacji na łamach naszych pism. /.../ Jako ostateczny termin ukończenia druku zamieszczanych obecnie tego typu publikacji Zarząd Związku Wydawców Prasowych ustala datę 15 marca rb.

Jednocześnie ZWP powziął uchwałę o powołaniu przy Biurze Związku Kolegium do oceny powieści odcinkowych i filmów rysunko-

wych, złożonego z 3 osób, członków Zw. Zaw. Literatów Polskich, Zw. Zaw. Dziennikarzy oraz Związku Wydawnictw Prasowych. Decyzje Kolegium, dyskwalifikujące daną powieść lub film rysunkowy, będą dla zainteresowanego Wydawnictwa wiążące. Kolegium będzie uprawnione do składania Zarządowi Związku Wydawnictw Prasowych wniosków o zastosowanie kar wobec wydawnictw za każdorazowe naruszenie powziętej uchwały."

"Prasa pol.", nr 10 s. 14.

42

- 14 Posiedzenia Wydziału Filologiczno-Filozoficznego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W ciągu roku poczynając od dnia 14 II odbyło się 15 posiedzeń Wydziału, na których przedstawiono m. in. następujące prace: B. Suchodolski: Zagadnienie historyzmu (27 II); K. Ajdukiewicz: Analiza idealizmu (13 III).

43

- 15 Rezolucję Głównej Komisji Artystycznych Związków Zawodowych o weryfikacji artystów ogłosiła prasa społeczno-literacka. Rezolucja przypominała deprawacyjną rolę produkcji artystycznych w Generalnej Guberni~~X~~ i zawierała następujące postulaty:

"Związki Artystyczne w swym dążeniu do oczyszczenia atmosfery moralnej w odrodzonej Polsce podjęły pracę zbadania postawy i zachowania się swych członków w okresie okupacji i wymierzenia winnym odpowiadającej ich winie kary.

Przeprowadzenie tej niezmiernie trudnej i subtelnej akcji wymaga dłuższego czasu, wobec czego akcja ta nie jest jeszcze zakończona. Jednakże należy stwierdzić, że nie wszystkie Związki Artystyczne z równą energią i konsekwencją zadanie to podejmują.

27/40 93
Wszystkie Związki Artystyczne uznają przyspieszenie i ujednoczenie metod tej akcji za niezbędną i pilną konieczność.

Stwierdzamy równocześnie, że charakter i stopień przewinienia jest bardzo różnorodny i stąd Komisje Weryfikacyjne, rozpatrując każdą ze spraw w jej indywidualnym kształcie, wymierzają proporcjonalne stopnie kar, z których najcięższą jest wykluczenie na zawsze z organizacji.

Aczkolwiek czas wiele rzeczy łagodzi i wymogi życia skłaniają do przebaczenia drobniejszych przewinień, to jednak Związki oświadczają, że nie pozwolą na sfałszowanie rzeczywistości i odwrócenie pojęć. Akcja weryfikacyjna we wszystkich Związkach musi być doprowadzona do końca, mimo iż niektórzy usiłują zbagatelizować przewinienia okupacyjne, a nawet rozgrzeszyć winnych.

Jednocześnie Związki Artystyczne kategorycznie stwierdzają, że karani, niezależnie od wagi przewinienia, nawet po odcierpieniu kary, nie powinni zajmować w życiu społecznym i organizacyjnym czołowych stanowisk, ani też głośnym i natarczywym zachowaniem wysuwać się na czoło życia artystycznego."

44

17 Nagroda literacka m. st. Warszawy w wysokości 200 000 zł przyznana została K. Brandysowi za książkę pt. Miasto niepokonane. Kontrkandydatami do nagrody byli: H. Boguszewska, A. Rudnicki i M. Rusinek. W dniu 19 II odbyło się uroczyste wręczenie nagrody.

45

17 Cykl powszechnych wykładów uniwersyteckich w Poznaniu rozpoczął w nowym roku odczyt A. Skałkowskiego Józef Wybicki. W 200-lecie zgonu. Następne ważniejsze wykłady: Z. Grot: Wiosna Ludów na ziemiach polskich

(24 II), B. Zakrzewski: Literatura wobec przemian społecznych i kulturalnych (27 II), T. Silnicki: Piękno miast i zabytki przeszłości (5 III), A. Wiegner: Kierunki współczesnej filozofii (17 III), Cz. Latawiec: Zagadnienie religijności w twórczości Kochanowskiego, Mickiewicza i Kasprowicza (19 III).

46

18 Nagroda literacka miasta Katowic. Jury pod przewodnictwem prezydenta miasta A. Wilnera postanowiło przyznać nagrodę Janowi Brzozie za całokształt twórczości literackiej ze szczególnym uwzględnieniem powieści Ziemia. Kontrkandydatami do nagrody byli: K. Gołba, Z. Hierowski i E. Paukszta.

W dniu 11 III odbyła się premiera sztuki J. Brzozy Stary dzwon w Xlinie (Czechosłowacja). Tłum. J. Hendzel, adapt. J. Dali, reż. Z. Mika.

47

21 Pra premiera sztuki Bankierzy ruin Adama Ważyka odbyła się na Małej Scenie Teatru im. S. Wyspiańskiego w Katowicach. Reż. W. Wróblewska, scenogr. W. Makojnik.

Z. Hierowski pisał po premierze tej komedii: "Bankierzy ruin są sztuką ładnie i starannie napisaną, czystą w tonacji języka i stylu, mają bardzo harmonijny i sprawnie prowadzony dialog, którego słucha się z przyjemnością i estetycznym zadowoleniem. Jest w tym i odrobina poezji, jest przede wszystkim to, co można nazwać sumienną pracą pisarza.

Kłopot jest jednak z problemem. Typowe powojenne ⇒ towarzysztwo « warszawskie, które stworzyło przy udziale arystokratki, inżyniera i wzbogaconego ^{my} ~~kap~~ dlarza kawiarnię z barem i robi ciemne interesy, domaga się samo mocnej i ostrej satyry, samo ciśnie się do komedii i gotowe jest grać ją każdym gestem i słowem. Pod piórem Ważyka jednak do satyry tej i do komedii nie doszło. /.../

Sztuka w końcu nie przekonuje, a nawet zaczyna widza bawić w sposób przez autora zupełnie nie zamierzony."

Z. HIEROWSKI: "Bankierzy ruin" czyli o skutecznych sposobach nawracania. "Odra", nr 9/10. - J. KIERST. "Prz. powsz.", t. 225 nr 6 s. 472 - 477. - I. KRZYWICKA: Ruiny i cienie. "Rob.", nr 134. - T. KUDLIŃSKI. "Tyg. powsz.", nr 10. - M. MARKOWSKI: Wędrowki po scenach polskich. "Dziś i jutro", nr 12. - M. MARKOWSKI: Jeszcze raz o "Bankierach ruin". "Dziś i jutro", nr 21. - A. M. SWINARSKI. "Odrodz.", nr 18. - J. A. SZCZEPAŃSKI: Fałszywy i prawdziwy uczeń diabła. "Dz. liter.", nr 11. - A. WAŻYK: Kilka słów od autora. "Łódź teatr." 1947/48 nr 9 s. 1 - 2.

48

22 Konkurs Domu Wojska Polskiego na pamiątki i wspomnienia żołnierskie z walk ochotników polskich w Hiszpanii, z kampanii wrześniowej, walk podziemnych w czasie okupacji, z bojów I i II Armii Wojska Polskiego, z walk polskich oddziałów wojskowych na Zachodzie oraz z powojennej działalności Wojsk Ochrony Pogranicza i walk z bandami faszystowskimi - został ogłoszony z terminem nadsyłania prac do 1 maja 1948 r. Uczestnicy nie mogą być członkami Zw. Zaw. Literatów Polskich ani Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Przewidziano następujące nagrody: I - 50 000 zł, II - 30 000 zł, III - 20 000 zł oraz pięć wyróżnień po 10 000 zł. W skład jury konkursu weszli: Wł. Bieńkowski, płk P. Borowy, gen. J. Kirchmayer, J. Piórkowski, S. Żółkiewski. Jury konkursu zwracać miało szczególną uwagę na szczerłość i autentyczność nadsyłanych wspomnień. Termin konkursu był następnie przedłużany. W ciągu roku nie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu.

49

22 Walne Zgromadzenie Polskiego Instytutu Prasoznawczego odbyło się w Warszawie.

Z proponowanymi zmianami statutu PIP zaznajomił zebranych wiceprezes dr J. Maliniak. Zasadniczą treścią zmian był projekt, aby na 12 członków Zarządu PIP - 4 członków było wybieranych przez Walne Zgromadzenie, 4 zaś wchodziło w skład Zarządu z ramienia Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. i 4 z ramienia Polskiego Związku Wydawnictw Prasowych. Proponowane zmiany zostały przyjęte jednomyślnie przy 2 głosach wstrzymujących się.

Do Zarządu PIP weszli: prof. W. Trzebiński, red. J. Kowalczyk, red. S. Arski i dr M. Kafel. Na zastępców wybrano red. S. Tabaczyńskiego i red. A. Rebane. Na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wybrano red. A. Bidę, na przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego - dr A. Grodzickiego. Poza tym na wniosek Zarządu do Rady Naukowej powołano: dr S. Boratyńskiego z Chicago i red. A. Trepińskiego z Krakowa.

"Prasa pol." 1948 nr 10 s. 14.

50

26 O d z n a c z e n i e J a n a N i k o d e m a K ł o s o w - s k i e g o. Na wniosek Min. Kultury i Sztuki Prezydent R. P. udekorował znanego lubelskiego pisarza, J. N. Kłosowskiego, Krzyżem Kawalerskim orderu "Polonia Restituta" za zasługi położone w dziedzinie kultury i sztuki w okresie walki z okupantem i w Polsce Odrodzonej.

51

27 U m o w a o w s p ó ł p r a c y k u l t u r a l n e j m i ę d z y P o l s k ą a R u m u n i ą podpisana została w Warszawie. Przewiduje ona (podobnie jak w umowach z innymi krajami demokracji ludowych) poparcie rządów obydwu stron dla wszelkiego typu wymiany i współpracy w zakresie nauki, sztuki, literatury, filmu i plastyki na zasadzie wzajemności. Ratyfikowana w Warszawie, 16 czerwca 1948, weszła w życie z dniem ogłoszenia.

52

przed 28 K o n k u r s n a n a j l e p s z ą r e c e n z j ę f i l -

m o w ą w r. 1 9 4 7 został rozstrzygnięty. Jury w składzie: I. Krzywicka (ZZLP), S. Bury (Zw. Dziennikarzy R. P.), E. Żytomirski, S. Strumph-Wojtkiewicz, T. Syga - przyznało następujące nagrody: I (30 000 zł) W. Żdźarskiemu za artykuł Rytm i tempo filmu zależy od montażu oraz za recenzję z filmu Jasne łany; II (20 000 zł) L. Bukowieckiemu za studium Film jako dokument epoki oraz za artykuł Rewolucyjne znaczenie filmu radzieckiego; III (10 000 zł) J. Kurkowi za felieton Rita Hayworth, czyli Bikini.

53

- 29 F r a g m e n t y O b c e g o C a m u s a w "K u Ź n i c y". Nr 9 "Kuźnicy" przyniósł fragment powieści ^{A.)} (Camusa pt. Obcy, której wydanie zapowiadała wkrótce Sp. Wyd. "Czytelnik" w przekładzie M. Zenowicz. Równocześnie wydrukowano artykuł S. Brucza pt. "Obcy" Camusa czyli kryzys pewnej cywilizacji o rozkładowym charakterze egzystencjalizmu i o Camusowskiej filozofii osobowości jako "skrajnym objawie kapitalistycznego antyhumanizmu". Wydanie książkowe Obcego ukazało się w 1958 r. nakładem PIW'u.

54

- P o p i ó ł i d i a m e n t J e r z e g o A n d r z e j e w s k i e g o. Powieść Andrzejewskiego stała się wydarzeniem literackim wielkiej miary jako pierwsza powojenna książka, będąca próbą artystycznego poznania i osądu nowej rzeczywistości polskiej. Wokół książki rozwinęła się obszerna dyskusja, dotycząca zarówno jej realizmu, jak i spraw warsztatowych. Na ogół przeważał pogląd, że silniejszą stroną powieści jest krytyka warstw odchodzących, poglądów zdyskredytowanych przez historię, słabszą natomiast - prezentacja nowych idei.

H. Markiewicz w zakończeniu swej recenzji stwierdzał: "Popiół i diament będąc powieścią o kresie nocy, o cieniach,

które pozostawiła, nie stał się powieścią o -> zwycięstwa zaraniu«. Nie jest to także rachunek skończony: na pytanie, które stawia jej motto, nie otrzymujemy odpowiedzi. Ale rzetelne zdobycie części tej prawdy, podjęcie tego trudnego rozrachunku - stawia Popiół i diament wysoko we współczesnej twórczości literackiej. Bo jest to książka, która od spraw najbardziej ważkich nie ucieka na nęcące marginesy rzeczywistości."

J. Kott w artykule pt. Próba realizmu pisał: "Z jednej strony mamy nowy, twórczy i odważny wybór tematyki, aktualną polityczną problematykę, powagę i doniosłość stawianych zagadnień. Z drugiej konstrukcję fabularną typu Dołęgi-Mostowicza. Jest bowiem tylko naiwnym złudzeniem, że można łączyć nową treść do starych odlewów. Każdy schemat kompozycyjny, każda konstrukcja powieściowa wyraża ideologię, a nawet więcej, jest pewnym sądem moralnym. Konstrukcja powieściowa obnaża przy analizie pogląd na świat nie mniej jasno od wyboru tematyki, czy typu argumentacji, jakim autor obdarza bohaterów. /.../ Książka Andrzejewskiego jest właśnie dla mnie typowym przykładem powieści, w której co innego mówi, czy chce powiedzieć autor, a zupełnie co innego mówi logika konstrukcji. Mały realizm posiada swoją filozofię, powiedziałbym nawet więcej: własne zapatrywania polityczne i własną moralność. /.../ Mały realizm nie dlatego zawodzi, że pokazuje małe realia. Mały realizm zawodzi, ponieważ dostrzega tylko takie związki przyczynowe, jakie widzi drobnomieszczanin. Rozkład AK staje się w oczach drobnomieszczanin^{nina} tragedią młodzieży, która nie potrafi wrócić do normalnego, czytaj mieszczańskiego życia. /.../ Los Chełmińskiego jest tragiczny. Ale wcale nie jest tragiczna w książce Andrzejewskiego śmierć dwóch robotników, zabitych podczas nieudanego zamachu na Szczukę. Do tragizmu mają prawo inteligenci.

Przypadkowa śmierć Chełmickiego jest dla mnie głęboko niemo-
ralna. Oburza mnie. Poraża."

Jeszcze bardziej krytyczne stanowisko wobec książki An-
drzejewskiego zajęła M. Kierczyńska. Analizując postacie pepe-
rowców Szczuki i Podgórskiego, stwierdziła szereg błędów ideo-
logicznych w ich postępowaniu, z których najważniejszy to
"~~pry~~zwolenie na bezkarność zdrajcy i kata" Kosseckiego. Z dru-
giej strony młodzież podziemia przedstawiona jest w kategoriach
tragicznych. W konkluzji M. Kierczyńska zwracała uwagę, że "gó-
rowanie złowrogich racji podziemia, jako czerpanych rzekomo z
życia i jego wymogów, nad racjami strony przeciwnej, które albo
w ogóle w powieści do głosu nie dochodzą, albo zamykają się w
granicach abstrakcyjnego humanitaryzmu »wiary w człowieka«
(Marcin), albo też przedstawione są jako racje jednej tylko
»doktryny« (Szczuka) - stanowi między innymi o niesłusznym kli-
macie powieści Popiół i diament."

Pomimo tych zastrzeżeń M. Kierczyńska wzięła w obronę po-
wieść Andrzejewskiego przed krytykiem "Dziś i Jutra" i w zakoń-
czeniu pisała: "»Nowe lepsze życie«, które od tamtych dni rodzi
się i krzepnie, jest obecne w powieści Andrzejewskiego, mimo
wszystkie jej niedociągnięcia ideologiczne, obecne jako wartość
niezaprzeczalna. Ze śmierci Chełmickiego, mimo całą mętność jej
wydźwięku, nie wolno wysuwać wniosku o sartrowskiej beznadziej-
ności jako o górującym akcencie powieści."

A. BRAUN: Nowy rok w prozie polskiej. "Po prostu", nr 7. -
E. CZEKAŁSKI. "Tydz. rob.", nr 31. - B. DUDZIŃSKI: Nowa powieść
Andrzejewskiego. "Nasza Myśl", nr 5 s. 82 - 83. - ELEUTER /J.
IWASZKIEWICZ/: O moralistach. "Now. liter.", nr 16. - A. JACKIE-
WICZ: Rzeczpospolita w doniczce. "Now. liter.", nr 28. - A. JA-
KUBISZYN: Popiół czy diament? "Nasza Myśl", nr 7/8 s. 125. -

W. JEDLICKI: Tradycje i rzeczywistość. Dwanaście uwag czytelnika na temat "Popiołu i diamentu". "Wieś", nr 18 - 19. - W. KĘTRZYŃSKI: Popiół czy diament? "Dziś i jutro", nr 18. - M. KIERCZYŃSKA: Dyskusja o powieści Andrzejewskiego "Popiół i diament". "Kuźnica", nr 23. - M. KIERCZYŃSKA: Młodzież podziemia w powieści Andrzejewskiego. "Kuźnica", nr 24; przedr. w: Spór o realizm. Warsz. 1951 s. 51 - 73. - J. KOTT: Próba realizmu. "Kuźnica", nr 18. - S. LICHANSKI: Proza J. Andrzejewskiego. "Arkona", nr 10/12 s. 15. - Z. LICHNIAK. "Prz. powsz.", nr 6 s. 447 - 452. - Z. ŁUCZEK. "Odrodz.", nr 16. - H. MARKIEWICZ: Powieść o kresie nocy. "Twórcz.", nr 3 s. 95 - 100. - j.m. /J. MILLER/: Implikacja, sy^mplifikacja i Hamlet. "Kuźnica", nr 20. - J. PIÓRKOWSKI: Kilka słów do moich przyjaciół. "Po prostu", nr 7. - Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA: Miłość, maj i czerwone sztandary. "Tyg. powsz.", nr 25. - Z. SZYMANOWSKI. "Now. liter.", nr 44. - H. VOGLER. "Dz. liter.", nr 18. - J. ZIOMEK. "Zesz. wrocł.", nr 2 s. 183.

55

- S z e k s p i r A d o l f a R u d n i c k i e g o. Zbiór opowiadań poświęcony w większej części losowi Żydów w czasie okupacji hitlerowskiej i stanowiący pierwszą część szeroko zakrojonego cyklu pod nazwą Epoka pieców. W skład zbioru weszły utwory publikowane przedtem osobno: Koń, Major Hubert z armii Andersa, Czysty nurt, Wielkanoc i opowiadania drukowane w "Kuźnicy".

R. Matuszewski pisał w recenzji tego zbioru: "Proza Rudnickiego - to zawsze osobisty pamiętnik, niekiedy rozłożony na głosy między mniej lub więcej fikcyjne zdarzenia i fikcyjnych bohaterów. Fikcja jest tu jednak tylko po to, aby uplastyczyć sąd autora o świecie, pomóc mu wypowiedzieć jego własną prawdę. /.../ Twórczość jego jest przykładem tego, że można nie zatracić

obrazu rzeczywistości społecznej, nie rezygnując z komplikacji psychologicznej. /.../ Pierwsza powojenna książka Rudnickiego jest w naszym życiu literackim wydarzeniem dużej miary. Jest dziełem wielkiej dojrzałości artystycznej i moralnej. Żaden chyba dotąd prozaik w Polsce o czasach, które przeżyliśmy, nie powiedział tylu rzeczy istotnych. Żaden nie ukazał w takim stopniu przebiegu przemian, jakie zachodziły w świecie i w ludziach, żaden nie ustalił równie poprawnie ich wzajemnych związków."

A. BRAUN: Te książki należy przeczytać. "Świat Młodych", nr 67. - T. BREZA: Epoka tułaczy. "Dz. liter.", nr 25; przedr. w: Notatnik literacki. Warsz. 1956 s. 562 - 573. - B. DUDZIŃSKI: Opowiadania A. Rudnickiego. "Nasza Myśl", nr 6 s. 79 - 80. - W. LEOPOLDOWA: Jeszcze o "Szekspirze" A. Rudnickiego. "Kuźnica", nr 20. - J. LEWAŃSKI. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 154 - 159. - J. MAŚLIŃSKI: "... Gdy m nicość moją wypowiadał" czyli młodość Szekspira. "Odrodz.", nr 19. - R. MATUSZEWSKI: "Szekspir² czyli dojrzałość. "Kuźnica", nr 13/14; przedr. w: Literatura po wojnie. Warsz. 1948 s. 126 - 140; toż wyd. 2 Warsz. 1950 s. 111 - 121. - A. NOFER: Od "Lata" do "Szekspira". "Wieś", nr 22. - zsm /Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA/. "Tyg. powsz.", nr 23. - Z. STEKLUCZLICH: Nad Rudnickiem. "Dziś i jutro", nr 21. - W. WNUK: Książka głęboko ludzka. "Rejsy", nr 27. - R. ZIMAND: Pierwszy tom wielkiego cyklu. "Po prostu", nr 8. # 56

- Wystawa prasy polskiej zorganizowana została w Będzinie przez Zarząd Miejskiej Publicznej Biblioteki i Czytelni im. S. Żeromskiego i trwała do końca lutego. Celem wystawy było zobrazowanie powojennego dorobku prasy polskiej. W tym okresie ogłoszone zostały w Lektorium Miejskim następujące prelekcje: Z. Majchrzycki: O rozwoju prasy polskiej, S. Masłowski:

Rola czasopism w samokształceniu, L. Balcerowski: O prasie codziennej. Równocześnie w ramach akcji propagandy czytelnictwa ogłoszono szereg konkursów z nagrodami dla młodzieży.

57

MARZEC

5 N o m i n a c j a W ł o d z i m i e r z a S o k o r s k i e g o. Dotychczasowy sekretarz generalny KCZZ, poseł W. Sokorski został powołany na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki. W związku z objęciem nowego stanowiska wiceminister Sokorski udzielił wywiadu prasie, w którym m. in. powiedział:

"Planowanie kulturalne należy rozpatrywać w dwóch aspektach. /.../ Planowanie twórczości artystycznej przez właściwą i celową politykę wydawniczą, politykę repertuarową, politykę wystaw sztuki plastycznej i wszystkich innych dziedzin twórczości. Ta dziedzina planowania, która w znacznym stopniu opiera się na wytworzeniu właściwego klimatu ideowego i artystycznego w samych związkach artystycznych i we wzajemnych stosunkach twórcy, państwa i organizacji społecznych, jest niewątpliwie najtrudniejszą i może tylko wówczas dać oczekiwane rezultaty, jeżeli wzajemne zaufanie i zrozumienie między twórcą a społeczeństwem i państwem będą realizowane zarówno na płaszczyźnie ideologicznej jak i artystycznej."

Jednak wicem^{in.)} W. Sokorski zastrzegł równocześnie, że "bez planu kulturalnego organizacji społecznych nie może być planowania w skali państwowej, a koordynacja odcinka społecznego jest niemożliwa bez jednego ośrodka dyspozycyjnego w dziedzinie poli-

tyki subwencyjnej i polityki wydatkowania państwowych pieniędzy na cele kulturalne."

Planowanie na odcinku kulturalnym. "Odrodz.", nr 15.

58

15-10

~~przed 7~~ Julien Benda w Warszawie. Jako gość Polskiego PEN-Clubu przebywał w stolicy J. Benda, autor głośnej przed wojną książki Zdrada klerków. Sędziwy przywódca liberalno-racjonalistycznego kierunku w literaturze francuskiej wystąpił z kilkoma odczytami. ~~Odczytami~~. Odczyt inauguracyjny, zorganizowany przez PEN-Club po raz pierwszy od 1939 r. dla zagranicznego pisarza, miał tytuł Młodość w obliczu kryzysu współczesnej literatury we Francji. J. Benda wystąpił w nim z aktem oskarżenia w stosunku do większości współczesnych pisarzy francuskich, w szczególności do Gide'a, Mallarmégo, Alaina, Paula Valéry. "Zdradą klerków" jest u nich porzucenie płaszczyzny "czystego rozumu" i obiektywnej, bezosobowej obserwacji życia, jako jedynej dopuszczalnej - zdaniem Benda - postawy pisarza. Wedle tych założeń atakował on zarówno surrealistów jak intuicjonistów, jak wreszcie wszystko, co jest według niego literaturą o podłożu ideowym, podchodzącą do życia z innymi zasadami niż bezstronna obserwacja, bez względu na to, czy owe inspiracje ideologiczne płyną ze strony marksistowskiej czy katolickiej. "Logika wystarcza dla pojęcia i osądzenia świata" - to motyw naczelnny wywodów J. Benda.

W wywiadzie dla redakcji "Odrodzenia" J. Benda powiedział m. in.: "Nigdy nie byłem mocniej przekonany, że ludy nie można dzielić na te, które wyrosły z cywilizacji łacińskiej, słowiańskiej czy anglosaskiej, można natomiast powiedzieć, że na cywilizacji wyrosły lub nie wyrosły. Wy należycie do tych pierwszych. /.../ Jeśli idzie o łatwość wzajemnego zrozumienia, o odruch spontanicznego zbratania, z którym wszyscy Francuzi, ledwie dotknąwszy

219

polskiej ziemi, spotykają się ze strony jej mieszkańców, to /.../ podstawą tego jest właśnie ta wspólnota, /.../ ściślej: wspólne umiłowanie wartości indywidualizmu i wolności, słowem - wartości demokratycznych."

Autor "Zdrady klerków". Wizyta J. Bendy w Polsce. "Gaz. lud.", nr 66. - S. BRZEZIŃSKI: J. Benda o współczesnym kryzysie twórczości literackiej. "Ilustr. Kur. pol.", nr 106. - J. Benda w Warszawie. "Odrodz.", nr 11. - J. Benda o kryzysie literatury współczesnej. "Dziś i jutro", nr 13/14. - KANDYD: O prawach gościnności. "Kuźnica", nr 13/14. - W. NATANSON: Odczyty J. Bendy. "Twórcz.", z.4 s. 122 - 124. - W. N. /W. NATANSON/: Racjonalizm - nieprzedawniona teoria prawdy. Znakomity pisarz francuski przeciw egzystencjalizmowi. "Gaz. lud.", nr 73. - K. RADZIWIŁŁ: W obronie racjonalizmu. Odczyt J. Bendy w Warszawie. "Kur. codz.", nr 71. - J. ROGOZIŃSKI: J. Benda w Warszawie. "Rob.", nr 72. - Z. STAROWIEYSKA-MORSTINOWA: Klerk wojujący. "Tyg. powsz.", nr 13/14. - J. PARANDOWSKI: Święte Marthi. Wv. 1965 s. 32-34.

7 Dyskusja o literaturze "zamówień społecznych", dotycząca stosunku literatury poszukującej do literatury spełniającej bezpośrednio zamówienie polityczne, stała się szczególnie aktualną wiosną 1948 r. w związku z nadciągającym okresem wulgaryzatorstwa w polityce kulturalnej. Rozpoczął ją J. Borejsza artykułem "Dubeltowe dusze?", w którym pisał: "Należy zwrócić uwagę /.../ na teorię «dubeltowych dusz», która pokutuje w pewnych kołach. Twierdzą niektórzy, że upowszechnienie kultury spowoduje tworzenie podwójnej literatury pięknej: pisarz będzie tworzył sobie a muzom utwory o wielkiej wartości estetycznej, natomiast ochłapy ze stołu swojej wielkiej twórczości poświęci biednemu ludowi, stworzy sztukę dla maluczkich."

Przeciwstawiając się tej tezie, Borejsza pisał: "W miarę uwspółcześniania ustroju polityczno-gospodarczego Polski, w miarę przełamywania historycznych opóźnień, następuje szybkie scalanie w jedno kultury narodowej. Wielka sztuka narodowa była zawsze sztuką ludową, zrozumiałą, jasną, przejrzystą, mimo że posiadała najtrwalsze wartości estetyczne. /.../ Nie wolno zaprzeczać wartości sztuki doświadczalnej, «odkrywczej», pionierskiej, z tego tytułu nieraz elitarniej, /.../ niemniej przede wszystkim przez jedność z życiem emocjonalnym i językiem narodu dzieło sztuki zyskuje nieprzemijające wartości estetyczne. /.../ Rola średniego pisarza i obrona jego dorobku nie warunkuje obniżenia poziomu sztuki, jeno pozwala rozszerzyć zakres czytelnictwa i podwyższyć kulturę mas. Łączenie szczeblowania, schodkowania kryteriów estetycznych w okresie rewolucji kulturalnej ze sprawą obniżenia poziomu literackiego jest świadomym czy nieświadomym fałszerstwem."

Do tych słów nawiązywał K. Brandys, pisząc o doświadczeniach powojennej prozy w artykule Po trzech latach. Stwierdzał

on najpierw, że "beletryści i poeci zmęczeni się publicystyką" oraz że "pisarz i czytelnik odwracają się od faktografii okupacyjnej. /.../ Na pierwsze pytanie: jak było? otrzymano już odpowiedź; musi ono ustąpić dziś miejsca nowym: dlaczego tak było? dokąd zmierza człowiek wyprowadzony z tamtych czasów? /.../ I to właśnie /.../ dostrzegam charakterystyczny moment zakrętu. Przed rozpoczęciem poszukiwań nowych prawd o człowieku został jak gdyby zamknięty okres czynności przygotowawczych: rewizji ideologicznej i badania nieznanego, nie uległego artyście realiów. Dalej otwiera się wielka droga: droga opowieści o życiu i przygodach ludzkich, poddanych prawom historii, o miłości między kobietą a mężczyzną, schwytej w tryby ponadindywidualnych doświadczeń, o nędzy i bogactwie, ukazanych w świetle ich prawdziwych przyczyn, o nienawiści i lęku, o wszystkim, co przeżywa i czemu ulega człowiek - wiecznie zmienny bohater naszych książek."

"Obok literatury, w której pokładamy najwyższe nadzieje, /.../ dostrzegam - pisał dalej K.Brandys - rozlewający się skwapliwie nurt innej twórczości pisarskiej, mniejszego może lotu, której wszakże użytek i znaczenie byłoby błędem lekceważyć. Myślę tutaj o literaturze tzw. małych zamówień społecznych. Potrzeba jej, mniej wprawdzie artystyczna, o charakterze nieraz wyłączonego nie wychowawczym czy propagandowym, lecz niewątpliwie żywotna i realna, daje się odczuć zwłaszcza od strony ośrodków działalności społeczno-politycznej, administracyjnej, a także oświatowo-kulturalnej. /.../ Literatura, o jakiej tu wspominałem, odznacza się na ogół własną specyfiką: operuje w ściśle odmierzonych polach tematycznych, przedstawia celowo określony zespół realiów, a pisząc o człowieku ukazuje go zazwyczaj nie w świetle jego losu, lecz w świetle jego funkcji. Dlatego - jeśli są to powieści - zawsze będą bliskie reportażu. Każdy go rozpozna, każdy, kto zechce, przyjmie, nikt nie pomiesza z Joycem.

Zgodne współżycie tych dwóch gatunków twórczych powinno i może odbywać się w sposób naturalny i niczym nie zmacony. Sądzę, że każdemu pisarzowi należy pozostawić otwartą drogę wyboru między jednym a drugim. /.../ Mądra polityka kulturalna ma przed sobą doniosłe zadanie: nie naruszając naturalnej dwupostaciowości rodzącej się literatury - wyciągnąć z niej najlepsze pożytki dla pisarza i odbiorcy."

Stanowisko zespołu "Kuźnicy" wobec tych zagadnień przedstawił Szólkiewski przy okazji rozważań nad upowszechnieniem kultury i oświaty (artykuł Dialog na Górze Parkowej), a zwłaszcza w artykule Rozważania pierwszomajowe z zakresu teorii kultury i sztuki, gdzie czytamy: "Nie sądzą, aby mieli rację ci, którzy sztuce i myśli mieszczańskiej ostatnich zwłaszcza 50 lat odmawiają wszelkich cech życia, którzy widzą tylko jej dekadencję, nie widzą rozwoju, bogacenia się, różnicowania. /.../ Picasso góruje nad malarstwem wiktoriańskim czy monachijskim. Conrad czy Malraux nie ^{zawsze} mówią mniej, aniżeli ich naturalistyczni poprzednicy. /.../ Nie można wulgarnie upierać się, iż w tej kulturze mieszczańskiej są t y l k o objawy zwyrodnienia. Bo temu przeczy doświadczenie każdego, obecność twórczego wysiłku i twórczych rezultatów u dość licznych wielkich artystów i myślicieli mieszczańskich ostatnich 50 lat."

Atakując dalej "formalistyczne kryteria wzrostu, zmienności, bogacenia się" współczesnej kultury mieszczańskiej, które "stwarzają złudzenie postępu", Szólkiewski postulował "obiektywne sprawdziany istotnego nowatorstwa", widząc je w zmianach "znaczenia danego symbolu, /.../ jego funkcji społecznej - funkcji wychowawczej, politycznej, funkcji, która przejawia się w działaniu na pozaartystyczną czy w ogóle pozaideologiczną rzeczywistość społeczną, działaniu dostępnym systematycznej, empirycznej obserwacji. /.../ Warunkiem odnowy sztuki jest przekroczenie scharakte-

ryzowanej wyżej granicy formalizmu. Oznacza to zmianę dotychczasowej hierarchii wartości przy ocenie dzieł myśli i sztuki. Ponadto nowatorstwo techniczne, czy lepiej - ponad dążenie do subiektywnie uchwytniej inności, trzeba stawiać obiektywną zmianę funkcji społecznej dzieła, zmianę znaczenia, treści symbolu, często bez zmian jego struktury, bez nowości technicznych."

Tę samą sprawę nie od strony teorii lecz od strony praktyki poruszał S. Pollak w refleksjach jurora po konkursie teatrów światlicowych. Po przytoczeniu fragmentów udialegowanych instrukcji i artykułów publicystycznych, które kazano grać robotnikom, tak podsumował swoje wnioski: "Czas już wreszcie powiedzieć, skąd się to wszystko bierze. Z dawno zwalczonych i od 20 lat przełamanych teorii proletkultu, ze złudzeń, że istnieje jakaś odrębna kultura proletariatu, nic wspólnego nie mająca z całokształtem kultury, co więcej, ostro całej dotychczasowej kulturze przeciwstawna. /.../ Nasi domorośli proletkultowcy spieszą się gwałtownie z tworzeniem czegoś, co nazywają kulturą proletariatu, nową kulturą, a co w ogóle kulturą nie jest, jest jakąś pseudokulturalną namiastką. Nasi domorośli proletkultowcy uroili sobie wyraźnie inteligencko-mieszczańską koncepcję, że właśnie tak trzeba, bo robotnik rzekomo innego języka nie rozumie, bo do robotnika trzeba rzekomo przemawiać inaczej, bo cały dorobek kultury światowej jest dla niego za trudny i w najlepszym razie trzeba mu dawać «bryki», streszczenia, skróty, słowem - zmieloną, przeżutą przez fajfrów papkę intelektualną. /.../ Tu właśnie kryje się źródło koncepcji dwóch kultur - wśród ludzi popierających pisanie tekścików i tekściątek specjalnie dla robotniczych scen amatorskich."

J. BOREJSZA: Dubeltowe dusze? "Odrodz.", nr 10. - K. BRANDYS: Po trzech latach. "Kuznica", nr 13/14. (Polem./^{kjw} ~~K.~~ WYKA: Apel do wielbłądów. "Odrodz.", nr 19). - S. POLLAK: Rozważania pokonkure

44^e/48

sowe. "Kuźnica" , nr 24. - S.ZOŁKIEWSKI: Dialog na Górze Parko-
wej. "Kuźnica", nr 15. - S.ZOŁKIEWSKI: Rozważania pierwszomajowe
z zakresu teorii kultury i sztuki. "Kuźnica", nr 18.

59^a 60

8 Nagrody Polskiego PEN-Clubu. Zarząd Polskiego
 PEN-Clubu w składzie: prezes J. Parandowski, wiceprezes M. Dą-
 browska, sekretarz generalny M. Rusinek oraz członkowie - J. Iwasz-
 kiewicz, I. Krzywicka, J. N. Miller, M. Bechczyc-Rudnicka, A.
 Wat i J. Zagórski - uchwalił przyznać nagrodę na rok 1948 w wyso-
 kości 100 000 zł Leopoldowi Staffowi, "który uświetnił naszą li-
 teraturę przekładową wielu pracami wysokiej wartości, zwłaszcza
 przekładami Kwiatków św. Franciszka, utworów Leonarda da Vinci,
 Michała Anioła, Psałterza, parafrazy poetyckiej Reinecke Fuchs."
 Uroczyste wręczenie nagrody odbyło się w dn. 14 V.

Z przyjaciół literatury polskiej za granicą Zarząd wyróżnił
 nagrodą na r. 1948 poetę czeskiego, Frantiska Halasa, który prze-
 łożył Dziady, Konrada Wallenroda i Grażynę Mickiewicza oraz Balla-

dynę i Lille Wenedę Słowackiego, "oddając tym tłumaczeniom najchwalebniejszy wysiłek i swój wysoki kunszt poetycki".

Nagroda dla tłumaczy literatury polskiej na języki obce przyznawana będzie co roku w formie medalu pamiątkowego, indywidualnie wykonanego dla nagrodzonego tłumacza.

Dwie nagrody PEN-Clubu Polskiego. "Kuźnica", nr 13/14. - Laureat PEN-Clubu /L. Staff/. "Odrodz.", nr 15. - Staff i Halas. Dwie nagrody Polskiego PEN-Clubu. "Dz. liter.", nr 12. - A. WŁODZIK: 120 wierszy o poezji. "Dz. liter.", nr 26. - Wręczenie nagrody PEN-Clubu L. Staffowi. "Sł. powsz.", nr 135. - Kr. Zb. /K. ZBIJEWSKA/: W uznaniu zasług L. Staffa. "Dz. pol.", nr 133.

6061

8 Powołanie Komitetu Upowszechnienia Książki. Uchwałą Komitetu Ministrów do Spraw Kultury powołany został do życia Komitet Upowszechnienia Książki pod przewodnictwem ministra Oświaty S. Skrzyszewskiego. W skład prezydium KUK weszli m. in.: Z. Nałkowska z ramienia ZZLP i H. E. Michalski z Min. Kultury i Sztuki. Do zadań KUK należała koordynacja i kierownictwo akcji upowszechnienia książki, współdziałanie w opracowaniu ogólnopństwowego planu wydawniczego i warunków jego realizacji, podjęcie za pośrednictwem instytucji wydawniczych wielkiej akcji dostarczenia szerokim masom społeczeństwa taniej i dobrej książki.

W październiku 1948 r. KUK rzucił na rynek pierwszą partię książek. Tom liczący ok. 250 stron kosztował 100 zł z przesyłką pocztową. Tak niską kalkulację ceny umożliwiły wysokie nakłady, z reguły 50-tysięczne.

W pierwszej serii KUK znajdowało się 12 pozycji beletrystycznych, przeważnie klasyków, w 22 tomach: H. Sienkiewicz: Krzyżacy (4 t.), W pustyni i w puszczy (2 t.); J. I. Kraszewski: Starosta

warszawski (3 t.), Stara baśń (2 t.); T. T. Jeż: Narzeczona Harambaszy (1 t.); A. Bek: Szosa Wołokołamska (1 t.); M. Gorki: Matka (2 t.); S. Sempołowska: Na ratunek (1 t.); E. Orzeszkowa: Dziurdziowie (1 t.); W. Hugo: Nędznicy (2 t.); J. Wiktor: Orka na ągorze (1 t.); W. Orkan: W Roztokach (2 t.).

Książki KUK rozprowadzane były przy pomocy Rad Narodowych, organizacji społecznych i politycznych, młodzieżowych, oświatowych, przez sieć księgarską i biblioteczną oraz drogą abonamentu indywidualnego. W ten sposób docierały do najmniejszych wsi i ośrodków przemysłowych.

Pod koniec roku KUK rozporządzając sumą 300 milionów zł z funduszu inwestycyjnego na upowszechnienie książki, przygotowywał komplety złożone z 50 książek, jako zapoczątkowanie 20 tysięcy nowych punktów bibliotecznych w kraju, które powstać miały przy gminach miejskich i wiejskich, szkołach, spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej, radach zakładowych, związkach zawodowych itp. 22-tomowy komplet pierwszej serii stanowił podstawę tych nowych, rozsianych po całym kraju bibliotek powszechnych.

J. BOCHENSKI: Problemy akcji czytelniczo-bibliotecznej. "Kuźnica", nr 20. - M. CZUKA: Dlaczego wieś mało i źle czyta? "Dz. liter.", nr 32. - Z. GARSTECKI: Wprowadzenie książki na wieś. "Wieś", nr 48. - J. JANICZEK: Na drodze do upowszechnienia książki. "Odrodz.", nr 33. - A. KAMIENSKA: Jeszcze "praca u podstaw". "Wieś", nr 48. - J. MUSZKOWSKI: Drogi upowszechnienia książki. "Kuźnica", nr 26. - F. STROJOWSKI: Droga słowa drukowanego na wieś. "Twórcz.", z. 2 s. 109 - 115. (Polem. A. KAMIENSKA: Droga słowa drukowanego. "Wieś", nr 12). - W. ZAWADZKI: Upowszechnienie książki. "Now. liter.", nr 13/14.

8 Nagrody województwa poznańskiego.
Jury w składzie: wicemin. Jerzy Grosicki - przewodniczący, Michał Szalagan, Wacław Kubacki, Zygmunt Latoszewski, Stanisław Szczepański - członkowie, postanowiło przyznać następujące nagrody za rok 1948:

nagrodę główną (100 000 zł) otrzymał ~~Adolf~~ Chybiński, nagrodę muzyczną (70 000 zł) - ~~Adam Bronisław~~ Ciechański, plastyczną - (70 000 zł) - ~~Hipolit~~ Polański, społeczno-kulturalną (70 000 zł) - ~~Stanisław~~ Hebanowski.

Poznańskie nagrody artystyczne. "Świat", nr 12.

63

10 Pierwszy Kurs Dziennikarski w Warszawie, zorganizowany przez Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. i Polski Związek Wydawnictw Prasowych w celu doszkolenia młodych kadr dziennikarskich, rozpoczął swe prace. Wykłady inauguracyjne wygłosili dyr. dr M. Kafel i prezes Pol. Zw. Wyd. Pras. X W. Konopka. Na wykłady odbywające się 4 razy tygodniowo uczęszczało stale ponad 100 słuchaczy. Program Kursu przewidywał 436 godzin wykładów i ćwiczeń. Na kurs korespondencyjny zgłoszono 254 kandydatów, którzy otrzymali już pierwsze skrypty. W skład Rady Naukowej Kursów Dziennikarskich powołani zostali: E. Herbst, J. Kowalewski, M. Krzepkowski, J. Maliniak. Przewodniczącym Rady wybrano J. Maliniaka.

64

ok. 15 Olimpijski Konkurs Literacki, ogłoszony przez Krajowy Komitet Olimpijski w porozumieniu z Zarządem Głównym ZZLP w styczniu z terminem do dnia 15 lutego 1948 r., został rozstrzygnięty. W dziale poezji I nagrodę (150 000 zł) otrzymał J. Iwaszkiewicz za Ody olimpijskie (druk. "Nowiny Literackie",

nr 13/14); II nagrodę otrzymał R. Sadowski za Rzut oszczepem (druk. "Nowiny Literackie", nr 15); III nagrodę otrzymał A. Rymkiewicz za Polarną balladę (druk. "Nowiny Literackie", nr 12).

65

18 P r e m i e r a D o m u p o d O ś w i ę c i m i e m T a d e u s z a H o ł u j a odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie (reż. Jan Kreczmar, dekor. M. Nalewajski).

W programie warszawskiego przedstawienia autor pisał o swej sztuce następująco: "Czasy ostatniej wojny ożywiły szereg problemów dotyczących podstaw moralnych jednostki i społeczeństwa; zagadnienie odpowiedzialności jednostki za zbrodnie ustroju w jakim żyje, stosunek kary i winy, moralności i prawa do polityki, wychowawcze znaczenie nienawiści i przebaczenia, wierności człowieka wobec człowieka i wobec ideałów - oto drobna tylko garść problemów, nad którymi człowiek współczesny musi się zastanowić. /.../ Przede wszystkim pisarz winien zauważyć, iż historyczne, masowe przeżycia całych narodów i społeczeństw formują na równi z przeobrażeniami ustrojowo-gospodarczymi oblicze moralne nowego człowieka. /.../ Te sprawy chciałem przypomnieć, pokazując w Do-
mu pod Oświęcimiem ludzi żywych, takich, jakimi są istotnie".

Zainteresowanie sztuką, wystawioną równocześnie przez Teatr Stary w Krakowie, znalazło żywy wyraz w zorganizowanej przez redakcję "Głosu Ludu" publicznej dyskusji oraz w licznych sprawozdaniach i komentarzach całej prasy. Charakter dyskusji nie był jednolity. Złożyły się na nią: dyskusja "żywa" w teatrze po premierze, odpowiedzi czytelników na ankietę "Głosu Ludu", dyskusja zorganizowana w ZAIKS'ie, oraz szereg recenzji na łamach czasopism. Poza tym w dniu 17 IV referat kulturalno-oświatowy Warszawskiej Rady Związków Zawodowych zorganizował w elektrowni warszawskiej spotkanie robotników z T. Hołujem i aktorami Teatru

Polskiego, na którym kontynuowano wspólnie dyskusję.

Przedmiotem dyskusji była przede wszystkim problematyka sztuki, rozważenie dylematów postawionych w dramacie, lecz nie rozwiązanych zdecydowanie przez autora, natomiast kwestie konstrukcji artystycznej, inscenizacji i gry aktorów poruszane zostały dopiero w fachowych recenzjach czasopism kulturalnych.

Wśród dyskutantów zarysowały się trzy stanowiska wobec postawy autora. ^{Przedstawiciele} Pierwszego - uznali niezaprzeczalną wartość sztuki w zmuszeniu widza do samodzielnej oceny przedstawionych faktów, do "osądzenia sprawy w sumieniu widowni". ^{Reprezentanci} Drugiego - widzieli w sztuce postawę zgodną z "wyrokiem dzisiejszego ustroju społecznego", postawę "potępiającą powierzchowną uczciwość egoizmu mieszczańskiego", sugerującą rozważenie "jak zwalczać tych, którzy nie dokonali zbrodni, ale są potencjalnymi zbrodniarzami". ^{Przedstawiciele} Trzeciego - przypisa-
li autorowi postawę rozgrzeszającą zdradę, bierność, a tym samym podłość: "Jest rzeczą bardzo miłą twierdzenie, że wszyscy nie jesteśmy bez winy. Ale to jest stanowisko niebezpieczne, które w momencie historycznym może grozić tym, że nie będzie jasnej granicy, gdzie się wina zaczyna, a gdzie się kończy."

J. BOREJSZA: Krochmalizm czy realizm? "Odrodz.", nr 20. -
T. BREZA: Walka i spokój. "Odrodz.", nr 13/14. - J. DOBRACZYŃSKI:
"Stolica", nr 18. - /Dyskusja nad sztuką Dom pod Oświęcimiem./
"Gł. Ludu" nr nr 44, 65, 80, 91, 98, 103, 105, 112. - J. FRUHLING.
"Dz. pol.", nr 81. - T. HOŁUJ: Ostatnie słowo autora. Odpowiedź
krytykom "Domu pod Oświęcimiem". "Dz. liter.", nr 21, 22. -
ELEUTER /J. IWASZKIEWICZ/: O moralistach. (Listy do Felicji). "Now.
liter.", nr 16. - W. JANOWSKA: Dyskusja nad sztuką T. Hołuja "Dom
pod Oświęcimiem." "Teatr", nr 3/5 s. 85 - 87. - R. KARST: Uwagi
na marginesie dyskusji nad "Domem pod Oświęcimiem." "Now. liter.",
nr 15. - M. KIERCZYŃSKA. "Tryb. Woln.", nr 12/13. - J. KIERST.

20/40

"Prz. powsz.", t. 225 nr 4 s. 313 - 317. - S. KISIELEWSKI: Grani-
ce sztuki. "Listy z Teatru", nr 22 s. 17 - 20. - J. KRECZMAR:
Z teatrów warszawskich. "Kuźnica", nr 22. - I. KRZYWICKA: Dom zba-
wienia i dom kompromisu. "Rob.", nr 83. - T. KUDLIŃSKI. "Tyg.
powsz.", nr 15. - T. KWIATKOWSKI. "Naprzód", nr 106. - J. LAU:
Dwa domy. "Listy z Teatru", nr 22 s. 15 - 17. - M. MARKOWSKI.
"Dziś i jutro", nr 15. - M. MARKOWSKI: W obronie T. Hołuja. "Dziś
i jutro", nr 22. (Polem. ERASMUS: Listy do Krystyny. "Dziś i jutro"
nr 25; M. MARKOWSKI. "Dziś i jutro", nr 27). - W. MELCER: Drugi
"Dom pod Oświęcimiem". "Kobieta", nr 18. - M. RUSINEK: Dom daleki
od Oświęcimia. "Dz. liter.", nr 17. - T. SARNECKI: Kłęska ludzi
prawych. "Kur. codz.", nr 80. - J. A. SZCZEPAŃSKI: Mieszkańcy
"Domu pod Oświęcimiem". "Tryb. rob.", nr 95 - 96. - H. VOGLER.
"Listy z Teatru", nr 19. - A. WÓYCICKI. "Listy z Teatru", nr 21
s. 15 - 19.

66

24 K o n f e r e n c j a n a t e m a t t e a t r u d l a
d z i e c i odbyła się w Teatrze Dzieci Warszawy z udziałem
przedstawicieli świata artystycznego, pedagogicznego i prasy. Kon-
ferencję rozpoczęto od pokazu widowiska Na jagody wg M. Konopnic-
kiej, po czym wygłoszony został przez kierowniczkę Sekcji Badań
przy Teatrze, ~~Marję~~ Parnowską, referat na temat Próby badań psy-
chologicznych nad dzieckiem - widzem w teatrze. W ożywionej dy-
skusji wzięli udział m. in. A. Zelwerowicz, S. Baley, H. Ładosz,
W. Jastrzębiec-Rudnicki, I. Byrska, M. Arnoldowa i dyrektorka
teatru K. Krymkowa.

K. KRYMKOWA: Potrzeby repertuaru teatru dla dzieci. "Ruch
pedag." 1947/48 nr 1 s. 12 - 22. - K. KRYMKOWA: O krytyce wido-
wisk dla dzieci. "Odrodz.", nr 17. - Z. KWIECIŃSKI: Teatr szkol-
ny w wychowaniu estetycznym. "Ruch pedag." 1947/48 nr 2 s. 109 -

25 Ustąpienie Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego ze stanowiska dyrektora Departamentu Teatrów. Prasa podała do wiadomości, że S. R. Dobrowolski złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska dyrektora Departamentu Teatrów w Min. Kultury i Sztuki zamierzając całkowicie poświęcić się twórczości literackiej.

68

28 Prapremiera Ostatniego etapu, długometrażowego filmu fabularnego produkcji polskiej, odbyła się w Warszawie, w kinie "Palladium". Scenariusz: W. Jakubowska i G. Schneider. Reż. W. Jakubowska. Zdjęcia: B. Monastyrski.

Ostatni etap został przyjęty przez krytykę jako poważne wydarzenie artystyczne. Poświęcono mu wiele artykułów i recenzji. Wszyscy się zgadzali, że powstało dzieło filmowe, w którym prawda i groza obozu śmierci zostały zawarte w artystycznej wizji o wielkiej sile wyrazu. "Ostatni etap to nie tylko inscenizowany dokument z kraju milczenia - pisał L. Bukowiecki - to dzieło artystyczne wysokiej klasy, w niektórych momentach doskonałe i nowatorskie pod względem filmowym, w innych mniej wykończone; w całości wywiera wstrząsające wrażenie." T. Świerczyński określił Ostatni etap jako artystyczną przestrożę dla ludzkości. "Warunkiem dopełnienia się sprawiedliwości jest, aby świat raz jeszcze przeżył ten dramat za pośrednictwem sztuki, jeśli ma ona wychować nowego człowieka i przestrzec go przed katastrofą, prowadzącą do dzikości i upadku" - pisał. J. Toeplitz w artykule Granica prawdy określał Ostatni etap jako "artystyczną filmową syntezę obozowej rzeczywistości", podkreślając, że osiągnięcie jej wymaga nie tylko gruntownej znajomości zagadnienia, ale umiejętności przeprowadzenia wyboru mate-

riału oraz przewartościowania wszystkich jego składników. "Granicę prawdy" osiągnęła W. Jakubowska nie poprzez fotografowanie prawdy rzeczywistej, ale dzięki znalezieniu adekwatnych środków artystycznych. Autentyzm i prawda artystyczna filmu, jego ^(m)humanistyczna wymowa, walory filmowego języka - to elementy znajdujące odbicie niemal we wszystkich recenzjach.

Podobnie wysoką rangę przyznawali Ostatniemu etapowi literaci. R. Matuszewski w artykule Martwy punkt polskiego filmu/przełamany pisał: "Osiągnięto sukces artystyczny w utworze o temacie niesłychanie trudnym, niesłychanie ryzykownym, osiągnięto go w pełni: w zakresie scenariusza, reżyserii, montażu, zdjęć, gry aktorów, ilustracji muzycznej, całego tego skomplikowanego zespołu czynników, który składa się tu na niezłą całość".

"Kuźnica" w nrze 17 poświęciła całą kolumnę wypowiedziom pisarzy o filmie W. Jakubowskiej. W tej ankiecie zabrali głos: K. Brandys, S. Dygat, P. Hertz, J. Kott, S. Pollak, A. Sowiński, A. Ważyk, J. Żuławski.

Ostatni etap zdobył I nagrodę na festiwalach filmowych w Mariańskich Łaźniach i w Zlinie, a po projekcji w Paryżu wyświetlany był we wszystkich niemal stolicach europejskich.

L. BUKOWIECKI: Oświęcim na ekranie. "Film", nr 6. - J. KUREK: "Ostatni etap" jako dzieło filmowe. "Dz. liter.", nr 16. - H. M. LASKOWSKA: O "Ostatnim etapie" - głos drugi. "Dziś i jutro", nr 18. - LESZCZYŃSKI: Film. "Dziś i jutro", nr 17. - R. MATUSZEWSKI: Martwy punkt polskiego filmu - przełamany. "Kuźnica", nr 15. - M. RUSINEK: Nowy etap. "Dz. liter.", nr 16. - J. A. SZCZEPAŃSKI: Ostatni etap drogi krzyżowej. "Dz. liter.", nr 17. - J. J. SZCZEPAŃSKI: Okiem cudzoziemca. "Tyg. powsz.", nr 18. - T. ŚWIERCZYŃSKI. "Gaz. Filmowców", nr 8. - J. TOEPLITZ: Granica prawdy. "Film", nr 7. - K. ŻYWULSKA: Nareszcie film. "Odrodz.", nr 12.

30 III - 4 IV Delegacja polska na Międzynarodowym Kongresie Historyków poświęconym stuleciu Wiosny Ludów. W paryskiej Sorbonie obradował Międzynarodowy Kongres Historyków, zwołany w celu uczczenia setnej rocznicy Wiosny Ludów. W skład delegacji polskiej wchodził: prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego, prof. Uniw. Jagiell. J. Dąbrowski, prof. Uniw. Łódzk. N. Gąsiorowska, prof. prof. Uniw. Warsz.: S. Kieniewicz i Ż. Kormanowa.

Obrady na Kongresie były prowadzone w następujących sekcjach: 1) Źródła i metoda, 2) Historia polityczna, 3) Historia lokalna (głównie Francji), 4) Zagadnienia ekonomiczne i społeczne (w tej sekcji S. Kieniewicz referował sprawę chłopską w Galicji, a N. Gąsiorowska zagadnienia społeczne na ziemiach polskich), 5) Literatura i sztuka (w tej sekcji brali udział Polacy z Francji).

Jednocześnie z Kongresem stulecia Wiosny Ludów obradował w Paryżu Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych, głównie w sprawie przyszłego Międzynarodowego Kongresu Historyków, który miał być zwołany w r. 1952 w Paryżu. W czasie debat odbyła się m. in. dyskusja w sprawie zaproszenia na Kongres historyków niemieckich. Odpowiedni wniosek, zwalczany m. in. przez delegatów polskich, upadł.

N. G. /N. GĄSIOROWSKA/: Udział Polski w Międzynarodowym Kongresie Historyków poświęconym uczczeniu Wiosny Ludów.

"Prz. socjolog.", t. X s. 596 - 597.

70 69

- Pisarze bułgarscy w Polsce. W marcu przebywała w Polsce grupa pisarzy bułgarskich: poetka ~~Elizaweta~~ Bagriana, poeta ~~Nikołaj~~ Furnadźjew, prozaik ~~Georgij~~ Kara-

wławow, poeta ~~Kames~~ Zidarow i prof. ~~Peter~~ Danekow. Goście bułgarscy zwiedzili Ziemię Odzyskaną, byli także w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu. Prof. P. Danekow, znany slawista i członek Bułgarskiej Akademii Nauk, poświęcił literaturze polskiej wiele swoich prac.

F. BIENKOWSKA: Pisarze bułgarscy w Polsce. "Tryb. Woln.", nr 12/13. - S. BRZEZIŃSKI: U poetów bułgarskich. "Ilustr. Kur. pol.", nr 80. - D. GABE: My i wy budujemy nowy styl epoki. "Dz. liter.", nr 10. - Pisarze bułgarscy w Polsce. "Dz. pol.", nr 81; "Gł. Ludu", nr 72; "Prz. księg.", nr 6 s. 87; "Życie słow.", nr 5 s. 215 - 216. - L. RUBACH: Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej. "Życie słow.", nr 7/9 s. 331 - 333, 363 - 365. - H. WIELOWIEYSKA: Rozmowy z pisarzami bułgarskimi. "Rob.", nr 79. 70

- Zmiana redaktora "Odrodzenia". Na miejsce ~~Karola~~ Kuryluka naczelną redakcję tygodnika "Odrodzenie" objął ~~Jerzy~~ Borejsza. 71

- Pożegnanie z Marią Tadeusza Borowskiego. Zbiór opowiadań młodego prozaika, których akcja dzieje się w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu i w obozie amerykańskim po wyzwoleniu, z wyjątkiem opowiadania tytułowego, przedstawiającego życie w okupowanej Warszawie. Opowiadania Borowskiego wywołały szeroką dyskusję prasową, dotyczącą nie tylko ich walorów ideowo-artystycznych, ale także złożonego zagadnienia postaw moralnych podczas okupacji.

Asumpt do tej dyskusji dał sam Borowski swą pozornie naturalistyczną, niemal cyniczną przenikliwością spojrzenia, które dostrzegając najgorsze fakty, nie dostrzega rzekomo form psychicznej obrony przed nimi. Najkrócej sformułował to rówieśnik

autora, R. Bratny, pisząc: "W celu wyraźnej prowokacji moralnej Borowski zaakcentował animalizm człowieka sprowadzonego przez obozową tresurę do stanu pierwotności".

Takiej interpretacji przeciwstawił się K. Wyka, podsumowując swą analizę opowiadań oświęcimskich Borowskiego następującym stwierdzeniem: "Wymowa tych typowych scen jest wyraźna. Borowski gołym faktem, nie komentarzem - to jego zasada - ukazuje skuteczność metod zbrodni. To nie jest efektowna prowokacja, to jest po prostu - odwaga pójścia za wynikami tych metod w przeciętnej masie ludzkiej. Ukazuje również swoistą - powtarzam znów: poza-ideologiczną - moralność walki z tymi metodami na tym ciasnym obrębie, jaki dla owej walki pozostawał. /.../ Bo nie w poetyckich zapowiedziach grozy, nie na ziemi ze snów, ale na idyllicznej, kasztanami ocienionej rampie kolejowej rozegrała się rzeczywistość: apokalipsa generacji Borowskiego. Nie dziwny się, że narzuciła też okrutną trzeźwość środków artystycznych, umożliwiających jej zapamiętanie i odtworzenie".

J. BOCHENSKI: "Pokolenie", nr 13. - R. BRATNY: W poszukiwaniu nowego stylu. "Twórcz.", nr 3 s. 121 - 125. - A. BRAUN: Prawda o obozach. "Razem", nr 13. - L. BUDRECKI: Mała Apokalipsa. "Twórcz.", nr 11 s. 113 - 117. - FELICJA /I. CZERMAKOWA/: Dwa pożegnania. "Now. liter.", nr 48. - P. JASZENICA: Które dy wyjście. "Tyg. powsz.", nr 28. - W. LEOPOLDOWA. "Kuźnica", nr 39. - J. LEWAŃSKI. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 146 - 149. - E. MI-SIOŁEK: Barwą i światłocieniem à la Goya o latach wojny. "Tyg. Wybrzeża", nr 39. - W. SZYMBORSKA: Odmienne spojrzenie na obóz. "Dz. liter.", nr 37. - K. WYKA: "Gdziekolwiek ziemia jest snem". "Odrodz.", nr 23; przedr. w: Pogranicze powieści. Kr. 1948 s. 150 - 159. - Z. LICHNIAK. "Prz. powsz." 1949 nr 2 s. 129 - 132.

- S e d a n P a w ł a H e r t z a. Tom opowiadań, będący debiutem prozatorskim poety publikującego już przed wojną. Tematem Sedanu są losy współczesnego inteligenta mieszczańskiego, formą - fikcyjny pamiętnik Adama Lamberta. Krytycy potraktowali na ogół prozę Hertza jako próbę realizacji teoretycznych postulatów "Kuźnicy" w zakresie socjologicznej konstrukcji losów bohatera. "Dążenie do prawdziwości (w sensie naukowym) i typowości - pisał H. Markiewicz - jest podstawowym założeniem poetyki opowiadań Hertza". Ale jednocześnie dodawał zastrzeżenia: "Czy to jest, czy nie jest realizm? Wydaje mi się, że rozważania na ten temat trącą scholastyką. Bez przyklepania etykietek i stawiania stopni należy przecież zauważyć, że większość wyżej scharakteryzowanych środków pisarskich nie sprzyja oglądowemu unaocznianiu sobie przez czytających treści opowiadań. Skrót przeważa nad zbliżeniem, sprawozdanie - nad przedstawieniem, język pojęć - nad językiem obrazów. Wszystko to przemieszcza wyraźnie Sedan z muru poezji (w najszerszym tego słowa znaczeniu) w kierunku eseju czy nawet studium naukowego."

Podobnie charakteryzował prozę P. Hertza Kazimierz Wyka: "Podróże, przyjaźnie, doznania artystyczne Lamberta obchodzą Hertza nie jako jego przypadki indywidualne, lecz jako załączniki biograficzne do dialektyki idei przesywających całe dwudziestolecie międzywojenne, szczególnie u ludzi zapatrzonych w sejsmografy sztuki i kultury zachodnioeuropejskiej. /.../ Morfologię samotnictwa inteligenta podróżującego i przesyconego wyobraźnią erudycyjno-estetyczną buduje zatem Hertz według objawów tak krańcowych, tak ostatecznych w swojej typowości, że dla warunków inteligenta polskiego otrzymuje się wypadek wyjątkowy, raczej anomalie, a nie typ. Z komentarza nastawionego na wybitną typowość wynikał nieraz rezultat podobnie przewrotny

i sprzeczny z założeniami komentarza."

A. BRAUN. "Odrodz.", nr 25. - A. BRAUN: Wyznanie. "Po prostu", nr 11. - H. MARKIEWICZ: "Sedan" czyli zwycięstwo Pyrusowe. "Twórcz.", nr 6 s. 103 - 108. - M. M. G. /M. MORSTIN-GÓRSKA/: Saga rodziny Lambertów. "Tyg. powsz.", nr 29. - R. MATUSZEWSKI: Spowiedź dziecięcia wieku Lambertów. "Kuźnica", nr 18; przedr. w: Literatura po wojnie. Warsz. 1948 s. 102 - 108; toż w wyd. 2 Warsz. 1950 s. 90 - 95. - L. SOBIERAJSKI: Ucieczka z krainy Lambertów? "Wieś", nr 24. - CZ. WOJENSKA: Ucieczka z krainy Lambertów nie jest rzeczą łatwą. "Lewy Tor", nr 4/5 s. 42. - K. WYKA: Rozrachunki inteligentkie. W: Pograniczne powieści. Kr. 1948 s. 225 - 229. 74

KWIECIEŃ

- 2 Powrót Ireny Eichlerówny. Z Ameryki Południowej powróciła na stałe do kraju znana artystka dramatyczna I. Eichlerówna. Po wyjeździe z Polski we wrześniu 1939 r. grała na scenach Bukaresztu, Paryża (m. in. w sztuce Uciekła mi przepióreczka... S. Żeromskiego), a potem przez szereg lat na scenach brazylijskich w Rio de Janeiro i Sao Paulo (w języku portugalskim). 75
- 12 Opowiadanie Erskina Caldwell'a w "Kuźnicy". W numerze 15 "Kuźnicy" ukazało się opowiadanie E. Caldwell'a Kłękaj przed wschodzącym słońcem w przekładzie Ewy Fiszera. W tym samym numerze ukazał się felieton K. Brandysa Nie przed każdym słońcem kłękaj..., który wyjaśniał stanowisko redakcji wobec nowoczesnej prozy amerykańskiej, przeciwstawiając się zarówno bezkrytycznym zachwytom nad doskonałością formalną

tej prozy, jak i próbom jej przemilczania. "Drukując utwór ideologicznie jej obcy, »Kuźnica« daje czytelnikowi próbkę zjawiska, wobec którego nieraz już określiła swą postawę w wielu wypowiedziach krytycznych."

Analizując nowelę Caldwell'a Brandys pisał: "W świecie ludzi głodnych i wyzyskiwanych świadomość klasowa ustępuje miejsca instynktowi rasy, który łączy wyzyskiwanych z wyzyskującymi. /.../ Lonnie i Cunnard u Caldwell'a - to podwójny symbol zwycięstwa biologii i konformizmu nad moralnością jednostki i solidarnością klasy. Nie ufamy literaturze z góry skazującej człowieka na zgubę. Choćby i była najświetniejsza formalnie".

Ta wypowiedź wywołała polemikę Natalii Kiryłowicz ^[Madrzewskiej] Vo literaturze amerykańskiej - w odpowiedzi K. Brandysowi ("Kuźnica", nr 17). 76

- 16 T o w a r z y s t w o P r z y j a c i ó ł O s s o l i n e u m uznane zostało rozporządzeniem Rady Ministrów za "stowarzyszenie wyższej użyteczności z siedzibą we Wrocławiu". Cytowane rozporządzenie nadało również statut Towarzystwu Przyjaciół Ossolineum.

"Dz. U. R. P.", nr 23 poz. 158. 77

- 17 O w c z e ź r ó d ł o L o p e d e V e g i w T e a t r z e i m. J. S ł o w a c k i e g o w K r a k o w i e. Była to pierwsza w Polsce realizacja sceniczna Owczego źródła w przekładzie L. H. Morstina. Inscenizacja i reżyseria: B. Dąbrowski przy współudziale M. Broniewskiej. Dekoracje i kostiumy: A. Pronaszko. Muzyka: W. Krzemiński.

T. BREZA. "Odrodz.", nr 18. - S. CIESIELSKA-BORKOWSKA.

"Listy z Teatru", nr 21 s. 8 - 11. - S. FLUKOWSKI: Z teatrów krakowskich. "Kuźnica", nr 41. - W. KRAGEN: Lope de Vega w Krakowie.

"Rob.", nr 119. - T. KUDLIŃSKI. "Tyg. powsz.", nr 18. - H. MARKIEWICZ. "Po prostu", nr 9. - M. MARKOWSKI. "Dziś i jutro", nr 19. - L. H. MORSTIN: "Owce źródło". "Listy z Teatru", nr 21 s. 4 - 5. - W. NATANSON. "Now. liter.", nr 23. - T. PEIPER: Lope de Vega w "Owczym źródle". "Odrodz.", nr 23. - T. PEIPER: O przekładzie "Owczego źródła". "Dz. liter.", nr 29. (Polem. L. H. MORSTIN: /Odpowiedź/. "Dz. liter.", nr 29; T. PEIPER: Aktorzy "Owczego źródła", "Twórcz.", z. 9 s. 114 - 122). - T. PEIPER: Reżyseria "Owczego źródła". "Teatr", nr 3/5 s. 67 - 71. - Z. K. SKIERSKI: Widowisko monumentalne: Krakowskie "Owce źródło". "Dz. liter.", nr 26. - S. W.: Margines pięknego przedstawienia. "Tyg. powsz.", nr 18.

78

18 Muzeum Martyrologii i Walki Żydów zostało otwarte w Warszawie, na rogu Tłomackiego i Pl. Bankowego. Dyrektorem Muzeum został prof. Bernard Mark, były działacz Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Następnego dnia, 19 IV, w ruinach byłego getta, u zbiegu ulic Gęsiej i Zamenhoffa, odsłonięto Pomnik Bohaterów Getta, dłuta Natana Rapaporta.

W związku z odsłonięciem pomnika bohaterów getta Antoni Słonimski pisał: "Nieporadne są nasze słowa wobec ogromu, wobec rozmiaru tej tragedii. Nie próbujemy słowem nazwać tę zbrodnię, bo słowo służy sprawom człowieka, a ta zbrodnia rozegrała się poza granicami spraw ludzkich. Pomnik, obraz czy piśń wierna będzie ceniom tu pomordowanych, jeśli siły swe zaczerpnie z gniewu. Z gniewem przeciw światu, w którym zło jest silne, a miłosierdzie ludzkie jednoznaczne jest z bezsiłą. I dlatego, gdziekolwiek trwa walka o tego świata odmianę, stać musimy w pierwszych szeregach tej walki."

A. SŁONIMSKI: Na odsłonięcie pomnika getta warszawskiego. "Now. liter.", nr 18.

79

przed 19 A n a t o l S t e r n p o w r ó c i ł z z a g r a n i c y
na stałe do kraju i zamieszkał w Warszawie.

190

20 K o n k u r s n a u t w ó r s c e n i c z n y, ogłoszony
przez Radę Miejską i Teatr Ziemi Opolskiej im. J. Słowackiego
w Opolu dnia 25 X 1947 r., został rozstrzygnięty. Jury w składzie:
J. Baranowicz, A. Baumgardten, K. Gołba, Z. Hierowski i S. Staśko
postanowiło wyróżnić sztukę Miecz za miecz T. Banasiowej. Przewi-
dzianych nagród w wysokości 100 000 zł i innych wyróżnień nie
przyznano.

8081

21 R e z o l u c j a l i t e r a t ó w - c z ł o n k ó w P P S
i P P R. Literaci zgromadzeni na wspólnym zebraniu kół literac-
kich PPS i PPR, "witają z najgłębszą radością decyzję obu partii
w sprawie zjednoczenia organizacyjnego polskiej klasy robotni-
czej. W decyzji tej widzimy ważny etap na drodze do zwycięstwa
polskiej klasy robotniczej w walce o pokój, demokrację i socja-
lizm."

W dalszym ciągu rezolucja stwierdza, że zjednoczenie partii
"sprzyjać będzie takiemu ukształtowaniu obiektywnym^{ch} warunków
społecznych i gospodarczych, które znakomicie zwiększą zasięg
oddziaływania literatury. Jesteśmy zdecydowani dać nowemu, maso-
wemu czytelnikowi książki czytelne, odpowiadające potrzebom i
nadziejom mas ludowych, kształtujące ich ideologię w duchu po-
stępu i demokracji."

(Tekst fragmentów wg "Kuźnicy" nr 21).

82

25 N a g r o d a i m. W ł o d z i m i e r z a P i e t r z a k a,
ufundowana przez zespół redakcyjny katolickiego tygodnika społec-
znego "Dziś i jutro" w Warszawie, przyznana została po raz pier-
wszy. Jury w składzie: J. Dobraczyński, W. J. Grabski, S. Jeleń-
ski, J. Nowak-Dłużewski, ks. P. Oborski, S. Pigoń i W. Tatarkie-

wiecz uchwaliło: nagrodę naukową (200 000 zł) przyznać prof. J. Czekanowskiemu za całokształt twórczości powojennej; nagrodę literacką (150 000 zł) - H. Malewskiej ze specjalnym wyróżnieniem powieści Kamienie wołać będą; nagrodę publicystyczną (150 000 zł) - P. Jasienicy ze specjalnym wyróżnieniem cyklu artykułów o Ziemiach Odzyskanych, opublikowanego w "Tygodniku Powszechnym".

Kontrkandydatami do nagrody w dziedzinie literatury byli: W. Bąk, Z. Bednorz, A. Gołubiew, W. Żukrowski. Kontrkandydatami do nagrody w dziedzinie publicystyki byli: J. Braun, W. Kętrzyński, W. Majdański, E. Pauksza i ks. J. Piwowarczyk. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 9 V w Warszawie.

Przyznanie nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka. "Dziś i jutro", nr 19. - J. DOBRACZYŃSKI: Paweł Jasienica. "Dziś i jutro", nr 20. - W. J. GRABSKI: Prof. Dr Jan Czekanowski. "Dziś i jutro", nr 20. - J. NOWAK-DŁUŻEWSKI: Hanna Malewska. "Dziś i jutro", nr 20. - Uroczystość wręczenia nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka. KORNICK: Reportaż nieco krotochwilny; Przemówienia: P. JASIENICA, W. KĘTRZYŃSKI, H. MALEWSKA, B. PIASECKI; List: J. ZAWIEYSKI. "Dziś i jutro", nr 21.

83

- 25 P o w s t a n i e W y ż s z e j S z k o ł y M a r k s i -
s t o w s k i e j . P r z y K C P P R w W a r s z a w i e p o w s t a ł a w y ż s z a u -
c z e l n i a p a r t y j n a , k t ó r a m i a ł a s t a ć s i ę p o d s t a w ą ~~do~~ p r o j e k t o w a n e j
W y ż s z e j S z k o ł y M a r k s i s t o w s k i e j . P r o g r a m s t u d i ó w t e j u c z e l n i b y ł
z n a c z n i e o b s z e r n i e j s z y , a n i ż e l i k u r s C e n t r a l n e j S z k o ł y P P R
m i e s z c z ą c e j s i ę w Ł o d z i i s t a w i a ł s ł u c h a c z o m w i ę k s z e w y m a g a n i a .
P r o g r a m o b e j m o w a ł m . i n . n a s t ę p u j ą c e p r z e d m i o t y : h i s t o r i a P o l -
s k i , h i s t o r i a n o w o ż y t n e j l i t e r a t u r y p o l s k i e j , n a u k a o P o l s c e
w s p ó ł c z e s n e j , m a t e r i a l i z m d i a l e k t y c z n y , e k o n o m i a p o l i t y c z n a .

Szkoła posiadała kurs roczny i zorganizowana była według systemu katedr, których obejmowała dziewięć. Na czele szkoły jako jej dyrektor stanął T. Daniszewski, jego zastępcą był A. Schaff. Kierownikami katedr byli m. in. profesorowie: S. Arnold, N. Gąsiorowska, S. Jędrychowski, A. Schaff. Oprócz zadań dydaktycznych szkoła miała pełnić rolę ośrodka, skupiającego teoretyków marksizmu oraz badaczy z różnych dziedzin wiedzy, opierających się na założeniach teorii marksistowskiej bez względu na ich przynależność partyjną. Po zjednoczeniu PPR i PPS w grudniu 1948 r. uczelnia ta rozwinęła się w Wyższą Szkołę Nauk Społecznych przy KC PZPR.

84

MAJ

- 1 Pierwszy numer "Literackiego Dziennika Ludowego" (od 17 nru "Niedziela na Wsi"), bezpłatnego dodatku tygodniowego do "Dziennika Ludowego", ukazał się w Warszawie. Wydawcą był Naczelny Komitet Wykonawczy S. L., redaktorem J. Pomianowski. Czasopismo miało charakter popularny, zawierało liczne przedruki z prasy literackiej oraz okolicznościowe artykuły anonimowe.

85

- 18 Zmarł w Warszawie Brunon Wincenty Korotyński (ur. 1873 r.) - senior dziennikarzy warszawskich, publicysta "Kurierza Warszawskiego" od 1906 do 1939 r. (Dane bio-bibliograficzne podaje S. Łoza: Czy wiesz, kto to jest? Warsz. 1938 s. 363).

(w): Zgon seniora dziennikarstwa polskiego. "Gaz. lud.", nr 135. - Zgon redaktora Brunona Korotyńskiego. /Wspomnienie/. "Życie Warsz.", nr 137. - Zgon śp. redaktora Brunona Korotyńskiego. /Wspomnienie/. "Wieczór", nr 136. - W. ZYGLARSKI: Śp. Bruno Win-

centy Korotyński. "Prasa pol.", nr 14/15 s. 14.

86

- 20 Nagroda literacka miasta Krakowa w wysokości 75 000 zł przyznana została ~~Kornelowi~~ Filipowiczowi za tom opowiadań Krajobraz niewzruszony. Kontrkandydatami rozważanymi przez jury byli: J. Andrzejewski za powieść Popiół i diament oraz J. Broszkiewicz za powieść Oczekiwanie.

K. Filipowicz laureatem nagrody literackiej m. Krakowa.

"Dz. pol.", nr 138. - "Życie Warsz.", nr 139.

87

- 23 Książka czeska w Polsce. Nr 21 "Kuźnicy" przynosi opinie krytyki o najnowszych przekładach książek czeskich na język polski w związku z realizacją planowej akcji zbliżenia czytelnika polskiego do współczesnej literatury południowych sąsiadów. Akcja ta, rozpoczęta przed rokiem podczas wizyty pisarzy czeskich w Polsce, przyniosła już pierwsze wyniki. Ostatnio wydane tłumaczenia recenzują: A. Braun - Reportaż spod szubienicy J. Fuczika, E. Korzeniewska - Krawędź W. Rzezacza, J. Preger - Miasteczko na dłoni J. Drdy oraz Trzysta mimo woli A. Hoffmeistera.

Numer podwójny 9/10 "Odry" został poświęcony niemal w całości współczesnej literaturze czeskiej i zawierał szereg artykułów i fragmentów prozy pisarzy czeskich oraz list specjalny prezydenta E. Benesa. Podobnie nr 1 - 3 miesięcznika "Kamena" został w całości poświęcony literaturze czeskiej.

88

- 23 Odezwa W obronie wolnej Grecji. Prasa literacka (m. in. "Kuźnica" nr 21) wydrukowała odezwę pisarzy polskich, protestujących przeciwko terrorowi i egzekucjom reżimu ateńskiego wobec przedstawicieli postępu i demokracji. "Rząd ateński - głosi odezwa - rozprawia się ze swoimi przeciwnikami po-

6. litycznymi z bezwzględny okrucieństwem. Na słoneczną Grecję padł cień szubienicy, a wywalczona kosztem tyłu ofiar wolność błąka się po przepełnionych więzieniach i miejscach zesłania. Sypią się krwawe ciosy na intelektualistów greckich, którzy nie solidaryzują się z systemem gwałtu i mord. Władcy Aten dążą konsekwentnie do fizycznego wyniszczenia postępowej inteligencji greckiej."

W zakończeniu odezwy czytamy: "Wzywamy przedstawicieli kultury i sztuki całego świata, których Grecja jest duchową ojczyzną, aby nie dopuścili do nowej zbrodni rządu ateńskiego. Wzywamy wszystkich, którzy walczyli przeciw hitlerowskim zbrodniom, aby raz jeszcze stanęli w obronie zagrożonej cywilizacji, w obronie obrażonego poczucia ludzkości."

Odezwę podpisali: J. T_{ii}wim, P. Gojawiczyńska, J. Zawieyski, E. Szelburg-Zarembina, W. Broniewski, S. Żółkiewski, L. Kruczkowski, S. R. Dobrowolski, K. Wyka, M. Rusinek, A. Wat, L. Lewin, A. Stawar, W. Melcer, S. Flukowski, A. Stern, T. Breza, W. Natanson, J. Brzechwa, J. Broniewska, R. Brandstaetter, A. Maliszewski, J. Gomulicki, S. Wygodzki, G. Karski, A. Mauersberger, K. Z. Skierski.

Do powyższego dołączyli w "Kuźnicy" swoje podpisy następujący pisarze: K. Brandys, S. Brucz, S. Dygat, B. Dudziński, L. Gomolicki, P. Hertz, M. Jastrun, J. Kott, R. Matuszewski, S. Pollak, A. Rudnicki, A. Sowiński, J. Śpiewak, A. Ważyk, J. Żuławski.

89

- 5 VI W y s t a w a "D o n S u i s s e". W Toruniu trwała wystawa książek ofiarowanych przez Szwajcarię Bibliotece Uniwersytetu im. M. Kopernika.

W tym samym czasie Biblioteka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu otrzymała 650 książek naukowych z darów organizacji "Don Suisse".

24 W y s t ę p y t e a t r u L o u i s J o u v e t a w W a r s z a w i e. Po raz pierwszy po wojnie wystąpił w Teatrze Polskim w Warszawie zespół "Théâtre Louis Jouvet" z Paryża. Wystawiono Szkołę żon Moliera z udziałem L. Jouveta i Dominique Blanchard.

B. BUTRYŃCZUK: Teatr L. Jouveta. "Odra", nr 23. - D. R.: Teatr paryski po wojnie. (Rozmowa z L. Jouveta). "Rob.", nr 142. - W. J. DOBROWOLSKI: L. Jouvet i plastyka sceniczna. "Prz. artyst.", nr 6/7. - Z. HIEROWSKI: Molier - którego warto zobaczyć. "Odra", nr 20. - L. JOUVET: Teatr - to poezja i miłość. Tłum. S. FLUKOWSKI. "Prz. artyst.", nr 6/7. - L. JOUVET: Z rozważań aktora. Tłum. H. KENAROWA KENAROWA. "Przekrój", nr 173. - J. KRECZMAR: Występy teatru L. Jouveta. "Kuźnica", nr 27. - I. KRZYWICKA: Teatr Jouveta w Warszawie. "Rob.", nr 147. - T. KUDLIŃSKI: Styl L. Jouveta. "Tyg. powsz.", nr 24. - L. B.: Trzeba teatr zbliżyć do filmu - powiedział L. Jouvet. "Gaz. film.", nr 1. - List L. Jouveta do dyr. Dąbrowskiego. "Dz. pol.", nr 160. - S. MARCZAK-OBORSKI: Szkoła teatru. "Po prostu", nr 10. - J. MASLIŃSKI: Zobaczyliśmy teatr L. Jouveta. "Odrodz.", nr 24. - W. NATANSON: Jouvet gra "Szkołę żon" w Warszawie. "Teatr", nr 3/5 s. 47 - 50. - W. NATANSON: L. Jouvet. "Gaz. film.", nr 1. - W. NATANSON: Z imieniem Moliera na ustach. "Film", nr 11. - R. ORDYŃSKI: L. Jouvet - aktor i reżyser. "Teatr", nr 3/5 s. 41 - 44. - S. OSTROWSKI: Teatr francuski w Warszawie. "Żołn. pol.", nr 23. - T. PEIPER: Jouvet w Polsce. "Twórcz.", z. 7/8 s. 70 - 81. - S. PODHORSKA-OKOŁÓW: Molier i inni. "Now. liter.", nr 26. - J. WOŁOSZYŃSKI: Goście z Francji. "Dz. liter.", nr 24. - J. WOŁOSZYŃSKI: Tradycje przez nowatorstwo. (Teatr L. Jouveta). "Teatr", nr 3/5 s. 44 - 46.

cielstwa Polskiego odbył się w auli Uniwersytetu Poznańskiego z udziałem premiera J. Cyrankiewicza i ministra Oświaty S. Skrzyszewskiego oraz przedstawicieli organizacji nauczycielskich Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i Węgier. Zjazd otworzył prezes ZNP K. Maj, który m. in. odczytał odręczne pismo Prezydenta B. Bieruta z życzeniami dla Zjazdu. W przemówieniu powitalnym premier J. Cyrankiewicz stwierdził, że nowe nauczycielstwo, będąc wychowawcą młodego pokolenia, może liczyć na pomoc, poparcie i zrozumienie rządu i społeczeństwa.

Z kolei minister Oświaty, S. Skrzyszewski, w swoim przemówieniu naświetlił założenia ideologiczne ZNP. Przeszłości ZNP nie należy brązować ani oczerniać wobec jego wielkich osiągnięć i pewnych niedociągnięć. Ważne jest aktualne włączenie się rzeszy nauczycielskiej w nurt przemian ideowych i społecznych. W związku z tym S. Skrzyszewski wysunął następujące postulaty: 1) prawdziwa powszechność szkolnictwa podstawowego, 2) możliwie szybkie rozbudowanie szkół powszechnych na niższym stopniu organizacyjnym, zwłaszcza jednonauczycielskich, 3) walka z przerywaniem przez dzieci nauki szkolnej, szczególnie na wsi, oraz z drugorocznością, 4) podniesienie poziomu ideowego i fachowego nauczycielstwa, 5) zwalczanie analfabetyzmu, 6) likwidacja prywatnych szkół podstawowych i rozbudowa szkół zawodowych obok bardzo kosztownych szkół ogólnokształcących, 7) odbudowa nauki polskiej i przeznaczenie na ten cel dostatecznych funduszy, dbanie o jej poziom i rozwinięcie odpowiedniej krytyki wyników badań, 8) pomnożenie w szkołach liczby młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego, opieka nad nią przez bursy i ⁿ⁾stypendia.

Następnie przemawiał wiceminister Kultury i Sztuki W. Sokorski, który stwierdził, że postawa ideowa i poczucie odpowiedzialności nauczycielstwa zasługują na szacunek. ZNP powinien odegrać

właściwą rolę budowniczego kultury. Poza tym przemawiali: przedstawiciel KCZZ, przedstawiciele partii politycznych: PPS, PPR, PSL, SL, SD, Stronnictwa Pracy oraz delegaci zagraniczni.

Sekcja Szkół Wyższych i Instytutów Naukowych ZNP odbyła osobne posiedzenie pod przewodnictwem prof. T. Manteuffla. Po dyskusji uchwalono specjalne poprawki do projektu nowego statutu ZNP, dotyczące roli nauki i możliwości utrzymania dalszej autonomii Sekcji pomimo proponowanego zniesienia odrębności wszystkich sekcji.

Po wyborach prezesem Zarządu Głównego ZNP został E. Pokora z Warszawy.

91

26 Rada Filmowa Państwowego Przedsiębiorstwa "Film Polski" powołana została do życia zarządzeniem Min. Kultury i Sztuki. Przewodniczącym Rady został L. Kruczkowski, zastępcą - S. Kaliszewski.

93

27 Konkurs Oddziału Wiejskiego ZZLP na wiersz, nowelę, kartkę z pamiętnika, obrazek sceniczny lub reportaż o przeobrażeniach wsi z terminem do 31 XII 47 r., został rozstrzygnięty. Ogółem wpłynęło 207 prac. Sąd konkursowy w składzie: J. Iwaszkiewicz, H. E. Michalski, S. Piętaś, S. Czernik i S. Lichański postanowił:

I nagrody nie przyznawać,

dwie II nagrody (po 15 000 zł) przyznać F~~z~~. Fenikowskiemu (Poznań): Nowi żęncy i B~~z~~. Chęcińskiemu (Łódź): Wybuchnie żyto i pszenica z solonej ziemi;

trzy III nagrody (po 10 000 zł) otrzymali: J. Badowska (Krynica Morska): Na mierzei wiślanej, Z. Sawko (Nieszki): Wśród pobojowisk, "Dolnoślązak" (Kraków): Kamienie węgielne.

Ponadto przyznano 24 wyróżnienia po 500 zł.

S. CZERNIK: Sondowanie podglebia. "Now. liter.", nr 27. -
Konkurs dla młodych pisarzy przedłużony. "Chłopi i Państwo", nr
 7. - Rozstrzygnięcie konkursu dla młodych pisarzy. "Chłopi i
 Państwo", nr 34; "Dz. liter.", nr 28. - "Now. liter.", nr 27.

28 P r a p r e m i e r a O d w e t ó w L e o n a K r u c z -
 k o w s k i e g o odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim w War-
 szawie. Reż. M. Wyrzykowski, dekor. Z. Węgierekowa.

Akcja sztuki toczy się w jednym z mniejszych miast wojewódz-
 kich Polski, wiosną 1946 r. "Sprawa polityczna: sprawa » podziemia«
 nia i konspiracyjnej młodzieży w okresie szczytowego bodaj napięcia
 walki o ugruntowanie ustroju demokracji ludowej w Polsce - pisał
 autor w programie teatralnym - ta sprawa polityczna nie jest jedy-
 nie tłem sztuki. Ona wkracza bezpośrednio w dramat osobisty czworga
 ludzi, związanych przez los węzłami miłości i nienawiści, win i
 błędów - staje się tego dramatu aktywizującym współczynnikiem -
 kataliz^{lizatorem}~~izmem~~. Tym samym »sprawa polityczna« transponuje się na
 język konfliktów moralnych".

Krytycy powściągliwie chwalili sztukę, zwracając uwagę na
 szereg błędów konstrukcji dramaturgicznej i niekonsekwencje w ry-
 sunku postaci. W "Odrodzeniu" pisano: "Odwety są w zamierzeniu
 dramatem moralnym. Jeśli wyglądają na coś innego, to z powodu nie-
 rozwiązanego postawionego problemu, z powodu trzeciego aktu. /.../
 »Dramat idej« zastawia pułapki na ludzi teatru. Najpierw autor
 ubiera go w efekty retoryczne, później reżyser waha się i rezygnu-
 je z prawa do skreśleń, wreszcie aktor uderza w wielki ton try-
 buna dobrej czy złej sprawy."

M. Szczepańska pisała w "Dzienniku Literackim": "Odwety oso-
 biste nie wychodzą na dobro plastyki sprawy politycznej, jakkolwiek
 dwie wielkie sceny utworu: rozmowa Jagmina z młodym zamachowcem
 /.../ i rozmowa obu ojców (rzeczywistego i duchowego) obfitują

w mocne momenty dialektyczne i teatralne. Zawiodła próba stopienia w jednym tyglu powikłanego wątku spraw psychologicznych /.../ z jasną, logiczną wymową wątku politycznego."

Zastrzeżenia wobec ideologii Odwetów zgłaszał też S. Żółkiewski w "Kuźnicy". Wszystkie te głosy wpłynęły niewątpliwie na decyzję autora o przeróbce dramatu. Odwety w nowej wersji były grane w 1949 r. (zob. poz. 77 /49). Natomiast jeszcze w 1948 r. wystawione zostały w Pradze czeskiej w przekładzie H. Teigovej.

K. BEYLIN: Syn dwóch ojców. "Expr. wiecz.", nr 155. - Z. BRONIAREK: Jak powstały "Odwety". /Wywiad z L. Kruczkowskim/. "Wieczór", nr 319. - J. DOBRACZYŃSKI. "Stolica", nr 24. - A. GRODZICKI. "Kur. codz.", nr 150. - K. GRUSZCZYŃSKI, B. CZESZKO. "Po prostu", nr 10. - A. JAKUBISZYN. "Pol. zbroj.", nr 152. - J. KIERST: Ze świata sceny. ~~"Prz. powsz."~~ "Prz. powsz.", t. 226 nr 7/8 s. 92 - 95. - L. KRUCZKOWSKI: O ideologiczną ocenę "Odwetów". "Kuźnica", nr 51. (Polem. S. ŻÓŁKIEWSKI: Odpowiedź. "Kuźnica", nr 51). - I. KRZYWICKA: Konflikt dwóch światów. "Rob.", nr 154. - Z. KARCZEWSKA-MARKIEWICZ. "Rzeczposp." nr 150. - M. MARKOWSKI. "Dziś i jutro", nr 24. - W. MELCER. "Kobieta", nr 30. - S. OSTROWSKI: O dusze Julków. "Żołn. pol.", nr 26. - Z. PEJOT. "Odra", nr 26. - ZASTĘPCA /H. PRZEWOSKA/: Dramat niespełnionych powinności. "Odrodz.", nr 25. - J. SZCZAWIEJ. "Warsz.", nr 6. - M. SZCZEPAŃSKA: "Strzały" i "Odwety". "Dz. liter.", nr 30. - B. WÓJCICKI. "Życie Warsz.", nr 151.

95

29 Nagroda Ziemi Nyskiej. Sąd konkursu na utwór związany tematycznie z Ziemią Nyską postanowił po rozpatrzeniu 14 nadesłanych prac:

I nagrody (300 000 zł) nie przyznawać,

II nagrodę (100 000 zł) otrzymał K. Gołba za dramat Nysa mści się,

III nagrodę () otrzymał S. Kozakiewicz za pracę Nysa i jej zabytki.

Nagrodę dodatkową (30 000 zł) przyznano autochtonowi, rolnikowi z pow. prudnickiego R. Urbanowi.

Wobec nieprzyznania I nagrody, postanowiono ogłosić nowy konkurs na prace literackie i naukowe, związane tematycznie z Ziemią Nyską. Termin nadsyłania prac upływa 1 IV 1949 r.

W stosunku do powyższego werdyktu, który zapadł większością głosów, dwaj członkowie jury, R. Lutman i T. Mikulski, zgłosili votum separatum. W liście z dnia 7 VI 48 r. opublikowanym w prasie stwierdzali, że ponieważ sposób ogłoszenia wyników konkursu nie uwzględnił poczynionych w trakcie obrad jury zastrzeżeń, uważają za konieczne wziąć w obronę powieść W. Bodnickiego Ostatnia gwiazda i Poemat o Nysie J. Sztaudyngera, którym odmówiono nie tylko nagrody, ale nawet wyróżnienia.

Na te zarzuty odpowiedział przewodniczący Sądu Konkursowego Ziemi Nyskiej, S. Kolbuszewski, w liście z dnia 20 VI 1948 r. opublikowanym również w prasie literackiej.

Z. HIEROWSKI: Pechowa Nysa. "Dz. liter.", nr 26. - R. LUTMAN, T. MIKULSKI: Protest przeciw orzeczeniu Sądu Konkursowego Ziemi Nyskiej. "Dz. liter.", nr 25; "Odra", nr 26; "Odrodz.", nr 26; "Tyg. powsz.", nr 26. - S. KOLBUSZEWSKI: Jeszcze o nagrodzie Ziemi Nyskiej. "Dz. liter.", nr 28; "Odra", nr 27. - S. KOLBUSZEWSKI: W sprawie nagrody. "Kuźnica", nr 28; "Tyg. powsz.", nr 29. - Mały skandal. "Dziś i jutro", nr 28. - Nagroda literacka Ziemi Nyskiej. "Odra", nr 25. - Nagroda Ziemi Nyskiej. "Dziś i jutro", nr 25. - "Nysa mści się". "Prz. księg.", nr 11 s. 173. - E. PAUKSZTA: Nysa na widowni literackiej. "Ilustr. Kur. pol.", nr 181. - E. PAUKSZTA: K. ^{Gatka} ~~GOŁBA~~ - laureat nagrody Ziemi Nyskiej. "Sł. powsz.", nr 201. - R. URBAN: O grafomanii. "Odra", nr 29.

30 Związek Zawodowy Literatów Polskich na budowę Domu Partii. W związku z akcją zbierania składek świata pracy na budowę Domu Zjednoczonych Partii, który ma powstać u zbiegu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata, Zarząd Główny ZZLP złożył 100 000 zł

97

30 V - 6 VI Drugi Śląski Tydzień Kultury odbył się pod protektoratem min. Kultury i Sztuki S. Dybowskiego oraz wojewody śląsko-dąbrowskiego A. Zawadzkiego. Głównym akcentem imprez kulturalnych było uczczenie setnej rocznicy Wiosny Ludów. W ramach powszechnej akcji pomocy kulturalnej dla wsi ekipy objazdowe, złożone z literatów, aktorów i muzyków, dały szereg występów we wsiach i miasteczkach województwa. Podczas Tygodnia odbyły się uroczystości wręczenia dorocznych nagród artystycznej i naukowej Wojewódzkiej Rady Narodowej. W Głubczycach otwarte zostało Muzeum Miejskie, obejmujące w 9 działach 4 000 eksponatów.

98

31 Nagroda dla Jana Wantuły. Wojewódzka Rada Kultury w Katowicach przyznała nagrodę w wysokości 30 000 zł J. Wantule, ludowemu pisarzowi z Ustronia na Śląsku Cieszyńskim, za zgromadzenie i ochronę cennej biblioteki "silesianów". Siedemdziesięcioletni J. Wantuła od 40 lat zbierał śląskie białe kruki. Oprócz dorobku bibliofilskiego miał poważny dorobek pisarski jako współpracownik wielu pism ludowych i autor licznych broszur.

99

- Samson Kazimierza Brandysa. Pierwsza część tetralogii powieściowej Między wojnami. Książka spotkała się z dużym zainteresowaniem krytyki, jako próba realizacji artystycznej tezy zespołu "Kuźnicy" na temat "socjologicznej konstrukcji losu człowieka".

R. Matuszewski w recenzji Samsona pisał: "Opowiadanie Brandysa jest konstrukcją, której zarzucić by można raczej brak realiów niż ich nadmiar. O Jakubie wiemy akurat tyle, ile trzeba, aby umiejscowić go i określić społecznie. Pod względem psychologicznym nie wykazuje on na ogół cech, które by go w jakiś zdecydowany sposób różniły od każdej innej jednostki przynależnej do tej samej grupy: rok urodzenia 1916, ojciec Kupiec, wyznanie mojżeszowe, język domowy i szkoła - polskie. /.../ Jest przy tym rzeczą niewątpliwą, że u Brandysa ta schematyczna konstrukcja odgrywa nie inną rolę, niż ujawniana w o wiele większym bogactwie szczegółów ogólna prawidłowość u wielkich realistów.

/.../ Po kapryśnym, deformacyjnym subiektywizmie Drewnianego konia i lirycznej retoryce opowieści o Warszawie, Samson jest pierwszym utworem całkowicie zobiiektywizowanym, pierwszym całkowitym przełamaniem pierwiastka autobiografii, co w rozwoju indywidualności prozaika stanowi etap niemałej wagi."

Podobną opinię wyraził H. Markiewicz: "Samsona chciało by się nazwać próbą siły, studium przygotowawczym do wielkiej powieści realistycznej. Jakież są jego rezultaty? Historię Jakuba Golda zbudował autor z wydarzeń wyjątkowych i przypadków, ale mimo to jest ona prawdziwą prawdą wyższego rzędu, sięgającą w głąb losu człowieka i oblicza otaczającego świata. /.../ Zarzucić natomiast trzeba autorowi, że w obawie przed zatarciem rysów znamienych, istotnych -ubożył swą opowieść o wszystkie prawie rysy drugorzędne, /.../ obnażając ją przez to raz po raz jako poznawczo poprawny, ale wyabstrahowany schemat."

S. EPSZTEIN: Problematyka żydowska w "Samsonie" K. Brandysa. "Akademik" (dod. do "Mostów"), nr 3. - (g.) /A. GRODZICKI/: "Kur. codz.", nr 221. - Z. LICHNIAK. "Prz.powsz.", nr 10 s. 249 - 251; przedr. w: Obrachunki ze współczesnością. Warsz. 1955 s. 135 - 149. -

12740

H. MARKIEWICZ. "Dz. liter.", nr 42. - R. MATUSZEWSKI. "Kuźnica", nr 31; przedr. w: Literatura po wojnie. Warsz. 1948; toż wyd. 2 Warsz. 1950 s. 96 - 104. - J. NOWAK-DEUŻEWSKI. "Sł. powsz.", nr 265. - Z. RZEPLIŃSKA. "Odrodz.", nr 41. - A. WASILEWSKI: Laboratorium nowej treści. "Twórcz.", z. 11 s. 117 - 121.

70

199

CZERWIEC

1 Pierwszy numer "Gazety Filmowej" ukazał się w Warszawie jako dwutygodnik, przekształcony z wychodzącego od grudnia 1946 r. dwutygodnika pracowników kinematografii pt. "Gazeta Filmowców" w czasopismo o charakterze ogólnym. Oprócz krytyków filmowych jak: L. Bukowiecki, B. W. Lewicki, T. Świerczyński, J. Toeplitz, na łamach "Gazety" zamieszczali często swoje szkice literaci: J. Broszkiewicz, L. Kaltenbergh, A. Stern, S. Strumph-Wojtkiewicz i inni.

Artykuł wstępny pierwszego numeru przeobrażonej "Gazety Filmowej" tak formułował cele i zadania dwutygodnika: "Problematyka filmowa w czasach jeszcze bardzo niedawnych ograniczała się na łamach naszej prasy do zespołu zagadnień formalnych. Całkowicie niemal pomijano znaczenie sztuki filmowej jako czynnika, kształtującego nasze życie zbiorowe. Usuwano na marginesy rozważań i zainteresowań sprawy socjologii filmu, sprawy filmu - narzędzia wychowania i jednego ze współczynników akcji oświatowej. /.../ Kinematografia jako czynnik postępu, jako jedno z narzędzi ciągle toczącej się walki o podwyższenie poziomu świadomości społecznej zbiorowisk, kinematografia, będąca jedną z najszerszej dostępnych dziedzin sztuki, nastrocza znacznie więcej nie tylko tematycznych i nie tylko formalnych zagadnień, niż inne dziedziny,

których rozważanie staje się jednym z koniecznych nakazów współczesności."

Czasopismo przetrwało tylko rok i 25 IV 1949 r. przestało wychodzić.

104

1 N o m i n a c j a H i e r o n i m a E d w a r d a M i -
c h a l s k i e g o . Z dn i e m 1 V I H . E . M i c h a l s k i z o s t a ł m i a n o -
w a n y d y r e k t o r e m D e p a r t a m e n t u T w ó r c z o ś c i A r t y s t y c z n e j w M i n . K u l t u -
r y i S z t u k i .

102

4 N a r a d a d y r e k t o r ó w w M i n . K u l t u r y
i S z t u k i . K o n f e r e n c j ę d y r e k t o r ó w t e a t r ó w z c a ł e g o k r a j u
w c e l u o m ó w i e n i a p r o b l e m ó w n o w e g o s e z o n u z a g a i ł m i n . S . D y b o w s k i .
N a s t ę p n i e w i c e m i n . W . S o k o r s k i w d ł u ż s z y m r e f e r a c i e p r e d s t a w i ł
w y t y c z n e p o l i t y k i p a ń s t w a w d z i e d z i n i e t e a t r u , p o r u s z a j ą c m . i n .
z a g a d n i e n i e o r g a n i z a c j i w i d o w n i i z a g a d n i e n i a r e p e r t u a r u . S p r a w y
r e p e r t u a r o w e o m a w i a ł a r ó w n i e ż w i c e d y r e k t o r W . P a d w a , p r e d s t a -
w i a j ą c l i s t ę s z t u k k l a s y k ó w o b c y c h n i g d y w P o l s c e n i e w y s t a w i a -
n y c h o r a z s p i s y s z t u k p o l s k i e g o r e p e r t u a r u r e t r o s p e k t y w n e g o i
w s p ó ł c z e s n e g o , z a l e c o n y c h d o w y s t a w i e n i a . P o r e f e r a t a c h n a s t a p i -
ł a o ż y w i o n a d y s k u s j a n a t e m a t y r e p e r t u a r o w e . W d r u g i e j c z ę ś c i
n a r a d y w i c e d y r e k t o r R y b a r s k i o m ó w i ł s p r a w y g o s p o d a r k i t e a t r a l -
n e j i p l a n ó w f i n a n s o w y c h .

M. L. BIELICKI: Problemy nowej widowni. Teatr szkołą lite-
ratury i historii. "Kuźnica", nr 33. - T. GARCZYŃSKI: Teatr ...
jako przedsiębiorstwo. "Listy z Teatru", nr 21 s. 19 - 21. -
W. SOKORSKI: Teatr i widz. "Kuźnica", nr 27.

103

5 D e l e g a c j a p o l s k a n a d o r o c z n y K o n -
g r e s P E N - C l u b ó w w y j e c h a ł a d o K o p e n h a g i w s k ł a d z i e :
T . B r e z a , J . I w a s z k i e w i c z , L . K r u c z k o w s k i , J . P a r a n d o w s k i , M .
R u s i n e k , A . W a t .

2748

T. BREZA: Dysputy, balety, bankiety. Kongres w Kopenhadze.
"Odrodz.", nr 28. - T. BREZA: Jak tu uciec od polityki? Kongres
w Kopenhadze. "Odrodz", nr 27. - E. NAGANOWSKI: Zwycięstwo pod Ko-
penhagą. /O przyjęciu literatów niemieckich do PEN-Clubu/. "Odra",
nr 27. - M. RUSINEK: Kongres i befsztyki. "Przekrój", nr 169. -
M. RUSINEK: Spotkanie pisarzy w Kopenhadze. "Dz. liter.", nr 26. -
A. WAT: Od Zurychu po Kopenhagę. "Now. liter.", nr 31.

104

6 L i s t o t w a r t y W s p r a w i e A d o l f a D y m s z y
ukazał się w 23 nrze "Kuźnicy": "Jeden z najwybitniejszych ar-
tystów polskich, Adolf Dymśa, został całkowicie i definitywnie
oczyszczony z niesłusznych zarzutów rozgłaszanych w nieznaney nam
bliżej intencji. Oczyszczenie imienia nie naprawia jeszcze wiel-
kiej krzywdy, jaką wyrządzono artyście. W chaotycznej gospodarce
talentami, która tłumaczy się pierwszym, przejściowym okresem
życia kulturalnego w odrodzonym kraju, los Adolfa Dymśy wydaje
nam się szczególnie bolesnym przykładem marnotrawienia najlepszych
wartości, jakie może posiadać artysta sceniczny. Ceniąc niezmier-
nie wielki ludowy artyzm Adolfa Dymśy, chcielibyśmy go widzieć
nareszcie na wielkiej scenie, jako odtwórcę humoru Szekspira i
Moliera, Gogola i Fredry - i jesteśmy przekonani, że wyrażamy tym
opinię wszystkich miłośników wielkiego repertuaru."

List podpisałi: K. Brandys, J. Brzechwa, S. Dygat, P. Hertz,
A. Ważyk, J. Żuławski. Do listu tego przyłączył się w następnym
numerze "Kuźnicy" również R. Matuszewski, wysuwając jedynie za-
strzeżenia wobec zwrotu "rozgłaszanych w nieznaney nam bliżej
intencji."

105

6 W z b o g a c e n i e z b i o r ó w I n s t y t u t u M a -
z u r s k i e g o. Instytut Mazurski w Olsztynie otrzymał całą
spuściznę literacką po Michale Kajce. Spuścizna ta oprócz 141

rękopisów poetyckich różnej treści, zawierała cenne i rzadkie wydawnictwa: książki i roczniki czasopism wydawanych na Mazurach w XIX i XX wieku.

- 7 Adres działaczy i pisarzy katolickich do papieża Piusa XII został złożony w sekretariacie prymasa kard. A. Hlonda. Adres ^{wat} daje wyraz moralnym uprawnieniom Polski do granicy na Odrze i Nysie, akcento-
^{wat} ~~je~~ zgodną wolę społeczeństwa polskiego obrony tej granicy, podkreślając jednocześnie cześć i oddanie katolików polskich dla Piusa XII.

Adres podpisali m. in.: A. Bocheński, J. Dobraczyński, J. Frankowski, A. Gołubiew, J. W. Grański, J. Hagmajer, D. Horodyński, P. Jasienica, S. Jeleński, W. Kętrzyński, S. Kisielewski, J. M. Kononowicz, S. Konopka, K. Koźniewski, A. Krasieński, A. Łaszowski, R. Łubieńska, K. Łubieński, J. Makarczyk, H. Malewska, J. Meysztowicz, M. Morstin-Górska, E. Osmańczyk, E. Pauksza, B. Piasecki, S. Podlewski, S. Rostworowski, N. Rostworowski, Z. Starowieyska-Morstinowa, S. Stomma, J. Turowicz, K. Winkler-Augustowski, W. Wolter, J. Zawieyski, W. Żukrowski.

W terminie późniejszym dołączyli swe podpisy m. in.: B. Ostromięcki, S. Skwarczyńska, T. Skwarczyński, M. A. Wasilewski, W. Wnuk, T. Zamoyski.

W związku z jednolitą postawą całego społeczeństwa polskiego wobec listu Papieża Piusa XII do biskupów niemieckich z dnia 1 III - ukazało się również oświadczenie redakcji "Tygodnika Powszechnego", zawierające m. in. następujące sformułowania:

"List papieski do biskupów niemieckich jest poświęcony sprawie opieki religijno-moralnej i materialnej nad Niemcami, wysiedlonymi z krajów wschodniej i środkowej Europy. Niestety, musimy powiedzieć, że w tej sprawie Ojciec św. był jednostronnie poinformowany, o czym świadczą ~~choćby~~ następujące dwa szczegóły:

a) Podana w liście liczba 12 milionów Niemców jako wysiedlonych ze wschodu jest daleko wyższa od faktycznej liczby Niemców wysiedlonych po r. 1945 z terenów środkowej lub wschodniej Europy; z Polski wysiedlono po r. 1945 mniej niż 2 i pół miliona Niemców. Jeśli zaś w liczbie 12 milionów mieszczą się także Niemcy wysiedleni ze wschodniej Europy w czasie wojny, to wysiedlenie to, jako dokonane przez rząd Hitlera, nie może w żaden sposób obciążać sumienia Polski lub jej sąsiadów.

b) Wysiedlenie Niemców z Polski nie było "bezprzykładnym^{a)} wydarzeniem, ani historycznie, ani etycznie. Przesiedlenie^{a)} grup ludności stosowane było już po pierwszej wojnie światowej, zaś masowego i przymusowego przesiedlania ludności nauczył Europę Hitler, na którego rozkaz milionom ludności polskiej (Śląsk, Poznańskie, Pomorze, Łódzkie, Zamojskie) odbierano całą własność, rodziny wyrzucano w przeciągu godziny z gospodarstw, ładowano do wagonów kolejowych, nie opalanych w zimie, pędzono do obcych okolic lub do fabryk w "Reichu", a tysiące dzieci skazywano na śmierć w dusznych lub mroźnych wagonach. Jeśli przy wysiedlaniu Niemców z Polski nie zawsze dało się zastosować etyczne zasady, przewidziane dla takiej akcji, to tłumaczy się to psychologicznie nastrojami narodu śmiertelnie skrzywdzonego przez naród niemiecki i wrogim nastawieniem tej ludności niemieckiej do Polaków w czasie wojny, a już na pewno te metody polskie były o całe niebo bardziej ludzkie od metod, stosowanych przez Niemcy w czasie wojny do Polaków.

Przytoczone szczegóły z listu papieskiego świadczą, że Ojciec św. był dotąd o sprawach Polski jednostronnie ~~nie~~informowany. Jest to nasza wina. A przyczyna leży w dużej mierze w braku stosunków dyplomatycznych Polski ze Stolicą Apostolską. Jeśli

tedy chcemy na przyszłość uniknąć podobnych wydarzeń, to konieczne jest dołożenie starań ze strony polskiej w kierunku poprawy stosunków z Watykanem."

"Tyg. powsz.", nr 23.

104

9 Z m i a n a n a s t a n o w i s k u d y r e k t o r a
U r z ę d u K o n t r o l i P r a s y. Rada Ministrów przy-
jęła do wiadomości ustąpienie ze stanowiska dyrektora Głównego
Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, T. Zabłudowskiego,
który przeszedł do pracy dziennikarskiej. Na stanowisko dyrekto-
ra Urzędu został powołany wicedyrektor GUKPP, ^(iW) L. Wojtyga.

108

11 Z e b r a n i e K l u b u S p r a w o z d a w c ó w F i l -
m o w y c h p r z y Z a r z ą d z i e G ł ó w n y m
Z w i ą z k u Z a w o d o w e g o D z i e n n i k a r z y
odbyło się w Warszawie. Na zebraniu uchwalono statut Klubu oraz
wybrano zarząd zgodnie z zasadami nowego regulaminu. Prezesem
Klubu został nadal red. W. Żdźarski, a członkami zarządu red. red.:
K. Beylin, T. Goldzweig, S. Grzelecki, J. Kuryluk, T. Syga,
L. Wolanowski.

109

13 - 14 T r z e c i W a l n y Z j a z d P o l s k i e g o T o -
w a r z y s t w a F i l o l o g i c z n e g o odbył się w Ło-
dźi przy udziale przedstawicielei władz państwowych i instytucji
publicznych. Zebranie inauguracyjne zagaik organizator zjazdu i
prezes miejscowego koła PTF, prof. R. Gostkowski. Po przemówie-
niu rektora T. Kotarbińskiego i odczycie prof. J. Sajdaka odbyła
się krótka uroczystość jubileuszowa ku uczczeniu 70-lecia urodzin
seniora filologów polskich, prof. T. Sinki, któremu ofiarowano
specjalny numer czasopisma "Eos".

Dalsze obrady toczyły się w dwóch sekcjach: naukowej pod
przewodnictwem prof. K. Kumanieckiego i dydaktycznej pod przewod-

nictwem dyr. S. Ostrowskiego i prof. S. Skiminy. Najżywiej dyskutowana była sprawa nowych programów szkoły średniej, w których łacina przestawała być przedmiotem obowiązkowym.

Sprawy wydawnicze PTF omawiano na końcowej sesji plenarnej. PTF wydaje półrocznik "Eos" po polsku i po łacinie pod redakcją profesorów wrocławskich W. Steffena i W. Strzeleckiego; jest to czasopismo znane i cenione za granicą. Projektowany jest drugi półrocznik "Paideia", poświęcony sprawom dydaktyczno-szkolnym. Niezależnie od Towarzystwa wychodzi miesięcznik "Meander", przeznaczony dla szerszych warstw społeczeństwa, pod redakcją profesorów warszawskich K. Kumanieckiego i K. Michałowskiego. Poza tym zebranie plenarne wypowiedziało się za stworzeniem czasopisma, przeznaczonego specjalnie dla młodzieży szkolnej i odpowiadającego charakterem i poziomem przedwojnemu "Filomacie" pod redakcją prof. R. Ganszyńca.

Do nowego zarządu weszli profesorowie: J. Sajdak jako prezes, J. Manteuffel jako wiceprezes urzędujący oraz jako wiceprezesi - S. Srebrny i R. Gostkowski. Zjazd zakończono uchwaleniem krótkiej rezolucji, skierowanej do Min. Oświaty w sprawie stanowiska przedmiotów klasycznych w szkole średniej.

110X

- 18 W s p ó ł p r a c a l i t e r a t ó w z o r g a n i z a c j ą "S ł u ż b a P o l s c e". W Komendzie Głównej "Służby Polsce" odbyło się spotkanie przedstawicieli ZZLP z reprezentantami komendy S. P. Literaci wyrazili gotowość współpracy w wychowaniu junaków i w akcjach kulturalno-oświatowych S. P. Postanowiono m. in. zorganizować wycieczki dla literatów do brygad S. P., w celu zapoznania się z pracą i zainteresowaniami kulturalnymi junaków. Spotkania takie pozwolą również literatom rozszerzyć krąg doświadczeń do ewentualnego wykorzystania w pracy twórczej.

20 Dyskusja o książce Wacława Borowego pt. O poezji polskiej w wieku XVIII. Obszerna rozprawa, będąca rezultatem studiów z lat okupacji, została opublikowana w roku jubileuszowym przez Polską Akademię Umiejętności i wywołała duże zainteresowanie krytyki. Generalnie zaatakował ją S. Żółkiewski w artykule Kiedy profesor przestaje być formalistą? Swoją polemikę zaczął od definicji poezji, stosowanej w książce Borowego, stwierdzającej że utwory poetyckie "w indywidualny sposób poruszają nasze uczucie i stawiają przed naszą wyobraźnią jakieś sprawy czy obrazy o uniwersalnym charakterze." S. Żółkiewski wskazał na konsekwencje takiej definicji: "Założenia, które przyjął profesor Borowy, pozwalają mu na odwrócenie hierarchii wartości. Pisarze nowators^{zy}, postępowcy - ale intelektualni spychani są w dół jako »nieprawdziwi« poeci. Tak zostaje zepchnięta cała walcząca, społeczna, progresywna poezja XVIII w. Taki jest los Bohomolca, Krasickiego, Jasińskiego. Natomiast można windować w ocenie estetycznej do góry ^{tych} ~~tak~~ nielicznych poetów zakrystii, którzy dotąd skromne zajmowali miejsce w życiu literackim XVIII w. Wyrasta książka Baka, Benisławska."

Z kolei S. Żółkiewski scharakteryzował typ analiz szczegółowych, które dominują w książce: "Impresjonistyczna, właściwa przeszłemu pokoleniu krytyków, metoda analizy Borowego teoretycznie opiera się nie na »naszej« obowiązującej powszechnie estetyce, a na estetyce Crocego, który właśnie najpełniej wyraża nieporadność mieszczańskiego schyłkowego idealizmu."

Przeciwko tej recenzji wystąpił z ostrą polemiką Z. Lichniak w artykule Kiedy krytyk przestaje być uczciwy?, zarzucając Żółkiewskiemu wewnętrzne niekonsekwencje i tendencyjność w przedstawieniu poglądów W. Borowego. Żółkiewski replikował artykułem A jednak się porusza..., w którym punkt po punkcie zbijał argumenty oponenta,

kończąc swą wypowiedź następująco: "Sam fakt, że »Dziś i jutro« z taką pasją, dawno nie widzianą na łamach naszej prasy literackiej, rzuciło się na mnie dowodzi, że nie pomyliłem się. Książka profesora Borowego stała się od razu sztandarowym dziełem obozu, który i mój krytyk reprezentuje. Stała się przecież tym sztandarem nie ze względu na swój charakter metodologiczny. Panowie z »Dziś i jutro« nie są formalistami. Zresztą artykuł Lichniaka dowodzi, że i oni nie bronią nawet marginesowo walorów metodologicznych książki Borowego. Więc? - Jej wartościujące sądy - bardzo stronnicze, bardzo przesyczone tendencją ideologiczną, światopoglądową, sądy o wyraźnej dzisiejszej funkcji politycznej i wychowawczej uczyniły z tej pracy dzieło sztandarowe obozu reprezentowanego przez »Dziś i jutro«. Wątpię tylko, czy profesor Borowy zgodzi się na takie zaanektowanie go przez »imperialistyczną« grupę »Dziś i jutro«. Był bowiem przy całym swoim fideistycznym ^{świata} poglądzie zawsze demokratą."

W spokojniejszy sposób polemizował z Żółkiewskim K. W. Zawodziński. Dostrzegał on braki książki, np. ten, że nie jest to historia literatury pięknej XVIII w., lecz galeria autonomicznych portretów literackich, że kryteria wartościowania wybrane przez Borowego - "uczucie i wyobraźnia" - doprowadzają do romantycznego pojęcia poezji, a są nieadekwatne w stosunku do poetów epok antyromantycznych, jak wiek XVIII. Ale uważał, że S. Żółkiewski nie ma racji, przypisując oceny Borowego względem konfesyjnym czy politycznym. Dłuższy passus poświęcił Zawodziński antyfaszystowskiej postawie W. Borowego przed wojną i w czasie okupacji.

•Autor książki włączył się do dyskusji artykułem pt. Metoda publicystyczna Stefana Żółkiewskiego. Często cytując sformułowania krytyka i zestawiając je z odnośnymi fragmentami własnej

książki dążył do udowodnienia, że zarzuty są niesprawdzalne lub nie mają pokrycia w tekście, że interpretacje są naciągane, że krytyk nie odróżnia definicji realnych od intencjonalnych oraz stosuje dogodnie dla siebie selekcje faktów. Wobec zarzutu tendencji politycznych w służbie "ducha zakrystii" zauważył, że gdyby ^{je} (nawet) przyjąć za udowodnione - "zakrystia" zyskałaby na tym ośmieszonego zakonnika Bakę i prowincjonalną dewotkę Beniślowską, a straciłaby Krasickiego i Staszica. Obszerny artykuł kończy Borowy stwierdzeniem, że "w praktyce krytycznej jednak nie cieszy go /Żółkiewskiego/ ludzka różnorodność, ale nieliczne schematy. /.../ Jego klasyfikacje obejmują właściwie tylko dwa typy: zacofany i postępowy".

Dyskusję zamknął artykuł S. Żółkiewskiego pt. Kij w mrowisku, który energicznie polemizował z tezami Borowego, kończył się zaś następującym uogólnieniem sporu: "Gdy Borowy zdaje się twierdzić, iż bynajmniej nie miał zamiaru osiągnąć efektu politycznego i społecznego, który ostatecznie osiągnął, chętnie mu wierzę. Subiektywnie dążył zapewne do obiektywizmu i »czystej nauki«, obiektywnie dał majstersztyk propagandy ideologicznej. Otóż moja krytyka znaczyła jedno: taki wynik jest nieuchronną konsekwencją założeń metodologicznych i filozoficznych, i estetycznych Borowego, niezależnie od jego subiektywnych intencji. I ten zarzut podtrzymuję."

S. PAPIÉE: W. Borowy o poezji polskiej XVIII wieku. "Dz. liter.", nr 17. - M. POZNAŃSKI. "Wiedza i Życie", nr 12 s. 1146. - M. RZEUSKA: Czy mieliśmy poetów w XVIII w.? "Odrodz.", nr 20. - CZ. ZGORZELSKI: Poeci XVIII w. na cenzurowanym. "Tyg. powsz.", nr 27. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Kiedy profesor przestaje być formalistą? "Kuźnica", nr 25. (Polem.: Z. LICHNIAK: Kiedy krytyk przestaje być uczciwy? "Dziś i jutro", nr 27; S. ŻÓŁKIEWSKI: "A jednak się

porusza..." "Kuźnica", nr 29; K. W. ZAWODZIŃSKI: Borowy o poetach XVIII w. "Dziś i jutro", nr 32; W. BOROWY: Metoda publicystyczna Stefana Żółkiewskiego. "Tyg. powsz.", nr 34; S. ŻÓŁKIEWSKI: Kij w mrowisku. "Kuźnica", nr 37). - Z. CIECHANOWSKA. "Prz. powsz.", 1949 nr 2 s. 136 - 137. - A. GOSTECKI: "Dziś i jutro" 1949 nr 10.

112

20 Konkurs literacki "Odrodzenia" na temat "Miasteczko polskie 1947 r.", ogłoszony 4 V 1947 r. z terminem do 1 X 1947 r., został ⁹rozstrzygnięty. Ogółem nadesłano 187 utworów, w tym 42 powieści, 132 opowiadania, 7 sztuk scenicznych i 6 esejów. Pięć utworów nadesłano po właściwym terminie, wiele z nadesłanych prac nie odpowiadało warunkom konkursu pod względem rzeczowym.

Sąd konkursowy w składzie: T. Breza, E. Czekalski, S. Hel-sztyński, H. E. Michalski, E. Szelburg-Zarembina postanowił:

I nagrody nie przyznawać; pięć II nagród (po 30 000 zł) przyznać za następujące prace: 1) ~~Janina~~ Kobus: Łek leży na bocznym torze, 2) Zofia Starowieyska-Morstinowa: Miasto przyszłości, 3) Maria Szulecka: Powszedni dzień, 4) ~~Teodor~~ Goździkiewicz: Podwójne życie Kiernozi, 5) Sławomir Folfasiński: Iskry w mroku; pięć III nagród (po 10 000 zł) przyznać za następujące prace: 1) ~~Lucjan~~ Wolanowski: Syreny gwizdzą o siódmej, 2) Stanisław Jaśkowiak: Pionierzy, 3) ~~Teofil~~ Kowalczyk: Dom Płużków, 4) ~~Jerzy~~ Lovell: Przemienienie, 5) ~~Adam~~ Wiernicz: Miasteczko.

Na ogół konkurs zawiódł oczekiwania. Jak stwierdzało orzeczenie jury - "większość prac pochodzi ze sfer inteligenckich. Nie odezwały się prawie wcale środowiska robotnicze. /.../ Sąd, mimo bardzo starannego i pieczołowitego wyboru, nie znalazł w nadesłanym materiale pozycji odkrywczych pod względem rzeczowym i literackim."

Nasz konkurs "Miasteczko polskie roku 1947". "Odrodz.", nr 10, 11. - Rozstrzygnięcie konkursu literackiego "Odrodzenia" na temat ^{a/} "Miasteczko polskie 1947 r." "Odrodz.", nr 25.

113

20 - 25 O g ó l n o p o l s k i K o n k u r s A m a t o r s k i ^{ch/} Z e - s p o ł ó w T e a t r a l n y c h został zorganizowany przez KCZZ w Warszawie. W stosunku do poziomu konkursu ubiegłego roku pokaz obecny był dużym krokiem naprzód, tak w wyborze repertuaru, jak w inscenizacji i reżyserii. Pośród cenniejszych osiągnięć wymienić należy: fragmenty Lilli Wenedy Słowackiego grane przez zespół górników z Pszowej na Śląsku, Balladynę Słowackiego w wykonaniu zespołu kolejarzy z nad Nysy Łużyckiej, obrazek Przed sądem wg Konopnickiej, wystawiony przez zespół tramwajarzy warszawskich oraz dwuaktowa przeróbka sztuki Heijermansa Nadzieja w wykonaniu młodzieży fabrycznej Łodzi.

S. BLETEK: Naczelne założenia ogólnopolskiego konkursu teatralnych zespołów świetlic związkowych. "Górnik", nr 3. - J. BOCHENSKI: O teatrze świetlicowym, wyspie Guam i dobrych chęciach. "Kuźnica", nr 33. - J. BOCHENSKI: O właściwy teatr świetlicowy. "Pokolenie", nr 6. - S. R. DOBROWOLSKI: Świetlicowe rozważania. "Now. liter.", nr 44. - R. DURACZOWA: Jeszcze o repertuarze dla teatrów świetlicowych. "Kuźnica", nr 37. - B. HAJDUKOWICZ: Konkurs zespołów świetlicowych w Warszawie. "Teatr", nr 3/5 s. 77 - 79. - B. HAJDUKOWICZ: Na nowych torach sceny świetlicowej. "Teatr lud.", nr 7/8 s. 317 - 322. - M. KIERCZYŃSKA: Festiwal talentów ludowych. "Tryb. Woln.", nr 26. - K. KULCZKOWSKA: Obowiązek dyletantów. "Odrodz.", nr 22. - Z. KWIECIŃSKI: Wynik czy etapy przygotowawcze? Ogólnopolski konkurs robotniczych zespołów teatralnych. "Dz. liter.", nr 31. - R. MATUSZEWSKI: Świetlicowe doświadczenia. "Kuźnica", nr 16. (Polem.

S. R. DOBROWOLSKI: Kronika tygodniowa. "Now. liter.", nr 18;
 R. MATUSZEWSKI: Jeszcze w sprawie świetlic. "Kuźnica", nr 20).
 - r. m. /R. MATUSZEWSKI/: Po festiwalu teatrów świetlicowych.
 "Kuźnica", nr 29. - S. OSTROWSKI: Teatr naprawdę powszechny.
 "Żołn. pol.", nr 28. - S. PODHORSKA-OKOŁÓW: Na marginesie kon-
kursu teatralnego zespołów świetlicowych. "Now. liter.", nr 30.
 - S. POLLAK: Rozważania pokonkursowe. "Kuźnica", nr 24. - M.
 ROKOSZOWA: O pracy w teatrze świetlicowym. "Teatr lud.", nr
 7/8 s. 312 - 316. - J. A. SZCZEPAŃSKI: Turniej tysiąca teatrów.
 "Odrodz.", nr 31. - CZ. ZIÓŁKOWSKI: Konkurs ochotniczych zespó-
łów teatralnych Związków Zawodowych. "Por. społ.", nr 15/16 s.
 63 - 67. - T. ŻEROMSKI: O nową treść teatru świetlicowego.
 "Tryb. Woln.", nr 17.

114

27 O g ó l n o p o l s k a N a r a d a D z i a ł a c z y K u l -
 t u r a l n o - O ś w i a t o w y c h w sprawie upowszechnie-
 nia czytelnictwa odbyła się w Warszawie. Przewodniczącym narady
 był prezes NIK, dr H. Kołodziejcki, delegat Rady Państwa do
 Komitetu Upowszechnienia Książki, który powitał uczestników
 jako awangardę pracowników wiedzy i kultury. "Z wiedzy i kultu-
 ry - mówił - chcemy uczynić narzędzie planowej pracy i budowa-
 nia przyszłości".

W imieniu rządu zabrał głos premier J. Cyrankiewicz, który
 powiedział m. in.: "Możecie być przekonani, że tak jak w pier-
 wszym okresie odbudowy państwa najważniejszym zadaniem rządu
 były zagadnienia gospodarcze, zagadnienia walki politycznej o
 fundamenty Polski Ludowej, później zagadnienia stabilizacji
 politycznej - tak teraz nadchodzi czas, że rząd z całą energią
 poświęci się wraz z całą ogromną armią działaczy kulturalnych
 przeprowadzeniu ofensywy na odcinku kultury, by doprowadzić do

zwycięstwa i przełamania tego wszystkiego, co nas w pochodzie naprzód hamuje."

Referat programowy pt. Przemiany kulturalne a czytelnictwo wygłosił prezes "Czytelnika" J. Borejsza. Operując sugestywnymi przykładami prelegent rozprawił się z fałszywymi poglądami na temat rzeczywistości kulturalnej: że nowy konsument przyjmie wszystko, co mu podaje "literatura schyłkowa z całym jej tematycznym i formalnym wariactwem i rozkładem", krytykując również tych, "dla których elitarno-inteligencki język, zbutwiały, zamarły, obciążony pseudonaukowymi świecidełkami pustej słownej ornamentyki jest nienaruszalnym, niedostępnym tabu". Mówca zaatakował także mniemania optymistów, którzy sądzą, że przemiany kulturalne mogą przyjść automatycznie, mechanicznie, w ślad za procesami gospodarczymi czy rozwojem techniki, że wystarczy tylko zrealizować ustawę biblioteczną, zapełnić półki książkami o różnych tytułach, bibliotekarza sprowadzić do roli rozdzielającego książki - i wszystko samo się zrobi.

Na tle obszernej analizy sytuacji społeczno-kulturalnej w Polsce prelegent starał się określić główne zadania pracy kulturalno-oświatowej na najbliższą przyszłość w zakresie: 1) naukowego badania czytelnictwa, 2) opracowania państwowego planu wydawniczego, 3) produkcji książki, 4) systemu rozdzielczego produkcji wydawniczej (kluby książki), 5) utworzenia bibliotek, zwłaszcza ruchomych, 6) oddziaływania oświatowego w pracy z czytelnikiem (tworzenie "głodu książki").

W dyskusji zarówno przedstawiciele Zw. Nauczycielstwa Polskiego, jak i Centr. Kom. Zw. Zaw. całkowicie zaaprobowali tezy referatu J. Borejszy, kładąc nacisk na koordynację pracy kulturalno-oświatowej i wychowawczej, **5**centralizowanie funduszków,

przy równoczesnym odbiurokratyzowaniu administracji.

J. BOREJSZA: Na udeptaną ziemię. /Fragm. referatu Przemiany kulturalne a czytelnictwo. / "Odrodz.", nr 27. - J. KORPAŁA: Narada w sprawie upowszechnienia czytelnictwa. "Twórcz.", z. 10 s. 110 - 116. - M. SZCZEPAŃSKA: Walka o kulturę narodu. "Dz. liter.", nr 28. 115

28 Akt erekcyjny Domu Słowa Polskiego. Na placu Kazimierza Wielkiego w Warszawie odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty Domu Słowa Polskiego. W uroczystości wzięli udział: wicepremier A. Korzycki, ministrowie M. Kaczorowski i A. Rapacki, prezydent Warszawy S. Tołwiński, prezes "Czytelnika" J. Borejsza oraz kilkaset osób z kół dziennikarskich i wydawniczych. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał O. Cezary Baran, gwardian klasztoru franciszkanów. 116

28 III Walne Zgromadzenie delegatów kół S. W. "Czytelnik" odbyło się w Warszawie. W Zgromadzeniu wzięło udział 860 delegatów, reprezentujących 840 kół z 26 553 członkami. Otwarcia zgromadzenia dokonał min. A. Rapacki, jako prezes Rady Nadzorczej. Sprawozdanie z działalności "Czytelnika" złożył wiceprezes Zarządu Głównego S. Tazbir. Ze sprawozdania wynika, że strukturę centrali "Czytelnika" przekształcono, opierając działalność spółdzielni na 3 instytutach: wydawniczym, prasy i kulturalno-oświatowym, oraz na 3 wydziałach centralnych: poligraficznym, finansów i kontroli oraz administracyjnym. Prezes J. Borejsza omówił plan pracy na r. 1948. W planie tym wysunęła się na czołowe miejsce budowa Domu Słowa Polskiego, na który "Czytelnik" uzyskał kredyt państwowy w wysokości 600 milionów zł. Zgromadzenie uchwaliło przez akklamację zmianę nazwy spółdzielni na: "Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa". 117

VI - 3 VII Pierwszy Kongres Międzynarodowego Instytutu Teatralnego odbył się w Pradze czeskiej i zgromadził reprezentantów 20 krajów. W skład delegacji polskiej wchodził: dyr. A. Szyfman (przewodniczący), R. Ordyński, M. Rulikowski i N. Szydłowska (obserwator z ramienia Departamentu Teatru Min. Kultury i Sztuki). R. Ordyński wybrany został do 9-osobowego Komitetu Wykonawczego Instytutu.

R. ORDYŃSKI: *Kongres Teatralny*. "Now. liter.", nr 32, - 119
w.b.k.: *Międzynarodowy Instytut Teatralny*. "Teatr", nr 6/8 s. 67.

przed 30 Nagrody Polskiej Akademii Umiejętności otrzymali m. in.: Wydziału Filologicznego (w wysokości 100 000 zł) J. Kostrzewski za pracę pt. Kultura prapolska (Poznań 1947); Wydziału Historyczno-Filozoficznego (po 50 000 zł) - R. Ingarden za pracę pt. Spór o istnienie świata t. I (Kraków 1947) i K. Piwarski za Dzieje Śląska (Katowice 1947). 119

przed 30 Konwencja w sprawie honorariów autorskich. W Min. Kultury i Sztuki podpisana została umowa między ZZLP a Polskim Towarzystwem Wydawców Książek w sprawie umów autorskich. Najważniejszym punktem nowej konwencji jest zapewnienie literatom honorarium w wysokości 15% dochodów brutto (poprzednio - 10%), przy czym należność ma być wypłacana niezależnie od rozsprzedazy nakładu, najpóźniej w sześć miesięcy po ukazaniu się książki.

Sekretarz generalny ZZLP L. Lewin w opublikowanym przez prasę wywiadzie oświadczył, że podpisana konwencja nie tylko nie ma precedensu w Polsce, ale jest jedyną tego rodzaju umową na świecie.

Jednakże z umowy tej wynikało, że od zasadniczego honorarium, wynoszącego 15% ceny katalogowej książki, poczyniono ustępstwa na rzecz wydawców w stosunku do tzw. utworów "nie-

rentownych". Za utwory "nierentowne" uważało się m. in. prace krytyków literackich, poezję liryczną i utwory sceniczne. W tych gatunkach umowa z wydawcą mogła przewidywać niższe honorarium.

W związku z tym w czasopismach literackich ukazały się noty dające wyraz zaniepokojeniu twórców z powodu braku poparcia dla wymienionych gałęzi pisarstwa. 129

- Stare i nowe Lucjana Rudnickiego.

Pierwszy tom autobiografii robotnika i działacza socjalistycznego wzbudził duże zainteresowania krytyki. Książka była dyskutowana jako jedna z kandydatur do dorocznej nagrody "Odrodzenia". Członek jury tej nagrody, K. Wyka, w swoim przemówieniu stwierdził m. in.: "Stare^X i nowe - to książka tak pod względem artystycznym, jak dokumentarnym niezwykła. Z całą odpowiedzialnością powiem, że nie znajduję dla niej w ogóle analogii w naszym piśmiennictwie. W formie obiektywnego pamiętnika przedstawione dzieje awansu społecznego chłopca, który z próchniejącego miasteczka sprzed pół wieku - jego imię ^{u)} S^{u)}lejów - wychodzi w świat, a światem tym jest Łódź początków stulecia, dzieje szybkiego dojrzewania świadomości klasowej tego chłopca, jego cierpienia światopoglądowe są dziełem prozy pierwszorzędnej próby. Rudnicki Lucjan podobnie jak Pruszyński jest doskonałym gawędziarzem, ale ponieważ przynosi nowe treści społeczne gawędy, pod jego piórem lśni ta forma nowym i świeżym blaskiem".

Pozytywnie oceniał też prozę Starego i nowego A. Stawar w przedmowie do pierwszego wydania książki: "Stare i nowe Rudnickiego z właściwym autorowi darem narracyjnym, wyrazistością obrazu, trafnością obserwacji opowiada o sprawach złożonych, intelektualnych w życiu ludzi prostych. Wyraża rozległy obszar do-

świadczeń życia i walki mas w okresie przełomu, który bezspornie uznany zostanie za największy i najważniejszy, tak co do skali jak głębokości przemian, w dziejach. Opowieść to prosta, nie siląca się na ważność, ale ważność ta wyrasta w niej z materiału wcielonego w kształt opisowy. Ta książka zostanie w literaturze."

"Na książce Lucjana Rudnickiego - pisał ~~innny krytyk~~ A. Sowiński - przekonujemy się właśnie, że proletariats polski wcześniej wziął udział w kulturze, wcześniej stał się siłą kulturotwórczą i wcześniej począł dojrzywać do nowych zadań, nim sięgnął po władzę polityczną w kraju. Takich miasteczek, jak opisywany przez Rudnickiego Sulejów, było w Polsce bez liku i ^{e)} niezliczona również była ilość »łyków« małomiasteczkowych oraz większych nędzarzy, którzy w przemyśle wielkomiastkim szukali zarobków, a przy tej okazji stykali się z szerszym światem, na którym kultura była dla nich nareszcie czymś większym i światlejszym od niedzielnego kazania w ich parafialnym kościele."

L. BARTELSKI: Klucz wyzwolenia. "Now. liter.", nr 43. - E. CZEKALSKI. "Odrodz.", nr 38. - P. JASIENICA: Cieniom babki Okrasińskiej. "Tyg. powsz.", nr 45. - A. KAMIENSKA: ^{Dwie} Doże ludowości. "Wieś", nr 42. - A. SOWIŃSKI: Przeciw ostatnim Mohikanom. "Kuźnica", nr 40. (Polem. E. KORZENIEWSKA: W sprawie artykułu "Przeciw ostatnim Mohikanom". "Kuźnica", nr 44; A. SOWIŃSKI: Odpowiedź. "Kuźnica", nr 44). - A. STAWAR: O L. Rudnickim. "Kuźnica", nr 19; przedr. jako przedmowa do wyd. Stare i nowe. Warsz. 1948; przedr. w: Szkice literackie, Warsz. 1957 s. 285 - 304. - A. WAT: O L. Rudnickim. "Odrodz.", nr 50. - K. WYKA: Funkcja solidarności. "Now. liter.", nr 25. - K. WYKA: /Przemówienie na uroczystości wręczenia nagrody "Odrodzenia"./ "Odrodz.", nr 31. - L. KRUCZKOWSKI: Ważne i nowe w "Starym i nowym". "Dz. liter." 1949 nr 9. - R. MATUSZEWSKI: Na marginesie państwowej na-

grody literackiej. "Kuźnica" 1949 nr 1. - A. OBREBSKA-JABŁOŃSKA.
 "Jęz. pol." 1949 z. 2 s. 84 - 89. - J. PIERZCHAŁA: Realistyczne
ilustracje do epoki przełomu. "Odra" 1949 nr 22. - A. WASILEWSKI.
 "Po prostu" 1949 nr 2. - H. WIELOWIEYSKA: Krzywa trudnego zwy-
cięstwa. "Radio i Świat" 1949 nr 3. - K. WYKA: Pisarz ludowego
 optymizmu. "Odrodz." 1949 nr 3; przedr. w: Szkice literackie i
 artystyczne. Kr. 1956 t. 2 s. 162 - 177. - H. MARKIEWICZ: Uniwer-
sytety L. Rudnickiego. "Nowa Kult." 1950 nr 19. - J. ZABŁOCKI:
Szkoła rewolucyjnej dojrzałości. "Dziś i jutro" 1950 nr 50. -
 A. SOWIŃSKI: Pierwsza recenzja o "Starym i nowym". "Nowa Kult."
 1952 nr 7. - J. STRZELECKI: Na ~~rodziny~~ nowego bohatera. "Nowa
 Kult." 1954 nr 3. - L. KOROYĆ: Czy na pewno socrealista? "Współcz."
 1957 nr 8. 120

- K a r a b e l a z M e s c h e d u K s a w e r e g o P r u -
s z y ń s k i e g o. Zbiór opowiadań, wydany jako druga pozycja
 Klubu Dobrej Książki, był jedną z kontr kandydatur Popiołu i diamentu
 J. Andrzejewskiego do nagrody "Odrodzenia". Przez krytyków przy-
 jęty został chłodniej, niż przez czytelników, czego dowodem może
 być recenzja H. Markiewicza pt. Pod znakiem nieprzewyciężonej
tradycji. Markiewicz miał na myśli tradycję sienkiewiczowską
 przede wszystkim i tak pisał: "Egzotyzm, kolekcja oryginałów,
 niespodzianka, patetyczny gest, sentymentalizm, autentyczność -
 wszystkie te czynniki stają się wtedy dopiero »walentne« w od-
 biorze czytelniczym, gdy ideologia książki co najmniej nie jest
 sprzeczna z klasowymi czy grupowymi interesami odbiorców. /.../

99

Konstrukcja /bohatera/ opiera się na dwóch zasadach. Pier-
 wsza z nich to historyzm: Pruszyński umieszcza w profilu ideowym
 swego bohatera głównie te cechy, które dają się wyprowadzić z
 postępowej myśli polskiej pierwszej połowy XIX w. Te bowiem na
 pewno nie będą szokować drobnomieszczańskiego czytelnika, z nimi

jest dostatecznie oswojony.

Druga zasada - to dążenie do największego »wspólnego mianownika« poglądów. Autor dobiera tylko takie cechy, których zespół będzie do przyjęcia dla zwolenników niemal wszystkich legalnych w Polsce kierunków ideologicznych. Każdy z nich może się do bohatera Pruszyńskiego przyznać, w pewnej mierze nawet marksisci. /.../

Taką mgławicę światopoglądową można było kiedyś ocenić jako konieczny etap przejściowy, jako zapowiedź późniejszej krystalizacji. Dziś - wywołana ponownie spełnia zupełnie odmienną funkcję i wymaga innej oceny. Niezależnie od intencji autorskich - daje nawet kołtunowi przeświadczenie o jego postępowości /.../, w wahaających się i zapóźnionych konserwuje zastarzałe schematy myślowe i pozostawia nietknięte uczuciowe opory. Ta książka zatrzymuje się na pozycjach ideologicznych, które są już za nami. Ma jedno tylko oblicze - zwrócone w przeszłość."

(B): Zbiór opowiadań K. Pruszyńskiego wyróżniony przez jury nagrody "Odrodzenia". ^{"Tydz.} ~~"Tydz.~~ "Prz. Rob.", nr 40. - J.S. /H. EILE/; K. D. K. z autorem "Karabeli". "Przekrój", nr 164. - Z. LEWINÓWNA. "Tyg. powsz.", nr 37. - Z. LICHNIAK. "Prz. powsz." nr 6 s. 451 - 452. - H. MARKIEWICZ: Pod znakiem nieprzewyciężonej tradycji. Recenzja niewątpliwie jednostronna. "Kuźnica", nr 39. - H. VOGLER: Ostatni szlachcic polskiej literatury. Piękna sztuka opowiadania u K. Pruszyńskiego. "Dz. liter.", nr 30; przedr. w: Z notatek przemysłowca. Warsz. 1957 s. 83 - 87. - K. WYKA: Funkcja solidarnej pamięci. "Now. liter.", nr 25; przedr. w: Pogranicze powieści. Kr. 1948 s. 193 - 195. - A. RUDNICKI: Niebieskie kartki. "Świat" 1955 nr 23; przedr. w: Niebieskie kartki. Kr. 1956 s. 160 - 161. - B. Cz. /B. CZESZKO/: Szlachetność żenująca. "Prz. kult." 1957 nr 33.

LIPIEC

I Konkurs Polskiego Radia na nowelę o dowolnym temacie, ogłoszony w końcu marca z terminem do 1 czerwca, został rozstrzygnięty. Konkurs miał niezwykle powodzenie: 3 889 autorów nadesłało 4 022 utwory. Jury w składzie: T. Breza, Jerzy Kreczmar, K. Kuryluk, H. E. Michalski i J. Pański - po zapoznaniu się w ciągu miesiąca ze wszystkimi nadesłanymi utworami - przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

I (50 000 zł) otrzymał B. Długoszewski (Kraków): Gleniowa bieda,
 dwie II (po 30 000 zł) otrzymali: W. Drygas (Poznań): Godzina zwierzeń i R. Ostrowska (Gdynia): Itka Fejgus,
 dwie III (po 20 000 zł) otrzymali A. Ostoja (Łódź): Czerwona Angelita i I. Newerly (Warszawa): Kolęda ludowa,
 trzy IV (po 15 000 zł) otrzymali A. Małeyowa (Zakopane): Pętla, S. Dębowski (Warszawa): Archimedes, J. Kurczab (Kraków): Święto pasów.
 Piętnaście nagród po 10 000 zł otrzymali następujący autorzy: J. Bocheński (Warszawa): Miałem szczęście, A. Demkowska (Warszawa): W po-
 ciagu, I. Dudek (Góra Śląska): Gorąca woda przestała lecieć, Z. Gizella (Poznań): Taniec śmierci, L. Gérard (Turczynek): Mecyje,
 S. Kowalewski (Brwinów): Mistrz, M. Kołaczyńska (Zawiercie): Cud,
 W. Kozłowski (Różycza): Korkowiec, J. B. Ożóg (Radom): Zęb mamuta,
 M. Liebhart (Wrocław): W zielonym domu, J. Pytlakowski (Warszawa): Ostatnia bitwa,
 J. Rakowiecki (Kraków): Dziwna historia, A. Sowiński (Łódź): Ojciec i syn, S. Wygodzki (Warszawa): Ubranie,
 J. Żarnoch (Warszawa): Sprawa Anny.

Poza tym wyróżnione zostały opowiadania 40 autorów.

Wybór nagrodzonych opowiadań pod redakcją K. Kuryluka, z przedmową J. Pańskiego, ukazał się w grudniu 1948 r. pt. 17 opowiadań (Radiowy Instytut Wydawniczy, t. 9).

- 1 W a l n e Z g r o m a d z e n i e c z ł o n k ó w S. W. "W i e d z a" obradowało w Warszawie pod przewodnictwem min. K. Rusinka. Prezes W. Reczek, dr J. Maliniak i G. Załęski zdali sprawę z działalności Zarządu Głównego w r. 1947.

W okresie sprawozdawczym przekształcono strukturę organizacyjną Spółdzielni, wprowadzając system pionowej organizacji. Działalność wydawnicza książkowa "Wiedzy" wzrosła o 50% w stosunku do r. 1945. Wydrukowano 17 636 arkuszy, wydano 99 tytułów w nakładzie 1 001 000 egzemplarzy książek. Działalność wydawnicza prasowa w stosunku do r. 1946 powiększyła się o 192%. Wydano w roku sprawozdawczym dzienników 166 016 950 egz., czasopism 2 936 130 egz. Baza poligraficzna "Wiedzy" rozszerzyła się o 5 drukarni. Na odcinku agencyjnym "Wiedza" posiada Socjalistyczną Agencję Prasową o zasięgu światowym, utrzymując korespondentów w wielu stolicach.

Następnie sprawozdanie Rady Nadzorczej złożył dr J. Topiński. Po udzieleniu Zarządowi absolutorium Walne Zgromadzenie jednomyślnie powołało nowych członków Rady: S. Arskiego, H. Jabłońskiego, L. Motykę, R. Pragę i M. Rybickiego. 124

- 2 - 3 N a r a d a r e k t o r ó w i d y r e k t o r ó w w y ż s z y c h u c z e l n i a r t y s t y c z n y c h w M i n. K u l t u r y i S z t u k i. Referat wstępny o społecznych i politycznych zadaniach sztuki w ustroju demokracji ludowej wygłosił Wł. Sokorski. W toku obrad ujawniono szereg palących potrzeb natury organizacyjnej i gospodarczej. Podkreślono potrzebę ujednolicenia programu obowiązującego szkoły tego samego typu, konieczność przyznania poważniejszych kredytów na pomoce naukowe, bursy i stypendia. Sprawę utworzenia Akademii Muzycznej i Teatralnej uznano za przedwczesną. Zgodzono się natomiast, że jedną

z uczelni muzycznych i jedną teatralną można w najbliższym czasie podnieść do godności szkoły akademickiej. W związku z tym wkrótce po naradzie w Min. Kultury i Sztuki odbyła się konferencja przedstawicieli Państw. Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi (rektor L. Schiller, prof. prof. H. Szletyński i B. Korzeniewski) i Państwowej Wyższej Szkoły Dramatycznej w Warszawie (dyr. A. Zelterowicz, prof. Mrozińska-Nowicka), na której postanowiono połączyć te dwie uczelnie w Warszawie jako szkołę akademicką. Podczas konferencji zabierali głos: wicemin. ~~Wł.~~ Sokorski, dyr. Biura Koordynacji Ruchu Amatorskiego K. Korcelli oraz delegat Zarządu Głównego ZASP.

125

- 4 Konkurs na utwór sceniczny dla ochotniczych teatrów ludowych ogłoszony przez Wojewódzką Radę Narodową i Wydz. Kultury i Sztuki w Łodzi w listopadzie 1947 r. został rozstrzygnięty. Sąd Konkursowy w składzie: E. Korzeniewska (ZZLP), J. Sztaudynger (Centralny Instytut Kultury) i J. Zaborowski (Woj. Wydz. Kultury i Sztuki w Łodzi) - postanowił przyznać: I nagrodę (50 000 zł) W. Bodnickiemu za utwór Rudy Ignac, II nagrodę (30 000 zł) B. Bakalowi za utwór Wielki bohater. Ponadto zostały wyróżnione m. in. utwory następujących autorów: J. Stępieniowa: Mistrz Twardowski i Trzy ciotunie, J. Koprowski: Dzieci Jana Słoty, M. Czerwińska: Ścięcie Kani.

126

- przed 7 Nagroda literacka Szczecińska. Sąd konkursowy Społecznych Szczecińskich Nagród Artystycznych za r. 1948 postanowił przyznać nagrodę w dziedzinie literatury Stanisławowi Helsztyńskiemu za książkę W piastowskich grodach Pomorza Zachodniego (Szczecin 1946).

127

- 10 Jubileusz Teatru Polskiego w Warsza-

48

w i e. W związku z 35-leciem istnienia Teatru Polskiego oraz 40-leciem działalności jego założyciela dyr. A. Szyfmana odbyło się w Państwowym Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie jubileuszowe. Odegrano dramat J. Słowackiego Fantazy w inscenizacji i reżyserii E. Wiercińskiego, w dekoracjach i kostiumach T. Roszkowskiej, z muzyką W. Lutosławskiego.

Po przedstawieniu Prezydent B. Bierut odznaczył dyr. Szyfmana Komandorią Orderu Polonia Restituta. Przemawiali m. in.: wice-min. Kultury i Sztuki W. Sokorski, prezydent m. st. Warszawy J. Tołwiński, prezes ZZLP J. Iwaszkiewicz, gen. sekretarz PEN-Clubu M. Rusinek, w imieniu zespołu Teatru Polskiego A. Zelwerowicz, w imieniu ZAIKS'u S. Krzywoszewski. Wśród wielu listów i depesz gratulacyjnych z okazji jubileuszu nadeszły także życzenia od G. B. Shawa i A. Tairowa.

Obydwa jubileusze zostały upamiętnione wydawnictwem pt. Teatr Polski (1913 - 1948). Arnold Szyfman (1908 - 1948). Warsz. 1948.

J. MACIERAKOWSKI: Poprzez lata. "Now. liter.", nr 28. - W.
NATANSON: Jubileusz Teatru Polskiego. "Odrodz.", nr 29. - Ost.
/S. OSTROWSKI/: Jubileusz Teatru Polskiego, Arnolda Szyfmana.
"Żołn. pol.", nr 29; oraz liczne artykuły w dziennikach.

128

10 Julije Benešić doktorem honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zaszczytne wyróżnienie przyznane zostało J. Benešić'owi głównie za świetne tłumaczenia naszej literatury na język chorwacki. Przed wojną J. Benešić pełniąc funkcję attaché kulturalnego w poselstwie jugosłowiańskim oraz wykładowcy języka serbochorwackiego na Uniwersytecie Warszawskim - przez wiele lat pracował nad zbliżeniem kulturalnym obydwu narodów. W Jugosławii J. Benešić znany był jako pisarz, tłumacz i dyrektor teatru w

Zagrzebiu. Od 1901 r. przełożył kilkadziesiąt powieści, opowiadań i komedii polskich. Dzięki niemu na scenie w Zagrzebiu wystawiono 25 sztuk polskich, m. in. Z. Nałkowskiej, A. Nowaczyńskiego, W. Perzyńskiego, K. H. Rostworowskiego, L. Rydla, B. Winawera, S. Wyspiańskiego i S. Żeromskiego. Po wojnie spopularyzował w Jugosławii Dymy nad Birkenau S. Szmaglewskiej, Starą cegielnię J. Iwaszkiewicza, Humor warszawski podczas okupacji i in. W swoim dorobku przekładowym miał poza tym: W. Reymonta Chłopi, A. Struga Grób nieznanego żołnierza, S. Żeromskiego Opowiadania oraz utwory P. Chojnowskiego, Z. Kossak-Szczuckiej, A. Słonimskiego i in.

W. BAZIELICH: J. Benesić dr honorowym U. J. "Odra", nr 27.
- vf /V. FRANČIĆ/: Prof. J. Benesić doktorem honorowym U. J. "Dz. pol.", nr 159. - DAR /V. FRANČIĆ/: Prof. J. Benesić w Polsce. "Dz. pol.", nr 157. - Z. KAWECKA: Prof. J. Benesić. "Świat", nr 25.
- T. POWIDZKI: Oredownik, jakich mało. "Ilustr. Kur. pol.", nr 174. - Prof. J. Benesić doktorem honorowym U. J. "Odrodz.", nr 31.

129

16 Zmarł w Warszawie Feliks Ludwik Fryze (ur. 1874) - dziennikarz i publicysta, współpracownik "Kuriera Codziennego"; po ukończeniu gimnazjum w Warszawie i studiach na Uniwersytecie w Krakowie oraz w Lipsku i Bazylei, rozpoczął pracę dziennikarską w "Kurierze Porannym". Po śmierci stryja objął redakcję tego dziennika i kierował nim do r. 1932, kiedy został usunięty przez sanację.

(ar): Ludwik Feliks Fryze. "Expr. wiecz.", nr 199. - S. DUNIN: Redaktor Fet. (Ze wspomnień dziennikarza). "Prasa pol.", nr 16 s. 11. - Feliks Ludwik Fryze, nestor prasy warszawskiej. "Wieczór", nr 197. - Ostatnia droga Feliksa Fryze. "Expr. wiecz.", nr 199. - Pogrzeb śp. Feliksa Ludwika Fryzego. "Kur. codz.", nr 199. - Śp. Ludwik Feliks Fryze. "Życie Warsz.", nr 196. - Zgon najstar-

szego dziennikarza. Zmarł śp. redaktor Fryze. "Gaz. lud.", nr 194.

129 430

20 - 22 Kongres Jedności Młodzieży Polskiej odbył się we Wrocławiu przy udziale 1029 delegatów oraz przedstawicieli młodzieży zagranicznej: delegata Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowego Związku Studentów, delegacji ZSRR, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Izraela, walczącej Hiszpanii i Grecji, Związku Młodzieży Komunistycznej Szwecji, Ligi Komunistycznej w Anglii, Danii, Austrii oraz delegatów Związku Młodzieży Polskiej w Westfalii, w Czechosłowacji i we Francji. Z ramienia rządu polskiego na sali obecni byli ministrowie S. Skrzyszewski, W. Baranowski i B. Podedworny.

Przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży J. Zarzycki przedstawił Kongresowi projekt uchwały o jedności, która zawierała następujący wniosek: "Krajowy Kongres Delegatów ZWM, ZMW "Wici", OMTUR i ZMD, jako najwyższa reprezentacja demokratycznej młodzieży polskiej, dążąc do pomnożenia sił młodzieży demokratycznej kraju, /.../ powołuje do życia szeroką, bezpartyjną, samodzielną, ludowo-demokratyczną organizację pracującą i uczącą się młodzieży miejskiej i wiejskiej - Związek Młodzieży Polskiej." Wniosek CKJM przyjęto jednogłośnie uchwałą Kongresu.

W wyniku wyborów w skład prezydium Rady Naczelnej weszli: przewodniczący S. Ignar, wiceprzewodniczący - M. Majewski, W. Nagórski i J. Saloni. Zarząd Główny ZMP ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący - J. Zarzycki, wiceprzewodniczący - J. Ozga-Michalski i J. Morawski, sekretarz generalny - L. Motyka, zastępca sekretarza - W. Jagusztyn, członkowie prezydium

- W. Góralski, L. Guzicki, F. Kędziorek, K. Lichaczewska, L. Stasiak, Zdzisław Wróblewski, Zenon Wróblewski.

Z kolei Kongres uchwalił jednogłośnie Deklarację Ideowo-Programową, Prawo i Statut Związku Młodzieży Polskiej.

Zamiast wychodzących dotychczas pism młodzieżowych poszczególnych organizacji postanowiono wydawać wspólnie dwutygodnik "Pokolenie".

131

21 O t w a r c i e W y s t a w y Z i e m O d z y s k a n y c h .
We Wrocławiu została otwarta Wystawa Ziem Odzyskanych, obrazująca rozwój ekonomiczny i kulturalny ziem zachodnich.

Poziom plastyczny wystawy, wraz ze słynną iglicą konstrukcji prof. Hempla z Warszawy, łukami u wejścia i rzeźbą ^{Ko} (Dunikowskiego Robotnik, był na ogół wysoki. Poszczególne działy wystawy projektowali artyści plastycy o znanych nazwiskach, jak Jędrzejewski czy M. Hiszpańska, poza tym eksponowane było malarstwo Jeszkego i ^{H.} Tomaszewskiego. Do wyjątków należało tradycyjne malarstwo historyczne (np. Grunwald Jerzego Kossaka).

132

22 P i e r w s z y n u m e r d w u t y g o d n i k a " P o k o l e n i e ", organu Związku Młodzieży Polskiej, ukazał się w Warszawie. Pismo redagował Zespół, redaktorem naczelnym był Zdzisław Wróblewski, wydawcą - Spółdz. Wydawniczo-Oświatowa "Czytelnik".

W artykule "Od Redakcji" tak określono cele i zadania nowego czasopisma: "Rozpoczynamy nowy etap pracy i walki dla Polski Ludowej. Demokratyczny ruch młodzieżowy zjednoczył wysiłki i ustokrotnił swoje siły w jednym wielkim Związku Młodzieży Polskiej, reprezentującym całe młode pokolenie naszego kraju, wszystko, co w tym pokoleniu postępowe i twórcze. Stoją przed naszym Związkiem wielkie zadania pełnego i aktywnego współuczestniczenia w dziele odbudowy i przebudowy naszego ludowego państwa, stoi

przed nami zadanie wychowania w organizacyjnych szeregach nowego człowieka, twórcy lepszej polskiej rzeczywistości. Tym zadaniom służyć ma również i nasze pismo. Tytuł pisma brzmi »Pokolenie«, bo ma być ono wyrazem naszych dążeń, celów i osiągnięć, wyrazem życia młodego pokolenia. /.../ Pismo nasze obejmie wiele zagadnień. Będzie mówiło o wszystkim, co składa się na twórcze życie młodzieży - o nauce, literaturze, muzyce i sztukach plastycznych, o polityce i zagadnieniach gospodarczych, o ideologii i programie naszego związku, o teatrze i filmie, o sporcie i wczasach. Będzie informowało czytelników o życiu młodzieży innych krajów i o życiu naszych kół i świetlic, naszych fabryk i szkół."

Współpracownikami czasopisma byli m. in.: J. Aleksandrowicz, P. Beylin, J. Bocheński, T. Borowski, J. Broszkiewicz, M. Grad, J. Hurwie, J. Janicki, H. Jaworska, W. Krajewski, Z. Korta, T. Kubiak, G. Lasota, S. Marczak-Oborski, J. Płażewski, J. Preger, J. Rudzki, M. Turlejska, W. Woroszyński, T. Żochowski.

Równocześnie z powstaniem "Pokolenia" przestały wchodzić następujące czasopisma: dwutygodnik "Młoda Demokracja", miesięcznik "Młoda Myśl Ludowa", tygodnik "Młodzi idą", tygodnik "Walka Młodych", tygodnik "Wici", dwutygodnik "Wiciowa Wolna Gromada" - wszystkie wydawane w Warszawie.

132

- 22 N a g r o d a "O d r o d z e n i a". Sąd konkursowy w składzie: Z. Nałkowska, T. Breza, J. Iwaszkiewicz, J. Kleiner, J. Krzyżanowski, K. Wyka i S. Żółkiewski postanowił przyznać nagrodę "Odrodzenia" w wysokości 250 000 zł Jerzemu Andrzejewskiemu za powieść Popiół i diament. Najpoważniejszym kontrkandydatem Andrzejewskiego był A. Rudnicki za tom opowiadań Szekspira. Na dalszych miejscach znalazły się kolejno utwory: T. Borowskiego Pożegnanie z Marią, H. Boguszeńskiej Czekamy na życie, K. Pruszyńskiego Kara-

bela z Meschedu i L. Rudnickiego Stare i nowe. Ponadto wyróżniono szereg utworów, m. in. K. Brandysa Samson, J. Broszkiewicza Oczekiwanie, S. Dygata Pożegnania, P. Hertza Sedan, W. Żukrowskiego Piórkiem flaminga, M. Żuławskiego Ostatnia Europa. Po raz pierwszy w dziejach nagrody "Odrodzenia" wyróżniono też książki z zakresu teorii literatury i krytyki literackiej: M. Dłuskiej Wersyfikacja polska, J. Kotta O "Lalce" Prusa, W. Kubackiego Krytyk i twórca, S. Szumana O istocie i kunszcie poezji lirycznej.

Czołówka prozy polskiej w 1948 r. Uroczystość wręczenia nagrody "Odrodzenia". /Sprawozdanie z posiedzenia jury; przemówienia: Z. NAŁKOWSKIEJ, J. KLEINERA, J. KRZYŻANOWSKIEGO, K. WYKI, S. ŻÓŁKIEWSKIEGO, J. IWASZKIEWICZA, J. ANDRZEJEWSKIEGO/. "Odrodz.", nr 31. - J. Andrzejewski laureatem "Odrodzenia". "Dz. liter.", nr 31. - J. Andrzejewski otrzymał nagrodę "Odrodzenia". "Odrodz.", nr 30. - Nagroda "Odrodzenia", "Kuźnica", nr 31. - Ost. /S. OSTROWSKI/: J. Andrzejewski laureatem nagrody "Odrodzenia". "Żołn. pol.", nr 31. - L. SOBIERAJSKI: Przed nagrodą "Odrodzenia". "Wieś", nr 28/29. - Współczesne życie literackie. Najpoważniejsi kontrkandydaci Andrzejewskiego. "Polonist.", nr 4 s. 53 - 55.

134

22 Nagrody Ziemi Krakowskiej i m. p r e m i e r a J. Cyrankiewicza. W dniu Święta Odrodzenia naukowcy i artyści Krakowa otrzymali nagrody Prezesa Rady Ministrów. W dziedzinie literatury nagrodzono powieść Oczekiwanie J. Broszkiewicza. Wręczenia nagrody dokonał wojewoda krakowski K. Pasenkiewicz. Ponadto wyróżnienia z Funduszu Kultury Narodowej otrzymali następujący pisarze: A. Polewka, S. Otwinowski, L. Staff, J. Szaniawski, K. J. Gałczyński, L. H. Morstin.

Krakowskie nagrody. "Dziś i jutro", nr 34. - W. NATANSON:

Słusznie nagrodzony pisarz. "Ilustr. Kur. pol.", nr 279. - Laureaci krakowscy. "Dz. liter.", nr 31.

135

22 T e a t r n a W y s p i e w Ł a z i e n k a c h w a r s z a w s k i c h oddano do użytku po restauracji ze zniszczeń wojennych.

136

22 D a r P r e z y d i u m R a d y M i n i s t r ó w d l a ś w i e t l i c r o b o t n i c z y c h. Z okazji rocznicy Manifestu PKWN premier J. Cyrankiewicz przyznał 30 świetlicom robotniczym na terenie całego kraju obrazy malarzy polskich. Obrazy te pochodziły z zakupów dokonanych przez Prezydium Rady Ministrów na wystawach artystów-plastyków.

137

24 P o w s t a n i e I n s t y t u t u B a d a ń L i t e r a c k i c h. IBL został powołany do życia rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 24 VII 1948 r. jako samodzielna państwowa placówka naukowo-badawcza. Do zadań IBL należy: "1) organizowanie, prowadzenie i popieranie prac badawczych i publikacji z dziedziny nauki o literaturze, 2) opracowywanie wzorowych wydań tekstów i komentarzy do użytku szkolnego i oświatowego."

IBL podlegał początkowo Min. Oświaty; w 1951 r. otrzymał osobowość prawną i własny statut, a równocześnie został podporządkowany Min. Szkolnictwa Wyższego. Z chwilą powstania Polskiej Akademii Nauk uchwałą Rady Ministrów z dn. 9 VII 1952 r. IBL został jej przekazany. Równocześnie przyznano IBL prawo nadawania stopni naukowych kandydata nauk i doktora nauk.

Inicjatorem, założycielem i pierwszym dyrektorem IBL oraz pierwszym przewodniczącym ukonstytuowanej w 1952 r. Rady Naukowej Instytutu był prof. S. Żółkiewski. Od 1 IV 1953 r. funkcję dyrektora objął prof. K. Wyka. Zastępcami dyrektora byli: w latach

1948 - 50 prof. K. Budzyk, w latach 1950 - 53 dr J. Baculewski, w latach 1953 - 55 prof. J. Kott, w latach 1955 - 57 prof. H. Wolpe, od 1957 prof. M. R. Mayenowa.

W latach 1948 - 58 IBL publikował serię "Studia Historycznoliterackie" (31 pozycji), które łącznie z publikacjami w innych seriach oraz pozaseryjnymi pracowników IBL dały w sumie do końca 1958 r. 166 pozycji książkowych.

Organem IBL jest od 1950 r. kwartalnik "Pamiętnik Literacki", redagowany do 1952 r. przez prof. J. Krzyżanowskiego i T. Mikulskiego; w latach 1953 - 58 przez T. Mikulskiego, od 1959 r. przez B. Zakrzewskiego.

~~W latach 1948 - 53 IBL stał się oficjalną reprezentacją polonistyki krajowej i równocześnie polonistycznej myśli marksistowskiej~~

Zasadniczy zakres jego działalności obejmuje:

1. Prace nad warsztatem historyka literatury (pracownie bibliografii staropolskiej, retrospektywnej bibliografii czasopism, przygotowanie nowego wydania Literatury polskiej G. Korbuta;

2. Edytorstwo i dokumentację (serie: "Biblioteka Pisarzy Polskich", "Archiwum Literackie", "Teatr Polskiego Oświecenia");

3. Problemy języka artystycznego (Słownik XVI-wiecznej polszczyzny, Słownik ^{A.} Mickiewicza, Poetyka - zarys encyklopedyczny);

4. Historię literatury (serie: "Studia Staropolskie", "Studia Historycznoliterackie", "Obraz Literatury Polskiej", "Historia i Teoria Literatury"), obejmujące rozprawy przygotowane w działach literatury staropolskiej, oświecenia, romantyzmu, pozytywizmu, literatury współczesnej i ~~literatury~~ literatury ludowej.

"Dz. U. R. P.", nr 37 poz. 266.

S. ŻÓŁKIEWSKI: IBL. "Kuźnica", nr 51. - A. BRODZKA: IBL.

"Polonist." 1949 nr 1. - S. ŻÓŁKIEWSKI: IBL. "Życie Nauki" 1949

nr 37 s. 61 - 63. - A. PIORUNOWA: IBL 1948 - 1958. "Pam. liter." 1958 z. 4 s. 599 - 629 /tu pełna bibliografia wydawnictw/. - A. LISIECKA: IBL. "Encyklop. współcz." 1959 s. 452 - 453. - S. ŻÓŁKIEWSKI: 15 lat IBL. "Nauka pol." 1964 nr 3 s. 74 - 82. Ponadto okresowe sprawozdania z dyskusji naukowych i posiedzeń Rady Naukowej IBL publikuje "Pamiętnik Literacki."

138

przed 25 S t y p e n d i u m i m. K r z y s z t o f a K a m i l a B a c z y ń s k i e g o. Komitet kwalifikacyjny ustanowionego przez S. Baczyńską, matkę poety, stypendium, powołany przez fundatorkę w osobach: J. Andrzejewskiego, J. Iwaszkiewicza, J. Turowicza i K. Wyki, postanowił jednomyślnie przyznać to stypendium w kwocie 100⁰⁰⁰ (zł) Tadeuszowi Różewiczowi za rok 1948. Celem stypendium jest pomoc materialna dla młodych, dobrze zapowiadających się pisarzy. W miarę dochodów Funduszu Stypendialnego, stypendium to będzie przyznawane w latach następnych.

139

przed 30 Z m a r ł w L u b l i n i e M i e c z y s ł a w B i e r n a c k i (ur. 1870 r.) - lekarz i społecznik, założyciel i pierwszy redaktor pisma codziennego "Kurier Lubelski"; wspólnie ze S. Żeromskim, W. Chodźką i W. Kruszewskim był przed I wojną światową założycielem Towarzystwa Oświatowego "Światło", Biblioteki im. H. Łopacińskiego, kasy pożyczkowo-oszczędnościowej i innych instytucji społecznych; zmarł jako dyrektor szpitala Jana Bożego, w którym pracował 55 lat; ogłosił m. in. szkic Stefan Żeromski i jego ideologia (Lublin 1926).

139/40

- K a t o l i c k i K l u b L i t e r a c k i "J a s n e k s i ą ż k i". Księgarnia św. Wojciecha (Albertinum) wznowiła swój przedwojenny Klub Literacki "Jasne książki". Cena klubowa książek wynosiła 2/3 ceny księgarskiej. Warunkiem uczestnictwa w Klubie było

kolejne wykupywanie 6 książek ^z w serii w terminach dowolnych, ale przed 1 IV 1949 r.

Na pierwszą serię "Jasných knižiek" składać się miały następujące utwory: 1. W. J. Grabski - Konfesjonał; 2. Z. Zawiszanka - Przedziwny wódz; 3. P. Górska - Tarcza i kaptur; 4. F. Werfel - Pieśń o Bernadette; 5. A. Grzymała-Siedlecki - Niepożegnani; 6. C. S. Lewis - Listy starego diabła do młodego. Nie wszystkie z tych pozycji ukazały się w druku.

144

- Sezon w Alpach Mieczysława Jastruna. Tom poezji M. Jastruna wzbudził duże zainteresowanie krytyki. R. Matuszewski, wskazując na związki poezji Jastruna ze Słowackim i Rimbaudem (Sezon w piekle), pisał o nim następująco: "Poemat, który użył tytułu całemu zbiorowi, jest chyba jednym z najlepiej oddających pełnię brzmienia i sens poezji Jastruna. /.../ W poemacie ^a Jastruna obecne są historia i sztuka, ucząca nas patrzeć na świat otaczający inaczej, niż patrzyliśmy dotąd. Historia i sztuka przetwarzają widzenie przyrody i dziejącej się teraźniejszości. Historia umieszcza ludzi w epoce /.../. Sztuka odsłania ich ukryty dla oka sens."

W dalszym ciągu obszernej recenzji, po analizach szczegółowych, R. Matuszewski pisał: "W tym zrozumieniu praw dziejowych Jastrun jest zawsze lirycznym. Ich pojmowanie łączy się u niego zawsze z jakąś formą osobistego przeżycia historycznych treści, z rozbudowaniem w strofach poetyckich całego filozoficznego systemu trwania w czasie, przepływania, oddziaływania na siebie i wzajemnego przenikania się epok, zjawisk, krajobrazów, stanowiącego właściwą treść całej jego poezji. /.../ Sezon w Alpach pomnaża dorobek twórcy Jastruna o garść utworów wyjątkowej piękności i umacnia jego ugruntowaną pozycję poetycką."

Charakterystyką formalną nowego tomiku poezji Jastruna zajął się w swej recenzji H. Vogler. "Nowa poezja - pisał - zrywa ze zmysłowością, obrazowością, wrażeniowością, wartościami, które najczęściej nie miały pokrycia. Nowa poezja jest w zgodzie z tymi postępowymi przejawami naszej rzeczywistości, które dążą do racjonalistycznego i ^{rozumowego} ~~rozbudowanego~~ opanowania świata. Nie znosi romantycznego, neoromantycznego czy skamandryckiego irracjonalnego szantażu uczuciowego. W zgodzie z wielkimi osiągnięciami - przede wszystkim poezji francuskiej - żąda precyzji słowa, jak najściślejszej, matematycznej niemal budowy obrazu, oszczędnego, ekonomicznego, planowego gospodarowania materiałem literackim. /.../ Bardzo charakterystyczną cechą wydanego obecnie tomiku wierszy M. Jastruna pt. Sezon w Alpach jest właśnie ów intelektualizm".

"Sezon w Alpach - pisał A. Sandauer - jest rodzajem syntezy między przed- a powojenną poezją M. Jastruna. Syntezy jednak nie opartej bynajmniej na zasadzie pojednania i zlania tych tak sprzecznych elementów w jednolitą całość. /.../ Gdy z jednej strony niepokalana eteryczność przedwojennej poezji Jastruna osiąga swój szczyt w pewnych opisach Szwajcarii /.../, to z drugiej strony napływ realiów, który w pierwszych powojennych zbiorach Jastruna mieści się jeszcze jako tako w ramach jego dawnej estetyki, teraz grozi rozsądzeniem jej formalnych rygorów, modyfikacją samego sposobu widzenia; i poezja ta, która wykluczała dotychczas wszelki prozaizm, teraz wyraźnie nim nasiąka, rozluźnia swe miary, przechodzi w wiersz wolny, aby dać miejsce nadmiernym objaśnieniom rzeczowym. /.../ Tej inwazji prozaizmów do poezji Jastruna towarzyszy prawie wszędzie /.../ poczucie rezygnacji. /.../ Sezon w Alpach objawia się nam jako wyraz nawrotu dawnych elementów poetyckich, ale elementów już przewyżczonych

i potępionych, już ujętych w nawias i zaopatrzonych w znak minus; jako wyraz zanegowanego solipsyzmu".

FLASZ. /L. FLASZEN/. "Przekrój", nr 179. - R. MATUSZEWSKI: O "Sezonie w Alpach". "Kuźnica", nr 48; przedr. w: Literatura po wojnie. Warsz. 1950 s. 171 - 180. - A. SANDAUER: Nowe wiersze M. Jastruna. "Odrodz.", nr 46. - J. ŚPIEWAK: Wiersze M. Jastruna. "Now. liter.", nr 42. - H. VOGLER: Nowe wiersze Jastruna. "Kuźnica", nr 48; przedr. w: Z notatek przemytnika. Warsz. 1957 s. 142 - 147. 142

- Pogranicze powieści Kazimierza Wyki. Tom esejów krytycznych o prozie trzylecia powojennego, na który złożyły się zmienione przedruki szkiców zamieszczanych uprzednio na łamach czasopism oraz partie napisane specjalnie dla uzupełnienia konstrukcji całości. Pogranicze powieści zostało bardzo przychylnie ocenione tak przez krytyków, jak i przez pisarzy.

W. Mach pisząc o słuszności założeń krytycznych Wyki zapytywał: "W czym ich siła? W respekcie dla rzeczywistości, warunkującej i tłumaczącej materiał krytyce podległy; w baczym konfrontowaniu dzieła literackiego nie z fotograficzną powierzchnią życia, lecz z pełną złożonością zjawisk i łączących je związków przyczynowych. Tak więc realizm nie jest u Wyki przedmiotem tylko teoretycznej agitacji, gdyż autor Pogranicza praktykuje go w swym własnym działaniu, uprawia na własnym gruncie."

Akcentując dalej użyteczność książki dla szerokich kręgów nauczycieli, działaczy kulturalnych i zwykłych czytelników Mach pisał, że Pogranicze powieści "orientuje i informuje. Podpowiada tytuły najprzedniejsze. Uczy, jak szukać samodzielnie równie godnych. Zachęca do przeczytania książki jeszcze nieznanej. /.../ Po znanych oprowadza ze znanstwem, swobodą, dowcipem - ideał przewodnika! Do nieznanych podaje klucze. Więc równie atrakcyjna

przed - jak i po lekturze wskazywanych przez nią utworów."

Równie wielkie jest znaczenie książki dla pisarzy. "Ciężar gatunkowy książki - pisał Mach - precyzja intelektualna, docieklivość analizy i umiejętność syntezy, oryginalność sądów, chętne towarzyszenie twórcom i żarliwe podpatrywanie ich pracy, bogactwo materiału teoretycznego i przekładowego, historycznoliterackiego - to wszystko już oddało i na pewno jeszcze odda niejedną usługę rosnącej w nowe nazwiska autorów i w tytuły nowych książek prozie polskiej."

Bardziej polemicznie ustosunkował się do książki Wyki R. Matuszewski w artykule Pogranicze form czy pogranicze idei. Wychodząc z założenia, że książka Wyki zajmuje "centralną pozycję /.../ w wytyczaniu dróg naszej literaturze", atakował zarówno konstrukcję "pokoleniową" jego interpretacji, jak "fatalistyczne" pojmowanie realizmu bez ujęcia "klasowych konfliktów swego czasu", jak wreszcie "układ kompozycyjny" książki, oparty często na zasadach formalnych. Zastrzeżenia budzi też - zdaniem ~~niektórych~~ Matuszewskiego - wyodrębnianie sprawy "gatunku prozy", sprawy stylu jako czegoś "niezależnego od tematu i od treści utworu". "Wyka nie przekonuje nas o niezależności stylu od treści i tematu, tylko o tym, że niektórzy autorzy z pewnymi tematami w ramach swego stylu nie mogą się uporać. Świadczy to właśnie o tym, że dla określonych treści istnieje określony styl i że styl ten od treści zależy." I dalej zwraca uwagę, że "wychodząc w ocenie niektórych prozaików od sprawy stylu, Wyka nie wskazuje im właściwej drogi do realizmu. Niewątpliwym źródłem pewnej nijakości zamieszczonych w jego książce ocen książek Rudnickiego, Żukrowskiego, czy też Dąbrowskiej jest to właśnie, że istotna dla tych pisarzy problematyka ideologiczna nie stała się lub stała się dopiero wtórnym elementem krytycznej analizy ich dzieł."

F. ARASZKIEWICZ: Krytyka eseistyczna K. Wyki. "Kamena", nr 4/6 s. 51 - 53. - A. HUTNIKIEWICZ: Proza polska po wojnie. "Warsz." nr 10. - Z. LICHNIAK: Powojenne nowości krytyczne. "Prz. powsz.", t. 226 s. 334 - 338. - W. MACH: Granicami prozy powojennej. "Dz. liter.", nr 41. - S. PAPIÉE. "Życie Szk.", nr 11 s. 464 - 465. - S. PIETRASZKO. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 170 - 172. - M. RZEUSKA: Na tropach prozaików. "Odrodz.", nr 40. - A. KLOMINEK: O książce dnia dzisiejszego. "Rzeczposp." 1949 nr 27. - K. KULICZKOWSKA: Na pograniczu realizmu. "Twórcz." 1949 z. 4 s. 106 - 112. - R. MATUSZEWSKI: Pogranicze form czy pogranicze idei? "Kuźnica" 1949 nr 27; przedr. w: Literatura na przełomie. Warsz. 1951 s. 254 - 265.

143

SIERPIEŃ

13 Zmarł w Łowiczu Leon Rygiel (ur. 1875) - literat, publicysta i pedagog; jako poeta debiutował w okresie Młodej Polski tomem Z motywów greckich (1900), poczym wydał: Poezje, seria I (1904), Z motywów japońskich (1905), powieść Hańba dusz (1904) i liczne utwory dla dzieci; do ostatnich miesięcy życia kontynuował pracę pedagogiczną oraz ogłaszał artykuły literackie i publicystyczne w "Robotniku" i w "Polsce Zbrojnej"; za swoją działalność był odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

144

przed 15 Nagrody Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie. Nagrodę literacką WRN za r. 1948 otrzymał dr Feliks Araszkievicz za prace z dziedziny krytyki literackiej i za długoletnią działalność kulturalno-społeczną. Nagrodę naukową WRN za r. 1948 otrzymał ks. dr Ludwik Zalewski za całokształt dorobku w dziedzinie bibliofilstwa i historii wychowania oraz za działal-

ność kulturalno-społeczną na terenie Lublina.

Laureaci Lublina. "Dziś i jutro", nr 35. - Lubelskie nagrody literackie i naukowe. "Odrodz.", nr 33. - Nagrody literackie Szczecina i Lublina. "Polonist.", nr 4 s. 53 - 55.

145

przed 15 Wyróżnienia artystów polskich na Olimpiadzie w Londynie. W dziedzinie literatury jury wyróżniło Ody olimpijskie J. Iwaszkiewicza. W dziedzinie muzyki jedyny złoty medal zdobył Z. Turski za Symfonię olimpijską, ponadto wyróżniono Kantatę olimpijską G. Bacewiczówny i Kantatę żniwną S. Wiechowicza. W dziedzinie grafiki wyróżniono osiem szkiców A. Marczyńskiego, w dziedzinie rzeźby - J. Bandurę za Crawl i F. Strynkiewicza za rzeźbę Na mecie.

146

17 Zmarł w Krakowie Kazimierz Czachowski (ur. 1890 r.) - historyk literatury i krytyk literacki, w latach 1946 - 47 prezes Zarządu Głównego ZZLP. (Dane bibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. I s. 374 - 378).

ec.: Zgon znanego krytyka K. Czachowskiego. "Odrodz.", nr 35. - Z. LEŚNODORSKI: Wspomnienie o K. Czachowskim. "Tryb. rob.", nr 234. - S. PAPIÉE: K. Czachowski - krytyk współczujący. "Dz. pol.", nr 227. - S. PAPIÉE: Wspomnienie o K. Czachowskim. "Now. liter.", nr 49. - J. PUGET: K. Czachowski - artysta życia. (Wspomnienie plastyka o pisarzu). "Prz. artyst.", nr 10/11 s. 11. - Z.: Zgon wybitnego krytyka literackiego. "Tyg. warsz.", nr 36. - J. KRZYŻANOWSKI: Śp. K. Czachowski. "Roczn. Tow. Nauk. Warsz." 1949 s. 152 - 154. - J. E. PŁOMIENSKI: Wspomnienie o K. Czachowskim. "Dziś i jutro" 1951 nr 22.

147

20 Zmarł w Warszawie Wincenty Trzebiński (ur. 1877 r.) - dziekan Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, prezes Polskiego Instytutu Prasoznawczego; pracę dziennikarską rozpoczął w r. 1900 w redakcjach "Kurier Porannego" i "Kurier Warszawski"; od 1926 r. wykładał przedmioty prasowe w Wyższej Szkole Dziennikarskiej, której dyrektorem został w r. 1931, pozostając na tym stanowisku do wybuchu wojny w 1939 r.; po wojnie czynnie współpracował nad wskrzeszeniem Szkoły oraz przy odbudowie gmachu szkolnego przy ul. Rozbrat.

Pogrzeb śp. red. Wincentego Trzebińskiego. "Kur. codz.", nr 232. - (śmi): Zwłoki red. Wincentego Trzebińskiego spoczęły na cmentarzu Powązkowskim. "Rob.", nr 233. - Świat dziennikarski pożegnał red. Wincentego Trzebińskiego. "Wieczór", nr 233. - Śp. Wincenty Trzebiński. "Kur. codz.", nr 229. - Wincenty Trzebiński. "Życie Warsz.", nr 230. - Wincenty Trzebiński - prezes Polskiego Instytutu Prasoznawczego. "Prasa pol.", nr 16 s. 2. - Zgon red. Wincentego Trzebińskiego. "Rzeczposp.", nr 230. - Zgon Wincentego Trzebińskiego. "Głos Ludu", nr 230. - Zmarł dziennikarz Wincenty Trzebiński. "Dz. lud.", nr 214, 215.

148

24 Uchwała Zarządu Głównego Związku Zawodowego Literatów Polskich. W związku z obradami Światowego Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego ZZLP, na którym podjęto uchwałę o treści następującej:

"Pisarze polscy witają z uczuciem głębokiej powagi i odpowiedzialności Światowy Kongres Intelktualistów, który będzie obradował w dniach 25 - 28 sierpnia 1948 r. na prastarych ziemiach piastowskich. Zagadnienie obrony pokoju i kultury europejskiej, obro-

ny godności człowieka i jego prawa do twórczej pracy jest w obecnej chwili najistotniejszą sprawą każdego uczciwego pisarza, który jest przede wszystkim powołany do budzenia sumień i wychowania przyszłych pokoleń. Zadaniem bowiem pisarza jest nie tylko poznanie i artystyczne ujmowanie rzeczywistości, lecz także - a może i głównie - kształtowanie jej w myśl głębokich zasad humanistycznych, którym poświęcone są obrady Kongresu Wrocławskiego. /.../

Jesteśmy przekonani, że pisarze Polski Ludowej znajdują się w walce o pokój i całość europejskiej kultury w pierwszych szeregach, kontynuując zaszczytne tradycje naszych wieszczów i klasyków literatury europejskiej.

Myśl ludzka, sponiewierana wojną i okrucieństwem, błąka się wciąż jeszcze po bezdrożach niepewności, wzgardy i lęku. Prawo człowieka do równości i szczęścia jest nadal przedmiotem targów handlarzy śmierci. /.../ W powodzi nieuczciwej propagandy, kłamliwych haseł i okrzyków wojennych zgubiono prostą i szczerą prawdę o człowieku. Chcemy, aby prawda ta zatryumfowała i przemówiła przez usta delegatów Kongresu."

Uchwałę podpisali: J. Iwaszkiewicz - prezes, J. Zawieyski, S. Żółkiewski - wiceprezesi, L. Lewin, M. Rusinek, W. Szewczyk, K. Wyka, J. Żuławski - członkowie Zarządu Głównego.

149

24 Nagrody Związku Zawodowego Literatów Polskich. Zarząd Główny ZZLP postanowił przyznawać corocznie dwie nagrody po 100 000 zł za najlepsze dzieło z zakresu krytyki i eseju oraz za najlepszy tom poezji, opublikowany w danym roku. Nagrody przyznane po raz pierwszy w końcu 1948 r. K. Wyce i S. Wygodzkiemu zostały wręczone na IV Zjeździe ZZLP w Szczecinie w dn. 20 - 23 I 1949 r.

150

24 Nagroda literacka "Odry". We Wrocławiu została przyznana doroczna nagroda czytelników tygodnika "Odra". Jury w składzie: przewodniczący - J. Iwaszkiewicz, członkowie - S. Helsztyński, Z. Hierowski, T. Mikulski, W. Szewczyk, K. Wyka, W. Żukrowski, jednogłośnie postanowiło przyznać nagrody:

I (w sumie 200 000 zł) - A. Gołubiewowi za powieść Bolesław Chrobry,

II (w wysokości 141 000 zł) - S. Sulimie /W. Ogrodzińskiemu/ za tom reportaży Ziemia odnalezionych przeznaczeń.

Ponadto jury wyróżniło następujące książki: poezje J. Sztaudyngera Strofy wrocławskie, pracę naukową T. Dobrowolskiego Sztuka na Śląsku oraz powieść E. Paukszty Trud ziemi nowej. Na specjalną pochwałę - zdaniem jury - zasługują dwa wydawnictwa zbiorowe: dwutomowy Dolny Śląsk pod redakcją K. Sosnowskiego i M. Suchockiego oraz dwa tomy pt. Oblicze Ziemi Odzyskanych.

Z. HIEROWSKI: Nagroda i nagrodzeni. "Ekran Tyg.", nr 35. -
T. MIKULSKI: Nagroda literacka "Odry". "Prz. zach.", nr 9 s. 340 -
- 342. - Nagroda literacka czytelników "Odry". "Odra", nr 36. -
Nagroda "Odry". "Dziś i jutro", nr 37. - Tegoroczna nagroda "Odry".
"Prz. księg.", nr 17 s. 249. - Współczesne życie literackie. Nagroda "Odry". "Polonist.", nr 4 s. 53 - 55.

154

5 - 28 Światowy Kongres ~~Kongres~~ Intelektualistów w Obronie Pokoju obradował we Wrocławiu. Polsko-Francuski Komitet Organizacyjny Kongresu, zapraszając uczonych, pisarzy i artystów całego świata wysunął następujące tematy do dyskusji:

1) Czy można zapobiec nowej wojnie? Czy narody są zdolne do pokojowej współpracy i czy nie powinny w tym duchu współdziałać, bez względu na ustrój gospodarczy i społeczny istniejący w ich krajach? Czy nie wystarczy wzajemne poszanowanie suwerenności i odręb-

ności kultur narodowych?

2) Czy wolność prawdziwa, zagrożona możliwością nowej wojny, nie powinna być udziałem najszerszych warstw społecznych i czy w tym pojęciu nie zawiera się również poszanowanie swobodnego rozwoju kultur narodowych i godności człowieka, bez względu na pochodzenie i rasę?

3) Czy dla wspólnej wszystkim sprawy postępu nie jest koniecznym zapewnienie swobodnego rozwoju kultury, swobody badań naukowych oraz udostępnienia dzieł, odkryć i wynalazków bez jakichkolwiek ograniczeń?

W rezultacie kilkudniowych obrad Kongres uchwalił następującą rezolucję:

"My, działacze kultury, nauki i sztuki z czterdziestu pięciu krajów, zgromadzeni w polskim mieście Wrocławiu, zwracamy się do intelektualistów świata.

Przypominamy o śmiertelnym niebezpieczeństwie, które niedawno jeszcze groziło kulturze ludzkości. Byliśmy świadkami barbarzyństwa faszystowskiego - niszczenia zabytków historycznych i kulturalnych, prześladowania i zagłady ludzi pracy naukowej, sporniewierania wszystkich wartości duchowych, świadkami faktów, zagrażających elementarnym pojęciom sumienia, rozsądku i postępu.

Kultura ludzkości ocalona została za cenę niespotykanych dotąd ofiar, dzięki ogromnemu natężeniu wszystkich sił demokratycznych - Związku Radzieckiego, narodów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, dzięki bohaterkiej walce oporu narodowego w krajach zagarniętych przez faszyzm.

Jednakże wbrew woli i pragnieniom narodów świata garstka żądnych zysku ludzi w Ameryce i Europie, którzy przejęli w dziedzictwie po faszyzmie ideę wyższości rasowej i negację postępu, którzy

zapożyczyli od faszyzmu tendencję do rozstrzygania wszystkich spraw siłą oręża, znowu gotuje zamach na dorobek duchowy narodów świata. /.../ Słowo i sztuka pod władzą tych ludzi zamiast oświecać i zbliżać narody, roznieca niskie namiętności i nienawiść do człowieka, toruje drogę wojnie.

Głęboko wierząc w konieczność swobodnego rozwoju i rozpowszechniania zdobyczy postępowej kultury we wszystkich krajach, w imię pokoju, postępu i przyszłości świata - protestujemy przeciwko wszelkim ograniczeniom tych swobód i podkreślamy konieczność wzajemnego porozumienia się kultur i narodów w interesie cywilizacji i pokoju. /.../ Narody całego świata nie chcą wojny i mają dosyć sił, aby uchronić pokój i kulturę od zakusów nowego faszyzmu.

Intelektualiści świata!

Na nas spoczywa wysoka odpowiedzialność wobec naszych narodów, wobec ludzkości, wobec historii.

Podnosimy głos w obronie pokoju, w obronie swobodnego rozwoju kulturalnego narodów, w obronie ich niepodległości narodowej, ich ścisłej współpracy i przyjaźni.

Wzywamy wszystkich ludzi pracy umysłowej we wszystkich krajach świata do rozważania naszych wniosków

- do zorganizowania krajowych kongresów działaczy kultury w obronie pokoju,
- do tworzenia wszędzie krajowych komitetów obrony pokoju,
- do umacniania w interesie pokoju międzynarodowych więzów łączących działaczy kultury wszystkich krajów."

Rezolucję podpisali m. in. następujący pisarze: J. Amado, I. Andrić, U. Barbaro, M. Bedel, J. Benda, W. Bredel, J. Borejsza, G. Caproni, A. Cesaire, T. Dery, J. Drda, P. Eluard, I.

Erenburg, A. Fadiejew, Y. Farge, E. Fischer, R. Guttuso, G. Hay, J. Iwaszkiewicz, A. Kahn, A. Korniejczuk, L. Leonow, J. Lindsay, G. Lukacs, H. Marchwiza, E. Morris, Z. Nałkowska, H. Nilsen, M. Pujmanová, S. Quasimodo, A. Redel, W. Rzezacz, J. D. Roop, A. Seghers, E. Sinervo, A. Słonimski, M. Socrate, Z. Stancu, O. Stapledon, D. O. Stewart, M. Stiernstedt, L. Stojanow, Ping Sung, M. Szołochow, E. Tarle, H. Thiery, E. Treccani, R. Vailland, A. Varela, Vercors (J. Bruller), E. Vittorini, Theun de Vries, A. Wenclova, E. Winter, H. Wulff, K. Wyka, D. Zaslowski, J. Zawieyski, S. Żółkiewski.

Poza tym pod rezolucją podpis złożyli wybitni malarze, jak F. Leger, P. Picasso, kompozytorzy, liczni przedstawiciele świata nauki, architektury, rzeźby, publicystyki, reprezentanci wydawnictw, związków twórczych, dziekan Canterbury Johnson i inni duchowni różnych wyznań.

Wśród pozdrowień i depeasz nadsyłanych na Kongres znalazł się m. in. list A. Einsteina.

Podczas głosowania rezolucję przyjęli jednogłośnie przedstawiciele następujących krajów: Albanii, Algieru, Argentyny, Afryki Francuskiej, Austrii, Belgii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Danii, Finlandii, Francji, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Indii, Iraku, Izraela, Jugosławii, Madagaskaru, Martyniki, Meksyku, Niemiec, Norwegii, Polski, Portugalii, Rumunii, Szwecji, Urugwaju, Vietnamu, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego.

Spośród 26 członków delegacji Wielkiej Brytanii 22 osoby wypowiedziały się za rezolucją, 4 zaś przeciw niej. Składająca się z 32 członków delegacja Stanów Zjednoczonych głosowała w sposób następujący: 23 osoby za rezolucją, 7 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Z czteroosobowej delegacji szwajcarskiej 2 osoby wypowiedziały się za rezolucją, 2 zaś wstrzymały się od głosu.

Z delegacji brazylijskiej 5 delegatów głosowało za rezolucją, 1 osoba wstrzymała się od głosu. W rezultacie za przyjęciem rezolucji wypowiedziało się 371 delegatów, 12 wyraziło sprzeciw i 7 wstrzymało się od głosu.

Światowy Kongres Intelktualistów we Wrocławiu stał się zaczątkiem organizacji Światowego Ruchu Obrońców Pokoju.

Po zakończeniu Kongresu uczestnicy zwiedzali Warszawę, Wybrzeże i Zakopane.

W związku z Kongresem w sierpniu ukazały się we Wrocławiu trzy numery czterojęzycznego pisma - gazety kongresowej "W obronie pokoju". Redagował ją T. Borowski. W tej gazecie ukazał się m. in. pierwodruk napisanego we Wrocławiu wiersza P. Eluarda Un compte à regler.

S. BEYLIN: Światowy Kongres Intelktualistów we Wrocławiu. "Wiedza i Życie", nr 10 s. 841 - 852. - J. BOREJSZA: Pokój - po wrocławsku. "Odrodz.", nr 34. - K. GÓRSKI: Wrażenia kongresowe. "Arkona" nr 7/9 s. 1 - 2. - S. JĘDRYCHOWSKI: Perspektywy pokoju. "Odrodz.", nr 35. - W. KARCZEWSKI: Przed Kongresem Wrocławskim. "Kuźnica", nr 30. - R. KARST: Prawdy i mity. "Nowa liter.", nr 36. - M. KIERCZYŃSKA: Literatura, która chce walczyć i wygrać pokój. "Tryb. Woln.", nr 35. - S. LORENTZ: Kongres w obronie kultury. "Odrodz.", nr 35. - K. WYKA: Kolumna, globus i Odra. "Twórcz.", z. 10 s. 7 - 20. - K. WYKA: /Inc./ Obiektywna rola intelektualisty... "Twórcz.", z. 9 s. 6 - 9. Ponadto obszerne sprawozdania z Kongresu, referaty i głosy dyskusyjne oraz wywiady z zagranicznymi delegatami zamieszczała cała prasa codzienna.

152

28 N o m i n a c j a K s a w e r e g o P r u s z y ń s k i e g o. Nowomianowany poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze, K. Pruszyński, złożył listy uwierzytelniające regentce Holandii,

księżnie Juliannie.

153

31 T e a t r M i e j s k i w S o s n o w e u został przemianowany na filię Państwowego Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego w Katowicach pod wspólną dyrekcją W. Krasnowieckiego. Na otwarciu sezonu 1948/49 dano 23 X prapremierę sztuki J. Wirskiego Inżynier Saba w reż. J. Merunowicza, scenogr. W. Makojnika:

154

1 VIII - 3 IX P l e n u m K C P P R w W a r s z a w i e. Plenum sierpniowe poświęcone było omówieniu sprawy ^{tw.} (prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia w partii oraz bieżących zadań w dziedzinie polityki gospodarczej i społecznej na wsi. Plenum wysłuchało referatów B. Bieruta i H. Minca. Na podstawie niesłusznych zarzutów podjęto uchwałę o zwolnieniu W. Gomułki z obowiązków sekretarza generalnego KC PPR i powołano na to stanowisko B. Bieruta. Ponadto odwołano ze stanowisk członków KC: W. Bienkowskiego, Z. Kliszkę, I. Logę-Sowińskiego i in.

Omawiając zagadnienia kultury B. Bierut powiedział m. in.: "Słabość propagandy marksizmu-leninizmu w partii szła w parze z tolerowaniem zamętu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej, z zaniedbaniem marksistowskiego oświecenia zagadnień literatury, sztuki, nauki, co odbiło się m. in. na postawie » Kuźnicy« . /.../ Stan ten szczególnie jaskrawo odbił się na zahamowaniu ofensywy kulturalnej naszej partii i odbija się na pracy naszych wyższych uczelni, w których pracy całkowicie jeszcze dominują niemarksistowskie, pseudonaukowe założenia ideologiczne, zwłaszcza w dziedzinie nauk humanistycznych." Mówca podkreślił, że demokracja ludowa w Polsce wyszła z fazy współdziałania z siłami "ludowoliberalnymi" i liberalno-burżuazyjnymi i weszła w

fazę zaostrzającej się walki klasowej z siłami liberalizmu i kapitalizmu.

Po plenum S. Żółkiewski pisał w artykule Problemy humanistyki na wyższych uczelniach: "Cała humanistyka mieszczańska przeżywa głęboki kryzys /.../ metody i problematyki. Charakterystyczna jest ucieczka od syntezy, od kluczowych problemów umożliwiających zrozumienie danej epoki, ruchu czy twórczości. /.../ A istotą przełomu musi być stworzenie materialnych, ludzkich, organizacyjnych podstaw pod pełne przeobrażenie naszej humanistyki zacofanej, epigońskiej, pozytywistycznej lub skłóconej z pozytywizmem, ale nienaukowej, omal teologicznej - w nowoczesną humanistykę wyposażoną w metodologię materializmu dziejowego. /.../ Konieczne jest wreszcie rozwinięcie poważnej marksistowskiej krytyki prac naukowych. I to jest pilne, najpierwsze zadanie przede wszystkim dla intelektualistów partyjnych."

"Nowe Drogi", nr 11 /Zeszyt w całości poświęcony Plenum KC PPR/. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Problemy humanistyki na wyższych uczelniach. "Głos Ludu", nr 261.

155

- Filmowcy zagraniczni w Polsce.

Z okazji Światowego Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu gościła w Polsce grupa filmowców zagranicznych, m. in. znani reżyserzy radzieccy Wsiewołod Pudowkin i Michał Czizaw^ureli, dyrektor Instytutu Filmowego w Paryżu Leon Moussinac, reżyser francuski Louis Daquin, włoski teoretyk i krytyk filmowy Umberto Barbaro, dyrektor węgierskiej Akademii Filmowej Farens Hont i węgierski scenarzysta P. Hay. W atelier Filmu Polskiego w Łodzi Pudowkin, twórca Burzy nad Azją, wygłosił odczyt, w którym podkreślił konieczność współ-

pracy filmowców z pisarzami, dając w ten sposób wyraz pogładowi, dzięki któremu film europejski stworzył swe najwspanialsze dzieła.

156

- L i t e r a t u r a p o w o j n i e Ryszarda Matuszewskego była zbiorem szkiców publikowanych prze-
ważnie w "Kuźnicy" od 1945 do 1948 r. i stanowiła przegląd wybit-
niejszych osiągnięć prozy i liryki z lat powojennych. Zwracając uwa-
gę na to, że szkice Matuszewskego reprezentują opinie krytyczne
szeroko rozumianego "obozu postępu" w Polsce, nie tylko węższej
grupy radykalnej "Kuźnicy", M. Janion pisała w recenzji Książka
o literaturze powojennej: ~~■~~ "rewizjonizm nie leży na linii usi-
łowań autora. /.../ Szkice Matuszewskego wnoszą cenne przyczynki
do dorobku krytyki współczesnej, który przejmie historia literatu-
ry. Należy do nich m. in. analiza neoromantycznego historyzmu Pru-
szyńskiego i jego związków z żeromszczyzną oraz studium o »war-
tościach realizmu pesymistycznego« , ~~jedyną~~ jedyną współczesną
ocena sumaryczna wznowień przedwojennych powieści Gojawiczyńskiej
i jednocześnie próba przewartościowania zastanych ocen krytycznych.
Badacz interesującego problemu przełomu stylów poetyckich, który
w twórczości pewnych poetów dokonał się u progu nowych czasów, nie
będzie mógł pominąć szkicu o ewolucji poetyckiej A. Ważyka".

Książka R. Matuszewskego miała jeszcze drugie, zmienione
wydanie w r. 1950.

J. Z. JAKUBOWSKI: Książka o literaturze współczesnej. "Polo-
nist.", nr 4 s. 37 - 40. - M. JANION: Książka o literaturze powo-
jennej. "Kuźnica", nr 38. - A. SOWIŃSKI: Szkice krytyczne Matu-
szewskiego. "Now. liter.", nr 49. - H. MARKIEWICZ. "Twórcz." 1949
nr 4 s. 112 - 115.

157

WRZESIEŃ

4 Nowe władze Oddziałów Związku Zawodowego **L**iteratów Polskich.

4 IX wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Katowicach w składzie: prezes J. Brzoza, członkowie zarządu: J. Baranowicz i Z. Hierowski.

17 IX wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Lublinie w składzie: prezes J. Kleiner, wiceprezes F. Araszkiewicz, sekretarz M. Bechcycz-Rudnicka, skarbnik E. Gołębiowski, członkowie zarządu: S. Kawn, J. N. Kłosowski, J. Pleśniarowicz, ks. L. Zalewski.

1 X wybrano ~~w~~ nowy zarząd Oddziału Warszawskiego ZZLP w składzie: prezes S. Żółkiewski, wiceprezes K. Kuryluk, sekretarz T. Borowski, skarbnik A. Maliszewski, członkowie zarządu: J. Broniewska, L. Lewin, J. Zawieyski.

17 X wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Gdańsku w składzie: prezes M. Jarosławski, sekretarz K. Barnaś, skarbnik E. Kochanowska. W ciągu kadencji dokooptowani zostali do zarządu: E. Fiszer, E. Misiołek, I. Przewłocka, W. Wnuk.

przed 24 X wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Krakowie w składzie: A. Polewka, T. Kudliński, T. Kwiatkowski, S. Skoneczny, Z. Leśnodorski, W. Zechenter.

24 X wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Łodzi w składzie: prezes A. Ważyk, wiceprezes J. Brzechwa, sekretarz S. Brucz, skarbnik Z. Petersowa, członkowie zarządu: P. Hertz, W. Rymkiewicz, J. Śpiewak.

4 XI wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP we Wrocławiu w składzie: prezes S. Łoś, wiceprezes S. Dygat, sekretarz J. Ziomek, skarbnik J. Pierzchała.

po 4 XI wybrano nowy zarząd Oddziału Pomorskiego ZZLP w Bydgoszczy w składzie: prezes A. Kowalkowski, wiceprezes T. Makowiecki, se-

122740 127
kretarz W. Dunarowski, skarbnik M. Turwid, członkowie zarządu:
K. Górski, J. Maśliński.

7 XI wybrano nowy zarząd Oddziału ZZLP w Poznaniu w składzie:
prezes W. Kubacki, wiceprezes R. Brandstaetter, sekretarz A.
Rogalski, skarbnik W. Karczewska, członkowie zarządu: S. Heba-
nowski i S. Strugarek. 158

4 O p i e c z ę t o w a n i e r e d a k c j i "T y g o d n i k a
W a r s z a w s k i e g o". Prasa warszawska doniosła o opieczę-
towaniu redakcji i administracji "Tygodnika Warszawskiego", wy-
dawanego przez spółkę wydawniczą "Rodzina Polska". Kroki władz
zostały spowodowane wykryciem nielegalnej działalności grupy w
zespolu redakcyjnym oraz w zarządzie spółki wydawniczej. Dowodów
rzeczowych dostarczyło władzom aresztowanie czołowego publicysty
czasopisma, Kazimierza Studentowicza, w chwili, kiedy usiłował
przekroczyć nielegalnie granicę. Na mocy decyzji prokuratora
zostało zatrzymanych kilku członków kolegium redakcyjnego,
część jednakże, m. in. ks. Z. Kaczyński, została zwolniona z
aresztu na wolną stopę do dyspozycji władz śledczych. Po proce-
sie czołowi przedstawiciele grupy uprawiającej nielegalną dzia-
łalność polityczną zostali skazani na długoletnie kary więzie-
nia, inni - jak Wiesław Chrzanowski i Andrzej Kozanecki - na
8 i 6 lat więzienia (zrehabilitowani w grudniu 1956 r.).

W związku z tym dnia 5 IX 1948 r. ukazał się ostatni (36)
numer "Tygodnika Warszawskiego". Tygodnik nosił podtytuł "pismo
katolickie poświęcone zagadnieniom życia narodowego" i wychodził
od 1945 r. (ogółem 145 numerów). 159

4 - 7 O g ó l n o p o l s k i Z j a z d H i s t o r y k ó w
i K u l t u r y
S z t u k i (obradował w Toruniu. Referat programowy wygłosił

dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie, S. Lorentz, który stwierdził, że społeczeństwo wykazuje wciąż jeszcze brak zrozumienia dla zagadnień muzealnictwa i ochrony zabytków, co jest szczególnie niepokojące z uwagi na ogromne zniszczenia wojenne. Ten stan rzeczy ma zmienić szeroko zakrojona akcja popularyzacyjna, polegająca zwłaszcza na organizowaniu licznych wystaw objazdowych. Związek Historyków Sztuki i Kultury projektuje wydawanie czasopisma "Ochrona Zabytków", które ma także służyć celom popularyzacji.

159 Z kolei A. Gieysztor w referacie Polskie millenium poruszył zagadnienie współpracy pomiędzy ^{pre} historykami i historykami w badaniach nad początkami państwowości polskiej, postulując konieczność stworzenia planu badań kompleksowych.

Na zakończenie zjazdu ukonstytuował się zarząd główny Związku Historyków Sztuki i Kultury, na którego czele stanął ponownie prof. S. Lorentz. W skład zarządu weszli przedstawiciele wszystkich głównych ośrodków naukowych i kulturalnych.

Równocześnie pod redakcją A. Gieyszтора ukazał się starannie opracowany Pamiętnik Związku Historyków Sztuki i Kultury, tom I. Wydano go "na otwarcie Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborgu 5 września 1948 roku".

J. BAR: W Toruniu odbył się ogólnopolski zjazd historyków sztuki i kultury. "Ilustr. Kur. pol.", nr 248. - A. CHYCZEWSKA: W kręgu Kopernika i Wyczółkowskiego, "Arkona", nr 7/9. - Dwa kongresy naukowe obradować będą w Toruniu. Rozmowa z prof. Jerzym Remerem. "Głos Pomorza", nr 241. 160

7 Wyroki na kolaborantów. ←

Współpracowniczka okupacyjnych pism niemieckich w języku polskim: "7 dni", "Fala", "Nowy Kurier Warszawski" - Helena Wielgomasowa została dn. 7 IX skazana przez sąd w Warszawie na 6 lat więzienia.

W dniu 11 września został aresztowany sekretarz redakcji "Fali" Ludwik Ziemkiewicz, były współpracownik przedwojennego "Kurierza Codziennego 5 groszy".

Przed sądem w Olsztynie stanął Borys Kędzióra, były nauczyciel, który w Baranowiczach w r. 1941 został redaktorem odpowiedzialnym wydawanej przez Niemców w trzech językach: niemieckim, polskim i białoruskim "Gazety Baranowickiej". Kędzióra^{o/} był jednocześnie aktywnym członkiem nacjonalistycznych organizacji białoruskich.

Dnia 16 listopada zakończył się w Częstochowie proces ośmiu współpracowników okupacyjnego "Nowego Kuriera Częstochowskiego", gadzinówki przybierającej maskę pisma "katolickiego". Główny oskarżony, były redaktor naczelny Stanisław Homan, został skazany na karę śmierci, Józef Stanisław - na dożywotne więzienie, Zdzisław Stanisław - na 15 lat, Stanisław Mróz i Ryszard Jeliński - po 10 lat, Tadeusz Starostecki - na 8 lat, Henryk Jucha vel Śnieżyński - na 4 lata, a Janina Tomza - na 3 lata więzienia.

164

7 - 14 D n i Z a m o ś c i a odbyły się przy udziale wicemarszałka Sejmu W. Barcikowskiego, ministra Kultury i Sztuki S. Dybowskiego oraz min. H. Świątkowskiego. W pierwszym dniu imprezy otwarto Muzeum Martyrologii na Rotundzie. W ramach "Dni" odbyły się wieczory autorskie W. Broniewskiego^{lk}, urządzono wystawę obrazów malarzy lubelskich i krakowskich, popis chórów szkolnych, koncert orkiestry ludowej Namysłowskiego oraz odczyty dra Sawickiego i inż. Klimka.

162

8 O t w a r c i e K l u b u L i t e r a c k i e g o w O p o l u. W Opolu powstał Klub Literacki, którego opiekunem został S. Wasylewski.

"Now. opol.", nr 37.

163

27/40 1130
10 Konkurs na hymn Związku Samopomocy Chłopskiej ogłoszony został w lipcu przez Zarząd Główny ZSch. ^{Przewidymano} ~~przewidywał~~ trzy nagrody: I w wysokości 100 000 zł, II - 50 000 zł, III - 30 000 zł. Termin konkursu upływał w dniu 15 VIII 48 r. Po zapoznaniu się z materiałem jury konkursu w składzie: W. Kowalski - Marszałek Sejmu, J. Maklakiewicz - przedstawiciel Zw. Zaw. Kompozytorów Polskich, A. Maliszewski - przedstawiciel Zw. Zaw. Literatów Polskich i S. Janusz - prezes ZSch - orzekło, że żaden z tekstów nadesłanych nie nadaje się na hymn ZSch, ponieważ nie spełnia wymaganych warunków natury politycznej i artystycznej. Wobec tego postanowiono nie przyznawać nagród, uznając, że część utworów może być wykorzystana jako pieśni społeczne. 164

133
14 Zmarł w Warszawie Leon Sobociński (ur. 1897 r.) - dziennikarz i literat; po ukończeniu gimnazjum w Jekaterynosławiu studiował prawo w Kijowie i w Warszawie; od 1923 r. był członkiem Związku Dziennikarzy R. P., współpracownikiem wielu pism prowincjonalnych i stołecznych, ostatnio pracował jako kierownik działu krajowego w "Gazecie Ludowej"; oprócz licznych reportaży z życia robotników i chłopów, drukowanych w "Piaście", w "Gazecie Toruńskiej", w "Gońcu Wielkopolskim" przed wojną oraz w pismach ludowych po wojnie, pozostawił powieści Cicha tragedia i Kmiecie Borów Tucholskich, obrazek sceniczny W rocznicę listopada oraz tomik wierszy Lira mazurska; ogłosił ponadto kilka prac historycznych na temat walki z naporem niemieckim na Warmii i Mazurach: Na gruzach Smętka, Zbrojne walki wyzwolenicze Pomorza, Monografia handlu pomorskiego, Prasa polska na Mazurach.

MIŻ: Taki już jestem... Wspomnienie o L. Sobocińskim.

"Prasa pol.", nr 17/18 s. 8. - Nekrolog. "Dz. lud.", nr 240. - Pogrzeb śp. red. Leona Sobocińskiego. "Gaz. lud.", nr 251. -
Śp. Leon Sobociński. "Prasa pol.", nr 17/18 s. 8. 165

15 Konkurs Instytutu Badań Warszawy Uniwersytetu Warszawskiego na pamiętnik warszawski, ogłoszony 21 XII 1947 r., został rozstrzygnięty. Warunki konkursu przewidywały, że tematyka prac powinna dotyczyć życia Warszawy i warszawiaków od wybuchu wojny do chwili bieżącej. Ogółem nadesłano 134 prace.

Sąd konkursowy w składzie: S. Arnold, P. Bachulski, J. W. Gomułicki, J. Lipińska, M. Roerichowa, A. Stebelski i S. Stok uznał, że żadna praca nie posiada walorów specjalnie ją wyróżniających. ~~Wobec tego postanowił podzielić I nagrodę między dwie najlepsze prace (po 25 000 zł): ślusarza Kazimierza Szymczaka i Ireny Nieznanieckiej. Oprócz tego~~ przyznano dwie II nagrody, cztery III nagrody i dwa wyróżnienia. 166

15 Zmarł w Moskwie Paweł Etti nger (ur. 1866 r.) - literat, kolekcjoner grafiki i malarstwa, szczególnie zasłużony pośrednik w wymianie wartości kulturalnych, w ciągu kilkudziesięciu lat informujący Polaków o kulturze rosyjskiej, Rosjan - o kulturze polskiej; w dwudziestoleciu międzywojennym - stały współpracownik "Wiadomości Literackich", po wojnie autor kronik, artykułów i notatek w "Kuźnicy", "Odrodzeniu" i "Przeglądzie Artystycznym".

S. FISZMAN: Paweł Etti nger (1866 - 1948). "Now. liter.", nr 45. - S. FISZMAN: Paweł Etti nger. "Odrodz.", nr 43. - P. HERTZ: O Pawle Etti ngerze. "Kuźnica", nr 40. ✕ 167

19 Dom Pracy Twórczej Literatów został otwarty w Oborach koło Konstancina (woj. warszawskie). Do użytku pisarzy oddano osobne pokoje z pościelą i całodziennym utrzymaniem (w cenie 400 zł za dobę). Dom położony jest w starym parku, zajmującym przestrzeń dwóch hektarów. Pierwszeństwo w przyjęciu mają

pisarze nie posiadający odpowiednich warunków mieszkaniowych w Warszawie. Uzyskano też subwencje na uruchomienie dalszych pracowni w końcu roku.

J. HEN: Śmietanka w Oborach. "Dziś i jutro", nr 4. - /Otwarcie Domu Literatów w Oborach/. "Żoń. pol.", nr 40. - S. PODHOR-SKA-OKOŁÓW: Dom pracy literatów w Oborach. "Now. liter.", nr 41.

168

19 - 22 P i e r w s z y p o w o j n i e Z j a z d H i s t o r y k ó w P o l s k i c h zorganizowany został we Wrocławiu przez Polskie Towarzystwo Historyczne. Oprócz wielu historyków z kraju w Zjeździe wzięli udział przedstawiciele historyków radzieckich i czeskich oraz prof. Charles Morazé z Paryża, sekretarz generalny Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych.

Zarząd Główny Pol. Tow. Historycznego wraz z Komitetem Organizacyjnym w komunikacie zwołującym Zjazd stwierdzał m. in.:

"Wybór miejsca i związanie tematu z setną rocznicą Wiosny Ludów wytycza kierunek prac Zjazdu. Na pierwszy plan wysuną się dzieje Śląska i Wielkiego Pomorza oraz rewolucji r. 1848."

W szczegółowym programie Zjazdu podział na sekcje uwypuklał ważność naczelných zagadnień Zjazdu. Sekcja I poświęcona była dziejom Śląska i Wielkiego Pomorza, sekcja II - dziejom Słowiańszczyzny, sekcja III - rewolucji r. 1848, sekcja IV - genezie współczesnego społeczeństwa i państwa polskiego, sekcja V - polskiej nauce historycznej po drugiej wojnie światowej.

Na posiedzeniach plenarnych wygłoszono następujące referaty: S. Kieniewicz: Wkład Polski w rewolucję europejską r. 1848, S. Arnold: ^{da}Zagadnienia polskiej nauki historycznej po drugiej wojnie światowej, Z. Wojciechowski: Bolesław Chrobry i kryzys stosunków polsko-niemieckich.

Z ramienia rządu przemawiał na inauguracji Zjazdu min.

Oświaty, dr Stanisław Skrzyszewski. Wyraził on uznanie dla dotychczasowego dorobku naukowego historyków polskich, zarazem jednak wysunął mocno postulat wyzwolenia nauki historycznej z pęt tradycjonalizmu, jakie jej narzucał interes panujących grup i klas społecznych, hamując pełny, prawdziwie postępowy rozwój historiografii, utrudniając dojście do obiektywnej, naukowej syntezy. Postulował powstanie w Polsce marksistowskiej szkoły historycznej. W związku z tym na Zjeździe ukonstytuowało się Zrzeszenie Historyków-Marksistów, obejmujące kilkudziesięciu uczonych.

Jednocześnie Min. Oświaty udzieliło specjalnej subwencji na nagrody za najlepsze prace z zakresu historii Ziemi Odzyskanych, ogłoszone drukiem w latach 1945-1948, bądź przesłane na konkurs w rękopisie. Nagrody te sąd konkursowy rozdzielił w sposób następujący:

I nagrody nie przyznano, postanawiając rozdzielić tę sumę na szereg mniejszych nagród;

II nagrodę (150 000 zł) przyznano K. Maleczyńskiemu za książkę Dzieje Wrocławia t. I na tle całego jego dorobku naukowego o Ziemiach Odzyskanych;

dwie III nagrody (po 100 000 zł) przyznano K. Górskiemu za pracę Dzieje Zakonu Krzyżackiego i K. Piwarskiemu za pracę Dzieje Prus Wschodnich w czasach nowożytnych;

dwie IV nagrody (po 50 000 zł) przyznano B. Leśnodorskiemu i K. Myślińskiemu;

cztery V nagrody (po 25 000 zł) przyznano K. Ślaskiemu, M. Pelczarowi, H. Matuszewskiej-Ziółkowskiej i H. Leśnej-Chłopockiej.

Dzięki subwencji Funduszu Kultury Narodowej przy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwa Oświaty możliwe było również wydanie drukiem już na Zjazd "Pamiętnika VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich", zawierającego wszystkie referaty zjazdowe

oraz głosy w dyskusji.

Zjazd uchwalił następujące wnioski:

1. Rewindykacji dalszych materiałów źródłowych do dziejów Ziemi Zachodnich oraz dóbr kulturalnych dawnych ziem Polski wywiezionych do Niemiec.
2. Ścisłej współpracy historyków i prehistoryków słowiańskich nad wyświetleniem genezy państwowości polskiej i stosunków z Niemcami oraz wzajemnych stosunków krajów słowiańskich.
3. Zespołowego opracowania stosunków między narodami słowiańskimi w okresie Wiosny Ludów.
4. Zastosowania w naukach historycznych teorii materializmu historycznego i wynikających z niej metod dialektycznego ujmowania zjawisk dziejowych. W związku z tym przyjęto na plenum rezolucję, żądającą utworzenia w ramach Pol. Tow. Historycznego sekcji metodologicznej.

169

24 P o m n i k A d a m a M i c k i e w i c z a w r a c a d o K r a k o w a. Prasa podała wiadomość, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech odnaleziono pomnik Adama Mickiewicza, wywieziony przez Niemców z Krakowa. Pomnik ten w najbliższym czasie ma być przywieziony do kraju i ustawiony na dawnym miejscu w Krakowie.

170

26 A k a d e m i a z o k a z j i. 1 2 7 r o c z n i c y u r o d z i n C y p r i a n a N o r w i d a o d b y ł a s i ę w Domu Ludowym we wsi Laskowo-Głuchy pod Radzyminem (pow. warszawski), gdzie 24 IX 1821 r. przyszedł na świat poeta. W części artystycznej akademii M. Wyrzykowski wygłosił szereg utworów C. Norwida.

171

26 D y s k u s j a o r e a l i z m i e. Zapoczątkował ją w nowej sytuacji politycznej po sierpniowym Plenum KC PPR artykuł

A. Ważyka Kilka słów o metodzie. Nawiązując do polemik sprzed roku (zob. poz. § /47), kiedy dyskutowano o poetyce ekspresjonizmu i "małego realizmu" autor stwierdzał, że te polemiki "zwracały się przeciwko ekspresjonistycznej odmianie gustów drobnomieszczańskich", natomiast "odmiana naturalistyczna otrzymała ciche rozgrzeszenie". Postępowa myśl krytyczna "zaczęła rozplýwać się w szerokim froncie zgody powszechnej, w powrotnej fali eklektyzmu". W związku z tym "pomieszały się pojęcia i słowa. Wyrosło nowe nabożeństwo - » metoda socjologiczna« . " "Metoda ta uwzględnia wpływ stosunków ekonomicznych na obyczaje, na typ kultury duchowej środowiska, ale nie dostrzega bazy materialnej, klasowej ruchów umysłowych, ideologii, nie widzi w nich odbicia walki. W omawianiu zjawisk literackich, metoda ta ogranicza się do bezpośredniej konfrontacji danych socjologicznych z postaciami i stosunkami przedstawionymi w utworze. Cała marksistowska wiedza o nadbudowie jest jej niepotrzebna i nieporęczna. /.../ Zakłada cichaczem, jako miernik prawdy literackiej - przeciętność, tuzinkowość postaci, średnią arytmetyczną cech środowiska, zgodność statystyczną. Łądujemy znowu na drobnym, wulgarnym realizmie. Mamy jeszcze jedną odmianę miary drobnomieszczańskiej."

Z tymi tezami polemizował L. Bądrecki w artykule Operacje metodologiczne, na który replikował Ważyk, pisząc że chodzi o to, "aby w subtelnych rozróżnieniach nie zagubić podstawowej różnicy między realizmem a rozmaitymi postaciami tendencji naturalistycznej."

Na temat realizmu zabrał również głos w Próbach konfrontacji W. Sokorski. Autor, rozprawiwszy się z elitarnym formizmem i wykazawszy jego wsteczny charakter i rodowód socjalny, pisał: "Sztuka naszej epoki musi w pierwszym rzędzie przewycięzać dominujący kierunek epoki schyłkowej, /.../ musi być zaprzeczeniem mistycyzmu i czystej abstrakcji formy, a więc musi być z istoty swojej i formy

130

sztuką realistyczną. /.../ Własne oblicze socjalistycznego realizmu określają zarówno nowe przesłanki kultury materialnej, jak również złożony aspekt nowego widzenia artystycznego, a wreszcie nowa metoda dialektycznego materializmu, która pozwala nie tylko widzieć, rozumieć i tworzyć teraźniejszość, lecz która pozwala wybiegać myślą naprzód, coraz silniej potwierdzając prawdę klasy robotniczej. /.../ Nasza sztuka rozwijać się będzie niewątpliwie w kierunku świadomie programowym. /.../ Nie będzie to proces ani mechaniczny, ani narzucony - ale zupełnie organicznie, stopniowo wpływający z przemian społecznych i gospodarczych. Ale ten znak równania, istniejący dzisiaj między prawdą obiektywną a prawdą klasy robotniczej, pozwala jednocześnie unikać ~~łatwiz~~ⁿⁱ i uproszczeń tematycznych w przeświadczeniu, że każdy papierowy fałsz, który jest fałszem życia, wypacza wielką drogę historyczną proletariatu."

Z kolei do dyskusji włączył się S. Żółkiewski, podejmując w obszernym i zasadniczym artykule Agitur de re vestra próbę bilansu osiągnięć i braków literatury Polski Ludowej w świetle uchwał sierpniowego plenum KC PPR. Po wyliczeniu ważniejszych osiągnięć, zwłaszcza w dziedzinie prozy, autor scharakteryzował niedomagania, wynikające zarówno z postawy pisarzy, jak i ze słabości ideowej krytyki i teorii literatury, z ubóstwa literackiego ruchu umysłowego. W szczegółowej analizie braków zajął się problemem kryteriów wartości literackiej, ich historycznej zmienności i hierarchii aktualnej. Przeciwstawiając się tezie idealistycznej o wieczności i trwałości formalnych kryteriów w wartości artystycznych, wysunął postulat ideowości i prawdziwego nowatorstwa oraz urzeczywistnienia zasad estetyki nowego realizmu jako miernika wartości dzieł literackich. Prawdziwe nowatorstwo polega na organizowaniu klasy robotniczej i pracującego chłopstwa do walki o pokój i socjalizm,

na konsekwentnym zwalczaniu ciemnoty i przesądów, na ideowej interpretacji aktualnych problemów współczesności. Powieść w ciągu trzech lat powojennych nie zdołała pokazać człowieka - budowniczego nowej Polski, przedstawiciela awangardy ruchu robotniczego, nosiciela świadomości socjalistycznej, nie dała pełnego obrazu środowisk robotniczych i chłopskich.

"O charakterze literatury - pisał Żółkiewski - decyduje jej stosunek do rzeczywistości, z której wyrasta, którą wyraża, do której się ustosunkowuje.

Zatem nie tylko dlatego nie można przenieść do Polski radzieckiego realizmu socjalistycznego, że nie jesteśmy jeszcze krajem socjalizmu. Ale również dlatego, iż nowa literatura polska musi odpowiadać specyficznym warunkom polskim. Tego zresztą uczy historia. Pomimo wspólnoty stylu epoki, każda literatura narodowa ma własne cechy i polski barok jest inny niż barok hiszpański, polski naturalizm inny niż naturalizm rosyjski.

Nasza literatura jest i będzie naszą własną, narodową literaturą. Lecz dziś zwłaszcza - zasadnicze linie rozwoju kulturalnego są międzynarodowe.

/.../ Trzeba zwalczać to wszystko, co stanowi ładunek ideowy mieszczański we współczesnej literaturze." Tu autor wyliczał: "a) Mroczny pseudokrytycyzm - wywodzący się z tradycji stylistycznej Celine'a. /.../ b) Naturalizm - to niedostrzeżenie z perspektywy potocznego życia perspektywy historycznej. /.../ c) Amorfizm - rozpad formy powieściowej i nowelistycznej /.../, który narzuca mitologizację, sprzeciwia się realizmowi, rzetelnej interpretacji świata."

Przechodząc do omówienia roli krytyki Żółkiewski pisał:

"Wytyczne ideowe plenium sierpniowego w języku polityki literackiej oznaczają w pierwszym rzędzie przemianę, ożywienie, unaukowanie krytyki, poszerzenie jej horyzontów, unowocześnienie kry-

teriów. Jasna rzecz, że ostatecznym i właściwym celem wytkniętym przez uchwały plenum sierpniowego jest przemiana samej literatury. Lecz ten cel musimy osiągnąć przez celowe zorganizowanie warunków twórczości, przez przemianę atmosfery literackiej pod bezpośrednim wpływem krytyki. Lecz trzeba pamiętać, że postępową przemianą kultury wyrasta z jej głębokiej znajomości, czujnego przemyślenia i przewartościowania. Na ignorancji niczego się nie zbuduje. Musimy strzec się nihilizmu kulturalnego, różnych lewackich fobii proletkultowskich."

R. Karst w artykule Res nostra godząc się na tezy Żółkiewskiego, pisał: "Twórcza praca Żółkiewskiego polega tutaj na tym, że stosuje on zasady krytyki marksistowskiej nie mechanicznie i nie - powiedzmy - automatycznie, lecz z uwzględnieniem specyficznie polskich warunków i form rozwojowych powojennej teraźniejszości. Przystawianie przez naszą krytykę zasad marksistowskich jest niewątpliwie ważną pracą p o z n a w c z ą, jednakże zastosowanie tych zdobyczy do konkretnych warunków danego okresu, do konkretnego dzieła i autora staje się dopiero pracą t w ó r c z ą i o ż y w c z ą."

Do dyskusji o realizmie w Polsce nawiązywały też trzy artykuły L. Gomolickiego: Andrzej Żdanow - teoretyk realizmu socjalistycznego, Na drodze do realizmu socjalistycznego i Problemy realizmu socjalistycznego, które obszernie informowały o dyskusjach i uchwałach Związku Pisarzy Radzieckich zarówno w przeszłości, jak i w okresie powojennym.

L. BUDRECKI: Operacje metodologiczne. "Wieś", nr 40/41. (Polem. A. WAŻYK: Czyżby spór o słowa? "Kuźnica", nr 43). - L. GOMOLICKI: Andrzej Żdanow - teoretyk realizmu socjalistycznego. "Kuźnica", nr 38. - L. GOMOLICKI: Na drodze do realizmu socjalistycznego.

"Kuźnica", nr 44. - L. GOMOLICKI: Problemy realizmu socjalistycz-

nego. "Kuźnica", nr 46. - r | k /R. KARST/: Res nostra. "Now. liter.", nr 47. - W. SOKORSKI: Próby konfrontacji. "Odrodz.", nr 41. - A. WAŻYK: Kilka słów o metodzie. "Kuźnica", nr 39. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Agitur de re vestra. "Kuźnica", nr 44. (Polem. L. KRUCZKOWSKI: O ideologiczną ocenę "Odwetów", "Kuźnica", nr 51; L. KRUCZKOWSKI: Przeciw zniekształceniom. "Now. liter.", nr 51; A. STERN: Do Redaktora "Kuźnicy". "Kuźnica", nr 47; S. ŻÓŁKIEWSKI: Odpowiedź. "Kuźnica", nr 51). 172

26 Literaci odgruzowują Warszawę. W związku z Miesiącem Odbudowy Warszawy literaci wzięli udział w pracach przy odgruzowaniu stolicy. 173

- Delegacja literatów polskich w Bułgarii i na Węgrzech. Delegacja literatów polskich w składzie: L. Kruczkowski, M. Jastrun, S. Pollak, S. W. Baliński - podczas kilkutygodniowego pobytu nawiązała bliskie kontakty z literatami Bułgarii i Węgier. 174

- Piętnastolecie "Kameny" uczcił jej redaktor i wydawca K. A. Jaworski artykułem Mały jubileusz, w którym m. in. znalazło się wiele szczegółów z przedwojennej historii pisma. Ten sam nr 4 - 6 "Kameny" zawiera wykaz nazwisk autorów drukowanych w czasopiśmie oraz spis zawartości serii Biblioteka "Kameny" i Mała Biblioteka "Kameny". 175

- Instytut Mazurski - stacją naukową Instytutu Zachodniego. Podobnie jak Instytut Śląski i Instytut Bałtycki - Instytut Mazurski został przekształcony w stację naukową Instytutu Zachodniego w Poznaniu, celem ujednoczenia i skoordynowania pracy placówek o analogicznych zakresach

badan. Instytut Mazurski w Olsztynie zorganizował w toku swej działalności dwie wystawy: "Pamiętek i druków plebiscytowych" oraz "Kopernika i druków mazurskich XVI - XX wieku", wydał dwie monografie i 18 drobniejszych prac regionalnych, zgromadził bibliotekę specjalistyczną liczącą ponad 6 000 tomów oraz cenne archiwum, prowadził działalność repolonizacyjną m. in. na założonych po wojnie dwóch Uniwersytetach Ludowych: Mazurskim i Warmińskim, opublikował szereg prac etnograficznych oraz dwa roczniki Kalendarza dla Mazurów i dla Warmiaków, zainicjował wśród autochtonów Konkurs na Pamiętnik działacza Warmii i Mazur.

E. S. B. /E. SUKIERTOWA-BIEDRAWINA/: Instytut Mazurski w Olsztynie. "Śląsk", nr 8/10 s. 81. - (x): Trzylicie osiągnięć Instytutu Mazurskiego. "Życie olszt.", nr 228.

176

PAŹDZIERNIK

1 Muzeum Kasprowicza w Szymborzu.

Z inicjatywy Zarządu Miasta Inowrocławia ma być urządzona Izba-Muzeum w Szymborzu, w domu, w którym urodził się J. Kasprowicz. Izba Kasprowiczowska zostanie odpowiednio umeblowana w stylu kujawskim i mieścić będzie bibliotekę wszystkich dzieł Kasprowicza oraz biografie i publikacje o autorze Księgi ubogich. Izba przyozdobiona będzie haftami kujawskimi i drzeworytami o motywach kujawskich. Plany tę w realizacji zostały ograniczone do kilkunastu eksponatów.

177

4 X - 31 XII Uroczystości 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza zorganizowane zostały w całym kraju.

4 X Komitet Ministrów do Spraw Kultury przy Prezydium Rady

Ministrów powołał do życia Ogólnopolski Komitet Uczczenia 150-lecia Urodzin A. Mickiewicza. Protektorat nad obchodami objął prezydent B. Bierut.

20 XI powołano Komitet Wykonawczy Uczczenia 150 rocznicy urodzin A. Mickiewicza.

22 XII na inaugurację Roku Mickiewiczowskiego odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie uroczysta akademii w 150 rocznicę urodzin poety. Na akademię przybył prezydent B. Bierut, członkowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele oraz licznie zebrani przedstawiciele świata artystycznego i kulturalnego stolicy. Przemówienie o roli Mickiewicza w życiu narodu wygłosił wiceminister W. Sokorski. Odczyt na temat życia i twórczości Mickiewicza wygłosił M. Jastrun.

30 XII na posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek W. Kowalski udzielił głosu posłowi L. Kruczkowskiemu (PZPR), który w związku ze 150 rocznicą urodzin A. Mickiewicza wygłosił przemówienie podkreślające znaczenie twórczości poety dla narodu polskiego. Następnie Sejm złożył hołd pamięci A. Mickiewicza.

W końcu grudnia otwarto w Cieszynie Wystawę Mickiewiczowską, zorganizowaną z okazji 150-lecia urodzin poety.

Zob. poz. 4 /49.

178

6 Projekt powołania do życia Akademii Nauk. W "Robotniku" ukazał się artykuł prof. H. Jabłońskiego, wicemin. Oświaty i wiceprzewodniczącego Rady Głównej do Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pt. Nauka - zapalny odcinek frontu kultury. Krytykując zapóźnienie ideologiczne humanistyki, przestarzałość metod i zakresu pracy naukowej, autor pisał m. in.: „Zerwać trzeba z gettową polityką marksistów, na terenie humanistyki głównie. Uczni marksiści bali się dotychczas wtargnąć do opanowane-

go przez swych ideowych przeciwników życia naukowego i ograniczali się do tych dziedzin badawczej pracy naukowej, których nie tykali inni (np. historia ruchu robotniczego). Ponadto usiłowali tworzyć swoje własne ośrodki naukowe, poza dawnymi uczelniami, przez Państwo utrzymywanymi. Można było i można jeszcze dziś zaobserwować wśród nich niczym nieusprawiedliwione poczucie niższości wobec zrzeszonych w swych korporacjach uczonych uniwersyteckich, wynikające częściowo z nieposiadania normalnych stopni i dyplomów naukowych. Poczucie to mają czasem ludzie, którym ciężka, odpowiedzialna praca polityczna, a nieraz i więzienia faszystowskie przeszkodziły w zdobyciu formalnego uniwersyteckiego wykształcenia, ale którzy dla swej politycznej właśnie pracy zdobywać musieli na innej drodze głębokie wykształcenie humanistyczne i ekonomiczne. /.../ Obrona uniwersytetów przed »nieutytułowanymi« - to obrona okopów Świętej Trójcy, obrona starego świata przed nowym życiem, obrona nauki przed postępem. Pod tym względem sytuacja musi ulec zmianie. Ludzi tych trzeba śmiało wprowadzić na katedry, do instytutów uczelnianych, im powierzyć trzeba organizację pracy w instytucjach centralnych. Oni to, wraz z demokratyczną częścią naszej profesury, muszą się stać motorami postępu, dzięki nim Państwo nasze będzie mogło istotnie pomóc rozwojowi nauki, przygotować wielki narodowy plan badań naukowych, zaprząć naukę w służbę socjalizmu."

W dalszym ciągu artykułu krytykując przestarzałe formy pracy Polskiej Akademii Umiejętności, H. Jabłoński dowodził konieczności powołania do życia Akademii Nauk. "Potrzebna nam jest - pisał - instytucja typu Akademii Nauk ZSRR, instytucja realnej pracy, oparta o szereg instytutów naukowo-badawczych, działająca faktycznie, w najbliższym kontakcie z życiem i potrzebami Państwa. /.../

Organami Akademii Nauk (o jej wewnętrznej organizacji w tej chwili przedwcześnie byłoby mówić) byłyby centralne instytuty uczelniane, stacje naukowe, wreszcie specjalnie organizowane ekspedycje i ekipy naukowe. /.../ Tam, a nie gdzie indziej rozwiązywane będą kluczowe zagadnienia naukowo-badawcze danej gałęzi nauki, tam s~~n~~centralizowana musi być działalność wydawnicza, tam ustalane być muszą podstawowe założenia odpowiedniej metodyki badań, o te instytuty wreszcie, jako ośrodek centralny, opierać się winno planowanie pracy naukowej instytutów uczelnianych czy poszczególnych katedr uniwersyteckich. Badawcze instytuty centralne nie powinny prowadzić pracy pedagogicznej, nie mówiąc oczywiście o doskonaleniu pracowników naukowych, przygotowanych do tej pracy uprzednio przez uczelnie akademickie. Tam bowiem z natury rzeczy skoncentrowane być musi kształcenie fachowców, z masy których wyłowić się winna kadra naukowców."

H. JABŁONSKI: Nauka - zapalny odcinek frontu kultury. "Rob.", nr 276; "Dz. pol.", nr 278; "Expr. pozn.", nr 278.

179

6 Pierwszy salon Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki w Warszawie otwarto na Placu Unii Lubelskiej. W salonie znajdowało się 180 czasopism z 30 krajów.

180

X - 7 XI M i e s i ą c P o g ł ę b i a n i a P r z y j a ż n i P o l s k o - R a d z i e c k i e j. Wzorem lat ubiegłych październik poświęcony był dalszemu zacieśnieniu więzów braterstwa między Polską a Związkiem Radzieckim. Program imprez Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni nie ograniczał się w tym roku do zagadnień zbliżenia kulturalnego, lecz stanowił kompleksową i masową akcję społeczną, obejmującą wszystkie niemal instytucje i organizacje społeczne, zawodowe, kultu-

ralne, oświatowe i młodzieżowe. Protektorat nad obchodami Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej objął Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

Inauguracją Miesiąca był III krajowy zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w dniu 2 X we Wrocławiu.

W repertuarze wszystkich niemal teatrów znalazły się sztuki autorów rosyjskich i radzieckich. Tak np. w Warszawie Teatr Rozma-itości zaprezentował Widowisko Eugeniusz Oniegin, Teatr Polski wystawił Mieszczan Gorkiego, teatry prowincjonalne wystawiły Rewizora Gogola, Trzy siostry Czechowa, Wyspę pokoju Pietrowa. Ciekawsze fragmenty tych sztuk były nagrywane przez Polskie Radio, celem odtwarzania w audycjach poprzedzonych odpowiednim komentarzem literackim.

Film Polski zorganizował na terenie całego kraju festiwale filmów radzieckich, w większości nie wyświetlanych jeszcze na naszych ekranach. Objęły one ogółem 51 filmów, w tym 17 młodzieżowych, w sześciu grupach: 1. filmy najnowsze, które uzyskały nagrody międzynarodowe w Mariańskich Łaźniach i w Zlinie oraz premie Stalinowskie; 2. filmy historyczne; 3. filmy związane tematycznie z Rewolucją Październikową; 4. filmy z okresu walki z faszystowskim najazdem; 5. filmy rozrywkowe; 6. filmy młodzieżowe.

Polskie Radio oprócz pogadanek omawiających zagadnienia ustrojowe, gospodarcze i kulturalne Związku Radzieckiego, nadawało audycje literackie, zapoznające słuchaczy z dorobkiem literatury rosyjskiej i radzieckiej. Inowacją w tym dziale były montaże radiowe z książek radzieckich: Opowieść o prawdziwym człowieku Polewoja, Statek Derbent Krymowa oraz utwory pisarzy partyzanckich, jak Werszyhora, Kowpak, Linkow i inni. Repertuar słuchowisk zawierał takie pozycje jak: Lew na placu Erenburga, Młoda Gwardia Fadiejewa, Matka Gorkiego, Nuda jesienna Niekrasowa i inne. W programie mu-

zycznym prezentowano koncerty symfoniczne, kameralne, transmisje oper następujących kompozytorów: Czajkowskiego, Mussorgskiego, Rachmaninowa, ~~Rachmaninowa~~ Szostakowicza, Prokofiewa, Chaczaturiana i innych.

Poza tym w Warszawie i innych miastach występował znakomity teatr kukiełkowy Sergiusza Obrazcowa, który wywołał duże zainteresowanie publiczności, oraz zespół artystyczny z Uzbekistanu ze znaną tancerką Tamarą Chanum na czele.

184

10 O s i e m d z i e s i ę c i o l e c i e "M u c h y". W Warszawie ukazał się numer jubileuszowy (41) "Muchy" z czerwonym nadrukiem na stronie tytułowej: 1868 - 1948. Założycielem tego bardzo popularnego w swoim czasie tygodnika satyrycznego był E. Lubowski, współpracownikami - w pierwszym okresie - byli: B. Prus, F. Kostrzewski, A. Gierymski, H. Pillati i in. Później redakcję przejął L. Fryze. W gronie tym współpracował już W. Buchner. Pod jego z kolei redakcją "Mucha" zgromadziła kilka ~~wybitnych~~ ^{znanych} piór, jak: A. Orłowski, Or-Ot, Paul de Coś-Kośmiński, A. Waśniewski i W. Gąsiorowski. Podczas rewolucji 1905 r. "Mucha" była konfiskowana i zawieszana, wychodziła jako jednodniówka pod zmienianymi tytułami: "Dzięcioł", "Kukułka", "Sęp", "Komar", "Bąk" itd.

Po drugiej wojnie światowej "Mucha" była wydawana w Łodzi, a od 7 marca 1948 r. w Warszawie. "Mucha" utrzymała nadal tradycyjne formy satyry, których rezonans społeczny stawał się coraz słabszy, zachowała też dawny układ treści. Każdy numer rozpoczynał aktualny rysunek na pierwszej stronie, na odwrocie zaś - wierszowany artykuł wstępny. Dalej figurowały stałe rubryki, jak np. monologu typków warszawskich: Szewca, Antka-cwaniaka, Sałacia-rza-dryndziarza, Maglarki, Przekupki, Chłopka-roztropka. Numer

jubileuszowy zawierał m. in. próbki dawnej satyry, konfiskowanej przez cenzurę.

ec. : Osiemdziesięciolecie "Muchy". "Odrodz.", nr 43. -
"Mucha", nr 41 /jubileuszowy/. - K. WOLSKI: Osiemdziesiąt lat
"Muchy". Satyra w obronie człowieka pracy. "Rob.", nr 312.

182

10 Poranek literacki pod hasłem "Lit-
racy - Warszawię" odbył się w Teatrze Polskim w Warsza-
wie. Udział w poranku wzięli m. in.: H. Boguszevska, W. Broniewski,
M. Dąbrowska, S. R. Dobrowolski, R. Sadowski, J. Tuwim, którzy
recytowali swoje utwory. Dochód z poranku przeznaczony został
na odbudowę Warszawy.

183

11 Zmarł w Ulanowie nad Sanem (pow.
Nisko) Michał Janik (ur. 1874 r.) - pedagog i
historyk literatury polskiej. (Dane bio-↓bibliograficzne podaje
Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. II s. 12 - 15).

W. HAHN: M. Janik. "Pam. liter." R. 39: 1950 s. 430 - 435
i nadb.

184

17 Klub Literacko - Artystyczny w
Szczecinie w porozumieniu ze Spółdzielnią Wydawniczą
"Czytelnik" i Okręgową Komisją Związków Zawodowych zorganizował
cykl wieczorów literackich w zakładach pracy, szkołach i ośrodkach
wiejskich. Jednocześnie Klub prowadził poradnictwo literackie
dla początkujących pisarzy. Klub zainicjował przyznawanie Szcze-
cińskich Społecznych Nagród Artystycznych w łącznej wysokości
200 000 zł. Nagrody te przyznawane będą corocznie w dziedzinie
twórczości literackiej, plastycznej i teatralnej.

185

18 P i e r w s z y r o k W s z e c h n i c y R a d i o w e j .
 Polskie Radio w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty powołało do
 życia Wszechnicę Radiową, której wykłady odbywały się codziennie
 o godz. 19⁴⁵# (powtarzane były rano o godz. 9 ³⁰#), a w niedzie-
 lę o godz. 11 ⁰⁰#. Wykłady Wszechnicy Radiowej przeznaczone były
 dla aktywistów, nauczycieli, przodowników pracy, kierowników świe-
 tlic i wszystkich dorosłych, którzy pragnęli rozszerzyć swój
 światopogląd, zrozumieć aktualne zagadnienia wielkich przemian
 społecznych i odkryć przyrodniczych.

Na program pierwszego kursu Wszechnicy Radiowej składały się
 następujące cykle wykładów: 1. Nauka o rozwoju społecznym, 2. Ru-
 chy społeczne ludzkości, 3. Podstawowe zagadnienia Polski, 4. Na-
 ukowe podstawy poglądu na świat, 5. Aktualne zagadnienia świata.

Kolejne numery tygodnika "Radio i Świat" zawierały konieczne
 do wykładów pomoce naukowe: bibliografię, mapki, wykresy, stresz-
 czenia wykładów itp. Wkładki pomocnicze, numerowane osobno, mogły
 być oprawione po ukończeniu kursu.

Słuchacze, którzy zapisali się na Wszechnicę Radiową do dnia
 20 X, mieli możliwość zdawania w końcu czerwca egzaminu przed komi-
 sją powołaną przez Min. Oświaty i otrzymania świadectwa równoważne-
 go ze świadectwem kursu dla nauczycieli z "Nauki o Polsce i Świe-
 cie Współczesnym".

W latach następnych program Wszechnicy Radiowej został roz-
 szerzony, m. in. o cykl pt. "Historia literatury i kultury pol-
 skiej."

~~186~~ 186

19 R e z o l u c j ą Z a r z ą d u O d d z i a ł u W a r-
 s z a w s k i e g o Z Z L P w s p r a w i e w y p a d-
 k ó w w P i o t r k o w s k i e m . W Kamieńsku i Gorzkowicach
 (pow. piotrkowski) tłum chłopów napadł na grupę bezbronnych stu-
 dentów historii sztuki, którzy inwentaryzowali zabytki w kościo-

łach za zgodą władz kościelnych i administracyjnych. W związku z tym ogłoszona została następująca rezolucja: "Zarząd Oddziału Warszawskiego ZZLP w związku z krwawymi zajściami, które rozegrały się na terenie pow. piotrkowskiego, gdzie reakcyjne elementy w bestialski sposób zmasakrowały młodych historyków sztuki, podnosi swój głos protestu przeciwko pogromowej kampanii reakcyjnej części kleru, występującego przeciwko wolności badań naukowych. Zarząd Oddziału Warszawskiego ZZLP zdaje sobie sprawę, że podobnie jak w okresie wypadków kieleckich 1946 roku, mordowanie pracowników kultury, działaczy robotniczych i chłopskich obnaża społeczeństwu ohydne oblicze wstecznych i zacofanych sił szukających oparcia w elementach spekulanckich i wiejskich bogaczach, którzy mordem i terrorem usiłują cofnąć rozwój naszego kraju. W obliczu tych wydarzeń pisarze polscy, artyści, uczeni i pracownicy kultury uważają, że w okresie gdy podejmujemy marsz ku socjalizmowi - jednym z najważniejszych zadań jest walka z ciemnotą, zabobonem i wstecznictwem. Wierzymy, że olbrzymia większość pracowników nauki, kultury i sztuki przyłączy swój głos do niniejszego protestu i aktywną pracą i swoją twórczością przyspieszy proces likwidowania odłogów kulturalnych na wsi."

187

- 21 W i e c z o r y a u t o r s k i e d l a r o b o t n i k ó w. Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy przy współudziale ZZLP rozpoczął organizować cykl wieczorów autorskich dla mieszkańców dzielnice robotniczych Warszawy. Współudział w wieczorach zgłosili: H. Boguszevska, S. R. Dobrowolski, J. Iwaszkiewicz, M. Rusinek i inni. Jako pierwsze odbyło się 17 XI spotkanie S. R. Dobrowolskiego z czytelnikami w gmachu szkoły przy ul. Kowelskiej 1.

188

23 Konkurs literacki "Pokolenia" na utwór o Złocie Młodzieży Polskiej we Wrocławiu, ogłoszony 22 VII z terminem do 1 IX 48 r., został rozstrzygnięty. Pierwszą nagrodę za pracę Wielkie dni Wrocławia otrzymał M. Nowiński; drugą nagrodę otrzymał K. Kąkolewski; nagrody III - V otrzymali: R. Ptak, Z. Dolatowski i J. Gadomski. Ponadto przyznano nagrody książkowe. Wręczenie nagród odbyło się w połowie grudnia w redakcji "Pokolenia".

189

25 Zmarł w Wiśle Zygmunt Wasilewski (ur. 1865 r.) - ^{prawniczy} publicysta i krytyk literacki, redaktor "Głosu", "Słowa Polskiego", "Gazety Warszawskiej", "Myśli Narodowej". (Dane bio-bibliograficzne podaje S. Łoza: Czy wiesz, kto to jest? Warsz. 1938 s. 779).

A. KRASIENIECKI: Wspomnienie o Z. Wasilewskim (1865 - 1948).

"Słowo powsz.", nr 319. - J. NOWAK-DEUŻEWSKI: Z. Wasilewski.

1865 - 1948. "Dziś i jutro", nr 46. - H. TUWIM: Z. Wasilewski.

"Odrodz.", nr 47. - Z. Wasilewski. /Nekrolog/. "Dziś i jutro", nr

46.

190

25 - 27 Jubileusz 75-lecia Polskiej Akademii Umiejętności odbył się w Krakowie przy udziale ponad 500 uczestników. Prezydenta Rzeczypospolitej reprezentował min. S. Skrzyszewski, poza tym z Min. Oświaty obecni byli: wicemin. E. Krassowska, wicemin. H. Jabłoński oraz dyrektor departamentu W. Michajłow. Przybyli także delegaci szeregu towarzystw i uniwersytetów zagranicznych (ponad 50 osób).

Z przemówienia sekretarza generalnego PAU, prof. J. Dąbrowskiego wynikało, że celem Zjazdu Jubileuszowego był z jednej strony "bilans działalności Akademii", z drugiej zaś strony - zobrazowanie rozwoju całej nauki polskiej i jej odrodzenia po ostatniej

wojnie. Przedstawieniu rozwoju nauki polskiej we wszystkich dziedzinach służyło wydawnictwo seryjne pt. Dzieje nauki polskiej w ok. 40 monograficznych zeszytach, z których większość była już dostępna w czasie Zjazdu.

Dorobek PAU przedstawiły zarówno przemówienia prezesa Akademii, prof. K. Nitscha oraz sekretarza generalnego, prof. J. Dąbrowskiego, jak i wydawnictwa jubileuszowe: pierwsza część Dziejów Akademii prof. J. Hulewicza oraz Katalog wydawnictw PAU (6 166 prac zamieszczonych w 40 217 arkuszach druku), a także wystawa jubileuszowa urządzona w gmachu PAU.

O zadaniach na przyszłość mówił przede wszystkim minister Oświaty, S. Skrzyszewski. Rozpoczął swe wystąpienie od wyrazów uznania dla dorobku Akademii i dla jej roli, którą odegrała zwłaszcza w początkowych 36 latach swego istnienia. Podkreślił następnie, że: "Wszyscy, zarówno ci, którzy bezpośrednio kierują pracami PAU lub biorą w nich udział, jak również ci, którzy stoją z zewnątrz, ale obserwują jej dzieje, dostrzegają w działalności PAU blaski i cienie. Znajdziemy poza uroczystościami dość czasu i miejsca, aby śmiało, szczerze i do końca błędy i niedociągnięcia omówić i znaleźć wspólnym wysiłkiem środki ich przezwyciężenia. Nie można jednak pominąć okazji i nie mówić na zjeździe PAU o olbrzymich zadaniach, jakie w nowym okresie historycznym, w który weszliśmy, stoją przed nauką polską". W okresie budowy w Polsce nowego ustroju - socjalistycznego, w okresie końcowej fazy wykonania planu trzyletniego i układania nowego Sześcioletniego planu rozwoju naszej gospodarki narodowej, należy stwierdzić, że "nauka oderwana od życia, jak to niestety dzieje się jeszcze dość często u nas, uschnie i odpadnie jak zwiędły liść. Kraje, które potrafią zaprzęgnąć nowoczesną naukę do służby w życiu i gospodarce, będą przodowały; kraje, które tego na czas nie zrobią,

będą cierpiały i ponosiły gorzkie skutki swego zacofania. /.../ Wszystkie dyscypliny, nie tylko praktyczne lub stosowane, ale również teoretyczne i najbardziej abstrakcyjne winny w konsekwencjach służyć narodowi i masom ludowym. /.../ Nikt nie ma najmniejszego zamiaru odtrącać kogokolwiek od twórczości naukowej. Odwrotnie - w obliczu gigantycznych zadań, musimy dbać o uczonych starych i młodych, jak o cenny skarb. Mało mamy, wciąż i wciąż mało, kadr naukowych. Szczególną opieką musimy otoczyć młodych uczonych. Musimy stworzyć klimat dla ich szybkiego rozwoju. A dzieje się u nas jeszcze niekiedy źle w tej dziedzinie. Przecistawiając się przestarzałym metodom i skostnieniu w badaniach naukowych, przeciwstawiając się niezrozumieniu i niechęci do twórczego nurtu myśli naukowej, opartej na zasadach marksiz^kmu, nauka polska zdobędzie nowe, ożywcze bodźce dla swego rozkwitu, co przyczyni się do realizacji szlachetnych dążeń - wysunięcia Polski do przodujących szeregów, również w dziedzinie twórczości naukowej."

W imieniu partii politycznych i związków zawodowych powitał zjazd jubileuszowy PAU poseł A. Polewka, stwierdzając, że zjazd wzbudził ogromne zainteresowanie wśród szerokich mas świata pracy. "Jeśli - mówił A. Polewka - po raz pierwszy w dziejach PAU zabiera głos na jej zebraniu publicznym przedstawiciel klasy robotniczej, jest to wyrazem faktu, jak wielkie ona przywiązuje znaczenie w budowanym obecnie państwie do nauki. Masy pracujące oczekują tego, że uczeni polscy raz na zawsze zerwą z postawą »doskonałej izolacji« i zapewnią im nie tylko pomoc techniczną *w wielkim dziele ludowym nowego świata,* ale również współdziałanie ideologiczne w dokonywających się przemianach."

Te postulaty nie napotkały odzewu ze strony zarządu Akademii. Wykład ogólny prof. S. Wędkiewicza pt. Rola nauki w dobie współ-

czesnej raczej zawiódł oczekiwania, nie przyniósł wyraźnych założeń programowych, nie odpowiedział na pytanie centralne, jak sobie zarząd Akademii wyobraża czynną rolę uczonych w świecie współczesnym i jego przeobrażeniach. Konkretniejsze sformułowania znalazły się w przemówieniu prof. J. Dąbrowskiego: "Potrzeby państwa i narodu wymagają od nas planowania, organizowania, przeprowadzania a wreszcie publikowania wyników badań naukowych. Wytaczanie nowych kierunków badań możliwe będzie naprawdę tylko wówczas, jeśli wyjdziemy poza ramy nakreślone przez przeszłość i zastosujemy unowocześnione metody badawcze. /.../ Należy więc przystąpić do planowania i organizowania badań a zarazem do realizowania tych badań zarówno przez celową pomoc materialną dla badań i badaczy, jak i przez organizację odpowiednich instytutów i pracowni badawczych."

Wątpliwości krytycznych obserwatorów zjazdu i niektórych sprawozdawców w prasie budziło jednak to, czy urzeczywistnienie nakreślonego planu będzie istotnie możliwe na terenie PAU, czy z instytucji dawnego typu będzie ona mogła przemienić się w instytucję nowego typu.

J. BUYNO: PAU 1873 - 1948. "Tyg. powsz.", nr 42. - J. DĄBROWSKI: 75 lat PAU. "Życie Nauki", t. 6 s. 15 - 21. - Jubileusz PAU. "Prz. socjolog.", t. 10 s. 617 - 618. - B. LEŚNODORSKI: Nauka "rękojmią i ukrzepieniem wolności". "Now. liter.", nr 41. - B. LEŚNODORSKI: Uroczystości jubileuszowe PAU. Spostrzeżenia i wnioski. "Życie Nauki", t. 6 s. 216 - 223. - Stef. /S. PAPEE/: W przeddzień uroczystości jubileuszowych. Prace PAU. (Rozmowa z prof. J. Dąbrowskim). "Dz. liter.", nr 32. - Z. WASILEWSKI: Front nauki. "Wieś", nr 43. Ponadto liczne sprawozdania w prasie codziennej z przebiegu uroczystości jubileuszowych.

27 Nagrody za prace naukowe dotyczące Wiosny Ludów. Podczas uroczystości jubileuszowych PAU zostały ogłoszone przyznane przez Akademię nagrody za najlepsze prace naukowe na temat Wiosny Ludów. Z nagród ufundowanych przez Min. Oświaty sąd konkursowy postanowił nie przyznać nikomu I nagrody (400 000 zł), lecz zwrócić się do Ministerstwa o przeznaczenie tej sumy na poparcie dalszych badań nad epoką 1848 r. Dalsze nagrody przyznano: S. Kieniewiczowi za całość prac związanych z Wiosną Ludów, A. Wojtkowskiemu: Walka reakcji z prądami rewolucyjnymi, H. Batowskiemu: Legion Mickiewicza a Słowiańszczyzna, K. Popiołkowi: Wiosna Ludów na Górnym Śląsku, J. Csaplarosowi: Sprawa Polski w opinii węgierskiej. Z funduszy przeznaczonych na ten cel przez miasto Kraków sąd konkursowy przyznał nagrody: J. Bieniarzównie: Z dziejów liberalnego i konspiracyjnego Krakowa, J. Ender: Ks. Józef Szafranek, polski działacz wolnościowy na Śląsku, M. Tyrowiczowi: Kongres Wrocławski 1848 r. 192

X - 3 XI I I I Zjazd Naukowy Związku Kół Polonistycznych Polskiej Młodzieży Akademickiej obradował w Łodzi. Szerokie echa w prasie społeczno-literackiej świadczyły, że zjazdowy krąg polonistycznych zagadnień doniosłością swą przekracza ramy środowiska studenckiego. Prócz delegatów siedmiu uniwersyteckich ośrodków polonistycznych w dyskusjach wzięli czynny udział wybitni przedstawiciele nauki i publicystyki kulturalnej: K. W. Zawodziński, S. Adamczewski, S. Żółkiewski, J. Kott, T. Borowski, W. Woroszyński i inni.

Tematem Zjazdu była liryka dwudziestolecia międzywojennego.

Referat M. Janion, M. Żmigrodzkiej i T. Drewnowskiego o poezji grupy Skamandra ^{radjał próba} dokonał marksistowskiej interpretacji dyna-

miki rozwoju poetyckiego Tuwima, Iwaszkiewicza, Słonimskiego, Wierzyńskiego i Lechonia, od ich wspólnego debiutu w "Picadorze" w poetyce drobnomieszczańskiej codzienności, poprzez rychle rozłączenie dróg poetyckich i kryzys artystyczny w okresie wzmożonych ruchów społecznych i różnicowania politycznego inteligencji - do odległych postaw klerka, liberała i faszysty w przededniu drugiej wojny światowej. Ponadto przyjmując za zasadę badania pojęcie dialektycznej jedności treści i formy, autorzy objaśniali pewne zjawiska formalne wyższego rzędu, np. schemat sytuacyjny liryki erotycznej czy typ anegdoty u Tuwima, ich rodowodem w sytuacji społecznej. Najskrupulatniej też - w stosunku do innych referatów - uwzględnili oddziaływanie tradycji i konwencji literackiej.

Eklektyzm metodologiczny cechował inne wybitniejsze referaty: K. Skuszancki O poezji Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej i Z. Kościńskiego Czechowicz na tle grupy "Reflektor". W konstrukcji tych prac budowano równoległe ciągi przyczynowości psychologicznej, biograficznej i socjologicznej, kładąc nacisk na wszechstronne ukazanie dzieła literackiego. W praktyce jednak zamiast syntezy uzyskiwano poszczególne konstatacje, najtrafniejsze w odniesieniu do warstwy formalnej utworu.

Odmienny gatunek poszukiwań reprezentował referat J. Wilhelmiego O ewolucji poetyckiej grupy "Żagary" - "Piony", usiłujący zastosować w dziedzinie krytyki literackiej założenia neopozytywizmu.

Przedstawicielem poglądów katolickich był m. in. referat Z. Lichniaka Poezja Broniewskiego. Za wyznacznik wartości poetyckiej uznał on nurt "niepokoju metafizycznego", warunkujący stosowanie finezyjnych środków poetyckich. Ten nurt objawia się głównie w liryce osobistej poety, natomiast jego liryka społeczna dysponuje tylko zasobem środków literackich właściwych odezwoom,

plakatom itp. Te uproszczone tezy stały się głównym obiektem ataku dyskutantów z obozu marksistowskiego.

Mimo ściśle wyodrębnionego historycznego okresu dyskusje stale obracały się wokół spraw metody, teorii poznania i ontologii. Z grubsza wyodrębnić można trzy grupy spornych zagadnień:

1. Sprawa monometody i eklektyzmu metodologicznego dla uzyskania "pełni" poznania;
2. Sprawa koncepcji człowieka - twórcy kultury: materialistycznej lub idealistycznej;
3. Sprawa wyjaśnienia dynamiki rozwoju literatury.

Natomiast poza głównymi zainteresowaniami dyskutantów pozostał referat o dydaktyce poezji w nauczaniu szkolnym. To stałe - w perspektywie trzech zjazdów - usuwanie problemów pedagogicznych w cień było poważnym niedostatkim.

Podczas III Zjazdu ogłoszono również konkurs na recenzję literacką. Jury w składzie: K. Wyka, J. Kott, A. Nofer postanowiły przyznać I nagrodę L. Budreckiemu za rec. Pożegnania z Marią T. Borowskiego, dwie II nagrody ex aequo Z. Lichniakowi i A. Wasilewskiemu za rec. utworów Wiecha i Samsona K. Brandysa (druk. w "Twórczości", z. 11).

Następny, IV Zjazd, postanowiono zorganizować w Warszawie, a tematem jego miała być proza okresu dwudziestolecia międzywojennego.

M. B. /M. BUCZKÓWNA/: Co się działo na Zjeździe Polonistów. "Wieś", nr 49/50. - mb. /M. BUCZKÓWNA/: Zjazd Polonistów. "Kuźnica", nr 45. - T. DREWNOWSKI: "Inaczej dziś będziecie czytali Iliadę..." (Na trzeci zjazd polonistów). "Po prostu", nr 4. - T. DREWNOWSKI: Plakat, który zapowiada zjazd. "Wieś", nr 43. - M. JANION: O eklektyzmie i obiektywizmie. (Wokół III Zjazdu

Związku Kół Polonistycznych). "Kuźnica", nr 49. - M. JANION: III Zjazd Związku Kół Polonistycznych. "Polonist.", nr 4 s. 55 - 57. - KANDYD: Zjazd Polonistów. "Kuźnica", nr 47. - LICHON /Z. LICHNIAK/: Difficile satiram non scribere... "Sł. powsz.", nr 329. - S. ZYGLICH /Z. LICHNIAK/: Metoda walki. "Sł. powsz.", nr 329. - Z. LICHNIAK: Walka o metodę. "Dziś i jutro", nr 48. - H. MARKIEWICZ: Spór o metodę ciąg dalszy. (III Zjazd Kół Polonistycznych). "Odrodz.", nr 47. - r.m. /R. MATUSZEWSKI/: Nowe kadry. "Pol. zbroj.", nr 313. - S. J. PIETRASZKO: Trzeci Zjazd Polonistów. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 131 - 133. - Z. WASILEWSKI: Polonistyczne zwycięstwo marksizmu. "Wieś", nr 48. - J. WOŹNIAKOWSKI: Dyskusje akademickie. "Tyg. powsz.", nr 46. - I. ZARZECKA: Na Zjeździe Polonistów. "Ekran Tyg.", nr 45. - Zjazd delegatów Kół Polonistycznych. Katolicycy pisarze w Kole Polonistów. "Prz. akad.", nr 3 s. 13, nr 4 s. 18. - M. ŻMIGRODZKA: "Igraszki z diabłem". (Po III Zjeździe Związku Kół Polonistycznych). "Po prostu", nr 8 /tu głosy dyskusyjne: T. ~~Borowski~~ ^{BOROWSKI}: Od mieszczańskiego radykalizmu do nihilizmu, W. WOROSZYLSKI: Liryka i polityka/. - A. WASILEWSKI. "Twórcz." 1949 z. 1.

193

31 Fundusz im. Adeli Tuwim. J. Tuwim przekazał Oddz. ~~Słódzkiego~~ ^{mu} ZZLP 100 000 zł stanowiących roczną kwotę funduszu im. Adeli Tuwim. Zarząd Oddz. ~~Słódzkiego~~ ZZLP jako dysponent Funduszu zakupił z powyższej sumy - zgodnie z życzeniem ofiarodawców - dwie biblioteki dziecięce dla szkoły podstawowej w Inowłodzku oraz biblioteki gminnej w Wiznie. Pozostała część kwoty została rozdzielona w formie jednorazowych dotacji pomiędzy potrzebującymi pomocy rodzinami po literatach.

194

- Październikowy numer "Twórczości".

Specjalny (10) zeszyt "Twórczości" został poświęcony w przeważnej części zobrazowaniu osiągnięć kulturalnych na ziemiach polskich w ostatnim roku. Sprawozdania wybitnych pisarzy i publicystów dały żywy przegląd procesów zachodzących w życiu umysłowym, artystycznym i organizacyjnym w najważniejszych ośrodkach. J. Wołoszynowski pisał o teatrach Warszawy, J. A. Szczepański, M. Porębski i R. Haubenstock referowali krytycznie widowiska teatralne, plastykę i muzykę w Krakowie, W. Karczewska, S. Tesseyre i S. Szeligowska omówili życie artystyczne Poznania. Drobek kulturalny Górnego i Dolnego Śląska, Pomorza i Wybrzeża opisywali wszechstronnie: Z. Hierowski, T. Lutogniewski, E. Koziowski, M. Turwid i K. Barnaś. O rejonie Świętokrzyskim informował J. M. Gisges, o Lubelszczyźnie - M. Bechzyć-Rudnicka. Całość zawartego w sprawozdaniach materiału podsumował syntetyczny szkic K. Wyki pt. Geografia kulturalna roku 1947/48.

Z problemem kultury zagrożonej widmem nowej wojny wiązał się otwierający zeszyt esej K. Wyki pt. Kolumna, globus i Odra, w której autor dzielił się z czytelnikiem refleksjami i obserwacjami z odbytego we Wrocławiu Światowego Kongresu Intelktualistów.

195

- Powstanie "Echa Teatralnego i Muzycznego". W Poznaniu ukazał się pierwszy numer miesięcznika "Echo Muzyczne i Teatralne"¹ wydawanego przez Towarzystwo Współpracy Kulturalnej. Czasopismo poświęcone ~~było~~ "zagadnieniom teatru postępowego, muzyce oraz świadomej i twórczej krytyce artystycznej", ^{było} redagowane przez kolegium.

W "Słowie wstępnym" redakcja stwierdzała, że miesięcznik zamierza reprezentować w dziedzinie zagadnień teatralnych "realistyczny i konstruktywny kierunek poszukiwań twórczych", a w

dziedzinie muzyki tezę "o związkach łączących formę muzyczną z formą społeczeństwa."

W pierwszym numerze miesięcznika drukowali swe prace W. Bąk, W. Horzyca, W. Kubacki, J. N. Miller, T. Szeligowski, T. Trzciniński i in. W numerze drugim oprócz pierwodruku dramatu W. Kubackiego Krzyk jarzębiny ukazały się artykuły i przeglądy S. Wisłockiego, W. Natansona, T. Trzcinińskiego, A. M. Swinarskiego, E. Szumańskiej i K. Flatau.

Redakcja "Echa" zamierzała również podjąć akcję wydawniczą. ← W bibliotece "Echa" miały się ukazywać utwory dramatyczne autorów polskich i obcych oraz studia z zakresu teatrologii i muzyki.

196

- Straty kulturalne Warszawy - praca zbiorowa, której tom I ukazał się w cyklu materiałów Wydziału Rewindykacji i Odszkodowań Min. Kultury i Sztuki. Cenna ta publikacja dokumentarna przedstawia ogólne zniszczenia spowodowane w dziedzinie architektury zabytkowej przez okupanta oraz omawia straty w dziale archiwaliów, bibliotekarstwa i muzealnictwa. Szczególną pozycję w tym rejestrze zajmuje Uniwersytet Warszawski, którego dzieje w czasie wojny były typowe dla wszystkich instytucji naukowych Polski w tym okresie.

Tom I Strat kulturalnych Warszawy uzupełniają ilustracje i zestawienia, np. wykaz budowli zabytkowych w stolicy. W przygotowaniu znajduje się tom następny, który zawierać będzie działy poświęcone teatrowi, literaturze, muzyce i plastyce.

197

LISTOPAD

- 1. Ankieta "Dziennika Literackiego".

Redakcja "Dziennika Literackiego" - "pragnąc, aby pismo literackie, mające największy w Polsce nakład /135 000 egzemplarzy/, było pełnym wyrazem potrzeb i dążeń oświatowo-kulturalnych wszystkich postępowych czytelników, aby wartościując przeszłość, ogniskowało i upowszechniało najcenniejsze myśli i osiągnięcia polskiej kultury ludowej" - ogłosiła ankietę, prosząc o wyczerpujące odpowiedzi na pytania:

1) Jaką rolę powinien spełniać "Dziennik Literacki" i co sądzę o dotychczasowej jego działalności?

2) Jakie zmiany w treści i układzie "Dziennika Literackiego" uważam za konieczne?

Ankieta trwała do 30 XI 1948 r. Wypowiedzi czytelników publikowane były w numerach: 44, 46, 49, 50, 51. Ogółem nadeszło ok. 150 wypowiedzi, z tej liczby 20 było premiowanych książkami.

Podsumowania ankiety dokonał J. Kalkowski w artykule Co sądzą czytelnicy o "Dzienniku Literackim". Obok sprzecznych głosów na temat profilu pisma (literacko-naukowe, społeczno-kulturalne, kulturalno-oświatowe) - przeważał zdecydowanie pogląd, że "Dziennik Literacki" nie powinien być nowym "Odrodzeniem", "Kuźnicą" czy "Nowinami Literackimi", lecz powinien pełnić rolę "pomostu" między niedzielnymi dodatkami literackimi, a wspomnianymi czasopismami społeczno-kulturalnymi. "Dziennik Literacki" jako najszerszej rozpowszechnione pismo nawiązywałby zatem pierwsze kontakty z literaturą i sztuką dla ludzi, którzy tych kontaktów dotychczas w ogóle nie mieli. Równocześnie kultywowałby i umacniał zainteresowania kulturalne w tych kręgach czytelników, które zostały już w pewnym stopniu dla kultury zdobyte.

Duże rozbieżności panowały w ocenach dotychczasowego

dorobku pisma. Obok wielu opinii pochwalnych - główne zarzuty kierowano pod adresem redakcji przeciwko nieskrystalizowanemu, zbyt eklektycznemu charakterowi pisma oraz niezrozumiałości wywodów krytycznych wskutek zbytniego nagromadzenia wyrażen obcych.

Życzenia większości czytelników na przyszłość można streścić w kilku punktach: 1) wprowadzenie dodatku powieściowego i obfitsze drukowanie prozy, 2) ograniczenie miejsca dla dramatu i nowoczesnej poezji, 3) obszerna informacja literacka i kulturalna, 4) uproszczenie języka krytyki, 5) zamieszczanie komentarzy do trudniejszych tekstów i not biograficznych o autorach prac drukowanych, 6) dział porad dla debiutantów i ogłaszanie konkursów, 7) wprowadzenie działu humoru i rozrywek umysłowych.

J. KALKOWSKI: Co sądzą czytelnicy o "Dzienniku Literackim".

"Dz. liter." 1949 nr 3.

198

6 P i e r w s z y n u m e r "W i e c z o r ó w T e a t r a l n y c h" ukazał się w Katowicach pod redakcją Wilhelma Szewczyka. Periodyk poświęcony teatrowi, literaturze i krytyce ukazywał się nieregularnie z okazji ważniejszych premier w Teatrze im. S. Wyspiańskiego w Katowicach. Numer pierwszy wyszedł z okazji premiery poematu W. Majakowskiego Dobrze. "Wieczory Teatralne" wychodziły do 1950 r. Ogółem ukazało się 14 numerów.

Zob. poz. 106 /50.

199

8 P i e r w s z y O g ó l n o p o l s k i K o n g r e s S a t y r y k ó w odbył się w Warszawie z inicjatywy redakcji "Szpilek" i Spółdzielni Wydawniczej "Czytelnik". Kongres otworzył E. Lipiński, proponując na przewodniczącego W. Daszewskiego, a do prezydium: B. Hertza, Z. Mitznera, J. Pańskiego, J. Tuwima, J. Zarubę i M. Zimińską. Zebrani uczcili przez powstanie pamięć satyryków.

którzy zginęli w walce z faszyzmem.

Zasadniczy referat na temat roli satyry w aktualnej rzeczywistości wygłosił J. Borejsza. Na wstępie podkreślił odmiennosc funkcji, jaką posiada dziś słowo drukowane i uplastycznione w porównaniu z funkcją, jaką posiadało do 1939 r. "Cztery ostatnie lata dowiodły, że walka między sektorem uspołecznionym i sektorem kapitalistycznym toczy się i musi toczyć się dalej. Powinno to satyryków napawać otuchą, albowiem satyra nie może istnieć i rozwijać się bez walki." Czynnikiem, który reguluje dziś nowe drogi dla twórczości satyrycznej jest nowy układ sił społecznych, nowy konsument, którego siła z roku na rok wzrasta i który stanie się masowym konsumentem dóbr kulturalnych. "W tym wypadku - mówił J. Borejsza - albo nastąpi harmonia między satyrą, a tym nowym konsumentem, albo on sam stworzy nowy typ satyry".

Dalszą tezą referatu było stwierdzenie, że z chwilą dojścia do władzy proletariatu satyra obyczajowa zmienia swe formy: "Musi być wycelowana w odpowiednim kierunku i przybrać charakter wychowawczy. Musi znać wroga i chłostać go. Natomiast drobnomieszczańskie malkontenctwo, wynikające z nerwowości niektórych autorów, będzie eliminowane przez wzrastające uświadomienie społeczne czytelników. Będąc satyrykiem nie można siedzieć okrakiem na barykadzie. Nie ma dziś u nas miejsca dla pisarzy neurasteników, którym się nic nie podoba, którzy potrafią jedynie załatwiać porachunki osobiste. Z twórczości takich satyryków nic nie pozostanie. Zostanie natomiast to, co przyczynia się do niszczenia starych i tworzenia nowych form życia, do tworzenia nowego człowieka." /.../ "Jest dziś wielu przeciwników, których należy atakować piórem i słowem, choć nie wszyscy ich widzą. Przeciwnikami tymi są ^{mp.} ~~szupx~~ biurokrata i tępak, spekulant i panikarz. Atakować należy

pozostałości szlacheckiej, tytułomanię, megalomanię, przejawy kapitalistycznej mentalności, alkoholizm, zdziwienie obyczajów i chamstwo, przerosty administracyjne, warcholstwo i plotkarstwo".

Kończąc swe wywody J. Borejsza powiedział: "Satyryk to nie jest zdun, któremu wszystko jedno, w którym mieszkaniu naprawia piec. Walczymy o satyrę - współorganizatora przebudowy duszy nowego Polaka, przebudowy i odbudowy naszego kraju, współtwórcę nowego życia w Polsce."

Podczas całodziennego dyskusji zabierali głos: J. Brzechwa, M. Samozwaniec, J. Śpiewak, J. Huszcza, J. Jurandot, J. Rojewski, K. Rudzki, B. Hertz, L. Pasternak, J. Szela, E. Żytomirski, L. Lewin, W. L. Brudziński, K. Szpański, J. Pański, I. Witz. W dyskusji ~~w miarę dowcipnej, w miarę poważnej~~ starły się rozmaite poglądy na rolę i funkcje satyry. Stanowisko B. Hertza i K. Rudzkiego, którzy twierdzili, że wrogowie demokracji są już właściwie pokonani i nie warto przeciw nim kierować ostrza satyry, znalazło odparcie w wystąpieniach J. Pańskiego, J. Szela, I. Witza i w końcowym przemówieniu J. Borejszy. Mówili oni o żywym, istniejącym wrogu nowego ustroju, walczącym na wielu odcinkach, któremu satyra powinna się przeciwstawić, by spełnić dobrze swoje zadanie.

W dyskusji nie brakło także wystąpień krytycznych wobec "Szpilek". Na stawiane zarzuty odpowiadał w swym końcowym przemówieniu E. Lipiński. Powiedział on m. in.: "Nieprawdą jest, że «Szpilki» są złym pismem. Natomiast prawdą jest, że złe są pewne utwory i rysunki w nich zamieszczane. Ale to już sprawa piszących i rysujących."

Na wniosek sekretarza generalnego ZZLP L. Lewina zebrani zorganizowali doraźną zbiórkę ofiar na rzecz strajkujących górników francuskich.

130740 30740 103

S. GAWOREK: Społeczne zadanie satyry. "Przekrój", nr 190. -
Z. GROTOWSKI: Kodeks satyryków. "Śl. pol.", nr 312. - J. CZ.:
Szpilka dla "Szpilek". "Wieś", nr 48. - JOTKA: Satyra na nowej
drodze. "Kur. codz.", nr 311. - KISIEL /S. KISIELEWSKI/: Ja chcę
na Kongres. "Tyg. powsz.", nr 46. - Kongres Satyryków. "Szpilki",
nr 47. - K. RUDZKI: Rozgrywki kongresowe. "Szpilki", nr 47. -
STRĄCZEK: Kongres Satyryków. "Rob.", nr 314. - J. SZELAĞ /Z.
MITZNER/: 7 dni chudych. "Szpilki", nr 47. - Z. WIKTORCZYK:
Czekamy na dowcip satyryków. "Naprzód", nr 314.

200 199

9 9 O d e j ś c i e J e r z e g o B o r e j s z y z e
S p ó ł d z. W y d. "C z y t e l n i k". Na posiedzeniu Ra-
dy Nadzorczej S. W. G. "Czytelnik" prezes J. Borejsza zawiadomił
zebranych, że decyzją Biura Politycznego KC PPR powołany został
do pracy w Wydz. Propagandy i Kultury KC PPR. Ponieważ praca na
nowym stanowisku obejmie m. in. działalność wydawniczą, J. Bo-
rejsza nie uważał za możliwe pogodzenie tej pracy z funkcją pre-
zesa Zarządu Głównego "Czytelnika". W związku z tym Rada Nadzor-
cza Spółdzielni, podkreślając ogromny wkład pracy J. Borejszy
jako współtwórcy "Czytelnika" i długoletniego prezesa Zarządu
Głównego, dała wyraz uznaniu dla jego zasług, oraz uchwaliła, aby
J. Borejsza został nadal przewodniczącym Komitetu Budowy "Domu
Słowa Polskiego". Ponadto Rada Nadzorcza powołała J. Borejszę
na stanowisko Sekretarza Generalnego Prezydium Rady do utrzyma-
nia stałej współpracy z nowym Zarządem i Radą Nadzorcą.

Nowym prezesem Zarządu Głównego "Czytelnika" został wybra-
ny J. Pański, na stanowisko dyrektora generalnego powołano Z.
Dembińską.

201

11 11 P r z e n i e s i e n i e z w ł o k M a r i i R o d z i e-
w i c z ó w n y d o W a r s z a w y. Ze wsi Żelazna pod

Skierniewicami przeniesiono do Alei Zasłużonych na Powązkach zwłoki pisarki Marii Rodziewiczówny, która zmarła w tej wsi 5 XI 1944 r. po wywiezieniu z Warszawy przez okupanta.

R. AFTANAZY: Ostatnie lata życia M. Rodziewiczówny. "Tyg. powsz.", nr 47. - J. LEWAŃSKI: M. Rodziewiczówna. "Tryb. dolnośl.", nr 190. - M. Rodziewiczówna w Alei Zasłużonych. "Prz. księg.", nr 21 s. 316. - Ostatnia droga M. Rodziewiczówny. "Śł. powsz.", nr 311. - S. PODLEWSKI: Wspomnienia o M. Rodziewiczównie. "Śł. powsz.", nr 90. - J. SKIRMUNTÓWNA: Dwadzieścia pięć lat wspomnień o Rodziewiczównie. "Zesz. wrocł.", nr 1 s. 192 - 220. - A.B. /M. TURWID/: Ostatnie lata M. Rodziewiczówny. "Ilustr. Kur. pol.", nr 113. - Wspomnienia o M. Rodziewiczównie. "Świat i Życie", nr 14.

202

12 Komisja Główna do Spraw Kultury powstała przy Radzie Ministrów. Inauguracyjne posiedzenie odbyło się z udziałem premiera J. Cyrankiewicza. Naczelnym zadaniem Komisji ma być koordynacja działalności kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez różne organizacje państwowe i społeczne, ustalanie zasad programowych i organizacyjnych w ramach ogólnej polityki państwa, opracowywanie projektów i wniosków w dziedzinie krzewienia kultury oraz kontrola użytkowania funduszy społecznych na te cele. Uchwały Komisji Głównej w zakresie prac kulturalno-oświatowych będą obowiązywać wszystkie organizacje społeczne.

Na wniosek premiera J. Cyrankiewicza wybrano do prezydium Komisji E. Ochaba i S. Ignara jako wiceprzewodniczących oraz J. Borejszę jako sekretarza generalnego. Z kolei B. Gebert, sekretarz KCZZ, wygłosił referat o zadaniach Komisji. "Dla przeprowadzenia zadań Komisji - stwierdził mówca - należy skończyć

z «omnibusowym» typem pracownika kulturalno-oświatowego i przystąpić do specjalizacji w pracy kulturalno-oświatowej w zakresie zagadnień: 1) czytelnictwa i słowa drukowanego, 2) artystyczno-widowiskowych, 3) uczelnianych. Szkolenie pracowników kulturalno-oświatowych podwinno odbywać się w tych trzech kierunkach osobno."

Po referacie B. Geberta rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos m. in. S. Ignar, Cz. Wycech i wicemin. W. Sokorski.

Dalszym punktem porządku obrad było opracowanie planu najbliższych prac Komisji i sprawa Centralnej Szkoły Pracowników Kulturalno-Oświatowych, mającej powstać w Jadwisinie. Sprawę tę referował wicemin. W. Sokorski, po czym rozwinęła się dyskusja, w której m. in. głos zabrał min. Oświaty S. Skrzyszewski.

203

- 12 Konkurs "Filmu Polskiego" na scenariusz filmu o Chopinie, ogłoszony 13 VI w związku ze zbliżającą się 100. rocznicą jego zgonu, jako konkurs międzynarodowy, otwarty i dowolny w wyborze rodzaju filmowego, z terminem do 1 IX, został rozstrzygnięty. Jury pod przewodnictwem L. Kruczkowskiego w składzie: A. Bohdziewicz, A. Ford, A. Jackowski, S. Kołodziejczyk, W. Kubacki, Z. Mycielski, B. Nowicki i J. Toeplitz - z nadesłanych 97 prac, w tym 14 zagranicznych, zakwalifikowało we wstępnej selekcji 14 scenariuszy. Po dyskusji zdecydowano: I nagrody nie przyznawać; II nagrodę (200 000 zł) przyznać scenariuszowi Niezatarte ślady S. Hadyny (Wisła); III nagrodę (150 000 zł) - scenariuszowi Brzask sławy H. Ogulewicz (Częstochowa). Pozostałą sumę nagród w wysokości 250 000 zł jury postanowiło podzielić, przyznając dwa wyróżnienia po 75 000 zł za prace: Pieśń znad Utraty T. Kasserna (Nowy Jork) i Garść pol-

skiej ziemi M. Prohazki (Bratysława), oraz dwa wyróżnienia po 50 000 zł za prace: Fryckowe czasy T. Goździkiewicza (Łowicz), i Pan Chopin opuszcza Warszawę J. Siwkowskiej (Warszawa). Poza tym jury postanowiło podziękować p. G. Day za przysłanie interesującego odczytu o Chopinie, który nie mógł się ubiegać o nagrodę, nie odpowiadał bowiem warunkom konkursu. Rozdanie nagród odbyło się 29 XI w lokalu Dyrekcji Naczelnej P. P. "Film Polski" w Warszawie. 204

12 Przy Biurze Współpracy Kulturalnej z Zagranicą zarządzeniem Min. Kultury i Sztuki utworzona została Komisja dla ustalania osób i zespołów przewidzianych do wymiany kulturalnej i do studiów artystycznych za granicą.

"Dz. urz. Min. Kult. i Szt.", nr 6 - 10 poz. 71. 205

14 Siedemdziesięciolecie urodzin Leopolda Staffa. W związku z 70 rocznicą urodzin i 50-leciem pracy twórczej L. Staffa cała prasa literacka w Polsce opublikowała wspomnienia, artykuły i wiersze o poecie.

J. Krzyżanowski w artykule Droga poetycka Leopolda Staffa pisał z tej okazji następująco: "Pięćdziesięcioletni dorobek śpiewaka Łabędzia i liry składa się z kilkuset utworów mniejszych i większych, i już wskutek swej rozpiętości materialnej wymyka się z ram i szablonów, którymi nawykowo posługuje się krytyka literacka. Rozpiętości tej zaś towarzyszy zdumiewająca różnorodność, utrudniająca poprawne rozklasyfikowanie liryki staffowskiej i ustalenie tego, co w niej jest najważniejsze, co ważne, a co nieważne, co trwałe, co zaś przeminające. /.../ Postawa humanistyczna ułatwiła poecie wkroczenie na szlaki, na

których możliwe było harmonijne powiązanie w całość czynników jednostkowych i zbiorowych. Stadiem pośrednim stał się tu kult chłopca i pracy, w znamienym, staffowskim, klasycznym ujęciu. Wyraził się on w serii zdumiewająco prostych a pełnych wymowy poetyckiej obrazków z życia wsi, opartych na motywach, które przewijały się wprawdzie już w tomach dawniejszych, począwszy od Ptakom niebieskim, które jednak dopiero w Ścieżkach polnych (1919) ukazały się w całej pełni, rozświetlone niejednokrotnie pogodnym humorem".

Odmienne od historyka literatury ujmował twórczość Staffa poeta, M. Jastrun: "Leopold Staff, największy z żyjących poetów polskich, jest dla nas dzisiaj widomym znakiem związków między poezją współczesną i poezją lat ubiegłych. Jak (żaden bodaj) inny z naszych poetów, stał u narodzin kilku pokoleń literackich, dla których był autorytetem, jeśli nie patronem. Fakt ten wytłumaczyć można jedynie właściwościami jego sztuki poetyckiej, która jest wielowarstwowa i niezupełnie jednolita." Po charakterystyce znamion poetyki Młodej Polski u Staffa, a następnie walki z poetyką modernizmu, która prowadziła do klasycyzmu, do poezji "pełnej szczęścia, pogodnej mądrości i równowagi ducha", Jastrun pisze: "/Staff/ jest mistrzem stylizacji. /.../ Jeśliby Prawdę i zmyślenie Goethego w tym duchu interpretować, twórczość Staffa cała jest pięknym zmyśleniem. Dlatego, mimo że ta poezja bynajmniej nie jest tylko grą apollińską, że wielka problematyka humanistyczna nie była jej obca, trudno mówić o głębokim nurcie humanistycznym liryki Staffa. /.../ Staff usiłuje izolować swoją poezję od wielkich ^Wstrząsów ^Sdziejowych. Mówiono o nim, że «ko-
responduje z wiecznością». Określenie to, zawierające w sobie mimowolny zarzut akademickości i parnasizmu, przetłumaczone na język bardziej ścisły oznacza po prostu niechęć poety do zajęcia

w poezji określonego stanowiska wobec faktów X historii", podczas gdy "poezja naszych czasów wie na pewno, że wielkich poematów nie pisze się «szastając kometami po niebie», lecz w zgodzie z prawdą ludzką i dialektyką historii."

S. CZERNIK: Ostatni z Młodej Polski. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 43 - 51. - H. DRAPELLA: Rozważania o liryce L. Staffa. "Zesz. wrocł.", nr 4 s. 125 - 130. - M. JASTRUN: "Żem widział rzeczy, których tu nie widział żaden człowiek". "Kuźnica", nr 49. - J. KRZYŻANOWSKI: Droga poetycka L. Staffa. "Odrodz.", nr 48. - Z. LICHNIAK: Nad Staffem. "Dziś i jutro", nr 52/53. - L. H. MORSTIN: Sylwetka duchowa L. Staffa. "Tyg. powsz.", nr 21. - H. MORTKOWICZ-OLCZAKOWA: Wspomnienie o książkach Staffa. "Dz. liter.", nr 51. - W. NATANSON: L. Staff jako tłumacz. "Odrodz.", nr 22. - A. OŁĘDZKA: Liryka L. Staffa. "Tyg. warsz.", nr 19. - M. PIECHAŁ: Staff jako dramaturg. "Now. liter.", nr 52. - M. PIECHAŁ: L. Staff jako tłumacz. "Odrodz.", nr 22. - M. PIECHAŁ: Pół wieku realizacji snów o potędze. "Twórcz.", z. 11 s. 99 - 101. - I. SŁAWIŃSKA: Tragedia w epoce Młodej Polski. Z zagadnień struktury dramatu. Tor. 1948 s. 54 - 61, 64 - 72. - W. SZEWCZYK: Pokój i pogoda. W 70 rocznicę urodzin L. Staffa. "Świat i Życie", nr 22. - J. TUWIM: "O 'moim' Staffie". "Odrodz.", nr 48. - H. Wiel. /H. WIELOWIEYSKA/: Poeta myśli i marzeń. "Radio i Świat", nr 16. - A. WŁODEK: Wiersze, które zostaną. "Dz. liter.", nr 20. - A. WŁODEK: Podwójny jubileusz. Trochę o sprawach wiecznej młodości. "Dz. liter.", nr 51. - K. W. ZAWODZIŃSKI: Ars poetica L. Staffa. "Now. liter.", nr 17, 22. - Poza tym wiele artykułów w prasie codziennej.

206

16 Zmarła w Otwocku pod Warszawą Julia Duszyńska (ur. 1898 r.) - pedagog, autorka książek dla

dzieci, redaktorka "Słonka". (Dane bio- bibliograficzne podaje Słownik współczesnych pisarzy polskich, t. I s. 460 - 461).

207

przed 17 U c h w a ł a l i t e r a t ó w ś l ą s k i e h. W związku z przygotowaniami do zjednoczenia partii robotniczych członkowie Oddziału Śląskiego ZZLP w Katowicach podjęli uchwałę, w której postanowili: "Złączyć się w swojej twórczości z postępowymi dążeniami ludu polskiego i dążyć do stworzenia literatury odpowiadającej wymaganiom nowych czasów; stać konsekwentnie na stanowisku wyrażonym w rezolucji Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu; piórem swoim służyć sprawie Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej i zobrazować wysiłek polskiego robotnika w dziele odbudowy kraju."

208

przed 17 P r z y j a z d W a n d y W a s i l e w s k i e j. Do Warszawy przybyła na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej pisarka W. Wasilewska. Dnia 17 XI w lokalu Komitetu PPR dzielnicy Śródmieście W. Wasilewska wygłosiła odczyt pt. Pisarz i czytelnik w Związku Radzieckim. W dniu 19 XI W. Wasilewska odwiedziła w towarzystwie Marszałka M. Roli-Żymierskiego i gen. M. Spychalskiego Pierwszy Pułk Praski. W czasie akademii, na której przemówienie wygłosiła W. Wasilewska, żołnierze ofiarowali zasłużonej działaczce pamiątkową odznakę dywizyjną.

209

18 W s p ó ł z a w o d n i c t w o p r a c y m i ę d z y t e - a t r a m i W a r s z a w y. Z inicjatywy dyrekcji Teatru "Comœdia" zorganizowane zostało między teatrami warszawskimi współzawodnictwo pracy, które polegać będzie na wystawianiu jak największej liczby przedstawień na terenie świetlic robotniczych i fabryk. Na epel Teatru "Comœdia" do współzawodnictwa przystą-

pił Teatr Polski i Teatr Nowy.

210 209

19 Wystawa Pabla Picassa. W Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto wystawę ceramiki P. Picassa, którą artysta, uczestnik Światowego Kongresu Intelktualistów we Wrocławiu, ofiarował Warszawie. 214

20 Proces aktorów grających w filmie Heimkehr. Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie aktorów polskich, oskarżonych o wzięcie udziału w niemieckim filmie propagandowym Heimkehr podczas okupacji. Głównemu oskarżonemu Bogusławowi Samborskiemu Sąd wymierzył zaocznie karę dożywotniego więzienia. Pozostali oskarżeni: Michał Pluciński został skazany na 5 lat więzienia, Juliusz Łuszczewski na 3 lata więzienia, Stefan Golczewski na 3 lata więzienia i Wanda Szczepańska na 12 lat więzienia.

W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że W. Szczepańska nie działała pod wpływem strachu, jak jej koledzy - aktorzy, ale będąc w zażyłych stosunkach z Niemcami, pomagała czynnie w zorganizowaniu ekipy aktorskiej i grała rolę bileterki w filmie. Tym się tłumaczy surowszy dla niej wyrok.

Sąd stwierdził, że wyrok w sprawie B. Samborskiego i innych jest werdyktem dotyczącym całego aktorstwa polskiego, które współpracowało na polu kulturalnym z Niemcami.

"Życie Warsz.", nr 319, 320, 321.

212

22 - 28 Tydzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej zawierał bogaty program imprez. W Warszawie nastąpiło otwarcie Instytutu Węgierskiego w lokalu tymczasowym przy ul. Smulikowskiego 1, oraz otwarcie Wystawy Odbudowy Węgierskiej w SARP~~A~~-ie. Na Uniwersytecie Warszawskim odbyły się wykłady profe-

sorów E. Andicsa i G. Lukacsa. Na Uniwersytecie Jagiellońskim wygłosił odczyt prof. A. Waldapfel.

Poza tym w Krakowie nastąpiło otwarcie Wystawy Węgierskiej Sztuki Ludowej. W Warszawie i innych miastach występował słynny węgierski balet Nekosz. Poza tym występowali gościnnie w Polsce muzycy węgierscy z basem Szekely, skrzypkiem Zathuretzkim i pianistą Antalem na czele. W ramach Tygodnia w kinie "Palladium" w Warszawie odbył się pokaz głośnego filmu węgierskiego Gdzieś w Europie. Również w programie literackim i muzycznym Polskiego Radia uwzględniono recitale solistów węgierskich oraz słuchowiska literatów węgierskich.

213

27 Walny Zjazd członków Oddziału Wiejskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich odbył się w Warszawie. W zjeździe wziął udział Marszałek Sejmu W. Kowalski, delegat Zarządu Głównego ZZLP L. Lewin oraz liczni pisarze chłopscy. Głównym zagadnieniem obrad była sprawa likwidacji Oddziału Wiejskiego. Członkowie Oddziału zostaną włączeni do oddziałów terytorialnych ZZLP.

W zakresie wydawnictw Oddział Wiejski ZZLP opublikował zbiorowy Almanach literacki (1948) oraz następujące tomiki wierszy: P. Kubisz: Przednówek (1946), J. A. Frasik: Urodzony w ędźble (1946), S. Piętak: Dom rodzinny (1947), E. Marzec: Wnuczek orze (1947), S. Nędza-Kubiniec: Janosik (1947), S. Skoneczny: Wierni ziemi (1947), J. B. Ożóg: Jej Wielki Wóz (1947), J. Bojar: Serce ziemi (1948), S. Czernik: Siedem nocy (1948).

214

przed 30 Nowe prezydium Rady Związków Artystycznych wybrane zostało na plenarnym zebraniu Rady w Warszawie w następującym składzie: prezes - K. Kuryluk (ZZLP), sekretarz generalny - H. Syrkusowa (SARP), członkowie - M. Boru-

ciński i W. Daszewski (Zw. Pol. Art. Plastyków), S. R. Dobrowolski (ZAIKS), Jan Kreczmar i A. Zelwerowicz (ZASP), Z. Mycielski (Zw. Kompozytorów Pol.), J. Żuławski (ZZLP). 215

- Wystawa zabytków polskiego piśmiennictwa w Muzeum Narodowym. W dniu 9 lipca 1947 r. Biblioteka im. Lenina w Moskwie przekazała Warszawie księgozbiór rękopisów i starych druków znalezionych i uratowanych przez Armię Radziecką w Goerbitsch koło Frankfurtu nad Odrą: 21 193 tomy książek i czasopism oraz 1 981 rękopisów, zrabowanych przez hitlerowców z bibliotek Narodowej i Uniwersyteckiej po powstaniu warszawskim. W listopadzie 1948 r. w Muzeum Narodowym urządzono wystawę najcenniejszych zabytków. Oprócz kodeksów i statutów z XV w., licznych książek z biblioteki króla Stanisława Augusta, ekspozycja obejmowała rękopisy następujących pisarzy: M. Rej, J. Kochanowski, J. Sobieski, J. Kiliński, S. Staszic, J. Lelewel, Z. Krasiński, S. Goszczyński, E. Orzeszkowa, S. Żeromski, J. Kasprówic i in. 216

GRUDZIEŃ

- ok. 1 Konkurs na utwór sceniczny o tematyce morskiej ^{dla dzieci,} ogłoszony przez Gdańską Radę Sztuki i Kultury, został rozstrzygnięty. Jury po rozpatrzeniu 50 nadesłanych prac postanowiło nie przyznawać I nagrody. Nagrodę II (70 000 zł) otrzymał E. Gołębiowski za dramat wierszem Złote Gdańska klucze, nagrodę III (40 000 zł) - K. Barnas za sztukę Blinder. 217

- 2 Wyższa Szkoła Filmowa w Łodzi rozpoczęła swój pierwszy rok akademicki. Dwa miesiące później jej dyre-

ktorem mianowany został prof. J. Toeplitz. Wykładowcami szkoły zostali reżyserzy: W. Jakubowska, A. Ford, E. Cękański, A. Bohdziewicz oraz operatorzy: S. Wohl, A. Forbert, a także naukowcy: B. W. Lewicki i M. Wimmer. W r. 1949 szkoła uzyskała prawa uczelni państwowej. Od 1 I 1950 przemianowana została na Państwową Wyższą Szkołę Filmową, a w r. 1958 nastąpiło połączenie szkoły filmowej i teatralnej w Łodzi i od 1 I 1959 r. uczelnia otrzymała nazwę Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej im. ~~Leona~~ Schille-ra.

W ciągu 15-lecia swego istnienia uczelnia ta wywarła zasadniczy wpływ na rozwój polskiej sztuki filmowej ostatnich lat. Kształcenie twórczych pracowników filmu stało się aktualne zaraz po wojnie i wiązało się ściśle z problemem odbudowy, a właściwie tworzenia od podstaw nowej kinematografii polskiej.

218

6 P i e r w s z e z e b r a n i e l i t e r a c k i e p o l - s k i e g o P E N - C l u b u o d b y ł o s i ę w W a r - s z a w i e. Zebranie zagaik sekretarz PEN-Clubu, M. Rusinek, który poinformował uczestników, że PEN-Club postanowił zorganizować cykl prelekcji pn. "Z warsztatu twórców". Cykl ten zainaugurował J. Parandowski odczytaniem fragmentów Alchemii słowa.

219

9 W y k o n a n i e r o c z n e g o p l a n u r a d i o f o n i - z a c j i k r a j u. Dyrekcja Polskiego Radia zawiadomiła Prezydenta R. P. B. ↓ Bieruta i Prezesa Rady Ministrów J. Cyrankiewicza o przedterminowym wykonaniu rocznego planu radiofonizacji kraju. W ciągu roku radiofonia przewodowa wykazała się znacznym dobrem. Pracownicy Polskiego Radia zainstalowali 120 912 głośników mieszkaniowych, co stanowi 121% planu, w tym 60 650 na wsi (122% planu); wybudowali 5 597 km linii (132% planu), założyli

162 nowe radiowęzły (119% planu), zradiofonizowali 1 105 wsi (110% planu) oraz poza planem założyli 416 głośników w państwowych majątkach ziemskich. Prowadzona przy pomocy głośników mieszkaniowych radiofonizacja kraju wydatnie zwiększyła liczbę abonentów, która w końcu roku osiągała miliona. Do przedterminowego ukończenia rocznego planu w dużej mierze przyczynił się Kongres Zjednoczenia Partii Robotniczych. Pracownicy Polskiego Radia przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji współzawodnictwa pracy i w ciągu ostatnich miesięcy pracowali ze zdwojoną energią. Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz w piśmie skierowanym do dyrekcji P. Radia dziękował pracownikom za przedterminowe wykonanie przyjętych zobowiązań. 220

- 11 O t w a r c i e T e a t r u "S y r e n a". Po przeniesieniu z Łodzi Teatr "Syrena" rozpoczął działalność w Warszawie przy ul. Litewskiej 3 jako Spółdzielnia Pracy Aktorów pod dyrekcją J. Jurandota. Na inaugurację wystawiono program składany pt. Nowe porządki, pióra: Z. Gozdawy, J. Jurandota, K. Rudzkiego, W. Stępnia i J. Tuwima (reż. K. Pawłowski, dekor. M. Stępień, kier. muz. A. Markiewicz). 221

12 Zmiana na stanowisku redaktora naczelnego "Kuźnicy". W Łodzi ukazał się ostatni (50) numer tygodnika "Kuźnica", sygnowany przez S. Żółkiewskiego, który już wcześniej przebywał w Warszawie w związku z organizacją Instytutu Badań Literackich. Począwszy od nr 51 z dnia 19 XII "Kuźnica" podpisywana była przez "Zespół". Nowym redaktorem naczelnym został P. Hoffman.

220^a 222

14 Nagrodę m. st. Warszawy za twórczość dla dzieci w wysokości 120 000 zł Sąd Konkursowy przyznał Ewie Szelburg-Zarembinie za całokształt jej twórczości dla dzieci.

E. Szelburg-Zarembina - laureatką stołecznej nagrody za twórczość dla dzieci. "Sł. powsz.", nr 345. - JOTKA: Przyjaciółka i nauczycielka młodzieży. "Kur. codz.", nr 347.

223

15 Nagrody literackie Wybrzeża w wysokości 200 000 zł Wojewódzka Rada Sztuki i Kultury w Gdańsku przyznała

E. Jędrkiewiczowi za całokształt twórczości (oraz M. Szczepkowskiej za działalność kulturalną.

(ex): Gdańsk. "Kur. szczec.", nr 328. - ZET. J. /J. STĘPOW-
SKI/: Laureaci z Wybrzeża. "Szczecin", nr 32. - (W. W.): Nagrody
literacko-artystyczne Wybrzeża. "Słowo powsz.", nr 331. - Nagroda
artystyczna Wybrzeża. "Dziś i Jutro", nr 50. - Nagrody literackie
i plastyczne. Życie kulturalne Pomorza. "Życie Warsz.", nr 347. -
"Tyg. Wybrzeża", nr 49 - 50. 224

5 - 21 Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS odbywał się w auli Politechniki Warszawskiej. Podczas Kongresu uchwalono deklarację ideową i statut Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej oraz dokonano wyboru władz naczelnych partii. Pierwszym sekretarzem KC PZPR został B. Bierut.

Równocześnie dokonano połączenia wydawnictw i organów prasowych KC: zamiast "Głosu Ludu" i "Robotnika" zaczął wychodzić dziennik "Trybuna Ludu", spółdzielnie wydawnicze "Książka" i "Wiedza" zjednoczyły się pod nazwą "Książka i Wiedza". Teoretycznym organem KC został miesięcznik "Nowe Drogi", natomiast "Przeгляд Socjalistyczny" uległ likwidacji. Tak samo "Nowiny Literackie" wydawane przez "Wiedzę" przestały wychodzić.

Pisarze, ludzie nauki i sztuki poświęcili Kongresowi wiele uwagi, co znalazło wyraz m. in. na łamach czasopism społeczno-literackich. Zamieszczone tam z racji Kongresu wypowiedzi podkreślają zgodnie, że przyszłość kultury polskiej jest ⁱzwązana w sposób naturalny z ruchem robotniczym, podejmującym najlepsze tradycje naszej przeszłości i tworzącym nową, po raz pierwszy w pełni narodową świadomość kulturalną.

Jednoczy się siła jednocząca - taki pełen optymistycznej wymowy tytuł miał artykuł P. Hoffmana w "Kuźnicy", poświęcony sprawie Kongresu. Artykuł ten był stwierdzeniem wartości humanis-

tycznych, reprezentowanych przez ideologię marksizmu-leninizmu. Hoffman określał tę ideologię jako "nowoczesną filozofię wolności" i ukazywał jej moralny i kulturalny sens.

W tym samym numerze "Kuźnicy" zamieszczone zostały wypowiedzi pisarzy na temat Kongresu: W. Broniewskiego, S. Dygata, L. Gomolickiego, P. Hertza, M. Jastruna, M. Kierczyńskiej, J. Kotta, R. Matuszewskiego, J. Tuwima, A. Ważyka, S. Wygodzkiego, S. Żółkiewskiego, J. Żuławskiego i in. Przebijają z tych wypowiedzi przekonanie ludzi sztuki i nauki, że w Nowej Polsce, idącej zdecydowanie do socjalizmu, nastąpi rozkwit kultury, przywrócenie sztuce - jak formułował M. Jastrun - "jej zachwianych lub zmiądzonych proporcji ludzkich". Na temat stosunku do tradycji kulturalnej M. Jastrun wypowiedział się następująco: "Niepodobna już dzisiaj przewidzieć form kultury, którą stworzą w nowych warunkach nowi ludzie. Polska Ludowa powinna przywrócić kulturze narodowej, sztuce i literaturze wielkie proporcje, dzięki którym literatura nasza i sztuka miały wielkość poezji Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego i Norwida, wielkość muzyki Szopena. Tego dziedzictwa nie chce i nie może wyrzec się Nowa Polska. Cała podana w przyszłość będzie czerpała ze źródeł twórczej i postępowej tradycji. Twórczość można tylko z przyszłości, ale to nie znaczy, by trzeba lub można było odtrącić przeszłość w jej najpiękniejszych, najpełniej humanistycznych zjawiskach. Przeciwnie, tylko głębokie zrozumienie praw rządzących sprawami kultury i sztuki w przeszłości daje gwarancję właściwego stosunku do spraw kultury w nowych warunkach."

W kongresowym numerze "Odrodzenia" J. Tuwim ogłosił wybór wierszy pt. Z polskiej antologii rewolucyjnej. Prekursorzy pieśni proletariackiej. To przypomnienie rewolucyjnej tradycji polskiej poezji nawiązywało do postulatów stawianych współczesnym

twórcom.

Obszerne rozważania na temat znaczenia Kongresu przyniosły również artykuły: J. Borejszy Pokongresowa kropka nad i oraz S. Żółkiewskiego Moment przełomowy w rozwoju kultury polskiej. S. Żółkiewski pisał: "Zakończenie Kongresu zbiegło się z inauguracją uroczystości Mickiewiczowskich. Można i należy widzieć w tym symbol. Tylko ruch robotniczy jest dziś prawym spadkobiercą wielkich wolnościowych i postępowych tradycji kulturalnych. Tylko on jest prawdziwie wrażliwy na ich moralne i artystyczne piękno. Tylko on jest gotów podjąć i wcielać ich szlachetne hasła w życie. Jednocząca się klasa robotnicza jest jedyną siłą, która może zjednoczyć naród, stworzyć prawdziwie ludzką wspólnotę narodową wszystkich Polaków po raz pierwszy w dziejach. Dlatego też można i należy spodziewać się, że droga, po której w kulturze kroczyć będzie klasa robotnicza, będzie drogą twórczenia po raz pierwszy w dziejach naprawdę narodowej kultury polskiej."

C. BOBIŃSKA: Miejsce inteligencji twórczej. "Odrodz.", nr 51/52. - P. HOFFMAN: Jednoczy się siła jednocząca. "Kuźnica", nr 51. - Pisarze i naukowcy o zjednoczeniu partii robotniczych. /Wypowiedzi następujących twórców: W. BRONIEWSKI, S. DYGAT, E. EHRlich, N. GASIOROWSKA, L. GOMOLICKI, P. HERTZ, M. JASTRUN, M. KIERCZYŃSKA, ^{J. KOTT,} (R. MATUSZEWSKI, A. SCHAFF, J. TUWIM, A. WAŻYK, S. WYGODZKI, S. ŻÓŁKIEWSKI, J. ŻUŁAWSKI/. "Kuźnica", nr 51. - W. SOKORSKI: Polski świat sztuki wobec Kongresu Zjednoczonej Partii. "Sł. pol.", nr 345; "Kur. szczec.", nr 345. - J. TUWIM: Z polskiej antologii rewolucyjnej. Prekursorzy pieśni proletariackiej. /Utwory następujących pisarzy: R. BERWIŃSKI, K. BRZOWSKI, G. EHRENBERG, A. GORECKI, M. KONOPNICKA, L. MIEROSŁAWSKI, RODOĆ, W. SABOWSKI, R. ZMORSKI/. "Odrodz.", nr 50. - Młodzi

wobec Kongresu. /Wypowiedzi następujących pisarzy: J. BOCHENSKI, T. BOROWSKI, B. CZESZKO, E. FISZER, K. GRUSZCZYŃSKI, W. WOROSZYLSKI/. "Odrodz.", nr 50. - J. ALBRECHT: Sztuka winna jednoczyć wzruszenie, myśl i wolę mas. "Tryb. Woln." 1949 nr 1. - J. BOREJSZA: Pokongresowa kropka nad i. (Rozmyślenia o polityce kulturalnej). "Odrodz." 1949 nr 1. - L. GOLIŃSKI: Wala się rogatki kultury. "Zwierc." 1949 nr 1. - M. KIERCZYŃSKA: Jedność kultury i polityki. "Tryb. Woln." 1949 nr 6. - J. SIEKIERSKA: Nowy etap pracy kulturalno-oświatowej. "Wiedza i Życie" 1949 z. 1 s. 1 - 11. - W. SOKORSKI: Front kulturalny na przełomie 1948/49 roku. "Dz. pol." 1949 nr 1; "Ekran Tyg." 1949 nr 1. - W. SOKORSKI: Planowanie kultury. "Probl." 1949 nr 1. - J. TURWICZ: Kultura i polityka. "Tyg. powsz." 1949 nr 3. - S. ŻÓŁKIEWSKI: Moment przełomowy w rozwoju kultury polskiej. "Kuźnica" 1949 nr 1.

225

15 Pisarze wobec zjednoczenia partii robotniczych. W związku z Kongresem Zjednoczenia PPS i PPR grupa pisarzy opublikowała następującą deklarację:

"Są w życiu każdego narodu wydarzenia tak pełne dziejowej treści, że przeorywują do głębi świadomość danej epoki. Są to wydarzenia o sile rewolucyjnej, które wieńczą dążenia i tęsknoty pokoleń i przyspieszają bieg dziejów.

Pisarz, którego posłannictwem jest kształtowanie sumień i świadomości ludzkiej w duchu sprawiedliwości i postępu, nie może pozostać wobec takich wydarzeń obojętny. Może je albo aprobować, przyłączając się do bojowników o sprawiedliwy ustrój społeczny, albo odrzucić, broniąc przeżytych i skazanych na zagładę form przeszłości. Trzeciej drogi dla pisarza nie ma.

Takim właśnie wydarzeniem, które wytycza drogi rozwojowe

narodowi polskiemu i polskiej kulturze, jest Kongres Zjednoczeniowy polskiej klasy robotniczej. Kongres ten wyraża gorące życzenia wszystkich twórczych elementów społeczeństwa polskiego, które widzą w zjednoczeniu polskiej klasy robotniczej rękojmię szerokiej odbudowy kraju oraz rozkwitu i upowszechnienia kultury polskiej. Kongres przyspiesza realizację socjalizmu, który znosi odwieczną krzywdę mas pracujących i przywraca człowiekowi godność, stwarzając warunki swobodnego i pełnego rozwoju jego osobowości.

Dlatego my, pisarze polscy, pomni wielowiekowych tradycji wolnościowych literatury polskiej i naszych obowiązków wobec narodu i kultury, witamy z głęboką powagą i serdeczną radością robotniczy Kongres Jedności i Zbratania."

Powyższą deklarację podpisali następujący pisarze: L. M. Bartelski, H. Boguszevska, T. Borowski, J. Broniewska, W. Broniewski, J. Broszkiewicz, K. Brandys, S. Brucz, J. Brzechwa, M. Ruth-Buczkoski, E. Csató, S. R. Dobrowolski, A. B. Dobrowolski, K. I. Gałczyński, P. Gojawiczyńska, B. Hertz, Z. Hierowski, J. Iwaszkiewicz, M. Jastrun, G. Karski, R. Karst, M. Kasprowiczowa, J. Kott, J. Kornacki, I. Krzywicka, L. Kruczkowski, K. Kuryluk, L. Lewin, A. Maliszewski, W. Melcer, H. E. Michalski, Z. Nałkowska, I. Narbutt, L. Pasternak, M. Piechal, S. Pollak, L. Rudnicki, A. Rudnicki, M. Rusinek, A. Stawar, A. Stern, S. Strumph-Wojtkiewicz, E. Szelburg-Zarembina, W. Szewczyk, H. Szyper, J. Tuwim, G. Timofiejew, A. Wat, A. Ważyk, H. Wielowieyska, S. Wiechecki, S. Wygodzki, W. Zalewski, S. Żółkiewski, J. Żuławski.

19 Konkurs Oddziału Łódzkiego Związku Zawodowego Literatów Polskich na utwór poetycki z okazji zjednocze-

nia partii robotniczych, ogłoszony w przededniu Zjazdu PPS i PPR z nagrodami w wysokości 30 000 i 20 000 zł, został rozstrzygnięty. Jury w składzie: J. Brzechwa, M. Jastrun i S. Pollak - wyróżniło cztery wiersze, stwierdzając zarazem, że żaden z tych utworów nie zasługuje na pierwszą lub drugą nagrodę. Doceniając wartość poszczególnych fragmentów, postanowiono łączną sumę przeznaczoną na nagrody rozdzielić ex aequo między następujących autorów: A. Boselides (Bielsk): Młody przyjacielu, L. Lorek (Bielsk): Wiersz z wczoraj, J. Miller (Łódź): Wołanie, I. Sikirycki (Łódź): Nowy krajobraz. 227

20 Nagrody literackie Wrocławia. Pierwszą nagrodę w wysokości 250 000 zł otrzymał ~~Tadeusz~~ Mikulski za książkę pt. Spotkania wrocławskie oraz za całokształt swej działalności, związanej z odbudową kultury polskiej na Zmieniach Odzyskanych.

Dwie dalsze nagrody po 70 000 zł otrzymali: ~~Jęży~~ Pytlakowski za powieść Fundamenty i ~~Jan~~ Pierzchała za całokształt twórczości poetyckiej.

T. Mikulski zdobył w b. roku nagrodę literacką. "Tryb. dolnośl.", nr 346. - Nagroda literacka m. Wrocławia. "Tryb. dolnośl." nr 340. - Nagrody. "Kur. szczec.", nr 353. - T. T.: Wręczenie nagrody literackiej miasta Wrocławia. Laureat prof. T. Mikulski mówi o swojej książce. "Śl. pol.", nr 359. - (z.): Uroczyste wręczenie nagród literackich na posiedzeniu M. R. N. "Spotkania wrocławskie" najlepszym dziełem o Wrocławiu. "Gaz. rob.", nr 14. - (zyg.): Prof. Mikulski laureatem. "Śl. pol.", nr 344. 228

22 Mickiewiczowski konkurs recytatorski Polskiego Radia, rozpoczęty 24 X w związku

ze 150. rocznicą urodzin poety, został rozstrzygnięty. Przez trzy miesiące co piątek występowali przed mikrofonami artyści-
~~cytonkowie ZASP.)~~
 -recytatorzy, Sąd Konkursowy w składzie S. Broniśówna, człon-
 kowie ZASP E. Hartleb, M. Wiercińska, A. Maliszewski, S. Wy-
 godzki i T. Żeromski - po kilkakrotnym przesłuchaniu wszystkich
 recytacji - postanowił przyznać I nagrodę (75 000 zł) J. Lesz-
 czyńskiemu oraz utworzyć dwie II nagrody (po 50 000 zł) i przy-
 znać je W. Brydzińskiemu i S. Martyce za dwie odmienne inter-
 pretacje Wielkiej Improwizacji.

Ponadto jury postanowiło wyróżnić B. Frejtażankę, artystkę
 Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu, za recytację fragmentu X
 księgi Pana Tadeusza, oraz J. Świderskiego, artystę Teatru Woj-
 ska Polskiego w Łodzi za recytację Inwokacji do Pana Tadeusza.
 Wyróżnieni artyści otrzymali 4 tomy Narodowego Wydania Dzieł
 A. Mickiewicza. 229

22 W Konstancinie pod Warszawą zmarł
 Władysław Witwicki (ur. 1878 r.) - filozof
 i psycholog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, znawca antyku,
 tłumacz i komentator dzieł Platona. (Dane bio- bibliograficzne
 podaje S. Łoza: Czy wiesz, kto to jest? Warsz. 1938 s. 808).

I. DAMBSKA: W. Witwicki. "Prz. filoz." 1949 nr 1/2 s. 262 -
 - 268. - E. GERLEWICZ; W. Witwicki. "Roczn. TNW" R. 42: 1949
 s. 217 - 223. 230

24 Ukończono druk pierwszych czterech
 tomów Narodowego Wydania Dzieł Ada-
 ma Mickiewicza. Pod wysokim protektoratem Prezyden-
 ta R. P. ~~Bolesława~~ Bieruta, na mocy uchwały Krajowej Rady Naro-
 dowej z dnia 5 V 1945 r., na zlecenie Min. Kultury i Sztuki,
 Sp. Wyd. "Czytelnik" ogłosiła przedpłatę na Narodowe Wydanie

Dzieła Adama Mickiewicza, obejmujące w 4 seriach, w 15 tomach całość spuścizny duchowej poety. Tekst krytyczny, opracowany staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem ~~Leona~~ Płoszewskiego, obejmował w serii I (w 4 tomach) całość twórczości poetyckiej A. Mickiewicza i ukazał się w nakładzie 100 000 egzemplarzy.

231

24 Nagroda "Mody i Życia Praktycznego". Pierwsza Doroczna Nagroda Gwiazdkowa "Mody i Życia Praktycznego" w kwocie 100 000 zł za najlepszą książkę polską po wojnie została przyznana w drodze głosowania czytelniczek tego pisma K. Brandysowi za powieść Miasto niepokonane.

232

26 Ostatni (92) numer "Nowin Literackich" wyszedł w Warszawie. Począwszy od nowego roku w związku z połączeniem Spółdzielni Wydawniczej "Wiedza" z "Książką" tygodnik został zawieszony. W ostatnim numerze redakcja nie zamieściła na ten temat żadnej wypowiedzi.

Por. poz. 83 /47.

233

29 Państwowe Nagrody Artystyczne. Komitet ^{do Spraw} Kultury przy Radzie Ministrów przyznał cztery państwowe nagrody artystyczne za rok 1948 w wysokości po 500 000 zł. Na wniosek jury w składzie: J. Iwaszkiewicz, W. Kubacki, K. Kuryluk, H. E. Michalski i S. Żółkiewski nagrodę literacką otrzymał L. Rudnicki za książkę pt. Stare i nowe. Równocześnie jury w innych składach przyznało nagrody: plastyczną - K. Dunikowskiemu za całokształt działalności artystycznej, muzyczną - B. Woytowiczowi za Symfonię warszawską, teatralną - L. Schillerowi za całokształt działalności artystycznej. W dniu 12 I

1949 r. w Prezydium Rady Ministrów premier J. Cyrankiewicz wręczył nagrody laureatom. W czasie uroczystości przemówienia wygłosili: premier J. Cyrankiewicz, wicemin. W. Sokorski, L. Rudnicki, X. Dunikowski, L. Schiller, B. Wojtowicz.

J. BOCHENSKI: To nie stare - to nowe! "Pokolenie" 1949 nr 4. - P. CZYŻOWA: Państwowa nagroda literacka. "Wieś" 1949 nr 3. - Doroczna Państwowa Nagroda Artystyczna. "Odrodz." 1949 nr 2. - A. GROMADZKI: Pierwsza nagroda państwowa. "Ekran Tyg.", nr 2. - J. Z. JAKUBOWSKI: L. Rudnicki. "Polonist." 1949 nr 3 s. 22 - 30 i nadb. - L. KRUCZKOWSKI: Ważne i nowe w "Starym i nowym". "Dz. liter." 1949 nr 9. - J. KURYLUK: Państwowe nagrody artystyczne. "Zwierc." 1949 nr 2. - J. MAKARUK: Nagrodzeni twórcy. "Piast" 1949 nr 4. - R. MATUSZEWSKI: Na marginesie państwowej nagrody literackiej. "Kuźnica" 1949 nr 1. - r.m. /R. MATUSZEWSKI/: Po przyznaniu nagród państwowych. "Kult. i Życie" 1949 nr 6. - H. E. MICHAŁSKI: Nagroda literacka. "Tryb. Ludu" 1949 nr 5. - O.t. /T. OSTROWSKI/: Państwowe Nagrody Artystyczne. "Żołn. pol." 1949 nr 3. - Państwowe nagrody artystyczne. /Fragm. przemówień: J. CYRANKIEWICZA, W. SOKORSKIEGO, K. DUNIKOWSKIEGO, L. SCHILLERA i B. WOYTOWICZA/. "Twórcz." 1949 z. 1 s. 14 - 16. - A. STAWAR: Bohater naszych czasów. (O twórczości Laureata nagrody literackiej). "Świat i Życie" 1949 nr 2. - Sylwetki laureatów Państwowych Nagród Artystycznych. (Lucjan Rudnicki). "Dz. liter." 1949 nr 2. - A. WASILEWSKI. "Po prośb^{ie}" 1949 nr 2. - H. WIELOWIEYSKA: Krzywa trudnego zwycięstwa. "Radio i Świat" 1949 nr 3. - K. WYKA: Pisarz ludowego optymizmu. "Odrodz." 1949 nr 3. - M. ZIEMSKI: Pierwsi laureaci. "Związkowiec" 1949 nr 2 s. 10.

w r o k u 1 9 4 8. Jury składające się z przedstawicieli ZZLP, Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., Klubu Sprawozdawców Filmowych, redakcji tygodnika "Film" i dyrekcji "Filmu Polskiego", po rozpatrzeniu artykułów, reportaży i recenzji filmowych ogłoszonych w r. 1948, postanowiło przyznać następujące nagrody: I (50 000 zł) L. Kaltenberghowi za dwa artykuły: Filmowa wiedza krytyczna i Podstawy formalnej oceny; II (35 000 zł) J. Kurylukowi za artykuł Problem treści w filmie radzieckim; III (25 000 zł) S. Grzeleckiemu za artykuł Realizm i psychologizm "Ostatniego etapu". Równorzędne cztery IV nagrody po 10 000 zł otrzymali: J. Broszkiewicz, A. Jakubiszyn, M. Margal i J. Płazewski.

235

31 O s t a t n i n u m e r b i u l e t y n u i n f o r m a c y j -
n e g o Z a c h o d n i e j A g e n c j i P r a s o w e j .
Kierownictwo Zachodniej Agencji Prasowej donosząc o przerwaniu wydawnictwa uzasadniało to faktem, że "problematyka Ziem Odzyskanych przestaje być odrębną dziedziną, stapiając się w całość z zagadnieniami ogólnokrajowymi."

"Prasa pol.", nr 18.

236

Ruch wydawniczy

Charakterystyka sytuacji wydawniczej roku. Z końcem 1947 r. zezwolenie na prowadzenie działalności wydawniczej zostało uzależnione od wpisu do państwowego rejestru wydawców. Wydawcy spółdzielczy i prywatni rejestrowali się w Min. Handlu Wewnętrznego, państwowi - w Prezydium Rady Ministrów. To posunięcie spowodowało w 1948 r. spadek liczby wydawców zawodowych i całkowite niemal ^{wy}wyeliminowanie z ruchu wydawniczego przygodnych wydawców. O ile w 1946 r. udział prywatnych wydawców w ogólnej produkcji wynosił 52%, o tyle w 1948 r. - tylko 33% i nadal systematycznie malał.

Nowy cennik na roboty drukarskie i papier przewidywał od r. 1948 dla wydawców uspołecznionych ceny znacznie niższe niż dla wydawców prywatnych i zmniejszył radykalnie dochodowość kapitalistycznej akcji wydawniczej. W 1948 r. rozpoczęła się również likwidacja drukarni prywatnych, stanowiących w znacznej mierze bazę techniczną wydawców prywatnych, przeprowadzona ostatecznie do końca 1950 r. Te drukarnie prywatne, które jeszcze funkcjonowały, obejmowało zarządzenie o zakazie korzystania z ich usług przez instytucje państwowe oraz ogólne ograniczenia, stosowane w skali całego państwa wobec inicjatywy prywatnej.

Wszystkie te czynniki powodowały od r. 1948 zmniejszenie, a w latach następnych zamieranie działalności wydawców ^{prywatnych} ~~kapitalistycznych~~ ~~nych~~.

Równocześnie poważny wpływ na ruch wydawniczy miała realizacja zasad dekretu o zakładaniu i utrzymywaniu bibliotek z 17 IV 1946 r. Na jego podstawie Min. Oświaty wprowadziło od r. 1948 scentralizo-

wane zakupy książek dla bibliotek państwowych. O ile w r. 1946 kredyty państwowe na ten cel wynosiły 26 milionów złotych, a w r. 1947 - 77 milionów, to w r. 1948 kredyty gwałtownie wzrosły do 750 milionów złotych, co spowodowało zainteresowanie wydawców dla książek przeznaczonych do bibliotek powszechnych. Komisje kwalifikujące książki do zakupów centralnych w pierwszej kolejności brały pod uwagę produkcję wydawnictw państwowych i spółdzielczych.

Rozszerzenie produkcji książek w istniejących wydawnictwach społecznych oraz tworzenie nowych wydawnictw państwowych wiązało się z nowym pojmowaniem odpowiedzialności wydawcy socjalistycznego za decyzję wydania, za treść książki, jej wartość ideową, artystyczną i wychowawczą. Zmniejszyło to z kolei odpowiedzialność autora za tekst książki i wytwarzało nowy typ redaktora i pracy redakcyjnej. Obowiązek kontrolowania każdego cytatu, zdania, faktu, daty, obliczenia zmuszał do rozbudowy etatowego aparatu redakcyjnego, a w latach następnych prowadził do wielu wynaturzeń biurokratycznych w tej dziedzinie.

Ogółem w r. 1948 wydano 4791 książek w nakładzie 68 milionów egzemplarzy, w tym: literatura piękna 736 pozycji w nakładzie 7,9 mil. egzemplarzy, literatura dla dzieci i młodzieży 363 pozycje w nakładzie 4,2 mil. egzemplarzy, podręczniki szkolne 379 pozycji w nakładzie 20,8 mil. egzemplarzy, literatura społeczno-polityczna 326 pozycji w nakładzie 6,9 mil. egzemplarzy. Jednakże te oficjalne dane należy zmniejszyć o książki z r. 1947 rejestrowane w r. 1948 oraz powiększyć o książki produkcji 1948 r. zaliczone do r. 1949. Tak więc rzeczywista wielkość produkcji wydawniczej r. 1948 wyniosła 4 291 książek w nakładzie 65 mil. egzemplarzy.

W r. 1948 brak było nadal państwowego planu wydawniczego,

co spowodowało dublowanie wysiłków, dotkliwe braki książek w pewnych działach, a ich nadmiar w innych. W związku z tym Wydział Prasy i Wydawnictw KC PPR, a później PZPR, podejmuje próby koordynacji działalności wydawnictw socjalistycznych na organizowanych systematycznie naradach dyrektorów czołowych wydawnictw. Na tych zebraniach regulowane były kwestie sporne, ustalane zasadnicze wytyczne, omawiane dalsze perspektywy rozwoju wydawniczego. W zespole kierowników instytucji wydawniczych powstał w r. 1948 pierwszy projekt liczbowy planu wydawnictw socjalistycznych na okres sześcioletni, włączony następnie do Narodowego Planu 6-letniego. Projekt ten zakładał o wiele szybszy wzrost produkcji i sprzedaży książek, niż to się w praktyce okazało możliwe.

A. Bromberg: Książki i wydawcy. Warsz. 1958 s. 23 - 33.

Najważniejsze wydawnictwa zajmujące się produkcją literacką. Spółdzielnia Wydawnicza "Czytelnik" opublikowała 151 pozycji w nakładzie 2,7 milionów egzemplarzy. Główny udział we wzroście tej produkcji miała polska literatura współczesna i przekłady z literatury radzieckiej, przy czym "Czytelnik" górował nad innymi instytucjami wydawniczymi staranniejszą selekcją książek i wyższym na ogół poziomem przekład^{ów}. Na Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu "Czytelnik" nawiązał wiele bezpośrednich kontaktów z pisarzami zachodnimi obozu postępowego i dzieła ich weszły do trwałego dorobku wydawnictwa.

Państwowy Instytut Wydawniczy opublikował 44 pozycje w nakładzie 1,2 miliona egzemplarzy, kształtując swój profil przede wszystkim w edycjach klasyków literatury polskiej i obcej.

Po połączeniu "Książka i Wiedza" stała się największą instytucją wydawniczą w Polsce, opublikowała 419 pozycji w nakładzie 8 milionów egzemplarzy. Duży udział w tej produkcji miały dzieła

klasyków marksizmu oraz literatura szkoleniowa i polityczna, w której "Książka i Wiedza" się specjalizowała.

Wydawnictwo "Prasa Wojskowa" (późniejsze Wyd. MON) opublikowało 17 pozycji głównie o tematyce wojskowej.

"Nasza Księgarnia" wydała 94 pozycje w nakładzie 2,3 miliona egzemplarzy. W tej produkcji oprócz książek dla dzieci znaczne miejsce zajmowały podręczniki szkolne i książki z zakresu pedagogiki.

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych opublikowały 107 podręczników w nakładzie 11,2 milionów egzemplarzy.

A. BROMBERG: Książki i wydawcy. Warsz. 1958 s. 121 nn.
 Najważniejsze serie literackie.
 W ciągu roku kontynuowały działalność serie powstałe w latach ubiegłych.: Biblioteka Narodowa ("Ossolineum"), Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych ("Książka"), Biblioteka Arcydzieł Poezji i Prozy (M. Kot w Krakowie), Biblioteka Romansów i Powieści ("Czytelnik"), Biblioteka Teatrów Amatorskich ("Odrodzenie" w Katowicach), Biblioteka Oddziału Wiejskiego ZZLP, cykl "Portretów literackich" w serii Wiedza Powszechna ("Czytelnik") i in.

W serii Arkusz Śląski (wyd. Oddz. Śląskiego ZZLP) wyszły wiersze J. Pierzchały, J. Nacht-Prutkowskiego, W. Szewczyka, J. Zabierzewskiej-Żelechowskiej i W. Żukrowskiego.

Śmielszą inicjatywę w zakresie publikacji poezji przejawiała S. W. "Wiedza", wydając w jednolitej szacie graficznej obszerny wybór poezji L. Staffa oraz wiersze zebrane W. Broniewskiego i W. Słobodnika, jednakże po połączeniu z "Książką" seria ta została zawieszona.

W wyniku długotrwałych narad i dyskusji prasowych o repertuarze dla teatrów amatorskich powstała specjalna Biblioteczka Świe-

tlicowa Komisji Centralnej Związków Zawodowych, wydawana nakładem Sp. Wyd. "Książka". Na skutek doświadczeń lat poprzednich zrezygnowano z zasady pisania popularnych "jednoaktówek dla świetlic", natomiast sięgnięto do dorobku klasyków, adaptując nowele i wydając skróty sztuk pełnospektaklowych. Selekcję utworów przeprowadzała komisja repertuarowa, zorganizowana przy KCZZ; wstępy zawierające popularne interpretacje twórczości autora i wybranego utworu napisali zaproszeni specjaliści; ponadto każdy tomik zaopatrzone w starannie opracowane wskazówki inscenizacyjne. Oprócz autorów polskich, jak: M. Konopnicka Miłosierdzie gminy, B. Prus Nawrócony, S. Żeromski Sułkowski, H. Sienkiewicz Szkice węglem, Biblioteczka Świetlicowa objęła także autorów obcych: A. Czechow Oświadczyń, J. B. Priestley Pan inspektor przyszedł, L. Aragon Rewizja, A. Salacroy ^W Łajdacy.

J. BOCHENSKI: Nareszcie repertuar dla świetlic. "Kuźnica", nr 40.

Wydania klasyków. Pod koniec roku ukazały się cztery początkowe tomy Wydania Narodowego Dzieł A. Mickiewicza, obejmujące twórczość poetycką, nakładem "Czytelnika". Przedmowę do całego wydania napisał J. Przyboś, teksty opracowano staraniem Komitetu Redakcyjnego pod przewodnictwem L. Płoszewskiego. T. I: Wiersze opracował W. Borowy, t. II: Powieści poetyckie - K. Górski, t. III: Utwory dramatyczne - S. Pigoń, t. IV: Pan Tadeusz - J. Krzyżanowski. Była to realizacja uchwały Krajowej Rady Narodowej z dnia 5 maja 1945 r. "W sprawie Narodowego Wydania Dzieł A. Mickiewicza". To 16-tomowe wydanie ukończone zostało definitywnie w 1955 r. (zob. poz. /55).

Spółdzielnia Wydawnicza "Książka" rozpoczęła zbiorowe wydanie Pism B. Prusa pod redakcją Z. Szwejkowskiego. W ciągu roku wyszły tomy: III (Drobiazgi), V-VI (Szkice i obrazki), VII (Aniel-

ka), VIII (Dusze w niewoli), IX (Opowiadania wieczorne), X (Placówka). Wydanie to, kontynuowane w latach następnych, objęło w zasadzie tylko prozę artystyczną Prusa i liczyło 29 tomów. Z publicystyki uwzględniało jedynie reportaże, studia literackie i polemiki. Na końcu poszczególnych tomów zamieszczone zostały noty edytorskie informujące o przygotowaniu i podstawie tekstów. Z wyjątkiem krótkich objaśnień w tomach XXVII - XXIX (publicystyka literacka) wydanie pozbawione jest przypisów. Układ tomów jest w zasadzie chronologiczny, z tym że zachowano jako osobne całości zbiory nowel ułożone przez samego autora.

Państwowy Instytut Wydawniczy rozpoczął zbiorowe wydanie Dzieł H. Sienkiewicza pod redakcją J. Krzyżanowskiego od t. II (Nowele ludowe) i III (Nowele amerykańskie). Ponadto w ciągu roku ukazały się tomy XXIII - XXIV (Krzyżacy t. I - II). To najobszerniejsze wydanie Dzieł H. Sienkiewicza kontynuowane było w latach następnych, obejmując także publicystykę i wybór listów. Ogółem liczyło 60 tomów i ukończone zostało w 1955 r. (zob. poz. 224 /55). Końcowe tomy zawierały Kalendarz życia i twórczości H. Sienkiewicza w opracowaniu J. Krzyżanowskiego oraz trzy tomy bibliografii podmiotowej i przedmiotowej H. Sienkiewicza.

Firma Gebethner i Wolff rozpoczęła wydanie zbiorowe Pism W. S. Reymonta w opracowaniu A. Bara, z przedmową Z. Szweykowskiego. W ciągu roku wydano tt. IX - XII (Chłopi). W latach następnych wydanie było kontynuowane i objęło najważniejsze powieści Reymonta oraz 5 tomów nowel, nie zostało jednak ukończone.

Ta sama firma kontynuowała wydanie zbiorowe Dzieł W. Orkana pod redakcją S. Pigonia. W ciągu roku ukazał się t. XIV (Kostka Napierski) oraz wznowienia tt. I - II (W Roztokach) i IV (Komornicy).

Spółdzielnia Wydawnicza "Wiedza" kontynuowała publikację Pism

zebranych E. Orzeszkowej pod redakcją J. Krzyżanowskiego. W ciągu roku ukazały się tomy: XIII (Niziny), XV (Cham), XXIV (Bene nati), XXV (Jędrza, Pieśń przerwana).

Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa "Czytelnik" kontynuowała publikację zbiorowego wydania Pism S. Żeromskiego pod redakcją S. Pigonia. W ciągu roku ukazały się tomy: VII (Promień), IX - XI (Popioły), XIV (Uroda życia), XV (Wierna rzeka), XVI - XVIII (Walka z szatanem) i XIX (Przedwiośnie).

Poza tym wychodziły pojedyncze utwory klasyków, przeznaczone głównie do użytku szkolnego i często dublowane w różnych wydawnictwach. W ciągu roku opublikowano m. in. następujące utwory: Ariane polscy w świetle własnej poezji (oprac. J. Dürr-Durski), A. Asnyk Wybór poezji (2 wyd.), M. Bałucki Grube ryby, J. Bliziński Ciotka na wydaniu, K. Brodziński O klasyczności i romantyczności, Wiesław (2 wyd.), Deotyma, Branki w jasyrze, Panienska z okienka, S. Dobrzański Podejrzana osoba; Druki mazurskie XVI w. (oprac. S. Rospond), A. Dygasiński Gody życia, A. Feliński Barbara Radziwiłłówna (2 wyd.), A. Fredro Bajki, Nikt mnie nie zna, Pan Jowialski, Śluby panięskie (2 wyd.), Zemsta (5 wyd.), Zrzedność i przekora; Gall ~~X~~ Anonim ~~X~~ Kronika. Podobizna fotograficzna rękopisu Zamoyskich z w. XIV (oprac. J. Krzyżanowski), W. Gąsiorowski Huragan, Pigularz, Rok 1809, Szwolężerowie Gwardii, W. Gomulicki Cudna mieszczka, Miecz i łokieć, S. Goszczyński i R. Berwiński Wybór pism rewolucyjnych, M. Jasięńczyk W Wielgiem, T. T. Jeż Ci i tamci, Miłość w opałach, Narzeczona Harambaszy (2 wyd.), Szandor Kowacz, Uskoki, W zaraniu, Z. Kaczkowski Olbrachtowi rycerze, J. Kasprówicz Wybór poezji, F. D. Książnin Wybór poezji, J. Kochanowski Odprawa posłów greckich (2 wyd.), Pieśni, Treny (2 wyd.), Wybór pism, M. Konopnicka Banasiowa, Miłosierdzie gminy, Nasza szkapa, Niemczaki, O krasnoludkach i

sierotce Marysi, Olimpijczyk, Poezje. Wybór (2 wyd.), W Gdańsku,
Wojciech Zapła, J. Korzeniowski Karpaccy górale, I. Krasieński
Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki, Z. Krasieński Nieboska Kome-
dia, J. I. Kraszewski Bajki i opowieści, Chata za wsią, Czarna
perełka, Dziecię Starego Miasta, Historia kołka w płocie, Histo-
ria o Janaszu Karczaku i pięknej miecznikównie, Jaryna, Jermoła,
Masław, Ostap Bondarczuk, Ostatni z Siekierzyńskich, Pamiętnik
Mrocza, Pod Blachą, Rzym za Nerona, Stara baśń (2 wyd.), Staro-
sta warszawski (2 wyd.), Ułana, Z siedmioletniej wojny, J. Lelewel
wa Listy emigracyjne. T. I (oprac. H. Więckowska), T. Lenarto-
wicz Bitwa racławicka oraz wybór poezji, W. Łoziński Madonna X
busowiska, A. Mickiewicz Ballady i romanse, Dziady drezdeńskie,
Dziady wileńsko-kowieńskie, Grażyna, Konrad Wallenrod, Pan Tade-
usz (3 wyd.), Poezje. Wybór (3 wyd.), J. M. Niemcewicz Powrót
posła (3 wyd.), Śpiewy historyczne; Obrońcy chłopów w literatu-
rze polskiej. T. 1 - 2 (antologia, oprac. M. Piszczkowski), A.
Oppman Kochaj żołnierza, Od wiosny do wiosny, Za górami za morza-
mi, E. Orzeszkowa Bracia, Dobra pani, Dziurdziowie, Gloria Victis,
Panna Antonina, Wybór nowel, J. Chr. Pasek Pamiętniki (2 wyd.)
Poezja Wiosny Ludów (oprac. B. Zakrzewski), Polska fraszka miesz-
czańska, Minucje Sowiżrzalskie (oprac. K. Badecki), W. Potocki
Wybór wierszy, B. Prus Anielka (2 wyd.), Cienie, Z legend dawnego
Egiptu. W górach, Emancypantki, Grzechy dzieciństwa, Na wakacjach.
Katarzynka (2 wyd.), Pałac i rudera, Pierwsze opowiadania, Fla-
cówka (2 wyd.), Powracająca fala (2 wyd.), Sen. Cienie, Wybór
kronik i pism publicystycznych, W. Przyborowski Jak Prusacy ucie-
kali z Warszawy (2 wyd.), Lelum-Polelum, Myszy króla Popiela,
Szwedzi w Warszawie, W. S. Reymont Tomek Baran, M. Rodziewiczówna
Jerychonka, Lato leśnych ludzi, Macierz, Straszny dziadunio, Szary
proch, Wrzos; Rok 1848 w Polsce. Wybór źródeł (oprac. S. Kienie-
wicz), W. Roździeński Officina ferraria (oprac. R. Pollak),

I. Sewer-Maciejowski Biedronie, H. Sienkiewicz Bartek Zwycięzca (2 wyd.), Janko muzykant, Nowele wybrane, Quo vadis, Szkice węglem, W pustyni i w puszczy (2 wyd.), Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela, Za chlebem, W. Sieroszewski Bokser, Kulisi, Dno nędzy, Jak liść jesienny, Nowele, J. Słowacki Balladyna (2 wyd.), Kordian, Lilla Weneda (2 wyd.), S. Staszic Wybór pism, S. Szymonowicz Żeńcy (2 wyd.), K. Ujejski Maraton, Wybór poezji (2 wyd.), J. Weysenhoff Soból i panna, S. Witkiewicz Na przełęczy, S. Wyspiański Noc listopadowa, Warszawianka (2 wyd.), Wesele, Wyzwolenie, F. Zabłocki Sarmatyzm, G. Zieliński Manuela, S. Żeromski Ludzie bezdomni, Siłaczka, Na pokładzie, Sułkowski akt I.

W z n o w i e n i a z l i t e r a t u r y d w u d z i e s t o l e c i a m i ę d z y w o j e n n e g o. W ciągu roku wznowiono m. in. następujące pozycje z literatury lat 1918 - 1939:

J. Andrzejewski Ład serca, H. Boguszevska Czerwone węże, Za zielonym wałem, H. Boguszevska i J. Kornacki Jadą wozy z cegłą, Polonez, Wisła, C. Centkiewicz Biała foka, P. Choynowski Wigilia wojewody, O pięciu panach Sulerzyckich, H. M. Dąbrowska Praca i miłość, M. Dąbrowska Ludzie stamtąd, Noce i dnie, Przyjaźń, T. Dołęga-Mostowicz Świat pani Malinowskiej, Znachor, H. Górska Chłopcy z ulic miasta, Druga brama, O księciu Gotfrydzie, rycerzu gwiazdy wigilijnej, L. Kruczkowski Kordian i cham (2 wyd.), Pawie pióra, Sidła, I. Krzywicka Gorzkie zakwitanie, K. Makużyński Awantura o Basię, Panna z mokrą głową, Szatan z 7 klasy, Wyprawa pod psem, H. Malewska Żelazna korona, J. Meissner Szkoła orląt, G. Morcinek Duńskie serce, Inżynier Szeruda, Ludzie są dobrzy, Łysek z pokładów Idy, Narodziny serca, Serce za tamą, Z. Nałkowska Granica (2 wyd.), J. Parandowski Dysk olimpijski, Król życia, Wojna trojańska, A. Rudnicki Niekochana, Żołnierze.

M. Rusinek Burza nad brukiem, Człowiek z bramy, S. Sempołowska Na ratunek, E. Szelburg-Zerembina Dom wielki jak świat, Dzieci miasta, Ludzie z wosku, Marysina służba, Najszcześniejsza z sióstr, Polne grusze, Za siedmioma górami, Zuchy, W. Wasilewska Kryształowa kula Krzysztofa Kolumba, Ojczyzna, W pierwotnej puszczy, Wierzby i bruk, Ziemia w jarzmie, J. Waśniewski Ognie w pirytach, J. Wiktor Orka na ugorze, Wierzby nad Sekwaną, T. Żeleński-Boy Mędrca okiem... (oprac. A. Stawar).

W z n o w i e n i e p r o z y p o w o j e n n e j. W ciągu roku ukazały się ponownie m. in. następujące pozycje wydane po 1944 r. : J. Andrzejewski Noc, H. Boguszevska Nigdy nie zapomnę, K. Brandys Miasto niepokonane, K. Bunsch Dzikowy skarb, Ojciec i syn, J. Dobraczyński W rozwalonym domu, K. Filipowicz Krajobraz niewzruszony, P. Gojawiczyńska Krata, Stolica, A. Gołubiew Bolesław Chrobry (I Puszcza, II Szło nowe), W. J. Grabski 200 miast wróciło do Polski, Saga o Jarlu Broniszu (II Śladem Wikin- gów, T. Hołuj Próba ognia, H. Malewska Kamienie wołać będą, J. Marowski Śladami czołgów Pierwszej Dywizji Pancерnej, J. Meissner "L" jak Lucy, Rzeka wzbiera, Żądło Genowefy, E. Osmańczyk Sprawy Polaków (2 wyd.), L. Pasternak Zasady i kwasy, B. Peplowski Droga do świtu, J. Putrament Rzeczywistość, J. M. Rytard W pięknych górach, K. Z. Skierski Sztuka umierania, A. Świrszczyńska Arkona, Gród Świętowita, W. Wasilewska Tęcza, J. Wiktor Skrzydlaty mnich, W. Żukrowski Piórkiem flaminga, Z kraju mileczenia.

L i t e r a t u r a w s p ó ł c z e s n a. W zakresie prozy wydano m. in. następujące pozycje: Almanach literacki Oddziału Wiejskiego ZZLP, J. Andrzejewski Popiół i diament (2 wyd.), W. Bąk Twarze, W. Bielecki Europa z profilu, J. Bieniasz W sidłach wodnika, H. Bobińska Lipniacy, T. Borowski Kamienny świat, Poże-

748

gnanie z Marią, K. Brandys Między wojnami (I Samson, II Antygona),
J. Broniewska O człowieku, który się kulom nie kłaniał, J. Brosz-
kiewicz Obcy ludzie, Oczekiwanie, Opowieść olimpijska, J. Dobra-
czyński Wybrańcy gwiazd, S. Dygat Pożegnania, T. Goździkiewicz
Znaki czasu, P. Górską Tarcza i Kaptur, W. J. Grabski Konfesjo-
nał, P. Hertz Sedan, J. Huszcza Miasteczko nad Olszanką, K. Justa
Z bagna i kamieni, T. Karpowicz Legendy pomorskie, J. Kędziora
Dzieje kraju Amniam, Szymon syn Jony, S. Kisielewski Zbrodnia w
dzielnicy północnej, J. N. Kłosowski Mgła, Serce w lipowym drew-
nie, W. Kowalski Dalekie i bliskie (2 wyd.), K. Koźmiński Sułkowski
- jakobin polski, I. Krzywicka Dzieci wśród nocy, Skuci i wolni
(II Bunt Kamila Martena), T. Kudliński Dziedzictwo zemsty, J. Ku-
rek Janosik (III Wpiekłożstąpienie), T. Łopalewski Obok zagłady,
J. Meisner "Warszawa" - kurs na Berlin, W. Melcer Morele Madzi,
M. Michalska Stary, E. Miller Świta już zaranie, M. Mirek Talizman
Wykrota, G. Morcinek Dwie korony, Zagubione klucze, J. Morton
Klucz bożej Klementyny, Z. Nałkowska Charaktery dawne i ostatnie,
Węzły życia, Z. Niemojowska Kartki z dziennika arystokratki, M.
Nowacka Radogoszcz, K. Nowakowska Moja walka o życie, Pamiętniki
robotników z czasów okupacji. I, S. Piętaś Ucieczka z miejsc uko-
chanych, J. Pogan Cierpki owoc, K. Pruszyński Karabela z Mesche-
du, Opowiadania, M. Pruszyński W Tobruku, Narwiku i Moskicie, J.
Pytlakowski Fundamenty, Olimpijczyk, Z. Rabska Miłość Urszuli Orli-
kówny, A. Rudnicki Szekspir, L. Rudnicki Stare i nowe (2 wyd.),
M. Rusinek Igraszki nieba, J. B. Rychliński Czarna Feluka, Kulawy
bosman, N. Rydzewska Godzina "W", M. Sadzewicz Niedopyrz, Oflag;
Siedemnaście opowiadań /z konkursu P. Radia/, K. Z. Skierski
Głodne żywioły, U przystani, M. Słomeczyński Szary cień, W. Smól-
ski Drewniana koszula, S. Strumph-Wojtkiewicz Emigranci, J. Wal-
dorff Godzina policyjna, W. Wasilewska Płomień na bagnach, Wiech

G - jak Gienia, J. Wiktor W górskim słońcu, Zbuntowany, W. Wnuk
Walka podziemna na szczytach, W. Zalewski Broń, M. Zarębińska-
-Broniewska Opowiadania oświęcimskie, Z. Zawiszanka Przedziwny
wódz, M. Zydler Morze woła..., W. Żółkiewska Kapel, Pluton Wacka
Hutnika, L. Życki Testament czarnoksiężnika.

W zakresie p o e z j i opublikowano m. in. następujące
tomiki: Antologia młodych poetów łódzkich "Różnie idąc", J. Bara-
nowicz Łąka skowronków, L. M. Bartelski Przeciw zagładzie, W. Bąk
Dłonie z wiatru, R. Bratny Losy, 15 batalionów, W karty z histo-
rią, A. Braun Szramy, J. Braun Poematy, W. Broniewski Wiersze
warszawskie, Wiersze zebrane, R. Brudzyński Pikanterie. Satyry
i fraszki, W. Brzeska Garść ziemi, S. Czernik Siedem nocy, J.
Czerny Testament młodości, J. Ficowski Ołowiani żołnierze, K. I.
Gałczyński Zaczarowana dorożka, J. M. Gisgies Opowieści krajobra-
zu, K. Gruszczyński Płomień czerwonych krawatów, J. Iwaszkiewicz
Ody olimpijskie, M. Jastrun Sezon w Alpach, T. Karpowicz Żywe
wymiary, T. Kubiak Słowo pod żaglem, Żołnierze i robotnicy, M.
Kuźmińska Krwią pisane, L. Lewin Sny o powrocie, W. Milczarek
Pożegnanie sadu, J. Miller Pieśni inwalidzkie, W. Mrozowski Li-
ryki dolnośląskie, A. Olcha Zwierciadła, W. Ostrowska Chłopcy ma-
lowani, J. Pierzchała Wiersze, J. Pług Warszawa, A. Pogonowska
Węzły, J. Nacht-Prutkowski Strofy Olimpijskie, Wiersze, T. Róże-
wicz Czerwona rękawiczka, R. Sadowski Rzut oszczepem, W. Słobod-
nik Poufne, E. Szelburg-Zarembina Młodość, W. Szewczyk Wiersze,
S. Wygodzki Pamiętnik miłości, J. Zabierzewska-Żelechowska Wier-
sze, W. Żukrowski Wiersze, J. Żuławski Pole widzenia.

W zakresie d r a m a t u ogłoszono m. in. następujące utwo-
ry: W. Bąk Święty Franciszek, R. Brandstaetter Powrót syna marno-
trawnego, J. Dobraczyński Przedziwo Jolanty, T. Goździkiewicz
Rusznica królewska, T. Hołuj Dom pod Oświęcimiem, L. Kruczkowski

Odwety, R. Matuszewski i J. Rojewski Gospoda pod "Wesołą Kukułką", J. M. Rytard Zielone święta, J. Skowrońska-Feldmanowa Ulica św. Anny; A. M. Swinarski Legenda o mądrym mężu, J. Zawieyski Mąż doskonały, Miłość Anny.

N a u k a o l i t e r a t u r z e. W dziedzinie podręczników w historii literatury ukazał się czwarty nakład T. Wojeńskiego Historii literatury polskiej i VIII wydanie K. Wojciechowskiego Dziejów literatury polskiej. W cyklu odczytów radiowych pod nazwą "Mówiona historia literatury" dwaj profesorowie poznańscy, R. Pollak i Z. Szweykowski, wygłosili kilkadziesiąt 15-minutowych prelekcji, obejmujących całokształt dziejów literatury polskiej od średniowiecza do Młodej Polski w ujęciu skrótowym. Odczyty te ukazały się w dwóch książkach: R. Pollak: Polskie życie literackie przed rozbiorami. Średniowiecze - renesans - barok; Z. Szweykowski: Sylwetki literackie. Oświecenie - Romantyzm - Pozytywizm - Młoda Polska. Skrótowym tokiem wykładu zbliżała się do poziomu "bryków" książka S. Bieniewskiego Historia literatury polskiej w zarysie. Poza tym wydawnictwa prywatne ze względów komercyjnych publikowały przekrojowe opracowania pewnych zagadnień specjalnych, szczególnie aktualnych w szkole. Do tego typu opracowań należały np. J. Bielańskiego Podstawowe zagadnienia w literaturze polskiej czy J. Pisarskiego Pierwiastek ludowy i społeczny w piśmiennictwie polskim.

W zakresie opracowań monograficznych literatury przedrozbiorowej ukazały się następujące książki: H. Barycz Andrzej Maksymilian Fredro wobec zagadnień wychowawczych, W. Borowy O poezji polskiej w wieku XVIII, K. Budzyk Studia z zakresu bibliografii i księgoznawstwa, W. Floryan Forma poetycka "Pieśni" Jana Kochanowskiego wobec kierunków liryki re-

Skwarczyńska Systematyka głównych kierunków w badaniach literac-
kich. T. I, S. Szuman O kunszcie i istocie poezji lirycznej.

Przekłady z literatur obcych. Przekła-
dy z literatury pięknej (wraz z literaturą dla młodzieży) liczy-
ły w roku wydawniczym ogółem 236 pozycji, w tym: z języka an-
gielskiego - 80, z jęz. francuskiego - 42, z jęz. niemieckiego
- 14, z jęz. rosyjskiego - 43, z jęz. włoskiego - 5, z jęz. kra-
jów demokracji ludowych - 18, z jęz. innych - 34.

W poszczególnych grupach językowych wydano m. in. następu-
jące pozycje:

Z literatury amerykańskiej oprócz powieści sensacyjnych
J. F. Coopera, J. O. Curwooda czy młodzieżowych jak H. ^eBecher-
-Stowe Chata wuja Toma wydano: T. Dreisera Tragedia amerykańska
(t. 1 - 3), H. Fasta Amerykanin, Obywatel Tom Paine, F. Harrisa
W pogoni za pełnią życia, E. Hemingwaya Biedni i bogaci, J. Her-
seya Hiroszima, 8 powieści J. Londona, A. Maltza Te trzy dni...,
H. Melville'a Bestia morska, M. Mitchell Przeminęło z wiatrem,
U. Sinclaira Król Węgiel, J. Steinbecka Myszy i ludzie, I. Sto-
ne'a Pasja życia, M. Twaina Yankes na dworze króla Artura.

Z literatury angielskiej oprócz powieści kry-
minalnych i młodzieżowych wydano m. in.: G. K. Chestertona Św.
Franciszek z Asyżu, J. Conrada Złota strzała, A. Cronina Cyta-
dela, Gwiazdy patrzą na nas, Klucze królestwa, Nocny dyżur,
Zielone lata, K. Dickensa Dawid Copperfield, Opowieść o dwóch
miastach, Opowieść wigilijna, Świerszcz za kominem, J. Galswor-
thy'ego Saga rodu Forsytów (t. 1 - 2), A. Huxleya Czas musi sta-
nąć, W. Scotta Czerwona rękawica, Powrót krzyżowca, Rob Roy, Ta-
lizman, G. B. Shawa Miłość wśród artystów.

Z literatury austriackiej wydano

m. in. S. Zweiga Gwiazdy ludzkości, Maria Antonina.

Z literatury czeskiej wydano m. in.: K. Czapka Hordubal, Księga apokryfów, Meteor, Zwyczajne życie, J. Drdy Miasteczko na dłoni, Niema barykada, A. C. Nora Na pograniczu, J. Olbrachta Anna proletariuszka, M. Pujmanowej Ludzie na rozstajach, W. Rzezacza Krawędź, W. Wanczury Koniec starych czasów.

Z literatury francuskiej wydano m. in.: L. Aragona Rewizja, H. Balzaca Chłopi, Eugenia Grandet, Kuzynka Bietka, Ojciec Goriot, J. Cassou Paryż we krwi, B. Constanta Adolf, P. Corneille'a Cyd, E. Curie Maria Curie, A. Daudeta Listy z mojego młyna, A. Dumasa (ojca) Dwadzieścia lat później, P. Eluarda Pablowi Picasso, G. Flauberta Trzy opowieści, H. A. Fourniera Mój przyjaciel Meaulnes, A. France'a Gospoda pod Królową Gesią Nóżką, Tais, R. Garandy'ego Komunizm i moralność, T. Gautiera Kapitan Fracasse, W. Hugo Człowiek śmiechu, Dzwonnik z Notre-Dame, Nędznicy, Rok dziewięćdziesiąty trzeci, R. Martin du Gard Rodzina Thibault (t. I), G. Maupassanta Baryłeczka i inne opowiadania, P. Meriméego Carmen. Czyścówce dusze. Tamango. Kolombax, H. Murgera Sceny z życia cyganerii, A. F. Prévosta Historia Manon Lescaut i kawalera des Grioux, J. B. Racine'a Andromacha, R. Rollanda Colas Breugnon, J. J. Rousseau Umowa społeczna, A. Salacrou Łajdacy, Stendhala Czerwone i czarne, Pustelnia parmeńska, R. Vaillanda Dziwna zabawa, Woltera Tak toczy się światek..., E. Zoli Germinal.

Z literatury niemieckiej wydano m. in.: L. Feuchtwangera Alians, Tak się zrodziła wolność, Wojna żydowska, B. Franka Cervantes, E. E. Kischa Chiny bez maski, E. Ludwiga Trzej tytani. Michał Anioł - Rembrandt - Beethoven, E. M. Remarque'a Łuk triumfalny, A. Seidler Paryż, hotel "Pod pięknym

słońcem".

Z literatury rosyjskiej i radzieckiej wydano m. in.: A. Beka Szosa wołokołamska, A. Czechowa Opowiadania, Oświadczyły, Straszna noc, I. Erenburga Upadek Paryża, Wróciłem z USA, A. Fadiejewa Młoda Gwardia, K. Fiedina Pierwsze porywy, O. Forsz Odziani w kamień, D. Furmanowa Czapa-jew, A. Gajdara Los dobosza, Timur i jego drużyna, M. Gogola Humoreski, Rewizor, B. Gorbatowa Dusze nieujarzmione, M. Gorkiego Matka, E. Kapijewa Poeta, W. Katajewa Samotny biały żagiel, E. Kozakiewiczza Gwiazda, J. Krymowa Statek "Derbent", O. Kuznie-cowej Wróg pod mikroskopem, L. Leonowa Zdobycie Wielkoszumka, W. Majakowskiego Wiersze wybrane, S. Marszaka 12 miesięcy, W. Niekrasowa W okopach Stalingradu, K. Paustowskiego Dalekie lata, A. Puszkina Córka kapitana, A. Serafimowicza Żelazny potok, K. Simonowa Dni i noce, M. Szołochowa Cichy Don, F. Tiutczewa Wier-sze wybrane, A. Tolstoja Piotr I, L. Tolstoja Śmierć sędziego Gołowina, I. Turgieniewa Dym, Rudin, Szlacheckie gniazdo, Wio-senne wody - Pierwsza miłość, J. Tynianowa Śmierć wazyr-muchtara, P. Werszyhory Ludzie z czystym sumieniem.

Z literatury szwedzkiej wydano m. in.: S. Lagerlöf Cudowna podróż, Gosta Berling, Tętniące serce, A. Munthe Księga o ludziach i zwierzętach, Księga z San Michel, S. Salminen Katrina.

Z literatury włoskiej wydano m. in.: E. Amicisa Serce, P. Boccaccia Dekameron (t. I), B. Celliniego Ży-wot własny, C. Collodiego Pinokio, Kwiatki św. Franciszka z Asyżu.

S t a t y s t y k a k u l t u r y .

Dominującym zagadnieniem roku 1948 w dziedzinie kultury była sprawa upowszechnienia dóbr kulturalnych, dostarczenia odbiorcom właściwych ideologicznie treści. W związku z tym podjęto szereg posunięć centralnych, z których tu kilka przykładowo warto wymienić. Objęto więc mecenatem państwowym twórczość artystyczną przez ustanowienie państwowych nagród literackich, muzycznych, ^tplastycznych i teatralnych. Utworzono Komitet Upowszechnienia Książki z zadaniem dostarczenia dobrych a ^{uaktywnienia}tanich lektur w masowych nakładach. Rozwinięto szeroką akcję w celu ~~wzmocnienia~~ amatorskiego ruchu artystycznego, dostarczenia mu odpowiednich materiałów tekstowych i muzycznych oraz nowych instruktorów, dla których utworzono osobną szkołę. Szczególny nacisk położono na rozwój radiofonii przewodowej, wskutek czego liczba głośników domowych wzrosła niemal dwukrotnie w stosunku do stanu z roku ubiegłego. Dość chaotyczne inicjatywy kulturalne, zwłaszcza w terenie, coraz ^{mocniej}skuteczniej podporządkowywane były założeniom planu centralnego. Dla koordynacji zadań ^{sił}i środków instytucji społecznych i państwowych powołano specjalny Komitet ^{do Spraw Kultury}przy Prezydium Rady Ministrów.

Wszystkim tym ^{poczynaniom}~~zakładaniom~~ towarzyszył znaczny wzrost nakładów finansowych na kulturę i sztukę. Budżet Min. Kultury i Sztuki został w realizacji znacznie przekroczony (plan - 2002 mil. zł, wykonanie - 2714 mil. zł), szereg akcji podejmowano w oparciu o fundusze specjalne Prezydium Rady Ministrów, ponadto wzrosły również kwoty wydatkowane na kulturę w budżetach innych ministerstw i w budżecie KCZZ. Rezultatem tego był rozwój poszczególnych dziedzin kultury, ilustrowany przez poniższą statystykę.

D z i e n n i k ó w i c z a s o p i s m wychodziło w całym kraju 880, w tym: dzienników - 125, gazet ukazujących się 2-4 razy na tydzień - 11, tygodników - 61, czasopism ukazujących

się 2-3 razy na miesiąc - 64, miesięczników - 319, kwartalników i półroczników - 178, periodyków ukazujących się nieregularnie - 122,

B i b l i o t e k p o w s z e c h n y c h było ogółem 2667 liczących 4413000 tomów. W tej liczbie było 1925 bibliotek gminnych liczących 808000 tomów, co stanowi prawie pięciokrotny wzrost w stosunku do stanu z roku ubiegłego. Ponadto istniało 650 bibliotek naukowych liczących 11962000 tomów.

M u z e ó w p u b l i c z n y c h było ogółem 116, w tym: państwowych - 22, samorządowych - 70, towarzystw i fundacji - 18, instytucji kościelnych - 6.

T e a t r ó w z a w o d o w y c h było ogółem 68, w tym: dramatycznych - 43, muzycznych - 8, dla dzieci - 12, innych - 5. Ilość widzów - 4917500.

K i n s t a ł y c h było 552. Ilość widzów - 85700000. Kin ruchomych było ogółem 151, a więc niemal dwukrotnie więcej niż w końcu ubiegłego roku. Ilość widzów - 8445000 (w tym na wsi - 5209000). W ciągu roku wyświetlano 309 filmów długometrażowych i 434 krótkometrażowych, w tym: 30 tytułów długometrażowych sprzed 1939 r. i 279 tytułów po 1939 r. Filmów długometrażowych produkcji polskiej było w obiegu 28, produkcji zagranicznej - 281. Nowa, powojenna produkcja polska dała 6 filmów długometrażowych i 316 krótko- i średniometrażowych.

P o l s k i e R a d i o miało 11 rozgłośni i 974192 abonentów, z czego w miastach 761664, na wsi 212528. Odbiorników lampowych było 669834, głośników domowych - 292853, odbiorników detektorowych - 11505.